

**INTEGRACJA
CUDZOZIEMCÓW
W POLSCE I EUROPIE:
PERSPEKTYWA LOKALNA**

INTEGRACJA CUDZOZIEMCÓW W POLSCE I EUROPIE: PERSPEKTYWA LOKALNA

pod redakcją Bohdana Roźnowskiego i Tomasza Sieniowa

INSTYTUT NA RZECZ PAŃSTWA PRAWA
Lublin 2013

Recenzent: Prof. dr hab. Zofia Kawczyńska-Butrym

Autorzy: Tomasz Sieniow
Bohdan Rożnowski
Wojciech Wcisł
Paula Mazurek
Barbara Wójcik
Yulian Hofman
Milou E. Haggenburg
Naomi Ntakiyica
Paweł Kot
Stanisław Mamcarz
Katarzyna Belniak



Projekt „Lubelska Regionalna Sieć Wsparcia Imigrantów II”
jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu
na rzecz Integracji Obywateli Państw Trzecich i budżetu państwa.

© Copyright by Fundacja Instytut na rzecz Państwa Prawa 2013

Wydawca: Fundacja Instytut na rzecz Państwa Prawa
ul. Chopina 14/70, 20-023 Lublin
tel./fax: +48 81 743 68 05
e-mail: fundacja@panstwoprawa.org
www.panstwoprawa.org

ISBN 978-83-62551-48-4

Za treść niniejszego informatora odpowiada wyłącznie Instytut na rzecz Państwa Prawa i opinie zawarte w niniejszej publikacji nie odzwierciedlają w żadnym wypadku oficjalnego stanowiska Komisji Europejskiej, która nie ponosi odpowiedzialności za sposób wykorzystania udostępnionych informacji.

SPIS TREŚCI

WSTĘP. DLACZEGO POTRZEBA MONOGRAFII O INTEGRACJI IMIGRANTÓW PISANEJ Z PERSPEKTYWY LOKALNEJ	7
<i>Tomasz Sieniow</i> INSTYTUCJA POZWOLENIA NA POBYT CZASOWY W NOWEJ USTAWIE O CUDZOZIEMCACH	15
<i>Wojciech Wcisł</i> TU I TERAZ. MEDIALNE WSPARCIE INICJATYW WOLONTARYSTYCZNYCH SŁUŻĄCYCH INTEGRACJI CUDZOZIEMCÓW NA LUBELSZCZYŹNIE NA PRZYKŁADZIE DZIAŁAŃ CENTRUM WOLONTARIATU	25
<i>Paula Mazurek</i> WSPÓŁPRACA INSTYTUCJONALNA: BADANIA INSTYTUCJI ZAJMUJĄCYCH SIĘ INTEGRACJĄ IMIGRANTÓW	41
<i>Barbara Wójcik</i> ABOLICJA DLA CUDZOZIEMCÓW Z 2012 R.	53
<i>Yulian Hofman</i> „MY TEŻ TU JESTEŚMY” – GŁOS UKRAIŃSKICH STUDENTÓW W LUBLINIE.....	79
<i>Milou E. Haggensburg</i> POPRAWA POZIOMU INTEGRACJI SPOŁECZNEJ IMIGRANTÓW W HOLANDII.....	89
<i>Naomi Ntakiyica</i> RADYKALIZACJA POSTAW W SPOŁECZNOŚCI MUZUŁMANSKIEJ W BELGII. JAK MOŻE TO WPLYNĄĆ NA BELGIJSKĄ MŁODZIEŻ	113
<i>Bohdan Rożnowski</i> METODOLOGICZNE ASPEKTY BADANIA ADAPTACJI IMIGRANTÓW Z PAŃSTW TRZECICH W SPOŁECZNOŚCIACH LOKALNYCH NA PRZYKŁADZIE WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO	123

Paweł Kot

POCZUCIE JAKOŚCI ŻYCIA I POZIOM LĘKU
A PREFEROWANA STRATEGIA ADAPTACYJNA U IMIGRANTÓW143

Stanisław Mamcarz

STRES MIGRACYJNY I SPOSOBY RADZENIA SOBIE Z NIM
WŚRÓD MIGRANTÓW PRZYBYŁYCH DO POLSKI177

Katarzyna Belniak

WPLYW PERCEPCJI POSTAW NA PROCES ADAPTACJI MIGRANTÓW
NA TERENIE WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO201

WSTĘP.
DLACZEGO POTRZEBA MONOGRAFII
O INTEGRACJI IMIGRANTÓW PISANEJ
Z PERSPEKTYWY LOKALNEJ

Migracja do Polski jest zjawiskiem, które dopiero od niedawna staje się przedmiotem pogłębionej refleksji. Złożyło się na to kilka przyczyn. Przede wszystkim po II wojnie światowej kraj nasz nie był punktem docelowym podróży wielu grup migracyjnych. Poziom rozwoju gospodarczego oraz system polityczny czynił go mało atrakcyjnym. Równocześnie regulacje przepływu osób były bardzo restrykcyjne. Dopiero wejście naszego kraju do Unii Europejskiej oraz strefy Schengen znacznie podniosło atrakcyjność Polski jako kraju docelowego. Zasadniczo cudzoziemcy nabywając obecnie prawo pobytu w Polsce uzyskują faktyczną możliwość nieskrępowanego poruszania się po całej strefie Schengen. Przystąpienie Polski do UE wpłynęło również na harmonizację prawa w zakresie swobodnego przepływu osób. W całej Unii Europejskiej trwa stopniowe wdrażanie założeń Wspólnego Europejskiego Systemu Azylowego i następuje coraz większe zbliżenie ustawodawstw krajowych w zakresie regulacji imigracji zarobkowej. Zmiany te w coraz większym stopniu dotyczą wspólnej polityki wobec obywateli państw trzecich (OPT). Przykładem harmonizacji tego obszaru wspólnych zainteresowań jest m.in. regulacja łączenia rodzin, pobytu rezydentów długoterminowych UE, wydawania jednego pozwolenia na pobyt i pracę, podejmowania pracy sezonowej przez OPT, a także uzgodnienie wspólnej polityki wizowej.

Polska wciąż pozostaje krajem o jednych z najniższych statystyk w zakresie liczby rezydentów – obywateli państw trzecich¹. Równocześnie prognozy Komisji Europejskiej wskazują, że, wobec spadku dzietności, skutki nieuchronnego kryzysu demograficznego w Europie mogą zostać złagodzone jedynie dzięki napływowi migrantów². Następujący po akcesji Polski do UE exodus młodych obywateli oraz coraz niższy współczynnik dzietności stawia Polskę w bardzo trudnym położeniu. Nieuniknione wydaje się szersze otwarcie naszego kraju na migrację z państw niebędących członkami UE. Ze wzro-

¹ Źródło: Eurostat, December 2013 (online data codes: migr_pop1ctz and migr_pop5ctz).

² Komunikat Komisji dla Parlamentu Europejskiego i Rady. Sprawozdanie Roczne na temat Imigracji i Azyłu (2010) z dnia 24.05.2011 r. (Kom (2011) 291 wersja ostateczna).

stem w ostatnich latach liczby imigrantów (zarówno zarobkowych i studentów, jak i uchodźców) przybywających do Polski wiąże się wiele procesów społecznych i psychologicznych związanych z tolerancją odmienności kulturowej czy rasowej wśród Polaków. Obecne badania pokazują dużą polaryzację postaw społeczeństwa polskiego wobec akceptacji obecności imigrantów na rynku pracy. Powoduje to konieczność pogłębienia refleksji nad imigracją zarobkową, zwłaszcza w kontekście naszych problemów demograficznych. Potrzeba określenia celów migracyjnych Polski zaowocowała również przyjęciem przez Radę Ministrów dokumentu pod nazwą „Polityka migracyjna Polski”. Jedną z konkluzji w niej zawartych jest stwierdzenie, że integracja cudzoziemców dokonuje się na poziomie lokalnym.

Na kanwie tej myśli zrodził się pomysł na niniejszą monografię zatytułowaną: *Integracja cudzoziemców w Polsce i Europie: Perspektywa lokalna*, która jest elementem realizacji projektu Lubelska Regionalna Sieć Wsparcia Imigrantów, współfinansowanego z Europejskiego Funduszu na rzecz Obywateli Państw Trzecich i budżetu państwa. Przygotowując niniejszą monografię zwrócono uwagę na fakt, że cudzoziemiec przybywając do nowego kraju konfrontowany jest zarówno z polityką imigracyjną kształtowaną przez system prawny obowiązujący w całym państwie, jak i z postawami i działaniami specyficznymi dla konkretnego regionu, czy nawet bardziej szczegółowo – dla środowiska lokalnego. Konkretnie osoby, z którymi kontaktuje się imigrant – funkcjonariusz Straży Granicznej, pracownik pomocy społecznej, czy inny napotkany na drodze przedstawiciel państwa przyjmującego – są bowiem reprezentantami lokalnej kultury.

Dlatego trzeba podkreślić, że integracja imigrantów jest zakotwiczona w małych społecznościach – społecznościach lokalnych. Imigranci nie uczestniczą w życiu kulturalnym całego kraju – społeczeństwa kraju przyjmującego. Kultury narodowe zaś są wewnątrznie zróżnicowane, a wcześniejsze poglądy o ich homogeniczności (Hofstede, 1998; 2001)³ podlegają obecnie rewizji (Trompenaars i Hampden-Turner⁴, 1997; McSweeney⁵, 2002). Imigranci wrastają raczej w lokalne środowiska bliskie ich miejsca osiedlenia, z którymi powiązani są relacjami koniecznymi do przeżycia. Chodzi tu o znalezienie miejsca zamieszkania, pracy zarobkowej i zaspokojenia

³ G. Hofstede, *Culture's consequences: Comparing values, behaviors, institutions and organizations across nations*, wyd. 2, Thousand Oaks 2001.

⁴ F. Trompenaars, C. Hampden-Turner, *Riding the waves of culture: Understanding cultural diversity in business*, wyd. 2, London 1997.

⁵ B. McSweeney, B. Hofstede's model of national cultural differences and the consequences: A triumph of faith – a failure of analysis, „Human Relations” 2002, vol. 55, s. 89–118.

podstawowych potrzeb życiowych. To specyfika tej grupy wyznacza obszar koniecznych zmian adaptacyjnych, możliwe strategie integracji imigranta i określa ich skuteczność.

Odmienne sytuacje, w których imigranci wchodzą w główny nurt kultury kraju przyjmującego zdarzają się bardzo rzadko. Przykładem takiego wyjątkowego działania jest Norwegia, której obecna Minister Kultury Hadia Tajik, jest imigrantką z Pakistanu, muzułmanką. Jednak normą w przypadku partycypacji imigrantów w kulturze kraju przyjmującego jest raczej tworzenie ścisłych sieci migranckich, a nawet *gett* zamieszkałych przez imigrantów. W Warszawie swoje małe dzielnice tworzą m.in. Wietnamczycy, przybysze z Afryki, Turcy, Amerykanie, Hindusi oraz Romowie⁶. Pokazuje to lokalność ich adaptacji w społecznościach, w których są już im podobni mieszkańcy. Potrzeby życiowe i cele stawiane sobie przez imigrantów najczęściej również powodują ograniczenie aktywności życiowej do ich najbliższych środowisk. Znalezienie pracy, kontakt z lekarzem, etc. nie dzieje się na szerokiej płaszczyźnie, ale głównie w wąskim środowisku.

Jednym z kluczowych zagadnień interdyscyplinarnego obszaru dotyczącego międzynarodowych przepływów ludności jest sprawa dostosowania osób nowo przybyłych do polskiej kultury i również obywateli Polski do obcowania z przedstawicielami odmiennych kultur. Z jednej strony imigranci muszą nauczyć się żyć w społeczeństwie, do którego przybyli. Z drugiej, obecność przedstawicieli innej kultury zmusza autochtonów do zmiany swoich własnych reguł społecznych. Proces ten nazywa się integracją i jest warunkiem uniknięcia konfliktów między napływającymi a społecznościami, które goszczą imigrantów.

W swoim artykule J.W. Berry (2005) podkreśla, że adaptacja imigrantów w kraju przyjmującym jest pochodną interakcji dwóch czynników: (1) strategii radzenia sobie z napływem imigrantów realizowanej przez państwo przyjmujące (wielokulturowość, *melting pot*, segregacja, wykluczenie) oraz (2) strategicznymi preferencjami preferowanymi przez imigrantów (integracja, asymilacja, separacja, marginalizacja). Nawet najbardziej otwarte społeczeństwo nie jest w stanie zintegrować imigranta, który tego nie chce, uznając wyższość kultury, którą był zmuszony opuścić. Jednocześnie nawet w społeczeństwach silnie wykluczających osoby nowo przybyłe, najzdolniejsze jednostki są w stanie skutecznie się adaptować. Dlatego ich indywidualne preferencje wydają się mieć nieco większe znaczenie. Jednak oba czynniki wywierają ogromny wpływ na skuteczność integracji.

⁶ P. Głaczowska, *Stolica nie taka polska*, „Życie Warszawy” z 17.07.2008 r.

Dlatego niniejsza publikacja składa się z dwóch części, z których każda poświęcona jest innej tematyce. Pierwsza z nich charakteryzuje punkt widzenia społeczeństwa przyjmującego wyrażony przez istniejący system instytucjonalno-prawny obowiązujący w Polsce, druga stara się przybliżyć to co dzieje się wewnątrz społeczności imigranckiej, a w szczególności „w głowie” imigrantów.

Opierając się na tych kryteriach wybraliśmy do monografii 10 artykułów. Do części pierwszej włączyliśmy teksty pokazujące pomysły na radzenie sobie krajów przyjmujących z napływem imigrantów. Są tu teksty zarówno pokazujące nasze rodzime rozwiązania i zachodzące zmiany z perspektywy czasowej, jak i dla porównania rozwiązania pochodzące z różnych krajów.

Przykładem tego pierwszego ujęcia jest artykuł Tomasza Sieniowa zatytułowany *Instytucja pozwolenia na pobyt czasowy w nowej ustawie o cudzoziemcach*. Jego celem jest przedstawienie zmian wprowadzonych w polskim prawie cudzoziemskim, porządkujących kwestie rezydencji cudzoziemców. Jest to jedna z pierwszych prób analizy tego obszaru w nowym stanie prawnym⁷.

O instytucjach działających na rzecz imigrantów pisze w swoim artykule Wojciech Wciseł. Opisując działania organizacji pozarządowej (NGO) Centrum Wolontariatu pokazał, jak można promując kulturę krajów wysyłających pomagać integrować się imigrantom, jednocześnie skupił się na możliwościach, które daje wykorzystanie narzędzi komunikacji masowej. Jego zdaniem mass media mogą być kluczowym narzędziem docierania do społeczeństwa przyjmującego z informacją na temat imigrantów.

W tej części książki mieści się również artykuł Pauli Mazurek zatytułowany *Współpraca instytucjonalna: Badania instytucji zajmujących się integracją imigrantów*. Autorka przedstawiła wyniki badań ankietowych przeprowadzonych przez Instytut na rzecz Państwa Prawa, w ramach projektu „Lubelska Regionalna Sieć Wsparcia Imigrantów II”. Celem badań była analiza współpracy w ocenie samych pracowników, a przedmiotem stopień i jakość współpracy instytucjonalnej między organizacjami i instytucjami realizującymi na Lubelszczyźnie działania na rzecz integracji obywateli państw trzecich. Wnioski z tych badań wskazują na potrzebę szkoleń językowych i wartość współpracy instytucjonalnej. Ponadto wynika z nich duży stopień rezerwy wśród osób pracujących z cudzoziemcami (tym większy, im więcej czasu poświęca się tej pracy).

Barbara Wójcik zaprezentowała analizę przeprowadzanej od 2012 roku akcji abolicyjnej, z której wnioski o legalizację pobytu złożyło na Lubelszczyźnie 249 cudzoziemców. Artykuł jest ciekawą próbą przybliżenia sys-

⁷ Ustawa wejdzie w życie 1 maja 2014 roku.

temu regularyzacji (na tle poprzednich akcji abolicyjnych) oraz warunków, jakie muszą spełnić cudzoziemcy aby kontynuować legalny pobyt po okresie dwóch lat od uzyskania na podstawie tej ustawy czasowego prawa pobytu. Jest to szczególnie ważne w zbliżającym się okresie przedłużania pobytu przez tę grupę migrantów.

Kolejny tekst, autorstwa Yuliana Hofmana, nosi tytuł *My też tu jesteśmy – głos ukraińskich studentów w Lublinie*. Podjęcie tego tematu uzasadnione jest nie tylko faktem, że studenci z Ukrainy stanowią najliczniejszą grupę cudzoziemców studiujących w Polsce, ale również coraz większym znaczeniem przybyszów z Ukrainy dla akademickiego Lublina. W 2013 roku studiowało w Polsce 9747 obywateli Ukrainy. Biorąc pod uwagę stały wzrost tej liczby, bardzo cenne wydaje się wsluchanie się w głos tej społeczności.

Część tę zamyka artykuł przygotowany przez Milou E. Haggenburg, a zatytułowany *Poprawa poziomu integracji społecznej imigrantów w Holandii*, przedstawia holenderskie instytucje zaangażowane w proces integrowania napływających do tego kraju cudzoziemców. Jest on z jednej strony próbą analizy systemu instytucjonalnego w Królestwie Niderlandów, a z drugiej zawiera elementy badań pokazujące reakcje imigrantów na działania instytucji wspierających integrację.

Należą do nich, stosowana przez większość samorządów, *Holenderska Skala Integracji Społecznej*, która jest jednocześnie wyznacznikiem działania integracyjnego samorządów. Warto tu podkreślić, że to właśnie samorzady, a więc reprezentacja lokalna, przejmują obowiązki animatora integracji. Wśród działań samorządów na plan pierwszy wysuwają się działania związane z uzyskaniem zatrudnienia i partycypacją społeczną. Autorka nakreśla podstawy rozumienia integracji imigrantów oraz stara się pokazać, jak przebiega proces integracji cudzoziemców odwołując się do analizy konkretnych działań realizowanych w dzielnicy Schilderswijk w Hadze. To studium przypadku imigrantów w społeczności lokalnej pokazuje mechanizmy psychologiczne integracji, dzięki czemu stanowi pomost między pierwszą a drugą częścią monografii.

Część druga monografii zawiera teksty pokazujące mechanizmy adaptacji imigrantów od strony podmiotowej. Autorzy poszczególnych tekstów skupiali się na analizach wąskich aspektów psychologicznej integracji, dopiero ich zestawienie razem pozwala zobaczyć zjawisko z szerszej perspektywy i dostrzec jego różnorodność. Spośród pięciu tekstów włączonych w tę część monografii pierwszy jest pisany z pozycji socjologicznej. Pozostałe teksty napisane zostały na gruncie psychologii i pochodzą ze wspólnego programu badawczego realizowanego w ramach projektu Lubelska Regionalna Sieć Wsparcia Imigrantów.

Bardzo ciekawy tekst dotyczący kraju o długoletnich tradycjach przyjmowania imigrantów – Belgii został napisany przez Naomi Ntakiyica. W swoim artykule zatytułowanym *Radykalizacja postaw w społeczności muzułmańskiej w Belgii: Jak może to wpłynąć na belgijską młodzież* Autorka opisuje studium przypadku kilku młodych ludzi, obywateli belgijskich o cudzoziemskim pochodzeniu. Autorka pokazuje wewnętrzną walkę, którą toczą młodzi ludzie tworząc swoją tożsamość w nowym kraju.

Zwraca się uwagę nie tylko na działania kraju przyjmującego, ale także na oddziaływanie różnych, czasem radykalnych, grup imigranckich. Autorka wskazuje na brak stabilizacji sytuacji i znaczący wpływ aktów wrogości wobec imigrantów na wybierane przez nich cele adaptacji. Tekst zwraca uwagę, że na podjęcie jakiejś strategii integracyjnej ma wpływ nie tylko interakcja migrant – społeczeństwo przyjmujące, ale też obecne w danym kraju środowiska imigrantów. Wskazuje to na konieczność poszerzenia o ten czynnik przyszłych badań dotyczących uwarunkowań adaptacyjnych.

Artykuł Bohdana Rożnowskiego, zatytułowany *Metodologiczne aspekty badania adaptacji imigrantów z państw trzecich*, otwiera grupę tekstów będących podsumowaniem przeprowadzonego w Lublinie badania ankietowego. Autor przedstawił trudności badawcze związane z eksploracją problematyki adaptacji imigrantów. Z jednej strony wskazał kontrowersje teoretyczne, z drugiej przedstawił trudności metodologiczne badań imigrantów w Lublinie. Dzięki zebranim w toku badań doświadczeniom, Autor mógł nie tylko pokazać trudności, ale także wskazać możliwe sposoby ich pokonywania.

Kolejny artykuł tej części, autorstwa Pawła Kota, jest artykułem empirycznym i nosi tytuł *Poczucie jakości życia i poziom lęku a preferowana strategia adaptacyjna u imigrantów*. Przedstawione w nim analizy wskazują, że subiektywne oceny jakości życia imigrantów przybyłych do Polski z odmiennych przyczyn istotnie różnią się między sobą (np. poziomem lęku, ogólną oceną jakości życia). Również preferowane strategie zachowania są odmienne w grupach studentów, imigrantów zarobkowych i uchodźców.

Jednocześnie nie zaobserwowano jednoznacznych związków między analizowanymi zmiennymi, a strategiami preferowanymi w różnych grupach. Autor podkreśla duże zróżnicowanie wyników pomiędzy badanymi grupami i uczula na specyficzne wymagania każdej z tych grup, jeśli chodzi o proces adaptacji. Uzyskane przez niego wyniki pokazują, że imigranci przybywający do naszego kraju wskazują na strategie asymilacji, integracji i separacji jako najbardziej preferowane.

Następny w monografii jest artykuł Stanisława Mamcarza, który skupia się na zagadnieniu przeżywanego stresu przez imigrantów oraz analizuje strategie radzenia sobie z tym stresem. Autor pokazuje, na podstawie analizy wyni-

ków, różnorodność mechanizmów oddziaływania stresu i sposobów radzenia sobie z nim przez poszczególne badane grupy imigrantów wyróżnione ze względu na specyfikę imigracji.

Katarzyna Belniak przedstawiła w swoim artykule związki pomiędzy percepcją postaw autochtonów wobec imigrantów, a preferencją przez nich strategii adaptacyjnych. Jej tekst wskazuje, że istnieje związek między postawami Polaków a wybieraną przez migrantów strategią adaptacji. Według Autorki, postawy mieszkańców kraju, w którym przebywają na migracji są bardzo ważnym elementem wpływającym na wybierane strategie adaptacji.

Bohdan Rożnowski
Tomasz Sieniow

Grudzień 2013 r.

INSTYTUCJA POZWOLENIA NA POBYT CZASOWY W NOWEJ USTAWIE O CUDZOZIEMCACH

UWAGI OGÓLNE

Po kilku latach prac eksperckich i długim procesie legislacyjnym w grudniu 2013 roku przyjęta została nowa ustawa o cudzoziemcach¹. Potrzeba uchwalenia nowej ustawy była od dawna podnoszona w środowiskach osób stosujących prawo cudzoziemskie w Polsce. Pewnym katalizatorem był w tym wypadku również rozwój *acquis communautaire* w obszarze statusu obywateli państw trzecich. W uzasadnieniu przyjęcia prawa cudzoziemskiego wymienionych jest piętnaście dyrektyw podlegających transpozycji², a wiele szczegółowych rozwiązań proponowanych przez Radę Ministrów było też skutkiem działalności orzeczniczej Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, aktywnie kształtującego Przestrzeń Wolności, Bezpieczeństwa i Sprawiedliwości³.

Wśród innych zmian, które przyniesie⁴ nowa ustawa, jest też nowe uregulowanie udzielania zezwoleń pobytowych. Rada Ministrów zaproponowała zmianę nazwy „zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony” na „zezwol-

¹ Ustawa z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach (Dz. U. poz. 1650) [dalej: ustawa o cudzoziemcach albo ustawa].

² Wymienione są one w przepisie nr 1 zawartym w ustawie.

³ Np. wyrok Trybunału (Wielka Izba) z dnia 5 września 2012 r. w sprawie C-83/11, *Secretary of State for the Home Department przeciwko Muhammad Sazzadur Rahman i inni*, w którym TSUE dokonała interpretacji obowiązku ułatwiania zgodnie z ustawodawstwem krajowym wjazdu i pobytu „wszelkich innych członków rodziny” pozostających na utrzymaniu obywatela Unii, wynikający z art. 3 ust. 2 dyrektywy 2004/38/WE z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie prawa obywateli Unii i członków ich rodzin do swobodnego przemieszczania się i pobytu na terytorium państw członkowskich.

⁴ Termin jej wejścia w życie określony został w art. 522 ustawy na 1 maja 2014 roku.

lenie na pobyt czasowy”. Zdaniem rządu „powyższy zabieg ma na celu skrócenie i uproszczenie nazwy zezwolenia pobytowego, które dotychczas i tak funkcjonowało w świadomości cudzoziemców jako zezwolenie na pobyt czasowy”⁵. Na tym jednak nie kończy się inwencja Rady Ministrów. Dział V ustawy poświęcony zezwoleniu na pobyt czasowy został podzielony na część ogólną, regulującą kwestie wspólne dla wszystkich zezwoleń na taki pobyt, oraz części regulujące poszczególne podstawy udzielania tego rodzaju zezwoleń. Powinno to uprościć przepisy, dodając im przejrzystości i umożliwiając łatwiejszą nowelizację ustawy w przyszłości, co będzie konieczne ze względu na ciągle rozwijające się prawo Unii Europejskiej, dotyczące przyjmowania obywateli państw trzecich⁶.

Ze względu na ograniczone ramy niniejszej publikacji, analiza działu V ustawy zostanie ograniczona do części ogólnej, dotyczącej wszystkich zezwoleń na pobyt czasowy bez względu na cel ich wydania oraz zezwoleń na pobyt czasowy i pracę. Ta ostatnia zmiana wynika z konieczności wdrożenia dyrektywy 2011/98 w sprawie procedury jednego wniosku o jedno zezwolenie dla obywateli państw trzecich na pobyt i pracę na terytorium państwa członkowskiego oraz w sprawie wspólnego zbioru praw dla pracowników z państw trzecich przebywających legalnie w państwie członkowskim⁷.

ZEZWOLENIE NA POBYT CZASOWY: PRZEPISY WSPÓLNE DLA WSZYSTKICH PODSTAW

Ustawa reguluje kwestie ogólne dotyczące udzielania cudzoziemcom zezwoleń na pobyt czasowy łącznie określając normy dla wszystkich zezwoleń na pobyt czasowy niezależnie od podstawy ich udzielenia. Przepisy te zawierają wspólne normy proceduralne związane z udzielaniem zezwolenia na pobyt czasowy oraz określają organy właściwe do udzielania takiego zezwolenia. Ponadto określają one wymogi formalne dotyczące wniosku o udzielenie zezwolenia.

⁵ Takie uzasadnienie zawarto w projekcie założeń do projektu ustawy o cudzoziemcach z dnia 15 kwietnia 2011 r., s. 53-54.

⁶ Tamże, s. 54.

⁷ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/98/UE w sprawie procedury jednego wniosku o jedno zezwolenie dla obywateli państw trzecich na pobyt i pracę na terytorium państwa członkowskiego oraz w sprawie wspólnego zbioru praw dla pracowników z państw trzecich przebywających legalnie w państwie członkowskim (Dz. Urz. UE L 343 z 23.12.2011, s. 1-9).

Zgodnie z treścią art. 98 ustawy, zezwolenia na pobyt czasowy cudzoziemcowi udziela się (albo można udzielić na jego wniosek⁸), jeżeli spełnia wymogi określone ze względu na deklarowany cel pobytu, a okoliczności, które są podstawą ubiegania się o to zezwolenie, uzasadniają jego pobyt na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przez okres dłuższy niż 3 miesiące. Zezwolenia na pobyt czasowy udziela się na okres niezbędny do realizacji celu pobytu cudzoziemca na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, nie dłuższy jednak niż 3 lata. Organem, do którego kierowany jest wniosek, jest Wojewoda właściwy ze względu na miejsce pobytu cudzoziemca. Natomiast terminem, w jakim wniosek ma być złożony, jest (najpóźniej) ostatni dzień legalnego pobytu cudzoziemca na terytorium RP. Wprowadzenie w ustawie tego terminu jest najważniejszą w praktyce zmianą dotyczącą uzyskiwania zezwoleń pobytowych. Przyjęte w ustawie rozwiązanie wychodzi naprzeciw oczekiwaniom cudzoziemców. Zasługuje ono na aprobatę, jako że dotychczasowy wymóg złożenia wniosku w terminie 45 dni przed upływem ważności dotychczasowego tytułu pobytowego jest najczęstszą przyczyną formalnych problemów cudzoziemskich rezydentów w Polsce⁹.

Nowe reguły składania wniosków o zezwolenia oraz wydawania zezwoleń na pobyt czasowy przewidują brak możliwości złożenia wniosku za pośrednictwem Konsula. Ponadto wprowadzony został obowiązek osobistego stawiennictwa wnioskodawcy, pod rygorem pozostawienia wniosku bez rozpoznania. Obowiązek ten dotyczy również małoletniego, który ukończył 6. rok życia przy złożeniu wniosku na jego rzecz przez rodziców lub opiekunów prawnych. Wiąże się to z wprowadzeniem obligatoryjnego pobierania odcisków linii papilarnych od ubiegającego się o udzielenie zezwolenia.

Wśród wymogów formalnych wymienionych w art. 106 ustawy warto wskazać na wprowadzenie możliwości legitymowania się – w wyjątkowych okolicznościach – przez cudzoziemca innym dokumentem potwierdzającym tożsamość, gdy cudzoziemiec „nie posiada ważnego dokumentu podróży i nie ma możliwości jego uzyskania”¹⁰.

Cudzoziemcowi odmawia się wszczęcia postępowania w sprawie udzielenia zezwolenia na pobyt czasowy, gdy: 1) udzielono mu zezwolenia na pobyt stały lub zezwolenia na pobyt rezydenta długoterminowego UE, lub 2) przebywa na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie wizy Schengen upoważniającej tylko do wjazdu na to terytorium RP wydanej ze względów

⁸ W przypadkach, o których mowa w art. 160, art. 181 i art. 187 ustawy.

⁹ Teżę tę potwierdzają praktycy wspierający cudzoziemców w Programie migracyjnym Instytutu na rzecz Państwa Prawa.

¹⁰ Art. 106 ust. 3 ustawy.

humanitarnych, z uwagi na interes państwa lub zobowiązania międzynarodowe, lub 3) przebywa na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie zezwolenia na pobyt czasowy, ze względu na okoliczności wymagające krótkotrwałego pobytu¹¹ (stawiennictwa przed polskim organem władzy publicznej/wyjątkowa sytuacja osobista/interes RP), lub 4) udzielono mu zgody na pobyt tolerowany, zgody na pobyt ze względów humanitarnych, azylu, ochrony uzupełniającej lub ochrony czasowej lub nadano mu status uchodźcy w Rzeczypospolitej Polskiej, lub 5) ubiega się o nadanie statusu uchodźcy lub o udzielenie azylu, lub 6) jest zatrzymany, umieszczony w strzeżonym ośrodku lub w areszcie dla cudzoziemców lub stosuje się wobec niego środek zapobiegawczy w postaci zakazu opuszczania kraju, lub 7) odbywa karę pozbawienia wolności lub jest tymczasowo aresztowany, lub 8) został zobowiązany do powrotu i nie upłynął jeszcze termin dobrowolnego powrotu określony w decyzji o zobowiązaniu cudzoziemca do powrotu, także w przypadku przedłużenia tego terminu, lub 9) jest obowiązany opuścić terytorium Rzeczypospolitej Polskiej¹², lub 10) przebywa poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej¹³, lub 11) przy składaniu wniosku o udzielenie mu zezwolenia na pobyt czasowy nie złożył odcisków linii papilarnych w celu wydania karty pobytu, choć był do tego obowiązany¹⁴.

Uchwalone przepisy likwidują pewną lukę prawną i jednoznacznie rozstrzygają, że zezwolenie na pobyt czasowy nie będzie mogło być udzielane ani cudzoziemcom, którzy posiadają zgodę na pobyt tolerowany lub zgodę na pobyt ze względów humanitarnych, ani tym, którzy ubiegają się o ochronę na terytorium Polski, ani wreszcie tym, którym taka ochrona została udzielona na podstawie ustawy z dnia 13 czerwca 2003 r. o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Celem powyższej regulacji jest oddzielenie instytucji z ustawy o cudzoziemcach od instytucji z ustawy o udzielaniu ochrony cudzoziemcom na terytorium RP.

Ustawa o cudzoziemcach w nowy sposób określa przypadki, w których cudzoziemcowi odmawia się udzielenia zezwolenia na pobyt czasowy¹⁵. Sytuacja taka będzie miała miejsce po pierwsze wtedy, gdy cudzoziemiec nie spełnia wymogów udzielenia mu zezwolenia na pobyt czasowy ze względu na deklarowany cel pobytu, a okoliczności nie uzasadniają pobytu dłuższego niż 3 miesiące; po drugie, podstawą odmowy może być figurowanie w wykazie

¹¹ Udzielanego w przypadkach, o których mowa w art. 181 ust. 1 ustawy.

¹² W przypadkach, o których mowa w art. 299 ust. 6 ustawy.

¹³ Chyba że jest ono udzielane cudzoziemcowi w celu połączenia z rodziną.

¹⁴ Art. 99 ust. 1 ustawy.

¹⁵ Por. art. 100 ustawy.

cudzoziemców, których pobyt jest na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej niepożądany, lub w Systemie Informacyjnym Schengen do celów odmowy wjazdu;¹⁶ po trzecie, gdy wymagają tego względy obronności lub bezpieczeństwa państwa lub ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego; po czwarte, gdy w toku postępowania cudzoziemiec złożył wniosek zawierający nieprawdziwe dane osobowe lub fałszywe informacje lub dołączył do niego dokumenty zawierające takie dane lub informacje lub zeznał on nieprawdę albo zataił prawdę albo podrobił lub przerobił dokument w celu użycia go jako autentycznego lub takiego dokumentu używał jako autentycznego; po piąte, gdy cudzoziemiec zalega z uiszczeniem podatków, z wyjątkiem przypadków, gdy uzyskał przewidziane prawem zwolnienie, odroczenie, rozłożenie na raty zaległych płatności lub wstrzymanie w całości wykonania decyzji właściwego organu¹⁷; po szóste, gdy nie zwrócił kosztów związanych z wydaniem i wykonaniem decyzji o zobowiązaniu do powrotu, które zostały pokryte z budżetu państwa; po siódme, gdy cudzoziemiec podlegając obowiązkowi leczenia, nie poddał się temu leczeniu; po ósme, gdy cudzoziemiec złożył wniosek podczas nielegalnego pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub przebywa na tym terytorium nielegalnie.

Korzystnym dla cudzoziemców rozwiązaniem ustawodawcy będzie wydłużenie maksymalnego okresu, na jaki wydaje się zezwolenie na pobyt czasowy (3 lata wobec obecnych 2 lat). Podobnie należy ocenić rezygnację z instytucji pozostawiania wniosku bez rozpoznania¹⁸. Przyjęte w nowej ustawie rozwiązanie będzie pozwalało cudzoziemcom na złożenie zażalenia na postanowie-

¹⁶ Wydanie zezwolenia pomimo figurowania danych wnioskodawcy w SIS jest możliwe tylko w razie istnienia poważnych przyczyn uzasadniających jego udzielenie, zwłaszcza ze względów humanitarnych lub z powodu zobowiązań międzynarodowych, z uwzględnieniem interesu państwa, które dokonało wpisu do Systemu Informacyjnego Schengen. Zachodzi jednak obowiązek zasięgnięcia opinii państwa członkowskiego, które dokonało tego wpisu oraz wzięcia pod uwagę jego interesów (art. 25 Konwencji Wykonawczej Schengen) oraz obowiązek poinformowania tego państwa o wydaniu zezwolenia.

¹⁷ Dotychczas organ administracji publicznej był obowiązany odmówić udzielenia zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony, jeżeli cudzoziemiec nie wywiązywał się ze zobowiązań podatkowych wobec Skarbu Państwa. Obecna regulacja pozwala na udzielenie zezwolenia nawet w przypadku powstania zaległości, jeśli cudzoziemiec uzyskał przewidziane prawem zwolnienie, odroczenie, rozłożenie na raty zaległych płatności lub wstrzymanie w całości wykonania decyzji właściwego organu (art. 100 ust. 1 pkt 6) ustawy).

¹⁸ Dotychczasowa ustawa o cudzoziemcach przewiduje pozostawienie wniosku cudzoziemca bez rozpoznania, o którym pisemnie powiadamiany był cudzoziemiec i nie przysługiwał mu żaden środek odwoławczy.

nie o odmowie wszczęcia postępowania, a potem ewentualnie również skargi do sądu administracyjnego. Zmiany te mają na celu wprowadzenie większych gwarancji proceduralnych dla cudzoziemców ubiegających się o legalizację pobytu w Polsce.

Mimo propozycji zawartych w projekcie rządowym dalszego usprawnienia postępowania, nie zostały skrócone terminy mające wpływ na czas oczekiwania przez cudzoziemców na wydanie decyzji w sprawie zezwolenia na pobyt czasowy. Termin przekazywania przez Straż Graniczną, Policję, ABW informacji, czy wjazd i pobyt cudzoziemca na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej będzie stanowić zagrożenie dla obronności lub bezpieczeństwa państwa albo ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego (mimo prób jego ograniczenia do 15 dni) wynosić będzie wciąż 30 dni¹⁹. Podobnie nie udało się wprowadzenie odstępstwa od powyższego wymogu wobec małoletnich cudzoziemców poniżej 16. roku życia²⁰. Ostatecznie przewiduje się odstępstwo od powyższego wymogu w przypadku małoletnich cudzoziemców, którzy nie ukończyli jeszcze 13. roku życia.

Novum uchwalonej regulacji jest również nałożenie na cudzoziemca obowiązku zawiadomienia wojewody, wydającego zezwolenie, o ustaniu przyczyny, dla której udzielono mu zezwolenia na pobyt czasowy. Niewykonanie tego obowiązku w terminie 15 dni będzie mogło stanowić podstawę odmowy udzielenia cudzoziemcowi kolejnego zezwolenia na pobyt czasowy²¹. Przepis ten ma na celu ograniczenie wykorzystywania udzielonego zezwolenia na pobyt czasowy do innych celów, niż te, do jakich zostało ono udzielone.

ZEZWOLENIE NA POBYT CZASOWY I PRACĘ

Nowa ustawa o cudzoziemcach wdraża do polskiego porządku prawnego przepisy dyrektywy 2011/98 w sprawie procedury jednego wniosku o jedno zezwolenie dla obywateli państw trzecich na pobyt i pracę na terytorium państwa członkowskiego oraz w sprawie wspólnego zbioru praw dla pracowników z państw trzecich przebywających legalnie w państwie członkowskim. Celem harmonizacji prawa UE w tym obszarze było uproszczenie procedur uzyskiwania legalnego pobytu pozwolenia na pracę wobec obywateli państw trzecich, przybywających do UE w celu wykonywania pracy. Implementowane

¹⁹ Por. art. 109 ustawy i art. 108 projektu ustawy z dnia 18 października 2012 r. (przewidujący nawet 15-dniowy termin konsultacji ze służbami bezpieczeństwa państwa).

²⁰ Por. art. 108 ust. 5 projektu ustawy z dnia 18 października 2012 r.

²¹ Art. 113 ustawy.

przepisy przewidują, że cudzoziemiec, który przebywa na terytorium Polski w celu wykonywania pracy, będzie miał możliwość ubiegania się w ramach jednej procedury o zezwolenie, które będzie go uprawniało zarówno do pracy, jak i do pobytu w Polsce.

Połączenie obu procedur jest istotną i bardzo odważną zmianą w stosunku do obecnie obowiązujących przepisów. Na gruncie obowiązującego prawa pracodawca, który chce zatrudnić na terytorium naszego kraju obywatela państwa trzeciego, jest obowiązany w pierwszej kolejności uzyskać dla niego zezwolenie na pracę. Dopiero uzyskanie takiego zezwolenia pozwala na staranie się przez cudzoziemca o zezwolenie na zamieszkanie na czas oznaczony. Stąd też do końca kwietnia 2014 roku poza ustawą o cudzoziemcach z 2003 roku (regulującą kwestie legalizacji pobytu cudzoziemców) wydawanie zezwoleń na pracę reguluje ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy²², natomiast kwestie legalizacji pobytu cudzoziemców w Polsce reguluje ustawa o cudzoziemcach. Od 1 maja 2014 r. – zgodnie postanowieniami nowej ustawy o cudzoziemcach – wydawane dotychczas dwa dokumenty pozwalające cudzoziemcowi wykonywać w Polsce pracę, zostaną zastąpione jednym²³. Wprowadzone zmiany powinny w znacznym stopniu usprawnić i skrócić procedurę legalizacji pobytu migrantów zarobkowych z państw trzecich, zastępując dwa postępowania administracyjne jednym.

Nowa ustawa o cudzoziemcach w szczególnych przypadkach utrzymuje tryb wydawania zezwoleń na pracę, który pozostanie w ustawie o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy i będzie umożliwiał uzyskanie przez pracodawcę zezwolenia na pracę dla cudzoziemców przebywających poza granicami Polski i dopiero zamierzających wjechać na terytorium naszego kraju na podstawie wizy lub w ruchu bezwizowym, bądź też posiadających w Polsce inny tytuł pobytowy i chcących dodatkowo podjąć w Polsce zatrudnienie. Odrębna procedura będzie również przewidziana dla pracowników oddelegowanych przez przedsiębiorstwo mające siedzibę w państwie niebędącym państwem członkowskim Unii Europejskiej. Zgodnie z art. 140 ust. 1 ustawy, zezwolenia na pobyt czasowy w celu wykonywania pracy przez cudzoziemca delegowanego przez pracodawcę zagranicznego na terytorium Rze-

²² Ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz.U. z 2004 r. Nr 99, poz. 1001).

²³ Dwa odrębne postępowania zostaną utrzymane tylko wobec cudzoziemców przebywających za granicą i ubiegających się o wydanie wizy, posiadających inny tytuł pobytowy oraz pracowników oddelegowanych przez przedsiębiorców spoza państw członkowskich UE.

czypospolitej Polskiej udziela się cudzoziemcowi, jeśli: 1) posiada on zezwolenie na pracę w rozumieniu ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy albo pisemne oświadczenie pracodawcy o zamiarze powierzenia mu pracy²⁴; 2) posiada ubezpieczenie zdrowotne²⁵ lub potwierdzenie pokrycia przez ubezpieczyciela kosztów leczenia cudzoziemca na terytorium RP; 3) posiada źródło stabilnego i regularnego dochodu wystarczającego na pokrycie kosztów utrzymania siebie i członków rodziny pozostających na jego utrzymaniu; 4) ma zapewnione na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej miejsce zamieszkania.

Podobnie jak ustawie o cudzoziemcach z 2003 roku, organem wydającym zezwolenie na pracę na podstawie ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz zezwolenie na pobyt czasowy i pracę na podstawie projektowanej ustawy będzie wojewoda. Odwołania od jego decyzji wnosić będzie można do ministra właściwego do spraw pracy (w stosunku do zezwoleń na pracę) lub do Szefa Urzędu do Spraw Cudzoziemców (w przypadku zezwolenia na pobyt czasowy i pracę).

Na mocy przepisów nowej ustawy, z wnioskiem o udzielenie zezwolenia na pobyt czasowy i pracę będzie mógł wystąpić cudzoziemiec, który będzie zamierzał przebywać w Polsce i wykonywać pracę powyżej 3 miesięcy. Dotychczasowe przepisy dają to uprawnienie jedynie pracodawcom. Upodmiotowienie migrantów zarobkowych z państw trzecich poprzez poprawę ich pozycji względem pracodawców zasługuje na aprobatę.

Udzielenie zezwolenia na pobyt czasowy i pracę będzie wymagało zbadania możliwości zaspokojenia potrzeb kadrowych na lokalnym rynku pracy. Występując z wnioskiem, cudzoziemiec będzie w nim zawierał dane i informacje dotyczące pracodawcy. Przy czym to podmiot powierzający pracę ma prawo wystąpić do starosty właściwego ze względu na swoją siedzibę lub miejsce zamieszkania, o udzielenie informacji o braku możliwości zaspokojenia potrzeb kadrowych pracodawcy w oparciu o rejestry bezrobotnych

²⁴ Na podstawie Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 20 lipca 2011 r. w sprawie przypadków, w których powierzenie wykonywania pracy cudzoziemcowi na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest dopuszczalne bez konieczności uzyskania zezwolenia na pracę (Dz. U. z 2011 r. Nr 155, poz. 919) zezwolenie na pracę nie jest wymagane od obywateli Białorusi, Gruzji, Mołdawii, Rosji, Ukrainy i Republiki Armenii, którzy mogą podejmować pracę w każdej branży bez obowiązku uzyskiwania zezwolenia na pracę w okresie do 6 miesięcy w ciągu kolejnych 12 miesięcy.

²⁵ W rozumieniu ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (tekst jedn. Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027 z późn. zm.).

i poszukujących pracy lub o negatywnym wyniku rekrutacji organizowanej dla pracodawcy²⁶.

Informacja ta będzie załączana przez cudzoziemca do wniosku o zezwolenie na pobyt czasowy i pracę. Rolą wojewody będzie zbadanie, czy wysokość wynagrodzenia określona w umowie z cudzoziemcem nie będzie niższa od wynagrodzenia pracowników wykonujących pracę porównywalnego rodzaju lub na porównywalnym stanowisku²⁷.

W decyzji administracyjnej zawierającej zezwolenie na pobyt czasowy i pracę zawarte będą informacje określające podmiot powierzający pracę²⁸, stanowisko, na jakim jakim cudzoziemiec ma być zatrudniony, wymiar czasu pracy, najniższego wynagrodzenia i rodzaj umowy, na podstawie której cudzoziemiec ma wykonywać pracę²⁹.

Przepis art. 114 ustawy, odmiennie niż dotychczas reguluje sposób badania kryterium dochodowego. Przewiduje on, że cudzoziemiec będzie obowiązany udokumentować fakt posiadania źródła stabilnego i regularnego dochodu. Przy czym wysokość miesięcznego dochodu przypadającego na cudzoziemca oraz każdego członka rodziny pozostającego na jego utrzymaniu będzie musiała być wyższa niż wysokość dochodu, od której przyznaje się świadczenia pieniężne z pomocy społecznej na podstawie ustawy o pomocy społecznej³⁰. Nowa ustawa zwalnia wojewodę z obowiązku badania kosztów zamieszkania cudzoziemca w Polsce. Co więcej, od cudzoziemca nie będzie się wymagać przedłożenia tytułu prawnego do lokalu, w którym cudzoziemiec zamieszkuje. Zmiany te powinny przyczynić się do usprawnienia procedury uzyskiwania zezwolenia na pobyt czasowy i pracę.

PODSUMOWANIE

Dział V nowej ustawy o cudzoziemcach poza zezwoleniem na pobyt czasowy i pracę przewiduje szereg szczegółowych podstaw ubiegania się o legalizację pobytu, którym towarzyszy wydawanie konkretnych zezwoleń. Podstawami wydawania zezwolenia są: wykonywanie pracy w zawodzie wymagającym wysokich kwalifikacji (Rozdział 3); wykonywanie pracy przez cudzoziemca delegowanego przez pracodawcę zagranicznego na terytorium

²⁶ Por. art. 126 ust. 2 ustawy w związku z art. 88c ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.

²⁷ Art. 114 ust. 1 pkt 4) ustawy.

²⁸ Gdy cudzoziemiec będzie pracownikiem tymczasowym, także pracodawcy-użytkownika.

²⁹ Art. 118 ustawy.

³⁰ Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (tekst jedn. Dz.U. z 2013 r., poz. 182).

Rzeczypospolitej Polskiej (Rozdział 4); prowadzenie działalności gospodarczej (Rozdział 5); kształcenie się na studiach (Rozdział 6); prowadzenie badań naukowych (Rozdział 7); łączenie rodzin obywateli Rzeczypospolitej Polskiej oraz członków rodzin cudzoziemców (Rozdział 8); bycie ofiarą handlu ludźmi (Rozdział 9); okoliczności wymagające krótkotrwałego pobytu (Rozdział 10) oraz inne okoliczności (Rozdział 11).

Ustawowa regulacja powstawała w większości przypadków jako konsekwencja wydania przez organy UE dyrektyw budujących krok po kroku wspólną europejską politykę imigracyjną. Prawo krajowe państw członkowskich kształtowane jest pod coraz większym wpływem prawa Unii Europejskiej³¹. W konsekwencji, prawa obywateli państw trzecich w Polsce w coraz większym stopniu zależą od prawodawcy unijnego i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, który zyskał jurysdykcję w zakresie Przestrzeni Wolności, Bezpieczeństwa i Sprawiedliwości³².

Przedstawione powyżej zmiany w zakresie zezwoleń pobytowych są przykładem wprowadzania ułatwień wobec cudzoziemców i uproszczeń postępowań prowadzonych przez wojewodę. Wydłużenie okresu, na jaki mogą być przyznawane pozwolenia na pobyt, ograniczenie ciężących na cudzoziemcach obowiązków dowodzenia swej sytuacji prawnej, zracjonalizowanie terminu występowania o przedłużenie legalnego pobytu w Polsce oraz połączenie w jednej procedurze odrębnie dotychczas rozpatrywanych wniosków o zezwolenie na pobyt i zezwolenie na pracę powinny przyczynić się do łatwiejszego zarządzania migracją ekonomiczną, na którą Polska powinna mocno liczyć wobec pogłębiającego się kryzysu demograficznego.

³¹ Więcej na temat rozwoju europejskiego prawa migracyjnego w latach ostatnich K. Groenendijk, *Introduction: Migration Law in Europe*, [w:] *The First Decade of EU Migration and Asylum Law*, red. E. Guild, P. Minderhoud, Leiden-Boston 2012, s. 1-22.

³² Por. Tytuł V (Przestrzeń Wolności, Bezpieczeństwa i Sprawiedliwości) Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej, wersja skonsolidowana z 26 października 2012 r. (Dz. Urz. C 326/01).

**TU I TERAZ. MEDIALNE WSPARCIE INICJATYW
WOLONTARYSTYCZNYCH SŁUŻĄCYCH INTEGRACJI
CUDZOZIEMCÓW NA LUBELSZCZYŹNIE
NA PRZYKŁADZIE DZIAŁAŃ CENTRUM WOLONTARIATU**

Mimo ciągłych starań kolejnych resortów i organizacji pozarządowych, nadal nie funkcjonuje w Polsce ustabilizowany system prawny określający cele i zasady polskiej polityki migracyjnej. W dokumencie programowym „Polska Polityka Integracji Cudzoziemców – założenia i wytyczne” znalazło się wiele wytycznych, które mają określać, w jakim kierunku powinna pójść polityka państwa, aby wzmocnić integrację cudzoziemców w polskim społeczeństwie oraz przygotować Polaków do przyjęcia cudzoziemców w swoich lokalnych środowiskach. Dla jego wprowadzenia potrzebne będzie jednak dokonanie wielu zmian legislacyjnych¹. To jednak może potrwać. Niemniej jednym z akcentów, na który kładą nacisk autorzy dokumentu jest integracja cudzoziemców na poziomie lokalnym, pomiędzy „przybyszami” a społecznością lokalną. Mimo braku uregulowań prawnych, rzesze społeczników podejmują spontaniczne działania zmierzające do stworzenia cudzoziemcom jak najlepszych warunków do integracji. Jedną z wiodących w tym obszarze lubelskich organizacji pozarządowych jest Stowarzyszenie Centrum Wolontariatu (CW), które od 2001 roku angażuje wolontariuszy w działania na rzecz integracji cudzoziemców. Od kilku lat CW skutecznie współpracuje z mediami wiedząc, że dzięki nim do Polaków może dotrzeć tak potrzebny pozytywny przekaz o zaletach i sensie integracji.

Działania Centrum Wolontariatu należą do nielicznych wyjątków spośród licznych organizacji, których inicjatywy są w stanie skutecznie zainteresować odbiorców mediów. Próżno w nich bowiem szukać licznych polskich

¹ P. Babis, *Rola Europejskiego Funduszu na Rzecz Integracji Obywateli Państw Trzecich w tworzeniu założeń polskiej polityki integracji cudzoziemców*, [w:] *Monitor Integracji*, red. M. Bieniecki, P. Kaźmierkiewicz, P. Matusz-Protasiewicz, Gliwice 2013, s. 123.

przykładów skutecznej integracji cudzoziemców. Jeżeli już takie się znajdują, trudno nazwać je modelowymi, choć działania organizacji pozarządowych na Lubelszczyźnie, których aktywność i sposób wdrażania programów integracyjnych uznawane są przez Departament Pomocy i Integracji Społecznej w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej za obszar z modelowym systemem współpracy organizacji pozarządowych z cudzoziemcami, wyróżnia się na tle innych regionów. Głównie dzięki skutecznemu wykorzystaniu narzędzi medialnych².

INTEGRACJA CUDZOZIEMCÓW W MEDIALNEJ NISZY

Gdyby obecność cudzoziemców stanowiła pod jakimkolwiek względem problem polityczny, niewątpliwie pojawiłaby się w kampaniach wyborczych, była tematem debat, licznych konferencji i eventów medialnych³. Tak się dzieje chociażby w krajach Europy Zachodniej. Trudno sobie wyobrazić, by np. w kampanii wyborczej we Francji nie poruszano problemu imigracji. W Polsce jest jednak zupełnie inaczej. W czasie dysput politycznych pojawia się jedynie problem ściągnięcia Polaków-imigrantów zarobkowych z powrotem do kraju i marginalnie problem repatriacji. Nawet w tym kontekście nie pojawiają się strategie postępowania wobec napływu emigrantów zarobkowych do Polski z krajów spoza Unii Europejskiej⁴.

Niepokoić może jednak przede wszystkim fakt nieobecności tematyki „cudzoziemskiej” w mediach lokalnych, choć to one są naturalnym areopagiem wymiany informacji dla społeczności lokalnych. Mimo nielicznych przykładów⁵, należy wskazać tu szczególnie na prasę, która mimo lawinowego spadku popularności nadal pozostaje ważnym elementem systemu komunikacji społecznej, dociera bowiem do wielu odbiorców i wywołuje określone reakcje⁶. To ona, także poprzez wersje mobilne, jest głównym źródłem wiadomości o wydarzeniach „tu i teraz”, informatorem o działalności

² W. Wciseł, *Integracja lokalna czy globalna? Medialne narzędzia integracji z cudzoziemcami na przykładzie Lubelszczyzny*, [w:] *Lokalne komunikowanie polityczne*, red. W. Furman, P. Kuca, Rzeszów 2013, s. 160.

³ Por. J. Szymanderski, *Stan faktyczny i kierunki rozwoju integracji cudzoziemców w Polsce*, Warszawa 2010, s. 12.

⁴ Tamże.

⁵ Zob. M. Szlachetka, *Żeby cudzoziemcy poczuli się w Lublinie jak u siebie*, http://lublin.gazeta.pl/lublin/1,48724,7406306,Zeby_cudzoziemcy_poczuli_sie_w_Lublinie_jak_u_siebie.html#ixzz2Y5zuEYtR [data dostępu: 29.10.2013 r.].

⁶ W. Chorążki, *Media lokalne i sublokalne 1989-1999*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1999, nr 1-2, s. 80.

władz samorządowych i funkcjonowaniu służb publicznych oraz instytucjach życia społecznego, politycznego, gospodarczego. Gazety i czasopisma lokalne zdołały na przestrzeni ostatnich lat przystosować się do potrzeb czytelników i według ich zainteresowań kształtują treść, objętość, format, a nawet szatę graficzną⁷. Jednak mimo ciągle mocnej pozycji prasy na rynku medialnym organizacje pozarządowe rzadko decydują się publikować w nich informacje o swoich działaniach. Zainteresowanie prasy tematyką cudzoziemską dobrze oddaje ogólną tendencję mediów, która wskazuje na znikomą obecność problematyki w przestrzeni publicznej.

CENTRUM WOLONTARIATU W MEDIACH

Na terenie województwa lubelskiego działa obecnie ok. 1,5 tys. organizacji pozarządowych, z czego blisko połowa deklaruje zaangażowanie w sektorze działalności charytatywnej i wolontariacie⁸. Tylko nieliczne z nich działają na rzecz integracji cudzoziemców, mimo to zbudowały różnorodną ofertę skierowaną do środowiska migrantów. Chociaż nie stanowi ona jeszcze spójnej całości, a niektóre jej elementy powielają się lub nie korespondują ze sobą w sposób efektywny, to należy zauważyć, że dokonania lubelskich organizacji we współpracy z urzędem miasta są szczególnym przykładem tworzenia profesjonalnych rozwiązań na rzecz integracji migrantów na wielu płaszczyznach⁹. Różne jednak są doświadczenia medialne tych organizacji.

Z powodu biernej postawy mediów, lubelskie organizacje pozarządowe musiały wypracować nowe, a przede wszystkim atrakcyjniejsze formy komunikowania z mediami, które docelowo miałyby wzbudzić zainteresowanie społeczeństwa przyjmującego tematyką integracji z cudzoziemcami. Głównie z powodu małych możliwości finansowych i zasobów personalnych organizacjom trudno było przebić się do mediów, a w sferze marzeń pozostawało ulokowanie tematyki integracyjnej w mainstreamie programowym. Musiały więc szukać innowacyjnych rozwiązań, które zwróciłyby uwagę mediów na to zagadnienie nie tylko przez pryzmat okolicznościowych wydarzeń czy imprez. NGO's widząc stojące przed nimi wyzwania, a także zbyt słabo rozbudowaną strukturę organizacyjną (lub jej brak) oraz nieprzygotowaną lub

⁷ R. Kowalczyk, *Media lokalne w Polsce*, Poznań 2009, s. 101.

⁸ Por. W. Wcisł, *Presentation of charity organizations and voluntary service in the local press, with the example of Volunteer Center (Centrum Wolontariatu) and Youth Ministry Center (Centrum Duszpasterstwa Młodzieży) in Lublin*, „Biuletyn Edukacji Medialnej” 2012, nr 1, s. 52.

⁹ M. Hilarowicz, M. Bieniecki, *Przypadek Lublina*, [w:] *Monitor integracji*, red. M. Bieniecki, P. Kaźmierkiewicz, P. Matusz-Protasiewicz, Gliwice 2013, s. 137.

nieistniejącą politykę informacyjną i komunikacyjną, postanowiły wejść we współpracę z lokalnymi mediami. Pionierem w tym zakresie było lubelskie Centrum Wolontariatu¹⁰, które od samego początku istnienia, datowanego na 2001 rok, sprawnie włączało media nie tylko w działania promocyjne, ale także uczyniło z nich doskonałe narzędzie wzmacniające przekaz służący integracji cudzoziemców oraz włączaniu Polaków w działania integracyjne w roli bezinteresownych wolontariuszy. Lata współpracy z mediami zaowocowały mocną pozycją CW w Polsce i regionie oraz uczyniło z niego partnera władz wszystkich szczebli w kreowaniu polityki społecznej, w tym szczególnie w obszarze integracji cudzoziemców. Pozycję tę potwierdza współpraca stowarzyszenia z mediami ogólnopolskimi i lokalnymi. Przedstawiciele CW są częstymi gośćmi programów informacyjnych, publicystycznych i kulturalnych, do których są zapraszani w charakterze ekspertów, szczególnie w dziedzinie pomocy uchodźcom, cudzoziemcom, bezdomnym i działań solidarnościowych z obywatelami krajów uciskanych.

KAMPANIA SPOŁECZNA

W 2009 roku CW realizowało kampanię społeczną „Bo byłem przybyszem”. Na antenie Telewizji Polskiej Oddział w Lublinie i Radia Lublin emitowane były audycje i spoty promujące postawę otwartości na cudzoziemców przebywających w regionie lubelskim. Znaczenie kampanii zwiększającej świadomość społeczną na rzecz obywateli państw trzecich (OPT) było szczególnie ważne i uzasadnione w regionie wschodniej Polski, ze względu na usytuowanie przy wschodniej granicy UE i znaczącą obecność OPT na tym obszarze. Na tym tle Lublin jest miastem szczególnie ważnym, ze względu na silny ośrodek akademicki z dużą ilością studentów wywodzących się w zdecydowanej większości z krajów spoza obszaru Unii Europejskiej¹¹. Grupą docelową kampanii było społeczeństwo zamieszkujące Polskę Wschodnią. Szacowana ilość odbiorców kampanii ze względu na swoją specyfikę była jednak trudna do określenia. Biorąc tylko pod uwagę rozmiar i wielowątkowy wymiar kampanii, na którą składały się działania telewizyjne, radiowe, outdoorowe oraz

¹⁰ Centrum Wolontariatu jest organizacją kompleksowo zajmującą się wolontariatem. Głównymi kierunkami działania są koordynowanie pracą wolontariuszy, formacja, promocja oraz inspirowanie społeczności lokalnych, środowisk duszpasterskich do tworzenia klubów, biur i centrów wolontariatu. Praca Centrum Wolontariatu to także przygotowywanie placówek do współpracy z wolontariuszami.

¹¹ Dane za: integracja.lublin.pl

działania informacyjno-edukacyjne szacunkowo mogły one dotrzeć do grupy ok. 2,5 mln osób¹².

Kampania łączyła w sobie elementy medialne z bezpośrednimi działaniami integracyjnymi między społeczeństwem przyjmującym – Polakami a cudzoziemcami. Tym samym była ona zgodna ze Wspólnymi Podstawowymi Zasadami Integracji Imigrantów (Common Basic Principles on Immigrant Integration), których integracja jest procesem zachodzącym głównie na szczeblu lokalnym w kontaktach pomiędzy samymi imigrantami i pozostałymi obywatelami (społecznością przyjmującą)¹³. Kluczowe więc było zbudowanie silnego zaplecza aktywności społecznej w postaci grupy wolontariuszy, w skład której mogli wejść nie tylko Polacy, ale przede wszystkim cudzoziemcy. Dla mediów to oni byli „przynętą”, pewną nowinką i oryginalnym rozwiązaniem, które doskonale wkomponowywało się w przekaz medialny.

MEDIALNE OMNES GENTES

Działania grupy wolontariackiej OMNES GENTES, złożonej z obcokrajowców mieszkających w Lublinie, którzy chcą zaangażować się w działania wolontariackie oraz Polaków, którzy nie boją się wyzwań, jakie stwarza odmienność języka, kultury i tradycji, sprzyjało częstym kontaktom – interakcji cudzoziemców z młodymi Polakami, budowaniu dialogu międzykulturowego, edukowaniu obywateli w kwestii imigrantów i ich kultury. Dzięki zainteresowaniu mediów grupą, wolontariusze mogli, nawet skuteczniej niż zakładali, realizować działania edukacyjne wśród społeczności przyjmującej w kwestii imigrantów i ich kultury, poprzez szersze dotarcie do społeczeństwa przyjmującego z informacjami dotyczącymi praw obywateli państw trzecich w Polsce i UE oraz poznanie kultur i religii, które imigranci przywożą ze sobą. Stwarzało to okazję do lepszego zrozumienia imigrantów i łagodziło ich trudności z adaptacją w nowej społeczności, a także wzbogacało samą społeczność przyjmującą.

Dzięki wypracowanym z mediami relacjom wolontariuszom udało się zrealizować główny cel programu, jakim jest docieranie do cudzoziemców mieszkających na terenie Lublina oraz włączanie ich w działalność wolon-

¹² Tamże.

¹³ Wspólne Podstawowe Zasady Integracji Imigrantów (Common Basic Principles on Immigrant Integration), [w:] Wielokulturowość a migracje. *Materiały z konferencji Współczesne procesy migracyjne a perspektywy wielokulturowości w Polsce pod patronatem Wiceprezesa Rady Ministrów – Ministra Polityki Społecznej, współorganizowana przez Ministerstwo Rady Ministrów – Ministra Polityki Społecznej i Stowarzyszenie na Rzecz Integracji i Ochrony Cudzoziemców „PROXENIA”*, Warszawa 2005, s. 115.

tariacką poprzez wspólne planowanie i wykonywanie różnego rodzaju świadczeń o charakterze wolontarystycznym. W ten sposób media zostały pośrednio zaangażowane w realizację również innych celów grupy, tj. pomoc obcokrajowcom w adaptacji do warunków panujących w Polsce, próby ułatwienia procesu integracji z lublinianami, a także przełamywanie barier językowych, kulturowych oraz religijnych.

Dziennikarze chętnie odwiedzają wolontariuszy podczas realizowanych przez nich inicjatyw. Sprzyja to promocji różnych narodowości reprezentowanych przez wolontariuszy, tworząc tym samym niezwykłą mieszankę wielu kultur, tradycji i języków. Są to w przeważającej części studenci, ale nie brakuje wśród nich też osób pracujących. Dotychczas w podejmowane działania włączali się wolontariusze pochodzący z państw takich jak Kuba, Ukraina, Anglia, Białoruś, Niemcy, Francja, Stany Zjednoczone, Meksyk, Kostaryka, Tajwan, Armenia oraz oczywiście Polska. Część z nich to osoby zaangażowane w działalność grupy od początku jej istnienia. Polacy często pełnią funkcję tłumaczy języków obcych i animatorów podejmowanych działań.

Działalność grupy odbywa się w kilku obszarach, w których na różnym etapie włączane są media. Do kompetencji wolontariuszy należy przede wszystkim organizacja spotkań o tematyce międzynarodowej, umożliwiających Polakom poznanie zagranicznych kultur, a cudzoziemcom zaprezentowanie własnego bogactwa narodowego. Spotkania z reguły są dostosowywane do wieku odbiorców. Dla młodszych uczestników przygotowywane są specjalne zabawy, typowo polskie oraz takie, które proponują obcokrajowcy, popularne w ich państwach. Starsi odbiorcy mają możliwość wziąć udział w innych, zdecydowanie bardziej zaawansowanych formach przybliżania konkretnych kultur. Niejednokrotnie są to prezentacje multimedialne, a innym razem ciekawe opowiadania poparte „namacalnymi dowodami” w postaci przedmiotów przywiezionych z danego kraju. Cudzoziemcy często opowiadają o swoich doświadczeniach związanych z przyjazdem do Polski i pobytem w Lublinie. Chętnie też odpowiadają na pytania uczestników spotkań. Z uwagi, że spotkania odbywają się również w wielu innych miastach regionu, często informacje i relacje z nich przekazują lokalne media. Tak było m.in. w Kraśniku, Puławach, Zamościu czy Łęcznej. Liczebność i zasięg prezentacji medialnych więc znacznie wzrasta.

KOMPATYBILNOŚĆ DZIAŁAŃ WOLONTARIACKICH

Mając na uwadze cel funkcjonowania wolontariuszy w ramach OMNES GENTES, jakim jest także umożliwianie obcokrajowcom poznania formy funkcjonowania wolontariatu w Polsce, akcyjnie grupa współpracuje z innymi

programami, które działają przy Centrum Wolontariatu. Wolontariusze „gościnnie” prowadzą zajęcia w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym dla dziewcząt w Podgłębokiem, w świetlicy Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży, działającej przy Centrum Duszpasterstwa Młodzieży Archidiecezji Lubelskiej oraz w Ośrodkach dla Cudzoziemców w Lublinie i Kolonii Horbów. Uczestniczyli także w akcji programu Gorący Patrol, zajmującego się opieką nad osobami bezdomnymi. Dzięki temu zagraniczni wolontariusze mają m.in. możliwość zetknięcia się z problemami, z którymi muszą borykać się mieszkańcy Lublina wyrzuceni na margines społeczny. Często te doświadczenia zmieniają ich perspektywę patrzenia na otaczającą ich rzeczywistość, zobaczenia innej strony Lublina, spojrzenia na to miasto nie tylko z perspektywy turysty.

Zainteresowanie mediów powodują również zajęcia z edukacji międzykulturowej, które prowadzone przez cudzoziemskich wolontariuszy grupy, mają za zadanie poszerzanie wiedzy na temat wielokulturowości, a tym samym zwiększanie poziomu akceptacji dla odmienności kulturowej i wyznaniowej, kształtowanie postaw otwartości na to, co jest inne i dla polskiej kultury często nietypowe, a także zwalczanie wszelkich przejawów dyskryminacji wśród Polaków.

Wolontariusze prowadzą Fanpage grupy na Facebooku¹⁴, który również jest źródłem informacji dla mediów o realizowanych przez OMNES GENTES inicjatywach. Liczne komentarze, „lajki” oraz duża ilość udostępnień sprawia, że w sposób systematyczny działania grupy są promowane, a przez to również budzą zainteresowanie mediów. Te szczególnie chętnie włączają się w różnego rodzaju akcje pomocowe i charytatywne inicjowane przez wolontariuszy grupy. Tak było w przypadku zbiórki pieniędzy na rzecz pomocy dzieciom z domu dziecka w Sokołówce, na Ukrainie. Spektakularną akcją w skali Lublina była także zbiórka darów z przeznaczeniem na pomoc protestującym na kijowskim Majdanie Ukraińcom¹⁵. Tym akcjom patronowało Radio eR oraz TVP Lublin, a inne lubelskie media często informowały o przebiegu akcji i zachęcały do udziału mieszkańców Lublina.

Szczególnie ważną rolę odgrywają media w okresie rekrutacji do programów wolontariackich realizowanych przez Centrum Wolontariatu. W dobie mediów elektronicznych CW postawiło na informację o rekrutacjach do swoich programów właśnie poprzez ten kanał komunikacji. Od roku 2012 nie są już przygotowywane plakaty i banery informacyjne, ulotki rozdawane

¹⁴ Zob. <https://www.facebook.com/OmnesGentesLublin>

¹⁵ Zob. <http://wolontariat.lublin.pl/?module=News&action=GetArticle§ionId=2&articleId=169>

są tylko podczas pierwszych spotkań ochotników, a co cieszy właśnie w tym okresie, stowarzyszenie notuje znaczne wzrosty zainteresowania bezinteresowną pomocą na rzecz innych¹⁶. Taki sukces niewątpliwie CW zawdzięcza mediom, które są chętne do przekazywania informacji o rekrutacji do wolontariatu, widząc w tym głównie odpowiedź na pytanie, jak realizują misję publiczną (w przypadku mediów publicznych), oraz jak starają się zmieniać przekaz medialny kojarzony głównie z wydarzeniami pesymistycznymi czy dramatycznymi.

Zaangażowanie mediów w promocję społecznego zaangażowania na rzecz integracji z cudzoziemcami może mieć również pozaantenowy wymiar. Tak było m.in. podczas realizacji drugiej edycji kampanii społecznej „Bo byłem przybyszem...”. Funkcjonowało wtedy w siedzibie TVP Lublin Biuro Porad dla Cudzoziemców, gdzie radą popartą wiedzą oraz często osobistymi doświadczeniami z pobytu w Polsce, służyli nowo przybyłym obcokrajowcom wolontariusze – cudzoziemcy z dłuższym stażem pobytu w Polsce. Sprzyjająca lokalizacja (nieopodal miasteczka akademickiego) oraz rozpoznawalność siedziby TVP Lublin wpłynęły na zaskakująco duże zainteresowanie cudzoziemców tym miejscem i możliwością skorzystania z pomocy wolontariuszy.

MEDIALNOŚĆ CODZIENNYCH DZIAŁAŃ WOLONTARIUSZY

Mimo pogoni za szybkim newsem, najlepiej epatującym krwią, przemocą, aferą lub innymi dramatycznymi wydarzeniami, lubelskie media, dzięki swoistej formacji, którą przeszły poprzez zaangażowanie w akcje społeczne, wykazują się dużym zrozumieniem intencji i misyjności działań prowadzonych przez organizacje pozarządowe. Warto zwrócić uwagę na fakt, że media lokalne na Lubelszczyźnie przychylne są nie tylko okolicznościowym wydarzeniom, cyklicznym imprezom, czy spektakularnym gestom organizowanym przez NGO's w obszarze pomocy cudzoziemcom, ale także chętnie przyglądają się codziennej pracy wolontariuszy, choć ta już tak spektakularna nie jest. Analizując przekaz medialny z ostatnich lat zdecydowanie najwięcej miejsca media poświęcają wolontariuszom CW działającym w ramach programu „Pomocy Uchodźcom”.

To jeden z najstarszych programów CW, w którym blisko 60-osobowa grupa ochotników od 2001 roku łączy swoje siły by pomagać uchodźcom. W lubelskim Ośrodku dla Cudzoziemców każdego dnia dają nadzieję,

¹⁶ Podczas rekrutacji w październiku 2013 roku chętnych do włączenia się w programy wolontarystyczne CW było blisko 250 osób.

pokazują czym jest polska solidarność i ludzka gościnność. Pomoc uchodźcom w wykonaniu lubelskich wolontariuszy przybiera różne formy. To praca z dziećmi w świetlicy, pomoc uchodźcom poza ośrodkiem, „partnerstwo rodzin”. Działania te pojawiały się stopniowo w miarę rozpoznawania potrzeb podopiecznych. To przede wszystkim pomoc dzieciom uchodźczym w integracji z rówieśnikami w Polsce i pomoc w uzyskaniu umiejętności, które przydadzą się im w przyszłości, a do których dzieci te, ze względu na swą historię życiową, nie miały dostępu. Ma temu służyć nauka języka poprzez zabawę, rytmikę, ćwiczenia manualne, zajęcia plastyczne, a także szeroko rozumiane nadrabianie zaległości w rozwoju. Wolontariusze służą dzieciom również korepetycjami.

Wydawać by się mogło, że powyższe zadania nie są dla mediów na tyle interesujące, żeby zbytnio zwracały ich uwagę, a jednak obecnie tak właśnie jest. Impuls do zmian wyszedł z CW, które w latach 2007-2009 realizowało projekt „Edukacja dla Integracji Partnerstwo na rzecz Uchodźców” (program Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL), w ramach którego powstał film metodyczny dotyczący możliwości integracji cudzoziemców poprzez wolontariat. Film *Edukacja dla Integracji* był pierwszą produkcją CW, który jak się później okazało otworzył całą serię tego typu pomocy dydaktycznych. Za realizację telewizyjną odpowiedzialna była ekipa TVP Lublin, którą wspierał sztab odpowiedzialnych z ramienia telewizji osób. Ekipa towarzyszyła wolontariuszom podczas prowadzonych przez nich regularnych zajęć z nauki języka polskiego dla cudzoziemców oraz informacji o Polsce.

Cykliczne i wymagające większego zaangażowania ze strony pracowników telewizji dni zdjęciowe zapoczątkowały powolną, lecz stałą zmianę „u ludzi mediów”. Zaczęli odkrywać sens i piękno działań podejmowanych przez wolontariuszy. Ostateczne bariery zniosły nagrania w świetlicy dla dzieci w Ośrodku dla Cudzoziemców. Właśnie to miejsce ukazywało istotę spotkania polskich wolontariuszy z ich cudzoziemskimi podopiecznymi. Od tego momentu ekipa telewizyjna zmieniła perspektywę myślenia, a przez to także sposób realizacji filmu. Wyraźnie też zaczęła budować się więź i sympatia pomiędzy ekipą telewizyjną a wolontariuszami, a przez nich także z cudzoziemcami. Ta więź dała nową jakość w przekazie telewizyjnym dotyczącym problematyki uchodźczej i zaczęła być wyznacznikiem nowych standardów obecności tematyki cudzoziemskiej w mediach.

Od momentu premiery telewizyjnej filmu *Edukacja dla integracji* CW notowało stale rosnące zainteresowanie mediów działaniami wolontariuszy na rzecz cudzoziemców. Chętnie deklarowały one swoje wsparcie poprzez np. patronat medialny, promocję działań czy nawet angażowały swoich pracowników podczas inicjatyw kulturalnych lub promujących obecność

cudzoziemców na Lubelszczyźnie. Typowym przykładem mogą być tutaj organizowane corocznie przez CW obchody Dnia Uchodźcy czy Międzynarodowy Dzień Migranta i Uchodźcy w Kościele Katolickim. Zainteresowanie mediów tego typu inicjatywami owocuje oczywistym wzrostem zainteresowania ich odbiorców, co oczywiście cieszy społecznie zaangażowanych wolontariuszy.

GWIAZDY CZECZENII

Duże zainteresowanie mediów budzi zespół kultury czeczeńskiej „Gwiazdy Czeczenii” prowadzony przez wolontariuszki CW. Grupa powstała w 2008 roku w wyniku wspólnej idei dzieci, rodziców i wolontariuszy. Od tego czasu zespół bardzo aktywnie włącza się w prezentowanie wielokulturowego oblicza Lublina, co pomaga zrozumieć odmienną kulturę cudzoziemców. Dzięki częstej obecności w mediach członkiń tego zespołu, wiele osób dowiedziało się, kim jest uchodźca, skąd pochodzi, itd. Dał się zauważyć znaczący postęp w tym zakresie szczególnie w grupie osób myślących stereotypowo. Dzięki przekazom medialnym zaczęły one dostrzegać piękno nieznanego im do tej pory kultury, co zdecydowanie ociepliło relacje cudzoziemców ze społeczeństwem przyjmującym.

Szczególnie ważnym momentem w historii zespołu był udział w telewizyjnym etapie programu „Mam Talent”. Sam fakt udziału przyniósł znaczący wzrost zainteresowania widzów samym zespołem, ale też pośrednio tematyką uchodźców z Czeczenii, a także wolontariatem. Choć udział w programie szybko się skończył (żaden z jurorów nie poparł występu dziewczynki), to jego efekty są widoczne nawet jeszcze dziś.

MEDIALNE NARZĘDZIA INTEGRACJI

W Centrum Wolontariatu szybko zrozumiano, że każda współpraca z mediami przekłada się w sposób wyraźny na zmianę wizerunku cudzoziemców na Lubelszczyźnie oraz pośrednio promuje wolontariat. Dlatego w ramach CW na przestrzeni dekady wypracowano skuteczne narzędzia medialne służące integracji cudzoziemców.

1. SPOTY REKLAMOWE

W dobie dynamicznych przemian, jakie zachodzą w społeczeństwie oraz w sposobie odbioru mediów przez ich użytkowników zauważalna jest przede wszystkim coraz częstsza tendencja do maksymalnego skracania przekazów

wysyłanych odbiorcy. W zastraszającym tempie kurczy się czas, w jakim odbiorca mediów jest w stanie skoncentrować się na wysyłanych przez nie informacjach. Rozumiejąc tę tendencję CW zaczęło „produkować” krótkie spoty reklamowe, trwające maksymalnie 60 sekund, z dobrą reżyserią, muzyką, często też aktorstwem.

Szczególnie te dotyczące tematyki cudzoziemskiej na terenie Lubelszczyzny spotkały się z bardzo dobrym przyjęciem¹⁷. Ich motywem przewodnim było pokazanie cudzoziemców i Polaków w odwrotnych życiowych sytuacjach niż ma to miejsce normalnie (np. spot II przedstawia cudzoziemców jako „tutejszych” a Polaka, jako turystę, który niezorientowany pyta „miejscowych” o drogę)¹⁸.

Organizatorzy i pomysłodawcy kampanii społecznej „Bo byłem przybyszem...”, pracownicy i wolontariusze CW od samego początku podkreślali cel główny spotów, będących elementem kampanii, jakim jest łamanie stereotypów w postrzeganiu cudzoziemców przez Polaków. To odwrócenie ról, zamiana miejsc, przeakcentowanie skądinąd ważnych kwestii dotyczących ładu społecznego w obszarze współżycia na Lubelszczyźnie Polaków i cudzoziemców, wskazało na potrzebę dystansu, może nawet ironii, czy żartu w sytuacjach napięć, konfliktów czy pojawiających się sytuacji ksenofobicznych.

W ramach kampanii wyprodukowano 4 spoty reklamowe po 30 sekund każdy. Każdy spot miał swoją emisję w paśmie reklamowym na antenie Telewizji Polskiej Oddział w Lublinie 14 razy w miesiącu (wrzesień-grudzień 2009 r.). Łącznie wyemitowano 56 spotów telewizyjnych w paśmie *prime time* – najlepszej oglądalności. Szacunkowo, liczbę odbiorców określono wg zasięgu technicznego TVP Lublin na ok. 2,5 mln odbiorców. Spoty znalazły się również na kanale YouTube, gdzie dostęp do nich jest otwarty i ciągle budzi zainteresowanie internautów. Wraz z innymi materiałami i narzędziami medialnymi powstałymi w ramach kampanii, spoty zostały archiwizowane na płytach DVD/CD i rozesłane pocztą do wielu organizacji, instytucji i podmiotów zajmujących się integracją cudzoziemców na terenie Polski.

¹⁷ Spoty oraz ich opisy dostępne są na stronie kampanii społecznej „Bo byłem przybyszem...” w zakładce „video”, <http://integracja.lublin.pl/?module=Text&action=GetArticle&articleId=53§ionId=21> [data dostępu: 27.05.2013 r.].

¹⁸ Zob. Spot II, <http://www.youtube.com/watch?v=bSqN6KQ7ac> [data dostępu: 23.06.2013 r.].

2. TELEDYSKI

Każde z narzędzi medialnych, o których mowa w niniejszym tekście, ma na celu dotarcie do jasno określonej grupy osób-adresatów. Nie inaczej jest z teledyskami, które powstały w ramach realizacji przez lubelskie NGO's projektów służących integracji cudzoziemców. Ich głównym celem jest zwrócenie uwagi szczególnie młodego pokolenia na ważny problem jakim niewątpliwie jest integracja z „przybyszami”. Wybór tego narzędzia wydał się twórcom naturalny ze względu na jego popularność i powszechną dostępność w środowisku młodych osób.

Teledysk, który niewątpliwie został najpopularniejszym narzędziem medialnym promującym wzajemną akceptację cudzoziemców i Polaków na Lubelszczyźnie nosi tytuł *Razem*¹⁹. Jego produkcja zbiegła się w czasie z ogólnopolskim konkursem na oficjalną piosenkę EURO 2012 w Polsce i przez lokalne media został zauważony jako lubelski kandydat do tego tytułu. Popularność teledyskowi zapewniła przed wszystkim sama piosenka skomponowana przez popularnego na Lubelszczyźnie kompozytora Mariusza Ostańskiego²⁰, do której słowa napisał znany z wcześniejszych spotów reklamowych kabareciarz Marcin Wąsowski. Piosenkę i teledysk chętnie emitowały rozgłośnie radiowe, TVP Lublin, a inne lokalne media szeroko o nich informowały na swoich łamach i portalach internetowych. Teledysk stał się nieformalnym hymnem kampanii oraz jedną z głównych piosenek promujących Lublin jako kandydata do tytułu Europejskiej Stolicy Kultury.

Równie ciekawy projekt muzyczny przygotowało CW w związku z realizacją kolejnego projektu unijnego, którego założeniem było wzmocnienie znaczenia aktywności społecznej na rzecz integracji z uchodźcami w województwie lubelskim. W ramach projektu powstał pierwszy w Polsce teledysk do piosenki, którą wykonują wspólnie polski wokalista i czeczeńska piosen-

¹⁹ Zob. Teledysk „Razem”, Centrum Wolontariatu 2011, <http://www.youtube.com/watch?v=QcAM82nyGSE> [data dostępu: 04.06.2013 r.]

²⁰ Mariusz Ostański, lubelski kompozytor i producent muzyczny, został laureatem Polskiej Nagrody Filmowej „Orzeł 2013”. Twórcę nagrodzono za aranżację muzyczną, stworzoną do filmu *Komeda, Komeda*, w reżyserii Nataszy Ziółkowskiej-Kurczuk. Wspólnie z Ostańskim wyróżniony został nieżyjący już bohater filmu, Krzysztof Komeda, jeden z najsłynniejszych polskich jazzmanów i twórców muzyki filmowej. Zob. *Orzeł 2013 dla Mariusza Ostańskiego, lubelskiego kompozytora*, „Kurier Lubelski”, <http://www.kurierlubelski.pl/arttykul/776213,orzec-2013-dla-mariusza-ostanski-ego-lubelskiego-kompozytora,id,t.html> [data dostępu: 10.06.2013 r.]

karka. Teledysk pt. *W drodze*²¹ w swoim przekazie nawiązywał do budowania dialogu międzykulturowego, obecności cudzoziemców w Polsce, współistnienia różnych kultur oraz zwracał uwagę na obecność tej szczególnej grupy społecznej jaką stanowią uchodźcy. Wykonawcy wzięli udział w sesji nagraniowej piosenki, do której nagrano teledysk z uczestnictwem dziecięcego zespołu kultury czeczeńskiej. Innowacyjna produkcja nasycona została pozytywnym przesłaniem i atrakcyjną formą przekazu, co zdecydowanie wpłynęło na budowanie pozytywnego wizerunku kultury uchodźców w polskim społeczeństwie.

Wyprodukowana piosenka została udostępniona rozgłośniom radiowym do nieodpłatnej emisji, a w wersji teledysku była wyemitowana 40 razy w TVP Lublin oraz umieszczona na portalach społecznościowych (m.in. Facebook). Teledysk został przesłany na specjalnych nośnikach z prośbą o nieodpłatną emisję do innych regionalnych oddziałów TVP, był również udostępniony na portalach, w tym m.in. na YouTube oraz umieszczony na stronie internetowej projektu²².

3. MAGAZYNY TELEWIZYJNE

Współpraca lubelskiego ośrodka TVP Lublin z CW ukazywana jest jako modelowa. Należy przy tym podkreślić otwartość pracowników telewizji na idee społeczeństwa otwartego na cudzoziemców oraz społeczników, którzy docenili rolę mediów, w tym konkretnie telewizji, mającej wszelkie instrumenty do promocji integracji z cudzoziemcami.

Na antenie TVP Lublin emitowane były 2 serie magazynów telewizyjnych, których producentem było CW. Pierwsza powstała w ramach kampanii społecznej „Bo byłem przybyszem” i obejmowała 14 odcinków (po 13 minut każdy). Druga była rezultatem projektu „Inny nie znaczy obcy”, finansowanego ze środków norweskich. W ramach tego projektu powstało 14 odcinków telenowel o życiu i problemach-szansach na integrację konkretnych uchodźców oraz roli, jaką w procesie integracji odgrywają wolontariusze.

Magazyny w przekazie ideowym odnosiły się także do promocji pozytywnych przykładów środków służących integracji poprzez pokazywanie

²¹ Piosenka i teledysk powstały w ramach projektu „Razem – model wolontariatu na rzecz integracji uchodźców”, realizowanego przez Centrum Wolontariatu w Lublinie, finansowanego ze środków Europejskiego Funduszu na rzecz Uchodźców, budżetu państwa oraz środków własnych Centrum Wolontariatu w Lublinie. Zob. Centrum Wolontariatu w Lublinie 2012, <http://www.youtube.com/watch?v=9d6C3j9Fx1E> [data dostępu: 10.06.2013 r.].

²² www.uchodzcy.org.pl

imigrantów, którzy przeszli procesy integracyjne, poradzi sobie z asymilacją, osiągnęli sukces w nowym kraju pobytu z akcentowaniem sytuacji osób szczególnych grup docelowych, takich jak: kobiety, młodzież i dzieci, osoby starsze, analfabeci, osoby niepełnosprawne. Magazyny te zdobyły wysokie noty za realizację i innowacyjność w podejściu do tematu.

4. AUDYCJE RADIOWE

Aktywność lubelskiego CW w obszarze integracji z cudzoziemcami spotkała się również z zainteresowaniem radia. Polskie Radio Lublin (RL) jest doskonałym przykładem możliwości wykorzystania środka społecznego przekazu do budowania pozytywnego wizerunku cudzoziemców. Odbywa się ono także dzięki wsparciu ludzi kultury, sportu i władz lokalnych, a nadto artystom, którzy uczestniczą w imprezach organizowanych dla cudzoziemców. Temat pomocy uchodźcom, imigrantom i cudzoziemcom świadczonej przez CW był i nadal jest tematem często obecnym na antenie RL.

RL było partnerem CW podczas realizacji kampanii społecznej „Bo byłem przybyszem...”. W okresie wrzesień-grudzień 2009 r. na antenie RL miało emisję 17 premierowych odcinków audycji o takim samym tytule. Audycja prowadzona w magazynowym stylu żywo i dynamicznie opowiadała nie tylko o życiu cudzoziemców w Lublinie, ale także o zakrojonych na szeroką skalę działaniach realizowanych przez lubelskich wolontariuszy na rzecz budowania społecznej akceptacji dla cudzoziemców.

Słuszność i zasadność kontynuacji audycji radiowych o tematyce integracji, w kontekście integracji z uchodźcami, widzieli pracownicy CW, którzy chcąc kontynuować rozpoczętą ścieżkę działalności medialnej i integracji do współpracy zaprosili Radio eR Lublin, regionalną katolicką rozgłośnię Archidiecezji Lubelskiej.

Szczególnie godne uwagi jest zaangażowanie pracowników i wolontariuszy CW w proces przygotowania i realizacji audycji pt. „Bo byłem przybyszem...”, których od marca 2012 do końca maja 2013 r. wyemitowano na antenie radia blisko 40 odcinków. To zaangażowanie udzielało się także pracownikom radia, w tym szczególnie osobom odpowiedzialnym za przygotowanie i emisję newsów niejednokrotnie sprawiając, że podawane na antenie informacje często wychodziły poza schemat klasycznie podawanej informacji. Ich charakter często wykraczał poza normalny kanon dziennikarski. Informacje przygotowywane przez dziennikarzy stają się nierzadko osobistym świadectwem zaangażowania w pracę na rzecz innych osób. Podczas rozmów i debat prowadzonych w radiu „na żywo” często obecni są przedstawiciele licznych organizacji działających na rzecz integracji i pomocy cudzoziemcom, którzy

mają możliwość przedstawienia swoich racji na tematy związane z integracją cudzoziemców w Polsce, sprawą rozwiązań systemowych tego zagadnienia, a także społecznego zaangażowania się lokalnej społeczności w procesy integracyjne z cudzoziemcami.

PODSUMOWANIE

Nawet najlepsza idea, najczystsze intencje przyświecające społecznikom, nie są w stanie zapewnić takiej popularności głoszonemu stylowi życia jakim niewątpliwie jest wolontariat na rzecz integracji cudzoziemców, jak robią to media. Im szybciej NGO's działające w tym obszarze zrozumieją tę sytuację jako szansę i wyzwanie a nie zagrożenie, tym lepiej przede wszystkim dla cudzoziemców, do których stosunek społeczeństwa przyjmującego często kreują media. Działania CW pokazują, że mimo ciągle dość wstępnego poziomu zaangażowania w przestrzeń medialną, można odnosić mniej lub bardziej spektakularne sukcesy i kreować lokalną atmosferę na rzecz integracji cudzoziemców.

WSPÓŁPRACA INSTYTUCJONALNA: BADANIA INSTYTUCJI ZAJMUJĄCYCH SIĘ INTEGRACJĄ IMIGRANTÓW

W pierwszym półroczu 2013 r. Instytut na rzecz Państwa Prawa, w ramach projektu „Lubelska Regionalna Sieć Wsparcia Imigrantów II” współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu na rzecz Integracji Obywateli Państw Trzecich i budżetu państwa, realizował badania ankietowe, których przedmiotem był stopień i jakość współpracy instytucjonalnej między organizacjami i instytucjami realizującymi na Lubelszczyźnie działania na rzecz integracji obywateli państw trzecich. Nadrzędnym celem badań było przyjrzenie się owej współpracy oczami samych pracowników. Pozwoli to odpowiedzieć na pytania: jakie trudności występują na tej płaszczyźnie, jakie pomysły mają pracownicy na wyeliminowanie pojawiających się problemów (np. w komunikacji, barierach językowych), jakie rozwiązania warto wdrożyć, aby tę współpracę usprawnić, ulepszyć.

Badane osoby reprezentowały: organizacje pozarządowe (10 osób), sektor rządowy (42 osoby) i samorządowy (3 osoby). Wśród organizacji rządowych badano pracowników m.in. Urzędu Miasta Lublin, Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego, Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej, lubelskich uczelni wyższych. Jednostki samorządowe, których przedstawiciele uczestniczyli w badaniu to m.in. Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie oraz inne organizacje pomocowe zajmujące się wspieraniem imigrantów. Trzeci sektor reprezentowały osoby pracujące w fundacjach, stowarzyszeniach realizujących na Lubelszczyźnie projekty na rzecz cudzoziemców. Naszym zamysłem było dotarcie zarówno do tych osób, które pracują na co dzień w bezpośrednim z nimi kontakcie, jak i do tych, którzy poprzez realizowanie projektów instytucjonalnych są zaangażowane w poprawę sytuacji cudzoziemców w Polsce.

Ankieta podzielona została na kilka części, z których każda dotyczyła innego obszaru. Pierwsza część stanowiła krótką charakterystykę pracy zawodowej osoby badanej – z jakimi cudzoziemcami pracuje najczęściej,

jaki procent czasu pracy poświęca na kontakt bezpośredni z nimi, z jakimi organizacjami i instytucjami współpracuje organizacja ankietowanego, jak tę współpracę ocenia, jakie widzi w niej problemy. Druga część odnosiła się do kompetencji pracowników w zakresie znajomości języków obcych i trudności, jakie pojawiają się na tym polu. Trzecia natomiast dotyczyła sfery współpracy z samymi cudzoziemcami i problemami napotykanymi na tej drodze, działaniami podejmowanymi na rzecz cudzoziemców.

Pytania zawarte w pierwszej części ankiety dotyczyły **czasu, jaki w pracy zawodowej badany poświęca na kontakt z cudzoziemcami**. Rozkład procentowy prezentuje się następująco: najwięcej, bo 47% czasu pracy poświęcają na kontakt z cudzoziemcami pracownicy instytucji rządowych. Wynik taki może być związany z miejscem pracy osób badanych (większość przedstawicieli tego szczebla reprezentowało Straż Graniczną). Przedstawiciele organizacji pozarządowych spędzają średnio 40% czasu pracy na kontakcie bezpośrednim, zaś najmniej, bo 37% – pracownicy organizacji samorządowych. Reszta działań, które w czasie pracy wykonują ankietowani to działania instytucjonalne na rzecz cudzoziemców (organizacja szkoleń, opracowywanie broszur, publikacji), pominiawszy prace administracyjne lub inne, niezwiązane z działalnością na rzecz integracji cudzoziemców.

To pytanie okazało się kluczowe dla odpowiedzi na pytania zawarte w ostatniej części ankiety, w której ujawnia się osobisty stosunek osoby badanej do imigrantów. Wystąpiła zależność między specyfiką pracy ankietowanych osób a ich stosunkiem do cudzoziemców. Im więcej czasu ankietowana osoba poświęca na kontakt bezpośredni z cudzoziemcami, tym bardziej negatywny, wręcz wrogi stosunek ankietowanego do imigrantów można zaobserwować w pozostałych odpowiedziach na pytania. Widoczne jest to w odpowiedziach dotyczących procesu integracji cudzoziemców, pomysłów na ułatwienia przyjmowania imigrantów. Padały tutaj wypowiedzi takie jak „Polska nie powinna otwierać się bardziej na imigrantów, żeby nie skończyć tak jak Francja czy Anglia”, „cudzoziemcy reprezentują postawę bardzo roszczeniową”, a w pytaniu o to, jak rozumie Pan/i pojęcie „integracja cudzoziemców” padały dość kontrowersyjne odpowiedzi, jak np. „jest to zezwalanie cudzoziemcom na każde zachowanie, bez względu na opinie rdzennych mieszkańców”, „integracja polega na nienarzucaniu swoich upodobań, które są niezgodne z prawem RP, społeczeństwu przyjmującemu”. Zależność ta była także widoczna w pytaniu „Kto najbardziej korzysta na integracji cudzoziemców?”. Osoby spędzające w pracy zawodowej z cudzoziemcami dużo czasu oceniały, że najbardziej korzystają imigranci, zaś najmniej społeczeństwo przyjmujące i Europa. W przypadku osób, które nie pracują bezpośrednio z imigrantami, korzyści widziane były zarówno dla imigrantów, jak i społeczeń-

czeństwa przyjmującego i Europy. Ten negatywny wydzźwięk rządziej obecny był w odpowiedziach osób, które deklarowały niewielką część czasu pracy poświęcanego na bezpośredni kontakt z cudzoziemcami. Tam stwierdzano raczej, że „integracja to obustronna korzyść”, „należy umożliwić cudzoziemcom przedstawianie ich kultury, tradycji”. Mimo iż zależność ta była dość wyrazista, to jeśli chodzi o wskazanie, przedstawiciele której organizacji spędzają najwięcej lub najmniej czasu na bezpośrednim kontakcie z cudzoziemcem, to ciężko jest wprowadzić jednoznaczną klasyfikację w tym obszarze. Samo miejsce zatrudnienia nie determinuje tej kwestii w żaden sposób. Dla przykładu, w samym tylko trzecim sektorze rozpiętość tego czasu była tak duża, że uniemożliwiła postawienie czytelnej tezy, oczywistym natomiast jest, że dopiero nazwa lub opis wykonywanego stanowiska pozwoliłyby na postawienie wniosków, jednak takie pytanie się w ankiecie nie pojawiło.

Osoby badane poproszone zostały o wskazanie, **z jakimi organizacjami i instytucjami najczęściej współpracują** w ramach swojej pracy. Przedstawiciele trzeciego sektora wymieniali tutaj (w kolejności od powtarzanych najczęściej): Urząd do Spraw Cudzoziemców, Straż Graniczną, Centrum Pomocy Migrantom i Uchodźcom „Caritas”, inne organizacje pozarządowe na Lubelszczyźnie, Radę do Spraw Uchodźców, media lokalne, UNHCR, Powiatowy Urząd Pracy, konsulaty. Pracownicy organizacji samorządowych wymienili: agencje zatrudnienia, organizacje pozarządowe, Straż Graniczną, jednostki odpowiedzialne za kontrolę legalności zatrudnienia. Pracownicy instytucji rządowych wyszczególnili: Urząd do Spraw Cudzoziemców, Urząd Celny, organizacje pozarządowe, Urzędy Stanu Cywilnego, Rzecznika Praw Obywatelskich, samorząd lokalny, Policję, Straż Leśną, Państwową Straż Rybacką, prokuratury i sądy, Frontex, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Ministerstwo Zdrowia, Ministerstwo Gospodarki, Ministerstwo Edukacji Narodowej, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Ośrodek Badań nad Migracjami, uniwersytety.

Pytanie o **ocenę współpracy organizacji na poziomie lokalnym** nie ujawniło większych problemów, w znaczącej większości przypadków współpraca ta oceniana bardzo dobrze, co uzasadniano bardzo dobrą komunikacją i sprawnym przepływem informacji na temat seminariów, spotkań i konsultacji. Zwrócono także uwagę na fakt, iż współpraca ta na Lubelszczyźnie dopiero się rozwija, a właściwe działania zostały podjęte pod koniec 2010 roku. Pojawiły się jednak (nieliczne) surowsze oceny, które argumentowane były brakiem wykazywania chęci i zainteresowania współpracą, wręcz wprowadzaniem niezdrowej konkurencji przez niektóre organizacje na Lubelszczyźnie, koniecznością poprawy częstotliwości komunikacji, zwróceniem uwagi na szczegółowe przekazywanie informacji o prowadzonych badaniach, anali-

zach czy spotkaniach, zwiększenie zaangażowania organizacji w opiniowanie przyszłych działań i tematów badań. Wskazano także na problem dublowania działań w projektach realizowanych przez niezależne od siebie podmioty, co spowodowane jest najczęściej brakiem solidnej platformy komunikacji na szczeblu lokalnym i brakiem wymiany informacji co do podejmowanych działań. W momencie pisania niniejszej publikacji wciąż nie powstała na Lubelszczyźnie taka inicjatywa, chociaż sam problem został zauważony przez kilka organizacji, z tego względu jest w planach jej utworzenie.

Następna część ankiety obejmowała kwestię samych cudzoziemców i ich obsługi w lubelskich organizacjach i instytucjach, problemów występujących na tym polu. W pierwszym pytaniu w tej części pracownicy **oceniali poziom obsługi cudzoziemców** w ich organizacji w skali 1- 6, gdzie 1 oznacza bardzo źle, a 6 bardzo dobrze. Średnia samooceny osób pracujących w trzecim sektorze wynosi 5,3. Ocenę taką uzasadniano nastawieniem personelu na pomoc cudzoziemcom, szukaniem rozwiązań ich problemów, wysokimi kompetencjami pracowników (znajomość języków obcych, wykształcenie wyższe), szeregiem działań, jakie oferowane są cudzoziemcom (bezpłatne lekcje języka polskiego, świetlica integracyjna dla dzieci cudzoziemskich, pomoc w znalezieniu mieszkania lub pracy, możliwość reprezentowania kultury cudzoziemców, kompleksową obsługę prawną, możliwość asysty socjalnej). Osoby, które tę obsługę oceniali niżej (najniższą oceną w tej grupie było 4), wskazywały na nieusprawiedliwione oczekiwania cudzoziemca w stosunku do możliwości pracownika, zbyt dużą ilość spraw, za które odpowiedzialny jest pracownik w krótkim czasie (przeciążenie personelu). Pracownicy organizacji samorządowych ocenili siebie najslabiej ze wszystkich trzech grup – na 4,3. Jako trudności wymieniali: przeszkody językowe w komunikacji, roszczeniowość cudzoziemców, dużą ilość spraw w stosunku do krótkiego czasu. Pracownicy instytucji rządowych wystawili sobie identyczną ocenę jak reprezentanci trzeciego sektora: 5,3, uzasadniając to profesjonalizmem pracowników i ich wysokimi kompetencjami (znajomość procedur, przepisów, języków obcych), uprzejmością w stosunku do cudzoziemców, traktowaniem cudzoziemców z poszanowaniem godności osobistej i tolerancji. Zaznaczano również kilkakrotnie, iż klienci traktowani są zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa krajowego i unijnego. Jako trudności wymieniali: skomplikowaną procedurę postępowania, działanie w sytuacjach stresogennych, roszceniową postawę cudzoziemców, brak czasu na bezpośrednią rozmowę z cudzoziemcem, a przez to mniejsze szanse na dobrą komunikację.

Kolejna część ankiety dotyczyła predyspozycji językowych pracowników. Pytanie nie obnażyło zależności postrzegania tej kwestii od typu reprezentowanej organizacji. Na pytanie dotyczące **języków, jakimi powinni posługiwać**

się pracownicy organizacji, w której pracuje badany, najczęściej wymieniano: rosyjski, ukraiński, angielski. Rzadziej: arabski, turecki, gruziński, białoruski, czeczeński, jeszcze rzadziej niemiecki, francuski, hiszpański. Często pojawiającą się argumentacją była konieczność znajomości języka angielskiego, jako narzędzia wystarczającego do komunikacji ze znaczną grupą cudzoziemców, zauważano jednak, iż ze względu na sytuację geopolityczną i położenie geograficzne ciężko jest wykonywać obowiązki służbowe bez znajomości języka rosyjskiego. Następne pytanie brzmiało: „**Czy pracownicy znają te języki?**”. Ankietowani odpowiadali na nie mając do wyboru trzy możliwe odpowiedzi: „Tak, wszyscy znają te języki”, „Nie, nikt nie zna”, i „Część z nich zna”. W przypadku trzeciego sektora, 22,2% badanych odpowiedziało, że „Tak”, pozostałe 77,8%, że „Część z nich zna”. Wszyscy reprezentanci lokalnego samorządu i instytucji rządowych zdecydowali się na asekuracyjną odpowiedź „Część z nich zna”. Zauważona została prawidłowość, wskazująca na zaznaczanie odpowiedzi „Tak, wszyscy znają” w przypadku wymienienia jedynie języków angielskiego i rosyjskiego. Problemami, na jakie wskazywali ankietowani są trudności ze znajomością słownictwa stricte branżowego oraz ze znalezieniem kursu odpowiadającego potrzebom danego pracownika – być może lepszym pomysłem byłaby inicjatywa samej organizacji czy instytucji zatrudniającej w zapewnieniu personelowi szkolenia językowego w wyspecjalizowanym zakresie. Odpowiedzi na pytanie: „**Czy uważają Państwo, że Pańska organizacja powinna finansować pracownikom naukę języków obcych?**” ujawniły niezgodność między przedstawicielami trzeciego sektora, którzy w 70% uważają, że tak, a pozostałe 30%, że nie. Pozostali ankietowani odpowiedzieli jednogłośnie, że pracodawca zdecydowanie powinien finansować taką naukę swoim pracownikom. Najczęściej uzasadniano znajomość języków obcych jako konieczność w pracy z cudzoziemcami lub czynnik podnoszący jakość obsługi cudzoziemców, skracający jej czas, pozwalający na poznanie faktycznej sytuacji cudzoziemca. Padały również argumenty wskazujące na interes pracodawcy w inwestowaniu w rozwój pracowników i troskę o profesjonalny wizerunek instytucji. Zaznaczano jednak problemy natury finansowej, które uniemożliwiają opłacanie takich lekcji przez pracodawców.

Odpowiedzi na pytanie „**Czy uważają Państwo, że Pańska organizacja powinna opłacać usługi tłumacza?**” ujawniły różnice w postrzeganiu tej kwestii przez ankietowanych ze względu na przynależność do organizacji/instytucji. Pracownicy instytucji rządowych w 91,2% odpowiedzieli, że tak. Podobnego zdania byli przedstawiciele samorządu, którzy w 66,6% uznali, że tak. Natomiast reprezentanci trzeciego sektora uznali w większości, bo w 62,5%, że nie. Niemal wszystkie argumenty na „tak” dotyczyły nieznanomości języków „egzotycznych” (arabskiego, gruzińskiego, wietnamskiego), cho-

ciaż pojawiały się też głosy, że instytucja powinna opłacać usługi tłumacza we wszystkich językach obcych. Osoby, które odpowiadały, że pracodawca nie powinien finansować tej nauki, argumentowały tym, iż pracownik sam powinien zadbać o podnoszenie swoich kompetencji, oraz że wszyscy pracownicy w ich miejscu pracy znają konieczne do pracy języki obce.

Ostatnie w tej części ankiety stanowiło pytanie: **„Czy uważają Państwo, że cudzoziemiec korzystający z usług Państwa organizacji powinien sam zatroszczyć się o obecność tłumacza podczas korzystania z jej usług?”**. Niemal wszyscy badani odpowiedzieli, że nie powinien i obowiązek ten spoczywa na instytucji zatrudniającej. Szczegółowy rozkład procentowy odpowiedzi wygląda następująco: pracownicy organizacji pozarządowych: tak 0%, nie 100%, pracownicy organizacji samorządowych: tak 33,3%, nie 66,6%, pracownicy instytucji rządowych: tak 25%, nie 75%.

Ostatnią część ankiety otwierało pytanie: **„Co dla Państwa oznacza integracja cudzoziemców?”**. Zasadniczo można tutaj wprowadzić podział na trzy grupy odpowiedzi: o wydźwięku pozytywnym, negatywnym i neutralnym. W pierwszej grupie zauważane były pozytywne aspekty integracji, padały określenia „wzajemne poznawanie się”, „działanie na rzecz porozumienia, wzajemnego zrozumienia ponad różnicami kulturowymi”, „dialog międzykulturowy”, „współpraca”, „otwarcie się na odmienność”, „wspólne działania cudzoziemców ze społeczeństwem przyjmującym”, „proces asymilacji z kulturą, obyczajami i tradycją społeczeństwa przyjmującego”, „aktywny udział cudzoziemców w życiu społecznym społeczeństwa przyjmującego”, „chęć zrozumienia drugiego człowieka”, „włączenie się cudzoziemca w życie kraju z zachowaniem własnej tożsamości”, „symbioza – zależność dwóch organizmów oparta na obustronnych korzyściach”, „łączenie się różnych narodów”. Zaobserwować tutaj zatem można aprobatywne określenia, jak „współpraca”, „obustronne korzyści”, „łączenie się”, „zrozumienie”. Drugą grupę stanowiły odpowiedzi, w których ankietowani zdawali się zauważać jedynie negatywne aspekty udziału cudzoziemców w życiu społeczeństwa przyjmującego: „nie narzucanie swoich upodobań, które są niezgodne z prawem RP, społeczeństwu przyjmującemu”, „zezwoleń na robienie wszystkiego, co robią w kraju pochodzenia bez względu na opinie rdzennych mieszkańców”. Osobną grupę stanowiły odpowiedzi pozbawione osobistego stosunku do imigrantów, które były jedynie próbą zdefiniowania pojęcia: „prowadzenie spotkań z cudzoziemcami, zajęcia grupowe, wspieranie”, „pomaganie w przystosowaniu się, nauka języka”, „możliwość dostępu na równych prawach do szkół, pomocy socjalnej, udział imigrantów w samorządach lokalnych”, „zadomowienie się cudzoziemców w danym kraju”, „współpraca z lokalną społecznością, czynny udział w życiu publicznym”, „niwelowanie barier, lepsza komunikacja inter-

personalna”, „dążenie do funkcjonowania w społeczeństwie na takich samych zasadach jak pozostali”.

Na pytanie „**Kto Państwa zdaniem najbardziej skorzysta na integracji cudzoziemców?**” ankietowani bez względu na reprezentowaną organizację odpowiadali najczęściej, że najbardziej skorzystają sami imigranci (wskazywano tutaj na migrantów ekonomicznych), na drugim miejscu skorzysta społeczeństwo przyjmujące, zaś najmniej skorzysta Europa. Uzasadnienia, jakie padały, to m.in. integracja oddziałuje zarówno na cudzoziemców, jak i na społeczeństwo przyjmujące – jest to proces dwukierunkowy. Wskazywano także na korzyść państw trzecich, które uzyskają lepszy dostęp do przepływu informacji i finansów, natomiast korzyść Europy postrzegana jest pod kątem niżu demograficznego. Korzyść osiągną również pracodawcy, organizacje pozarządowe. Padły również następujące argumenty: „imigranci skorzystają ze względu na zmniejszenie kosztów migracji, niwelowanie skutków szoku kulturowego, tam gdzie miała miejsce”, „W idealnych warunkach społeczeństwo przyjmujące korzysta na różnorodności własnej grupy, w mniejszym stopniu Europa gdzie procesy tworzenia małych regionów ewoluują wspierając to, co lokalne. Aby z tego skorzystać mógł cudzoziemiec, jego pobyt musiałby być długi, a proces integracji bardzo zaawansowany. Cudzoziemiec nie jest wyobcowany i czuje się częścią lokalnej społeczności, dzięki zrozumieniu zasad funkcjonowania w społeczeństwie jest bardziej prawdopodobne, że nie będzie stwarzał problemów”. Podniesiono również następujące argumenty: „imigranci korzystają najbardziej ze względu na to, że mają szansę na polepszenie warunków życia, na znalezienie pracy, na lepszą edukację”, „imigracja nie wiąże się z wyjazdem z kraju pochodzenia ze względu na zagrożenie życia, tylko z powodów ekonomicznych, nie podyktowanych chęcią pracy tylko pomocą socjalną”, „imigranci mają szansę na lepsze życie, na wyższym poziomie”, „Europa ma szansę zniwelować ujemny przyrost naturalny i odmłodzić społeczeństwo, które wyraźnie się starzeje”, „najbardziej korzystają imigranci, którzy mają szansę na nowe życie, mniej społeczeństwo przyjmujące i Europa, biorąc pod uwagę dzisiejsze problemy i zagrożenia”, „jeżeli cudzoziemiec właściwie się zintegruje z państwem przyjmującym, to otrzymuje wiele pozytywnych korzyści, a to z kolei oznacza korzyści dla państwa przyjmującego”, „korzysta społeczeństwo, z którym cudzoziemcy się integrują. Społeczeństwo poznaje obcą kulturę, uczy się tolerancji, uzyskuje nowych pracowników”, „nie tylko imigranci czy kraj przyjmujący korzysta na integracji cudzoziemców, ale cała Europa, gdyż jako wspólnota wszyscy dążymy do integracji”, „najbardziej na integracji skorzystają imigranci, którzy opuszczając kraje swojego pochodzenia i przybywając do innych państw muszą odnajdywać się w innej kulturze, obyczajach, regułach. Zmiana miejsca zamieszkania jest dla tych

osób często dużym wyzwaniem, dlatego wszelkie formy integrowania ich ze społeczeństwem przyjmującym będzie prowadziło do lepszej akceptacji z obu stron”, „na integracji cudzoziemców wszyscy korzystają jednakowo, zarówno oni sami jak i państwa przyjmujące. Integracja pomaga cudzoziemcom w lepszym przyjęciu w państwie przyjmującym, zapobiega gettoizacji takich osób w skupiskach migranckich, przystosowuje do życia i pracy w społeczeństwie o czasem bardzo odmiennej kulturze”, „społeczeństwo przyjmujące i Europa korzysta na tym, że poprzez integrację obniża się ryzyko izolacji cudzoziemców w skupiskach migranckich, wzrostu przestępczości czy radykalizacji”, „pomaga w pozyskaniu specjalistów i pracowników, pobudza gospodarkę i szkolnictwo dzięki napływowi dodatkowych konsumentów. Wzbogaca życie kulturowe i społeczne lokalnych społeczności”, „wszyscy na tym korzystają, gdyż w zintegrowanym społeczeństwie łatwiej o ład i porządek”.

Kolejne pytanie dotyczyło **działań integracyjnych, które ankietowani uważają za najbardziej potrzebne**. Odpowiedzi pozwoliły na ułożenie ważności tych działań w następującym porządku: bezpłatny kurs języka polskiego, bezpłatna pomoc prawna, kampanie społeczne zwiększające świadomość społeczeństwa na temat innych kultur, spotkania/szkolenia/seminaria dla pracowników organizacji i instytucji, bezpłatna pomoc integracyjna, edukacja międzykulturowa w szkołach.

Pierwsze działanie argumentowano następująco: „bez języka ciężko mówić o integracji, jest to czynnik konieczny do jakiegokolwiek aktywności cudzoziemców”, „łatwiejsze i szybsze zaaklimatyzowanie się w danym społeczeństwie, lepsza komunikacja, chęć współpracy”, „znajomość języka i przepisów poprawia sytuację cudzoziemca w nowym kraju”, „znajomość języka polskiego umożliwi cudzoziemcowi korzystanie w życiu codziennym z różnych form kontaktu (sklep, urząd itp.), jak również zwrócenie się po pomoc prawną, która powinna być udzielana bezpłatnie”. Bezpłatna pomoc prawna jako działanie najważniejsze uzasadniana była następująco: „pomoc prawna jest najistotniejsza, gdyż żaden cudzoziemiec nie zna polskiego prawa”, „imiigranci potrzebują pomocy prawnej, która jest kosztowna”, „cudzoziemiec musi znać swoją sytuację prawną”. Kampanie społeczne okazały się ważne, gdyż: „potrzebna jest walka ze stereotypami w społeczeństwie, zmiany kulturowe”, „cudzoziemcy będą się lepiej czuć, gdy społeczeństwo pozna ich kulturę i tradycję”. Spotkania, seminaria i szkolenia dla pracowników organizacji i instytucji są potrzebne, gdyż „umożliwiają przepływ informacji na temat nowelizacji ustaw”, „są okazją do wymiany dobrych praktyk i doświadczeń w tematyce migracyjnej”, „stanowią wsparcie instytucjonalne dla osób zajmujących się kwestią cudzoziemców na szczeblu lokalnym jak i krajowym”. Bezpłatna pomoc integracyjna przynosi pozytywne efekty, ponieważ „jest

to indywidualne podejście do cudzoziemca, ma poczucie, że ktoś się nim zaopiekował”, „bezpośredni kontakt z cudzoziemcem przynosi najlepsze skutki”, „pomaga podczas stawiania pierwszych kroków w nowej rzeczywistości”, „przyspiesza adaptowanie się cudzoziemców do życia w społeczeństwie przyjmującym”. Edukacja międzykulturowa w szkołach pozwala na „lepsze zrozumienie i poznanie kultury cudzoziemca, ponieważ każdy członek społeczeństwa przyjmującego ma obowiązek poszanowania kultury imigranta, a ciężko jest to zrobić bez wcześniejszego poznania zwyczajów i tradycji”.

Ankietowani zostali zapytanie o to, **jakich działań integracyjnych brakuje** w ofercie skierowanej do cudzoziemców. Wymieniono m.in.: działania, które angażują ludność miejscową, co pozwoliłoby na poznanie miejscowych imigrantów, pomoc w znalezieniu pracy, szkolenia przygotowujące do wykonywania konkretnego zawodu, brak wyrazistych kampanii społecznych zwiększających świadomość społeczeństwa przyjmującego na temat innych kultur, zbyt mało działań aktywizujących samych cudzoziemców, zbyt mało spotkań roboczych, paneli uzgodnieniowych pomiędzy społeczeństwem przyjmującym a grupą migrantów.

W kolejnym pytaniu ankietowani zostali poproszeni o **wymienienie przykładowych działań realizowanych na rzecz cudzoziemców przez ich organizację/instytucję**. Przedstawiciele trzeciego sektora wymienili m.in.: bezpłatne lekcje języka polskiego dla cudzoziemców, świetlicę integracyjną na terenie trzech ośrodków dla cudzoziemców na Lubelszczyźnie, wyjścia kulturalne, szkolenia/seminaria dla pracowników, odmowy wjazdu, unieważnianie i cofanie wiz, Zespół Kultury Czecheńskiej, zajęcia z edukacji międzykulturowej, korepetycje dla dzieci cudzoziemskich, ścieżkę wolontariatu rodzinnego, doradztwo integracyjne, bezpłatną pomoc prawną. Pracownicy organizacji samorządowych realizują m.in.: rejestrację oświadczeń o zamiarze powierzenia pracy cudzoziemcowi, wydawanie opinii dotyczącej analizy lokalnego rynku pracy. Pracownicy instytucji rządowych są odpowiedzialni m.in. za: deportacje, przyjmowanie wniosków o nadanie statusu uchodźcy, szkolenia i spotkania dla pracowników lubelskich organizacji świadczących usługi na rzecz cudzoziemców.

W następnym pytaniu ankietowani oceniali, które z **działań** jakie wymienili, okazały się **najbardziej skuteczne i trafne** z punktu widzenia Polski jako kraju przyjmującego imigrantów, a które najmniej. Do najbardziej trafnych zaliczono, w zależności od grupy respondentów:

- pracownicy organizacji pozarządowych wymieniali: Partnerstwo Rodzin (program zakładający integrację rodzin polskich i czecheńskich), pomoc prawną dla cudzoziemców, kurs języka polskiego, doradca integracyjny,

zajęcia z edukacji międzykulturowej, które są prowadzone przez samych cudzoziemców;

- pracownicy organizacji samorządowych: współpraca, partnerstwo z NGO w zakresie wspierania cudzoziemców;
- pracownicy instytucji rządowych: wprowadzenie do obrotu prawnego „Oświadczeń o zamiarze powierzenia wykonywania pracy”, dzięki którym Polska zyskała nowych pracowników, pomoc w organizowaniu dobrowolnych powrotów, zainicjowanie działań prowadzących do przygotowania i przyjęcia przez rząd dokumentu strategicznego „Polityka migracyjna Polski – stan obecny i postulowane działania”.

W poszukiwaniu odpowiedzi na powód **braku skuteczności tych działań**, ankietowani zwrócili uwagę np. na małe zainteresowanie bezpłatnymi lekcjami języka polskiego spowodowane poczuciem tymczasowości. Widoczny jest brak aktywności samych cudzoziemców, którzy nie chcą korzystać z oferty integracyjnej, jaka została dla nich przygotowana (np. udział w happeningach, na których mogliby zaprezentować lokalnej społeczności swoją kulturę, tradycję). Z kolei ich niechęć do włączania się w podobne akcje utrudnia proces integracji.

W następnym pytaniu ankietowani wymieniali **działania** realizowane przez organizacje/instytucje, w których pracują, a w które **zaangażowani byli cudzoziemcy**. Pracownicy organizacji pozarządowych wymieniali: Partnerstwo Rodzin, przygotowanie Dnia Uchodźcy, działania o charakterze kulturowym i społecznym, prowadzenie warsztatów kulinarnych i tanecznych, pomoc w prowadzeniu Zespołu Kultury Czecheńskiej, spotkania integracyjne, podczas których cudzoziemcy prezentują swoją kulturę, działania wolontariackie. Przedstawiciele instytucji rządowych wykazali m.in., że cudzoziemcy brali udział jako eksperci w pracach grup roboczych ds. przygotowywania dokumentu strategicznego, zaznaczając przy tym, że prowadzony jest ciągły dialog z nimi, nie zawsze włączając ich bezpośrednio do działań. Natomiast reprezentanci organizacji samorządowych najczęściej przyznawali, iż nie przypominają sobie takich działań lub wskazywali na małą aktywność cudzoziemców w tym zakresie.

Ankietowani zostali poproszeni o wskazanie grup **migrantów, z którymi pracuje się efektywnie i mniej efektywnie**. W pierwszej grupie znaleźli się: studenci zagraniczni, którzy mają lub chcieliby mieć perspektywę zamieszkania lub podjęcia pracy w Polsce, kobiety, Wietnamczycy, ludzie młodzi, obywatele Ukrainy, cudzoziemcy z Kaukazu, migranci zarobkowi. Jako trudniejszych we współpracy imigrantów wymieniano: uchodźców i osoby w procedurze uchodźczej, które nie mają perspektyw zamieszkania, Gruzi-

nów, ludzi starszych, Czeczenów. Jako cechy będące przeszkodą w skutecznej współpracy podawano: niechęć i zamknięcie na współpracę, reprezentowanie postawy roszczeniowej, wykonywanie tylko tych czynności, z których można czerpać korzyści materialne.

Jako ostatnie w ankiecie pojawiło się pytanie „**Czy Państwa zdaniem Polska powinna szerzej otworzyć się na przyjmowanie imigrantów? Jakiego typu ułatwienia mogliby Państwo zaproponować?**”. Badane osoby, które odpowiadały, że tak, wskazywały jednocześnie na pomysły dotyczące ułatwień, jak np. lepszy dostęp do mieszkań i pracy dla cudzoziemców, zniesienie wiz z Ukrainą, rozszerzenie małego ruchu granicznego na całe województwa przygraniczne, zmiana warunków przydzielania dokumentów do pracy. Pojawiły się jednak także wypowiedzi ujawniające dezaprobatę dla idei jeszcze szerszego otwarcia granic Polski na imigrantów. Padły odpowiedzi takie jak: „uwagam, że Polska powinna troszczyć się bardziej o swoich obywateli, aby nie musieli emigrować”, „uwagam, że jest wystarczająco otwarta”, „Polska powinna być ostrożna w przyjmowaniu imigrantów”, „moim zdaniem nie, bo będziemy mieli to, co Anglia, Francja i Niemcy”. Wśród pozytywnych i negatywnych głosów pojawiły się także te neutralne, zauważające raczej faktyczną sytuację niż oceniające, np.: „Polska otwiera się na migracje legalne i takie wszyscy powinniśmy wspierać. Należy racjonalnie podejść do migracji przymusowych, gdyż Polska jest krajem tranzytowym dla tej grupy cudzoziemców (trzeba pamiętać, iż 85% osób, które złożyły wnioski uchodźcze nie zgłasza się do ośrodków, tylko migruje dalej). To powoduje negatywne reperkusje dla Polski na forum unijnym, m.in. w kontekście stosowania przez nas rozwiązań ułatwiających wjazd i pobyt czy też o charakterze abolicyjnym”, „mentalność Polaków nie jest na to przygotowana, potrzebna jest dobra kampania społeczna”, „brakuje rozwiązań systemowych w tym zakresie”.

PODSUMOWANIE

Analiza kwestionariuszy stanowi bardzo cenne źródło informacji na temat nastrojów wśród pracowników lokalnych organizacji i instytucji. Głównym i najbardziej zaskakującym odkryciem dokonany dzięki badaniom jest zależność między czasem spędzonym na kontakcie z cudzoziemcami a sympatią do nich. Wyniki wskazują dość jednoznacznie: im więcej tego czasu, tym mniejsza skłonność do empatii wobec imigrantów. Jest to wniosek o tyle ciekawy, że powinien zostać przedmiotem dalszych badań. Kolejną konkluzją, jaka wyłoniła się z badań, jest istniejąca potrzeba zapewnienia pracownikom specjalistycznych kursów języków obcych (w szczególności języka angielskiego i rosyjskiego), które przygotowują ich do kontaktów z cudzoziemcami.

O ile pracownicy deklarują znajomość tych języków na poziomie komunikatywnym, o tyle należy zwrócić uwagę na problem ze słownictwem „branżowe”. Dodatkowo okazuje się, że znalezienie takiego kursu na własną rękę jest sporym wyzwaniem dla pracownika. To prowadzi do postulatu organizowania kursów, które dostosowane będą do potrzeb konkretnej grupy docelowej. Jeśli chodzi o sfinansowanie takiego kursu, większość ankietowanych uważa, iż leży to w gestii pracodawcy.

Problemem, na który osoby badane zwróciły uwagę, a który dotyczy bezpośrednio współpracy instytucjonalnej, jest brak koordynacji działań na szczeblu lokalnym, które pozwoliłyby uniknąć powielania działań w różnych projektach realizowanych przez niezależne od siebie podmioty. Jest to inicjatywa, która zdecydowanie powinna powstać na obszarze Lubelszczyzny, i której brak jest szczególnie odczuwalny w ostatnim czasie, gdy powstaje coraz więcej projektów skierowanych do cudzoziemców bądź też projektów o charakterze instytucjonalnym.

Zgłaszano także postulaty o utworzenie inicjatywy skierowanej do personelu urzędów, trzeciego sektora i organizacji samorządowych, oferującej szkolenia z zakresu wielokulturowości. Zdaje się, że z idei tej chętnie skorzystaliby także nauczyciele bądź studenci ostatnich lat studiów specjalizacji nauczycielskich, którzy w swojej pracy zawodowej z dużą pewnością spotkają się z dziećmi cudzoziemskimi. Równie istotne jest przemyślenie strategii edukacji międzykulturowej wśród samych uczniów szkół podstawowych, średnich oraz gimnazjów.

Wierzymy, że dzięki wynikom przedstawionych badań i niniejszej publikacji uda nam się zwrócić uwagę na niedoskonałości współpracy instytucjonalnej na poziomie lokalnym i uzupełnić zauważone braki.

ABOLICJA DLA CUDZOZIEMCÓW Z 2012 R.

WPROWADZENIE

Z dniem 1 stycznia 2012 r. weszła w życie ustawa z dnia 28 lipca 2011 r. o zalegalizowaniu pobytu niektórych cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i ustawy o cudzoziemcach¹, której celem było ograniczenie liczby migrantów o nieuregulowanym statusie prawnym przebywających w Polsce, poprzez zalegalizowanie ich pobytu w szczególnym postępowaniu². Początkowo przeprowadzenie akcji abolicyjnej miało nastąpić wraz z wprowadzeniem nowej ustawy o cudzoziemcach, jednakże ze względu na przedłużające się prace legislacyjne oraz wybory parlamentarne odstąpiono od tego założenia³. Na potrzebę podjęcia działań w celu umożliwienia cudzoziemcom zalegalizowania swojego pobytu w Polsce zwrócono uwagę przy przygotowaniu dokumentu Polska Polityka Migracyjna⁴, wystąpienia w tej sprawie formułował Rzecznik Praw

¹ Dz. U. z 2011 r. Nr 191, poz. 1133 z późn. zm.

² Zob. Uzasadnienie projektu ustawy o zalegalizowaniu pobytu niektórych cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i ustawy o cudzoziemcach, Druk Sejmowy z dnia 30 czerwca 2011 r., nr 4394, <http://orka.sejm.gov.pl/> [data dostępu: 15.12.2013 r.].

³ Zob. P. Dąbrowski, *Abolicja dla cudzoziemców – założenia, przebieg, prognozowane skutki*, [w:] *Przestrzeganie praw cudzoziemców w Polsce*, „Biuletyn Rzecznika Praw Obywatelskich” 2012, nr 11, s. 34.

⁴ Zob. *Polska Polityka Migracyjna – stan obecny i postulowane działania. Dokument przyjęty przez Radę Ministrów dnia 31 lipca 2012 r.*, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Departament Polityki Migracyjnej, s. 50.

Obywatelskich⁵, postulaty w tym zakresie przedstawiane były przez organizacje pozarządowe i pojawiały się w kręgach parlamentarnych. W toku prac legislacyjnych nad ustawą umożliwiającą przeprowadzenie abolicji wskazywano, że podejmowane uprzednio w 2003 r. i 2007 r. akcje legalizacyjne nie przyniosły oczekiwanych efektów, gdyż wymogi stawiane wobec adresatów często były trudne do spełnienia. Dla umożliwienia objęcia abolicją jak największej liczby cudzoziemców założono ograniczenie przesłanek kwalifikujących do przyznania tytułu pobytowego, by w ten sposób zapobiec stwarzaniu nadmiernych barier regulacji⁶. Mając na uwadze tak wyznaczone założenia abolicji dla cudzoziemców z 2012 r. warto postawić pytanie o poziom realizacji jej celów zestawiając jej wyniki z przeprowadzonymi poprzednio akcjami legalizacyjnymi.

AKCJE ABOLICYJNE Z 2003 R. I 2007 R.

Po raz pierwszy możliwość uregulowania sytuacji cudzoziemców przebywających w Polsce bez tytułu pobytowego została wprowadzona wraz z uchwaleniem ustawy z dnia 13 czerwca 2003 r. o cudzoziemcach⁷. Przepis art. 154 wskazanej ustawy stanowił podstawę do udzielenia zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony osobom, które przebywały na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej co najmniej od dnia 1 stycznia 1997 r., a w dniu wejścia w życie ustawy, czyli 1 września 2003 r. ich pobyt był nielegalny. Przyjęto, że wniosek o udzielenie zezwolenia na zamieszkanie skierowany był do wojewody właściwego ze względu na miejsce pobytu cudzoziemca, a jego złożenie powinno nastąpić w terminie do dnia 31 grudnia 2003 r. Dodatkowo, ubiegający się o uregulowanie swojej sytuacji w tym trybie zobowiązany był przedstawić tytuł prawny do zajmowanego lokalu mieszkalnego, posiadać przyrzeczenie wydania zezwolenia na pracę, bądź innego dokumentu przyznającego prawo do wykonywania pracy oraz wykazać posiadanie środków finansowych lub mienia pozwalających na pokrycie kosztów utrzymania

⁵ Zob. *Wystąpienie Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 23 lutego 2011 r., nr RPO-667500-V/11/MS do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie abolicji dla cudzoziemców przebywających nielegalnie w Polsce od wielu lat*, <http://www.sprawy-generalne.brpo.gov.pl/index.php/> [data dostępu: 15.12.2013 r.].

⁶ Zob. Uzasadnienie projektu ustawy o zalegalizowaniu pobytu niektórych cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i ustawy o cudzoziemcach, Druk Sejmowy z dnia 30 czerwca 2011 r., nr 4394, <http://orka.sejm.gov.pl/> [data dostępu: 15.12.2013 r.].

⁷ Dz. U. z 2003 r. Nr 128, poz. 1175.

i leczenia siebie i członków rodziny pozostających na jego utrzymaniu, bez potrzeby korzystania ze wsparcia materialnego ze środków pomocy społecznej przez rok, czyli w okresie, na który udzielano zezwolenia. W gestii organu rozpoznającego wniosek pozostawała ocena, czy przyznanie zezwolenia stanowić może zagrożenie dóbr szczególnie chronionych, jak obronność, bezpieczeństwo państwa, bezpieczeństwo i porządek publiczny, interes państwa, a także, czy dalszy pobyt cudzoziemca nie doprowadzi do stworzenia obciążeń dla budżetu państwa⁸. Stwierdzenie istnienia tego rodzaju okoliczności stanowiło podstawę do wydania decyzji o odmowie udzielenia zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony na terytorium RP. Z możliwości ubiegania się o zezwolenie na zamieszkanie na czas oznaczony na zasadach art. 154 ust. 1 ustawy o cudzoziemcach skorzystało 3508 osób⁹, względem których 2696 spraw zakończono wydaniem decyzji pozytywnej¹⁰. Zdecydowaną większość spośród ubiegających się przyznanie o zezwolenia stanowili obywatele Armenii oraz obywatele Wietnamu¹¹. Prawie jedna trzecia wszystkich zgłoszonych wniosków należała do właściwości miejscowej Wojewody Mazowieckiego. W województwach: małopolskim, łódzkim i dolnośląskim złożonych zostało po około czterysta wniosków, niespełna dwieście pięćdziesiąt podań skierowano do Wojewody Śląskiego, zaś niewiele ponad dwieście do Wojewody Lubelskiego, w pozostałych województwach liczba złożonych wniosków nie przekroczyła dwustu, najmniej, bo tylko cztery wnioski, rozpoznał Wojewoda Opolski¹². Dodatkowym udogodnieniem dla cudzoziemców,

⁸ Zob. J. Borkowski, [w:] *Prawo o cudzoziemcach*, red. J. Chlebny, Warszawa 2006, s. 371.

⁹ Zob. dane statystyczne Urzędu do Spraw Cudzoziemców, *Liczba cudzoziemców, którzy w okresie od 1.09.2003r. do 31.12.2003 r. złożyli wniosek o udzielenie zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony w trybie art. 154 ustawy z dnia 13 czerwca 2003 roku o cudzoziemcach - tzw. duża abolicja*, <http://www.udsc.gov.pl/> [data dostępu: 15.12.2013 r.].

¹⁰ Zob. dane statystyczne Urzędu do Spraw Cudzoziemców, *Liczba osób, w stosunku do których Wojewodowie wydali decyzje w sprawie udzielenia zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony, w trybie art. 154 ust. 1 ustawy o cudzoziemcach*, <http://www.udsc.gov.pl/> [data dostępu: 15.12.2013 r.].

¹¹ 1650 wniosków złożonych zostało przez obywateli Armenii, a 1225 przez obywateli Wietnamu, zob. dane statystyczne Urzędu do Spraw Cudzoziemców, *Wydane przez Wojewodów decyzje (postanowienia) w stosunku do cudzoziemców, którzy złożyli wnioski o udzielenie zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony w trybie art. 154 ust. 1 ustawy z dnia 13 czerwca 2003r. o cudzoziemcach*, <http://www.udsc.gov.pl/> [data dostępu: 15.12.2013 r.].

¹² Zob. dane statystyczne Urzędu do Spraw Cudzoziemców, *Liczba osób, w stosunku do których Wojewodowie wydali decyzje w sprawie udzielenia zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony, w trybie art. 154 ust. 1 ustawy o cudzoziemcach*, <http://www.udsc.gov.pl/> [data dostępu: 15.12.2013 r.].

którzy w postępowaniu prowadzonym w trybie art. 154 ustawy o cudzoziemcach, otrzymali odmowę zezwolenia na pobyt było odstąpienie od wpisu ich danych do wykazu cudzoziemców niepożądanych, o ile opuścili oni terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w wyznaczonym terminie i nie zachodziły szczególne okoliczności wymagające wpisania ich do wykazu¹³. W orzecznictwie sądów administracyjnych dotyczącym decyzji wydanych w oparciu o powoływany przepis art. 154 ustawy o cudzoziemcach zwracano uwagę, że przy zastosowaniu tej wyjątkowej regulacji nie należało pomijać ani sytuacji, w której się znajdują jej adresaci, to jest cudzoziemcy przebywający nielegalnie na terytorium RP, a pragnący ujawnić się i zalegalizować swój pobyt, jak również, mimo wyjątkowości i przejściowego charakteru tego przepisu, nie może on być interpretowany i stosowany w oderwaniu od pozostałych przepisów tej ustawy¹⁴. Co więcej, zwracano uwagę, że postępowanie administracyjne prowadzone w zakresie udzielenia zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony w tym trybie podlegało ogólnym zasadom i standardom rzetelnej procedury¹⁵. Drugim środkiem adresowanym do cudzoziemców nielegalnie przebywających w Polsce wprowadzonym przez ustawę z dnia 13 czerwca 2003 r. o cudzoziemcach było rozwiązanie zawarte w art. 155 ustawy, umożliwiające tym osobom opuszczenie terytorium Rzeczypospolitej Polskiej bez zamieszczenia ich danych w wykazie cudzoziemców, których pobyt na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest niepożądany. Przepis ten nakładał na cudzoziemca obowiązek zgłoszenia swojego nielegalnego pobytu do organu Straży Granicznej lub Policji w terminie dwóch miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy oraz terminowego wykonania decyzji o zobowiązaniu do opuszczenia terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Spełnienie wskazanych wymogów stanowiło podstawę do odstąpienia od stosowania środków zasadniczo podejmowanych względem cudzoziemców o nieuregulowanym statusie prawnym.

Po raz drugi akcję abolicyjną wprowadzono na mocy art. 18 ustawy z dnia 24 maja 2007 r. o zmianie ustawy o cudzoziemcach oraz niektórych innych ustaw¹⁶. Rozwiązania tego przepisu zostały skierowane podobnie jak podczas akcji abolicyjnej z 2003 r. do cudzoziemców, przebywających na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej nieprzerwanie co najmniej od dnia 1 stycznia 1997 r., których pobyt na tym terytorium w dniu wejścia w życie ustawy

¹³ J. Borkowski, dz. cyt., s. 372

¹⁴ Zob. wyrok WSA w Warszawie z dnia 10 lutego 2005 r., sygn. V SA/Wa 2045/04.

¹⁵ Zob. wyrok WSA w Warszawie z dnia z dnia 8 lutego 2006 r., sygn. V SA/Wa 1316/05.

¹⁶ Dz. U. z 2007 r. Nr 120, poz. 818.

był nielegalny. Tym razem przyjęto sześciomiesięczny termin na złożenie wniosku o udzielenie zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony. Powtórzone zostały wymogi nałożone na ubiegających się o zalegalizowanie pobytu w abolicji z 2003 r. związane z obowiązkiem posiadania tytułu prawnego do lokalu mieszkalnego oraz uprawnień umożliwiających podjęcie zatrudnienia. Udzielenie zezwolenia nie było uzależnione od wykazania posiadania dochodów lub mienia wystarczającego na pokrycie kosztów utrzymania wnioskodawcy i jego rodziny. Warunkiem uzyskania zezwolenia na zamieszkanie w oparciu o art. 18 ustawy z dnia 24 maja 2007 r. o zmianie ustawy o cudzoziemcach oraz niektórych innych ustaw, było niezłożenie wniosku w trybie art. 154 ustawy o cudzoziemcach. Również tym razem osoby, które uzyskały decyzję o odmowie udzielenia zezwolenia na zamieszkanie uzyskały możliwość opuszczenia terytorium Rzeczypospolitej Polskiej bez zamieszczania ich danych w wykazie cudzoziemców, których pobyt na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest niepożądany, o ile dopełniły zobowiązaniu do wyjazdu w określonym terminie i brak jest szczególnych przesłanek uzasadniających dokonanie wpisu. Podczas akcji abolicyjnej z 2007 r. złożonych zostało 2033 wnioski o zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony¹⁷. Najliczniejszą grupę wśród ubiegających się o zalegalizowanie pobytu stanowili obywatele Wietnamu, który złożyli 1123 wnioski, od obywateli Armenii pochodziło 585 podań. W wyniku abolicji z 2007 r. podjęto 1346 decyzji o udzieleniu zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony, z których aż 70% wydanych zostało przez Wojewodę Mazowieckiego, poza tym 80 decyzji legalizacyjnych podjął Wojewoda Łódzki, 79 decyzji Wojewoda Śląski, 49 zezwoleń na zamieszkanie udzielił Wojewoda Małopolski, a Wojewoda Lubelski wydał 29 decyzji pozytywnych¹⁸.

W ostatnim czasie przeprowadzono badania nad efektami akcji abolicyjnej, w wyniku których opublikowano w październiku 2012 r. przez Departament Polityki Migracyjnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych raport zatytułowany „Ocena skutków abolicji dla cudzoziemców z 2003 roku”¹⁹. W doku-

¹⁷ Zob. dane statystyczne Urzędu do Spraw Cudzoziemców, *Liczba osób, które złożyły wnioski o udzielenie zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony w trybie art. 18 ust. 1 (Abolicja 2007) ustawy o cudzoziemcach*, <http://www.udsc.gov.pl/> [data dostępu: 15.12.2013 r.].

¹⁸ Zob. dane statystyczne Urzędu do Spraw Cudzoziemców *Liczba osób, które otrzymały decyzje w sprawie o udzielenie zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony w trybie art.18 ust. 1 (Abolicja 2007) ustawy o cudzoziemcach (stan na dzień 27.09.2010)*, <http://www.udsc.gov.pl/> [data dostępu: 15.12.2013 r.]..

¹⁹ <http://emn.gov.pl/download/74/14045/Raport-abolicja2003.pdf> [data dostępu: 15.12.2013 r.].

mencie tym działania legalizacyjne przeprowadzone w 2003 r. zostały poddane weryfikacji w szerszym kontekście, to znaczy nie zostały potraktowane wyłącznie jako narzędzie doraźnego uregulowania statusu cudzoziemców objętych abolicją, lecz jako środek do zalegalizowania pobytu w wymiarze długoterminowym. Z tego względu badania zostały podzielone na trzy etapy, z których pierwszy dotyczył analizy rozstrzygnięć zapadłych w postępowaniach abolicyjnych, drugi odnosił się do sytuacji cudzoziemców po upływie rocznego terminu ważności udzielonych im zezwoleń pobytowych, trzeci etap poświęcony został sytuacji prawnej beneficjentów akcji regularizacyjnej na dzień 15 listopada 2010 r.²⁰ W oparciu o dane statystyczne zamieszczone w prowadzonym przez Urząd do Spraw Cudzoziemców Systemie Pobyt z województw: mazowieckiego, małopolskiego, łódzkiego, dolnośląskiego i śląskiego, czyli tych części kraju, gdzie abolicja z 2003 r. spotkała się z największym zainteresowaniem, dokonano oceny dalszych losów trzech największych grup narodowościowych cudzoziemców objętych abolicją. Badania objęły 404 osoby posiadające obywatelstwo Armenii, czyli 32% wszystkich beneficjentów abolicji deklarujących obywatelstwo tego państwa. Spośród obywateli Armenii objętych abolicją o kontynuację legalnego pobytu po upływie rocznego terminu ważności zezwolenia ubiegało się 348 osób, z których 292 osoby uzyskały zezwolenie na zamieszkanie na czas oznaczony, co stanowi 72% objętych badaniem. Według Stanu na dzień 15 listopada 2010 r., 202 osoby z badanej grupy obywateli Armenii posiadało tytuł prawny do pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej²¹. Drugą co do liczebności grupę cudzoziemców, którzy zalegalizowali swój pobyt w oparciu o akcję regularizacyjną z 2003 r. stanowili obywatele Wietnamu. Ocenie dalszych losów beneficjentów abolicji z tego państwa podlegało 341 osób, co stanowi 32% wszystkich udzielonych zezwoleń na zamieszkanie względem obywateli Wietnamu. Po roku od udzielenia abolicji o uzyskanie kolejnego tytułu pobytowego ubiegało się 305 osób, względem których zapadło 285 decyzji pozytywnych, czyli 84% obywateli Wietnamu objętych badaniem. Według stanu na dzień 15 listopada 2010 r. legalny status pobytowy posiadało 223 obywatele Wietnamu, to znaczy 65% badanej grupy²². Trzecią grupę podlegającą badaniu, zdecydowanie mniej liczną, stanowili obywatele Ukrainy, wśród których przesłędzono losy 26 osób, czyli 38% ogólnej liczby beneficjentów abolicji posiadających obywatelstwo ukraińskie. W tej grupie 24 osoby ubiegały się

²⁰ Zob. Departament Polityki Migracyjnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, *Ocena skutków abolicji dla cudzoziemców z 2003 roku*, Warszawa 2012, s. 24.

²¹ Tamże, s. 25-28.

²² Tamże, s. 31-33.

o kontynuację legalnego pobytu po upływie ważności zezwolenia abolicyjnego i względem 22 osób wydano decyzje pozytywne w tym przedmiocie. Z kolei według stanu na dzień 15 listopada 2010 r., 17 cudzoziemców z badanej grupy posiadało tytuł prawny do pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, co stanowi 65% objętych badaniem²³. W sformułowanych do raportu wnioskach uznano poziom skuteczności abolicji za wysoki i wskazano m.in., że najistotniejszym okresem decydującym o sukcesie bądź porażce w kwestii utrzymania legalnego statusu pobytowego cudzoziemców są dwa pierwsze lata uczestniczenia w procesie regularyzacyjnym, czyli przystąpienie do programu abolicyjnego oraz uzyskanie kolejnego zezwolenia pobytowego²⁴.

ZASADY ABOLICJI Z 2012 R.

Podstawą prawną dla przeprowadzenia akcji abolicyjnej w 2012 r. stanowiły postanowienia ustawy z dnia 28 lipca 2011 r. o zalegalizowaniu pobytu niektórych cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i ustawy o cudzoziemcach²⁵. Regulację tę skierowano do trzech grup cudzoziemców o nieuregulowanym statusie pobytowym, wymienionych w art. 1 ustawy abolicyjnej. W pierwszej grupie beneficjentów ustawy abolicyjnej wyznaczonej przez przepis art. 1 pkt 1 ustawy znaleźli się cudzoziemcy przebywający na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej nieprzerwanie co najmniej od dnia 20 grudnia 2007 r., których pobyt w dniu wejścia w życie ustawy – tj. 1 stycznia 2012 r. był nielegalny. Druga i trzecia grupa adresatów w odróżnieniu od poprzednio przeprowadzanych akcji legalizacyjnych obejmowała osoby, które jak dotąd nieskutecznie ubiegały się w Polsce o udzielenie ochrony międzynarodowej w postępowaniu o nadanie statusu uchodźcy. W obydwu przypadkach przesłanką udzielenia zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony była okoliczność, iż względem zainteresowanych przed dniem 1 stycznia 2010 r. zakończone zostało postępowanie w sprawie o nadanie statusu uchodźcy. Wymagania stawiane przed adresatami drugiej grupy adresatów abolicji określone przepisem art. 1 pkt 2 ustawy abolicyjnej obejmowały nieprzerwany pobyt na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej co najmniej od dnia 1 stycznia 2010 r. oraz nielegalny pobyt w Polsce w dniu wejścia w życie ustawy abolicyjnej. Ponadto wymagano stwierdzenia, że względem tych cudzoziemców przed dniem 1 stycznia 2010 r. wydana

²³ Tamże, s. 35-37.

²⁴ Tamże, s. 41.

²⁵ Dz. U. z 2011 r. Nr 191, poz. 1133 z późn. zm. [dalej: ustawa abolicyjna].

została decyzja ostateczna o odmowie nadania statusu uchodźcy, zawierająca orzeczenie o wydaleniu. Trzecią grupę adresatów akcji stanowili cudzoziemcy, wobec których w dniu 1 stycznia 2010 r. trwało postępowanie w sprawie nadania statusu uchodźcy wszczęte na skutek kolejnego wniosku. Podkreślenia wymaga, iż względem beneficjentów trzeciej grupy nie stawiano warunku nielegalnego pobytu w Polsce.

Wyznaczenie dat dziennych, od których rozpoczynały bieg terminy warunkujące skorzystanie z abolicji nie było przypadkowe. Założeniem ustawodawcy było umożliwienie zalegalizowania pobytu cudzoziemców, którzy przybywali do Polski przed datą rozpoczęcia stosowania przez Polskę w pełni dorobku prawnego Schengen, czyli przed dniem 20 grudnia 2007 r. oraz objęcie nią osób ubiegających się o nadanie statusu uchodźcy, którzy przybyli do Polski w 2009 r., kiedy to napływ uchodźców z Federacji Rosyjskiej i z Gruzji był wysoki²⁶.

Wymogiem wspólnym dla każdej z podstaw przyznania zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony w trybie określonym ustawą abolicyjną było złożenie wniosku o przyznanie tego tytułu pobytowego w terminie 6 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy, to jest w okresie od 1 stycznia do 2 lipca 2012 r. Organem upoważnionym do rozpoznania wniosku był wojewoda właściwy ze względu na miejsce pobytu cudzoziemca. Wniosek należało złożyć na urzędowym formularzu, którego wzór określony został rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji²⁷. W przepisie art. 2 ust. 1 ustawy abolicyjnej zawarte zostało odesłanie do zastosowania w sprawach abolicyjnych postanowień ustawy z dnia 13 czerwca 2003 r. o cudzoziemcach, regulujących zakres informacji, jakie cudzoziemiec powinien wskazać we wniosku o udzielenie zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony, oraz wymaganych załączników. Odstępiono od wymagania przedstawienia przez wnioskodawcę tytułu prawnego do lokalu mieszkalnego, a w szczególnie uzasadnionych przypadkach przyznano możliwość przedstawienia zamiast dokumentu podróży innego dokumentu potwierdzającego tożsamość cudzoziemca, o ile wnioskodawca nie miał możliwości uzyskania dokumentu podróży.

²⁶ Zob. Uzasadnienie projektu ustawy o zalegalizowaniu pobytu niektórych cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i ustawy o cudzoziemcach, Druk Sejmowy z dnia 30 czerwca 2011 r., nr 4394, <http://orka.sejm.gov.pl/> [data dostępu: 15.12.2013 r.].

²⁷ Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 19 stycznia 2011 r. w sprawie wzoru formularza wniosku o udzielenie zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony, fotografii dołączanych do wniosku oraz wzoru stempla potwierdzającego złożenie wniosku, Dz. U. z 2011 r. Nr 23, poz. 124.

W postępowaniu o udzielenie zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w szczególnym trybie ustawy abolicyjnej wyłączona została możliwość złożenia wniosku za pośrednictwem konsula przez osobę przebywającą za granicą. Od chwili złożenia wniosku o udzielenie zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony na ubiegającym się spoczywał obowiązek uiszczenia opłaty skarbowej w wysokości 340 zł²⁸. Kolejnym wymogiem stawianym osobom ubiegającym się o zalegalizowanie pobytu było pobranie od nich odcisków linii papilarnych, które przeprowadzane było przez organy Straży Granicznej właściwe ze względu na siedzibę wojewody prowadzącego postępowanie. Złożenie wniosku z zachowaniem ustawowego terminu, nieobarczonego brakami formalnymi, a w razie ich stwierdzenia uzupełnionego w wyznaczonym terminie, powodowało w myśl art. 5 ust. 1 ustawy abolicyjnej, że pobyt cudzoziemca na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej uważany był za legalny do dnia, w którym decyzja rozstrzygająca sprawę stała się ostateczna. Potwierdzenie tej okoliczności stanowił zamieszczony w dokumencie podróży cudzoziemca odcisk stempla potwierdzającego złożenie wniosku o udzielenie zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony²⁹. Uznanie za legalny pobyt cudzoziemców, którzy rozpoczęli procedurę abolicyjną umożliwiło osobom, które nie spełniały wymogów uzyskania decyzji o zezwoleniu na zamieszkanie na czas oznaczony, opuszczenie terytorium Rzeczypospolitej Polskiej bez negatywnych konsekwencji, takich jak orzeczenie zakazu ponownego wjazdu czy zamieszczenie danych w wykazie cudzoziemców, których pobyt na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest niepożądany³⁰.

W myśl art. 5 ust. 2 ustawy abolicyjnej, złożenie wniosku o udzielenie zezwolenia na zamieszkanie z uchybieniem terminu przewidzianego na tę czynność obligowało wojewodę do pozostawienia takiego wniosku bez rozpoznania, czyli podjęcia czynności o charakterze materialno-technicznym³¹, w wyniku której nie dochodzi do wszczęcia postępowania administracyjnego w danej sprawie. Wyznaczony przez ustawę 6-miesięczny termin na złożenie wniosku miał charakter terminu materialnego, wyznaczającego okres, w którym może nastąpić ukształtowanie praw lub obowiązków jednostki w ramach administracyjnoprawnego stosunku mate-

²⁸ Zob. art. 6 ust. 1 pkt 3 i załącznik do ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (tekst jedn. Dz. U. z 2012 r. poz. 1282 z późn. zm.).

²⁹ Cudzoziemiec, który nie posiadał dokumentu podróży mógł ubiegać się o wydanie zaświadczenia potwierdzającego złożenie wniosku.

³⁰ Rozwiązanie to zwykle nazywano „małą abolicją”.

³¹ Zob. J. Zimmermann, *Glosa do wyroku NSA z dnia 3 lutego 1992 r., IV SA 1377/9*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 1993, z. 10, poz. 250.

rialnego³². Upływ terminu na złożenie wniosku powodował wygaśnięcie uprawnienia do skorzystania z postępowania abolicyjnego. Względem tego rodzaju terminów nie znajduje zastosowania instytucja przywrócenia terminu. Wnioski o udzielenia zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony w trybie ustawy abolicyjnej złożone przez cudzoziemców po dniu 2 lipca 2012 r. nie wywierały skutków prawnych.

Podjmując próbę scharakteryzowania kryteriów szczegółowych stawianych przed ubiegającymi się o zalegalizowanie pobytu należy wskazać, że pierwsza grupa uprawnionych, określona w przepisie art. 1 ust. 1 pkt 1 ustawy abolicyjnej, obejmowała cudzoziemców przebywających w Polsce nieprzerwanie co najmniej od dnia 20 grudnia 2007 r., których pobyt na tym terytorium w dniu wejścia w życie ustawy był nielegalny. Oceny, czy pobyt cudzoziemca miał charakter nieprzerwanego, dokonywano na podstawie zastosowanej odpowiednio regulacji art. 64 ust. 4 ustawy z dnia 13 czerwca 2003 r. o cudzoziemcach³³, w którym szczegółowo określono sposób obliczenia terminu dla uzyskania zezwolenia na osiedlenie się. Za nieprzerwany, według wskazanych przepisów, należy uznać pobyt, w którym żadna z przerw nie była dłuższa niż 6 miesięcy i nie przekroczyła łącznie 10 miesięcy w okresie od 20 grudnia 2007 r. do chwili złożenia wniosku. Z uwagi na ściśle określone przyczyny³⁴ dopuszczalne było uznanie, że pomimo przekroczenia długości okresów pozostawania przez wnioskodawcę poza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, jego pobyt miał charakter nieprzerwanego. Dodatkowo przepis art. 3 ust. 4 ustawy abolicyjnej wprowadził domniemanie, że pobyt cudzoziemca w wymaganym okresie był nieprzerwany, jeżeli nic innego nie wynikało z zebranego materiału dowodowego lub z okoliczności sprawy. Warto podkreślić, iż wskazany przepis stanowi podstawę do odstąpienia od przeprowadzenia dowodu celem wykazania nieprzerwanego charakteru pobytu cudzoziemca w Polsce, nie odnosi się jednak do ustalenia, czy w wymaganym okresie ubiegający się o udzielenie zezwolenia przebywał na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Oznacza to zatem, że ciężar udowodnienia pobytu

³² B. Adamiak, [w:] B. Adamiak, J. Borkowski, *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 264

³³ Tekst jedn. Dz. U. z 2011 r. Nr 264, poz. 1573 z późn. zm.

³⁴ Zgodnie z art. 64 ust. 4 ustawy z dnia 13 czerwca 2003 r. o cudzoziemcach za usprawiedliwione przyczyny opuszczenia terytorium Rzeczypospolitej Polskiej uznano: wykonywanie obowiązków zawodowych lub świadczenie pracy poza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, na podstawie umowy zawartej z pracodawcą, którego siedziba znajduje się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, lub towarzyszenie małżonkowi wykonującemu obowiązki zawodowe lub świadczącemu pracę na takich warunkach, albo przerwy w pobycie spowodowane leczeniem cudzoziemca.

w Polsce w wymaganym okresie spoczywa na wnioskodawcy i ten wykazując fakt pobytu w Polsce korzysta z domniemania, o którym mowa w art. 3 ust. 4 ustawy³⁵. Odnosząc się do wymogu zakwalifikowania pobytu cudzoziemca na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 1 stycznia 2012 r. jako pobytu nielegalnego, należy wskazać, że ani ustawa abolicyjna ani ustawa z dnia 13 czerwca 2003 r. nie zawierają definicji pojęcia „nielegalnego pobytu”. Termin ten definiowany w art. 3 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2008/115/WE z dnia 16 grudnia 2008 r. w sprawie wspólnych norm i procedur stosowanych przez państwa członkowskie w odniesieniu do powrotów nielegalnie przebywających obywateli państw trzecich³⁶, dla potrzeb której oznacza obecność na terytorium państwa członkowskiego obywatela państwa trzeciego, który nie spełnia lub przestał spełniać warunki wjazdu do państwa członkowskiego, określone w art. 5 kodeksu granicznego Schengen, albo innych warunków wjazdu, pobytu lub zamieszkania w tym państwie członkowskim. Zwrócenia uwagi wymaga sytuacja cudzoziemców ubiegających się o nadanie statusu uchodźcy, którzy zgodnie z postanowieniami art. 56 ustawy z dnia 13 czerwca 2003 r. o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej³⁷, są uprawnieni do pobytu w Polsce w okresie ważności wydanego im zaświadczenia tożsamości cudzoziemca. Z tego względu za legalny należy uznać pobyt cudzoziemca legitymującego się takim dokumentem, względem którego prowadzone jest kolejne postępowanie w sprawie o nadanie statusu, nawet wówczas gdy upłynął 30-dniowy termin na wykonanie decyzji ostatecznej o wydaleniu z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej³⁸. Zgodnie z postanowieniami art. 110 ustawy z dnia 13 czerwca 2003 r. o cudzoziemcach, za legalny uznaje się pobyt cudzoziemca zatrzymanego, umieszczonego w strzeżonym ośrodku, w areszcie w celu wydalenia, w stosunku do którego został zastosowany środek zapobiegawczy w postaci zakazu opuszczania kraju lub pozbawionego wolności wskutek wykonania orzeczeń wydanych na podstawie ustawy. Opierając się o wykładnię językową pojęcia „nielegalnego pobytu” z przepisu art. 1 ustawy abolicyjnej należałoby wyłączyć spośród jej adresatów osoby, względem których w dniu 1 stycznia 2012 r. stosowane były wymienione środki zapobiegawcze. Jednakże dla potrzeb postępowania abolicyjnego Szef Urzędu dla Cudzo-

³⁵ Zob. wyrok WSA w Warszawie z dnia 10 października 2013 r., sygn. IV SA/Wa 1004/13.

³⁶ Dz. Urz. UE serii L z 2008 r., Nr 348, s. 98.

³⁷ Tekst jedn. Dz. U. z 2012 r., poz. 680.

³⁸ Zob. art. 48 ust. 4 ustawy z dnia 13 czerwca 2003 r. o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

ziemców zaproponował posłużenie się wykładnią celowościową tych regulacji, tak by abolicja mogła objąć również cudzoziemców, co do których znajdował zastosowanie przywołany przepis art. 110 ustawy z dnia 13 czerwca 2003 r. o cudzoziemcach³⁹. Odmienne potraktowani zostali cudzoziemcy, którzy w dniu 1 stycznia 2012 r. oczekiwali na udzielenie pomocy w dobrowolnym powrocie do kraju pochodzenia. Zgodnie z wykładnią przyjętą przez Szefa Urzędu do Spraw Cudzoziemców pobyt tych osób na terytorium Polski uznawano za legalny, a w związku z tym nie mogli oni uregulować swojego pobytu w oparciu o przesłanki z art. 1 pkt 1 i 2 ustawy abolicyjnej, chyba że skutecznie wycofali swoje wnioski o udzielenie pomocy w dobrowolnym powrocie przed wejściem w życie ustawy abolicyjnej⁴⁰.

Druga z przesłanek kwalifikujących do uregulowania pobytu na szczególnych warunkach określona została w przepisie art. 1 pkt 2 ustawy abolicyjnej i zgodnie z nią zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony należało udzielić cudzoziemcowi przebywającemu w Polsce nieprzerwanie co najmniej od dnia 1 stycznia 2010 r., któremu przed tym dniem została wydana ostateczna decyzja o odmowie nadania statusu uchodźcy, zawierająca orzeczenie o wydaleniu i którego pobyt na tym terytorium w dniu wejścia w życie ustawy był nielegalny. Ocena, czy co najmniej dwuletni pobyt cudzoziemca poprzedzający złożenie wniosku był nieprzerwany, następowała w ten sam sposób, jak przy pierwszej z przesłanek. W odniesieniu do kryterium wydania względem ubiegającego się o abolicję decyzji ostatecznej o odmowie nadania statusu uchodźcy zawierającej orzeczenie o wydaleniu należy zwrócić uwagę, że do dnia 29 maja 2008 r., kiedy to wprowadzono zmiany w ustawie o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej⁴¹ decyzja o odmowie nadania statusu uchodźcy zawierała orzeczenie o nakazie opuszczenia terytorium Polski w wyznaczonym terminie. Do rozstrzygnięcia w przedmiocie nakazu opuszczenia terytorium RP odpowiednie zastosowanie znajdowały postanowienia dotyczące decyzji o wydaleniu zawarte w ustawie o cudzoziemcach. Umożliwienie dokonywania odstępstw

³⁹ Zob. P. Dąbrowski, dz. cyt., s. 36.

⁴⁰ Zob. Publikacja Departamentu Legalizacji Pobytu Urzędu do Spraw Cudzoziemców z dnia 23 listopada 2011 r. *Opracowanie dot. przepisów „abolicyjnych” ustawy z dnia 28 lipca 2011 r. o zalegalizowaniu pobytu niektórych cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i ustawy o cudzoziemcach* (Dz. U. Nr 191, poz. 1133).

⁴¹ Zob. art. 1 ustawy z dnia 18 marca 2008 r. o zmianie ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2008 r. Nr 70, poz. 416)

w stosowaniu wskazanej regulacji uzasadnia stwierdzenie, że decyzja o wydaleniu i decyzja o nakazie opuszczenia kraju nie stanowiły tożsamyh orzeczeń organów administracji publicznej⁴². Tym samym beneficjentami abolicji na podstawie przepisu art. 1 pkt 2 ustawy abolicyjnej mogły być jedynie osoby, względem których decyzję o odmowie nadania statusu uchodźcy wraz z orzeczeniem o wydaleniu wydano po zmianach wprowadzonych w 2008 r. do ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Sformułowanie wymogu, by decyzja rozstrzygająca postępowanie uchodźcze miała charakter decyzji ostatecznej, według stanu na dzień 31 grudnia 2009 r., stanowiło dodatkowe ograniczenie. Z uwagi na szczególny charakter postępowania w sprawie o nadanie statusu uchodźcy przyjęto, że powinno być ono przeprowadzone przez organ I instancji w terminie 6 miesięcy od dnia złożenia wniosku w tej sprawie⁴³. Cudzoziemcy wskazywani w uzasadnieniu projektu ustawy jako grupa adresatów akcji abolicyjnej, to jest osoby pochodzące z Rosji i Gruzji, które przybyły do Polski w 2009 r. ubiegając się o objęcie ochroną międzynarodową, właśnie ze względu na czas trwania postępowania w I instancji albo poprzez skorzystanie ze środków odwoławczych, utraciły możliwość przyznania tytułu pobyтового w szczególnym trybie ustawy abolicyjnej.

Trzecią przesłankę objęcia abolicją stanowiło ustalenie, że w dniu 1 stycznia 2010 r. względem osoby ubiegającej się o zalegalizowanie pobytu trwało postępowanie w sprawie nadania statusu uchodźcy wszczęte na skutek kolejnego wniosku. W odniesieniu do tej podstawy udzielenia zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony nie wymagano wykazania nieprzerwanego pobytu w wyznaczonym okresie ani przebywania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w dniu wejścia w życie ustawy bez tytułu prawnego. Z tych względów przesłankę tę należy uznać za najmniej wymagającą, zależną w zasadzie jedynie od przebiegu postępowań w sprawie o nadanie statusu uchodźcy.

W przepisie art. 3 ust. 2 ustawy wskazane zostały okoliczności, w razie wystąpienia których organ prowadzący postępowanie zobowiązany był do wydania decyzji odmawiającej udzielenia zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony. Wśród nich wskazane zostały niespełnienie wymogów do udzielenia zezwolenia, przez które należy rozumieć sytuację, gdy względem cudzoziemca nie znajduje zastosowania żadna z trzech przesłanek kwalifikujących do objęcia abolicją. Te same konsekwencje związane były z figurowa-

⁴² Zob. J. Chlebny, W. Trojan, [w:] *Prawo o cudzoziemca*, dz. cyt., s. 433.

⁴³ Zob. art. 35 ustawy z dnia 13 czerwca 2003 r. o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (tekst jedn. Dz. U. z 2012 r., poz. 680).

niem danych cudzoziemca w Systemie Informacyjnym Schengen do celów odmowy wjazdu, z tym że ograniczono zakres tej przesłanki do sytuacji, gdy wpisanie danych nastąpiło przez inne niż Polska państwo obszaru Schengen. Podstawą odmowy udzielania wnioskowanego zezwolenia stanowiło złożenie wniosku lub przedstawienie dokumentów zawierających nieprawdziwe dane osobowe lub fałszywe informacje, a także podrobienie, przerobienie dokumentu w celu użycia za autentyczny, bądź użycie takiego dokumentu jako autentycznego. Decyzję odmawiającą udzielania zezwolenia na zamieszkanie na zasadach ustawy abolicyjnej mogły uzasadniać względy obronności lub bezpieczeństwa państwa albo ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego państwa albo interes Rzeczypospolitej Polskiej. Jak wskazuje J. Chlebny, przesłanki obronności lub bezpieczeństwa państwa albo ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego jako podstawa odmowy przyznania tytułu pobytowego, mając charakter zwrotów niedookreślonych, wymagały wykładni w okolicznościach związanych z indywidualną sytuacją cudzoziemca. Z tego względu ani niekaralność cudzoziemca, ani jego skazanie nie powinny przesądzać same w sobie o zagrożeniu, które może stwarzać wjazd i pobyt takiej osoby na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Posłużenie się przez ustawodawcę konstrukcją zakładającą działanie celem ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego, decyduje o potrzebie przeprowadzania prognozy zachowania cudzoziemca w przyszłości⁴⁴. Ostatnią z sytuacji powodujących wydanie decyzji odmownej przez organ prowadzący postępowanie stanowiło figurowanie danych wnioskodawcy w wykazie cudzoziemców, których pobyt na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest niepożądany, gdy podstawę stanowiła okoliczność, iż wjazd lub pobyt cudzoziemca były niepożądane ze względu na zagrożenie dla obronności lub bezpieczeństwa państwa albo bezpieczeństwa i porządku publicznego albo mogłyby naruszyć interes Rzeczypospolitej Polskiej. W przepisie art. 6 ustawy abolicyjnej uregulowano tryb, w jakim następowała wymiana informacji pomiędzy wojewodą a Szefem Urzędu do Spraw Cudzoziemców w przedmiocie podstawy wpisu danych wnioskodawcy do wykazu cudzoziemców, których na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest niepożądany oraz ich zakres.

Na mocy postanowień art. 8 ustawy abolicyjnej wprowadzono ograniczenia co do możliwości inicjowania przez osoby, względem których prowadzone jest szczególne postępowanie regularyzacyjne, postępowań w sprawie udzielenia zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na zasadach ogólnych, zezwolenia na osiedlenie się

⁴⁴ Zob. J. Chlebny, *Ochrona interesu publicznego a prawo cudzoziemca do pobytu w Polsce*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2007, nr 10, s. 18.

i zezwolenia na pobyt rezydenta długoterminowego Unii Europejskiej. Polegało ono na wprowadzeniu względem złożonych w tych warunkach podań konieczności pozostawienia ich bez rozpoznania, stanowiącego czynność materialno-techniczną⁴⁵, w wyniku której nie dochodzi do wszczęcia postępowania administracyjnego w wymienionych powyżej rodzajach spraw.

PRZEBIEG I WYNIKI AKCJI ABOLICYJNEJ

W oparciu o dane statystyczne zebrane przez Urząd do Spraw Cudzoziemców⁴⁶ i opublikowane w czerwcu 2013 r. należy wskazać, że o udzielenia zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony w trybie ustawy abolicyjnej ubiegało się łącznie 9555 osób. Zdecydowana większość, bo aż 7395 spraw, pozostawała we właściwości Wojewody Mazowieckiego, następna co do wielkości liczba spraw, tj. 396 rozpoznana została przez Wojewodę Łódzkiego, Wojewoda Lubelski przeprowadził 249 postępowań, Wojewoda Śląski przyjął 242 wnioski, a Wojewoda Wielkopolski – 221. Z najmniejszym zainteresowaniem akcja abolicyjna spotkała się w województwie opolskim, gdzie złożono jedynie 27 wniosków, w województwie zachodniopomorskim prowadzono 48 postępowań abolicyjnych, w województwie kujawsko-pomorskim 49 spraw.

Pod względem krajów pochodzenia ubiegających się o przyznanie abolicji najliczniejszą grupę stanowili obywatele Wietnamu (ok. 22%), drugie co do wielkości grono cudzoziemców tworzyły osoby deklarujące obywatelstwo Ukrainy (ok. 20%). Niespodziewanie na trzecim miejscu uplasowali się obywatele Pakistanu (ok. 14%), a na czwartym zaś obywatele Bangladeszu (ok. 7%), piąte co do liczebności grono starających się o zalegalizowanie pobytu stanowiły osoby posiadające obywatelstwo Armenii (ok. 7%).

Podział złożonych w toku akcji abolicyjnej wniosków pod względem powołanej w nich podstawy udzielenia zezwolenia obrazuje jednoznacznie, że działania regularyzacyjne nie spotkały się z zainteresowaniem ze strony cudzoziemców, którzy uprzednio nieskutecznie ubiegali się o udzielenie ochrony międzynarodowej. W oparciu o regulację art. 1 pkt 3 ustawy abolicyjnej, to jest przez osoby, wobec których w dniu 1 stycznia 2010 r. trwało postępowanie w sprawie nadania statusu uchodźcy wszczęte na skutek kolejnego wniosku, złożonych zostało zaledwie 48 wniosków. Przesłanka określona w art. 1 pkt 2 ustawy abolicyjnej, dotycząca osób przebywających w Polsce nieprzerwanie co najmniej od dnia 1 stycznia 2010 r., którym przed

⁴⁵ Zob. J. Zimmermann, dz. cyt.

⁴⁶ *Abolicja 2012 w liczbach*, <http://www.udsc.gov.pl/Rok,po,abolicji,dla,cudzoziemcow,2223.html/> [data dostępu: 15.12.2013 r.].

tym dniem została wydana ostateczna decyzja o odmowie nadania statusu uchodźcy, przebywających w dniu 1 stycznia 2012 r. nielegalnie w Polsce, została powołana w 70 wnioskach.

Przebieg akcji abolicyjnej w poszczególnych miesiącach jej prowadzenia wykazywał pewne zróżnicowanie. W styczniu 2012 r. złożonych zostało 2452 wnioski, co stanowi ponad 25% wszystkich aplikacji. Podania kierowane były wówczas najliczniej przez obywateli Wietnamu (903 wnioski), obywateli Ukrainy (655 wniosków), obywateli Armenii (344 wnioski). Stanowiący ostatecznie trzecie co do wielkości grono cudzoziemców, względem których prowadzono postępowanie abolicyjne, obywatele Pakistanu w styczniu 2012 r. złożyli zaledwie 32 wnioski, a od obywateli Bangladeszu pochodziło tylko 9 podań. W lutym 2012 r. urzędy wojewódzkie przyjęły niespełna tysiąc wniosków abolicyjnych, kolejny wzrost liczby aplikacji odnotowano w marcu, kiedy to zarejestrowano około 1300 spraw, na podobnym poziomie zainteresowanie abolicją utrzymywało się w kwietniu i w maju. W czerwcu 2012 r. złożonych zostało 1569 wniosków, a z ostatniej szansy legalizacji pobytu w dwóch pierwszych dniach lipca 2012 r. skorzystało aż 912 osób. Odnosząc się do zestawienia miesięcznego złożonych wniosków uwzględniającego pochodzenie cudzoziemców od lutego 2012 r., odnotować należy zdecydowany wzrost liczby aplikacji obywateli Pakistanu. Tendencja ta utrzymywała się w kolejnych miesiącach, odpowiednio w marcu złożonych zostało przez obywateli Pakistanu 386 wniosków, w kwietniu 345, w maju 233, w czerwcu 202 wnioski i w ostatnich dniach akcji w lipcu złożono 119 podań. Od kwietnia 2012 r. nastąpił również wzrost podań abolicyjnych składanych przez obywateli Bangladeszu. W maju osoby legitymujące się obywatelstwem Bangladeszu zainicjowały 139 postępowań, w czerwcu 364, a w lipcu 196. Tak znaczący wzrost zainteresowania postępowaniem abolicyjnym przez te grupy cudzoziemców związany był z przemieszczaniem się do Polski nielegalnych migrantów zamieszkujących w innych państwach strefy Schengen. Zjawisko to nazywano „turystyką abolicyjną”. Zaniepokojenie w tym przedmiocie wyrażone zostało m.in. przez Rzecznika Praw Obywatelskich, poprzez wskazanie, że próby legalizacji pobytu w Polsce przez migrantów z innych państw strefy Schengen wspierane były często przez polskich pośredników, którzy odnosili z tego tytułu korzyści materialne. Zaś uciążliwym efektem ubocznym wspomnianego zjawiska były także wydłużające się kolejki osób oczekujących na złożenie, a następnie rozpatrzenie wniosku o udzielenie zezwolenia na byt w Polsce⁴⁷.

⁴⁷ Zob. wystąpienie Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 13 czerwca 2013 r. do Ministra Spraw Wewnętrznych nr RPO-667500-V-12/GH/MS, s. 6, <http://www.sprawy-generalne.brpo.gov.pl/pdf/2011/02/667500/1728323.pdf> [data dostępu: 15.12.2013 r.].

Postępowania prowadzone na podstawie ustawy abolicyjnej w 4447 sprawach zakończone zostały wydaniem decyzji pozytywnej przez organ I instancji, dodatkowo zezwolenia na zamieszkanie w postępowaniu odwoławczym zostały przyznane blisko 150 osobom. Najwięcej zezwoleń na zamieszkanie na czas oznaczony udzielonych zostało przez Wojewodę Mazowieckiego (ok. 3400), na drugiej pozycji uplasował się Wojewoda Łódzki, który udzielił 200 zezwoleń, trzecie miejsce pod względem udzielonych zezwoleń zajął Wojewoda Lubelski wydając 135 decyzji pozytywnych. Dane co do przebiegu akcji abolicyjnej według stanu na dzień 30 czerwca 2013 r. pozwalają na stwierdzenie, że blisko połowa spraw prowadzonych w trybie ustawy abolicyjnej zakończona została rozstrzygnięciem przyznającym aplikującemu tytuł pobytowy na okres dwóch lat. Wśród beneficjentów akcji abolicyjnej najliczniejsze grono stanowili obywatele Wietnamu (34%) i obywatele Ukrainy (33%), następną co do wielkości grupę stanowili obywatele Armenii (11%), na podobnym poziomie ukształtowała się liczba zezwoleń wydanych obywatelom Rosji i Chin (po 3%), około 2% beneficjentów stanowili obywatele Białorusi.

Ogólnokrajowy podział beneficjentów abolicji pod względem ich narodowości zdecydowanie odzwierciedlał tendencje występujące na obszarze województwa mazowieckiego, gdzie wydanych zostało ponad 3/4 wszystkich decyzji pozytywnych. W drugim, ze względu na liczbę wydanych zezwoleń abolicyjnych, województwie łódzkim spośród dwustu decyzji aż sześćdziesiąt dotyczyło obywateli Armenii (ok. 30%), niewiele ponad trzydzieści rozstrzygnięć otrzymali obywatele Ukrainy i obywatele Wietnamu, w trzynastu przypadkach zezwolenie uzyskali obywatele Rosji, a w dziesięciu obywatele Indii. Kolejna pozycja spośród województw, w których wydanych zostało najwięcej zezwoleń abolicyjnych zajęta została przez województwo lubelskie. Na Lubelszczyźnie wydano 135 decyzji pozytywnych, z których ponad połowę otrzymali obywatele Ukrainy. Trzydzieści rozstrzygnięć trafiło do obywateli Armenii, osiemnaście do obywateli Rosji, siedem do obywateli Wietnamu, a cztery do obywateli Pakistanu. Zdecydowanie najliczniejszą grupą beneficjentów abolicji w województwie dolnośląskim, gdzie wydanych zostało 101 decyzji, były osoby deklarujące obywatelstwo ukraińskie, którzy uzyskali 71 zezwoleń. Wojewoda Dolnośląski udzielił pięciu zezwoleń obywatelom Rosji i po cztery obywatelom Białorusi i Armenii. W województwie śląskim wydano 97 decyzji, w tym trzydzieści osiem dla obywateli Ukrainy, dwadzieścia jeden dla obywateli Armenii, czternaście dla obywateli Wietnamu, osiem dla obywateli Chin. Na obszarze województwa małopolskiego zalegalizowano pobyt 89 osobom, wśród których trzydzieści cztery posiadały obywatelstwo Ukrainy, a po czternaście decyzji skierowano do obywateli Wietnamu

i Armenii. W województwie wielkopolskim ustawa abolicyjna pozwoliła na uregulowanie statusu 73 cudzoziemców, w tym trzydziestu sześciu obywatelom Ukrainy, dziewięciu obywatelom Armenii, pięciu obywatelom Białorusi. W pozostałych województwach liczba udzielonych zezwoleń nie przekroczyła sześćdziesięciu.

Ponad trzy tysiące postępowań prowadzonych na zasadach ustawy abolicyjnej zakończyło się wydaniem decyzji odmawiających przyznania zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony. Adresatami rozstrzygnięć negatywnych najczęściej byli obywatele Pakistanu (ok. 29%), następnie obywatele Wietnamu (ok. 18%), obywatele Bangladeszu (ok. 11%), poza tym obywatele Ukrainy, Indii i Chin (po ok. 8%). Wśród przyczyn uzasadniających odmowę uwzględnienia wniosku o zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony wskazywano przede wszystkim niespełnienie przez wnioskodawcę wymogów do udzielenia zezwolenia, złożenie wniosku lub dokumentów zawierających nieprawdziwe dane osobowe lub fałszywe informacje oraz zagrożenie dla obronności i bezpieczeństwa państwa.

SZCZEGÓLNA SYTUACJA BENEFICJENTÓW

Wprowadzenie do obrotu prawnego decyzji ostatecznej o udzieleniu zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony w oparciu o regulacje ustawy z dnia 28 lipca 2011 r. o zalegalizowaniu pobytu niektórych cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i ustawy o cudzoziemcach, zgodnie z art. 9 ustawy, powodowało z mocy prawa wygaśnięcie decyzji o zobowiązaniu do opuszczenia terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, decyzji o wydaleniu oraz zawartych w innych decyzjach orzeczeń o zobowiązaniu do opuszczenia terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Ponadto, zgodnie z art. 10 ustawy abolicyjnej, wydanie decyzji ostatecznej w sprawie zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony stanowiło podstawę wykreślenia danych beneficjentów akcji abolicyjnej z wykazu cudzoziemców, których pobyt na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest niepożądanym.

Osobom, które uzyskały zezwolenie pobytowe na zasadach ustawy abolicyjnej przyznano prawo do wykonywania pracy bez konieczności uzyskania zezwolenia na pracę⁴⁸. Zastrzeżono jednak, że uprawnienie to obejmowało jedynie sytuacje, gdy pracę świadczone na podstawie umowy o pracę. Wykonywanie pracy na innej podstawie przez cudzoziemców, którym udzielono

⁴⁸ Zob. art. 12 ustawy abolicyjnej.

zezwolenia na zamieszkanie w trybie ustawy abolicyjnej, zasadniczo wymagało uzyskania zezwolenia na pracę⁴⁹.

W art. 3 ust. 6 ustawy abolicyjnej zastrzeżono, że pobytu cudzoziemca na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej podczas postępowania w sprawie udzielenia zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony uregulowanego ustawą oraz na podstawie tego tytułu pobytowego, nie będzie się zaliczać do okresu legalnego i nieprzerwanego pobytu cudzoziemca na tym terytorium RP uprawniającego do uzyskania zezwolenia na pobyt rezydenta długoterminowego UE.

Cudzoziemcom, którym udzielono zezwolenia na zamieszkanie wydawano kartę pobytu, potwierdzającą tożsamość cudzoziemca podczas jego pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz uprawniającą, wraz z dokumentem podróży, do wielokrotnego przekraczania granicy bez konieczności uzyskania wizy.

OCENA AKCJI ABOLICYJNEJ

W opracowaniach dotyczących przebiegu i wyników abolicji w 2012 r. wskazywano, że istotne ograniczenie dla osób ubiegających się o zalegalizowanie pobytu w tym szczególnym trybie, stanowił wymóg przedstawienia ważnego dokumentu podróży. W wyjątkowych sytuacjach, gdy cudzoziemiec nie posiadał takiego dokumentu i nie miał możliwości jego uzyskania poprzez odesłanie do zastosowania w postępowaniu abolicyjnym postanowień art. 60 ust. 6 ustawy z dnia 13 czerwca 2003 r. o cudzoziemcach, istniała możliwość posłużenia się innym dokumentem potwierdzającym tożsamość. Obowiązkiem ubiegającego się o udzielenie zezwolenia było wykazanie braku możliwości uzyskania takiego dokumentu, co często było formalnie możliwe, lecz wiązało się z dodatkowymi uciążliwościami, np. żeby uzyskać ważny dokument podróży cudzoziemiec musiał wcześniej uregulować stosunek do służby wojskowej w kraju pochodzenia, co oznaczało konieczność powrotu do tego kraju. Jednakże wymóg ten nie pozbawiał możliwości skorzystania z akcji regularyzacyjnej⁵⁰. Zwracano także uwagę na przypadki przewlekłego prowadzenia postępowania przez właściwy w zdecydowanej większości spraw Mazowiecki Urząd Wojewódzki, co uzasadniano dużym wpływem wnio-

⁴⁹ Zgodnie z wymogami określonymi w rozdziale 16 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 674).

⁵⁰ Zob. wystąpienie Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 13 czerwca 2013 r. do Ministra Spraw Wewnętrznych nr RPO-667500-V-12/GH/MS, s. 4, <http://www.sprawy-generalne.brpo.gov.pl/pdf/2011/02/667500/1728323.pdf> [data dostępu: 15.12.2013 r.].

sków od osób przybywających z innych państw obszaru Schengen⁵¹. I między innymi z tego względu największym utrapieniem akcji było sygnalizowane powyżej zjawisko turystyki abolicyjnej⁵².

Odniesienia się wymaga również znikome zainteresowanie postępowaniem legalizacyjnym na podstawie przesłanek z art. 1 pkt 2 i 3 ustawy abolicyjnej, adresowanych do osób uprzednio nieskutecznie ubiegających się o nadanie statusu uchodźcy. Trudno jest wskazać przyczyny takiego stanu, jednakże możliwym jest wskazanie czynników, które mogły przyczynić się do jego zaistnienia. Sformułowanie w art. 1 pkt 2 ustawy abolicyjnej wymogu, by na dzień wejścia w życie ustawy pobyt ubiegającego się był nielegalny, nakładało na osobę ubiegającą się o nadanie statusu uchodźcy obowiązek zrezygnowania z prowadzonego postępowania i zakończenia go decyzją ostateczną przed dniem 1 stycznia 2012 r. Zainteresowani zalegalizowaniem swojego pobytu cudzoziemcy, względem których prowadzone były postępowania uchodźcze, często nie mieli możliwości pozyskania informacji o takim wymogu i tracili szansę na uzyskanie decyzji abolicyjnej. Wydaje się, że w interesie tej grupy adresatów akcji regularyzacyjnej pozostawałoby ustalenie innej daty kwalifikacyjnej dla nielegalnego pobytu. Mając na uwadze aż sześciomiesięczny termin na rozpoczęcie postępowania abolicyjnego, stan ten mógł przykładowo wyznaczać dzień złożenia wniosku o zezwolenie na zamieszkanie na czas oznaczony.

Kolejne ograniczenie wprowadzone zostało w postanowieniach art. 3 ust. 2 pkt 3 ustawy abolicyjnej, który zobowiązywał organ prowadzący postępowanie do wydania decyzji odmawiającej udzielenia zezwolenia w sytuacji, gdy dane wnioskodawcy znajdowały się w Systemie Informacyjnym Schengen do celów odmowy wjazdu i zostały wpisane przez inne państwo obszaru Schengen. Do zamieszczenia we wskazanym wykazie danych osób ubiegających się o nadanie statusu uchodźcy dochodziło najczęściej w związku z nielegalnym przemieszczaniem się tych cudzoziemców do innych państw strefy Schengen. Zjawisko to przybiera znaczące rozmiary, a wpisy do SIS dokonywane są na kilkuletnie okresy czasu. Powyższe ograniczenia, jak najbardziej zrozumiałe, mogły również zawęzić krąg uprawnionych.

Nie można jednak wykluczyć, że cudzoziemcy ubiegający się wcześniej bezskutecznie o nadanie statusu uchodźcy, mogli spełniać wymogi do przyznania tytułu pobytowego ujęte w art. 1 pkt 1 ustawy abolicyjnej.

W publikacji *Abolicja dla cudzoziemców – założenia, przebieg, prognozowane skutki* P. Dąbrowski wskazuje, że dla dużej grupy cudzoziemców

⁵¹ Tamże, s. 5.

⁵² Zob. P. Dąbrowski, dz. cyt., s. 37.

ubiegających się o nadanie statusu uchodźcy, nie jest jedynym celem uzyskanie ochrony międzynarodowej, tym bardziej, że z samego faktu prowadzenia postępowania uchodźczego wnioskodawcom przysługują świadczenia socjalne⁵³. Zgodnie z postanowieniami art. 70 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 13 czerwca 2003 r. o udzieleniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej⁵⁴, pomoc socjalna nie przysługuje cudzoziemcom ubiegającym się o nadanie statusu uchodźcy, który przebywa na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej m.in. na podstawie zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony. Tym samym uzyskanie decyzji ostatecznej przyznającej tytuł pobytowy na zasadach abolicji było jednoznaczne z pozbawieniem możliwości korzystania z pomocy socjalnej dla osób ubiegających się o nadanie statusu uchodźcy. Wskazana konsekwencja zalegalizowania pobytu z pewnością miała znaczenie przy podejmowaniu przez cudzoziemców objętych pomocą, decyzji o skorzystaniu z procedury abolicyjnej.

KONTYNUACJA LEGALNEGO POBYTU

Zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony udzielane na podstawie ustawy abolicyjnej przyznawały beneficjentom dwuletni okres legalnego pobytu w Rzeczypospolitej Polskiej. Po upływie tego okresu cudzoziemcy zyskali możliwość uzyskania kolejnego zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony, tym razem jednak na zasadach ogólnych. Uchwalenie w dniu 12 grudnia 2013 r. nowego aktu regulującego zasady wjazdu i pobytu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej⁵⁵, który wejdzie w życie w dniu 1 maja 2014 r., zróżnicowało w pewnej mierze sytuację beneficjentów abolicji. Względem osób, których zezwolenie na zamieszkanie na czas oznaczony wygaśnie przed dniem wejścia w życie „nowej” ustawy o cudzoziemcach, znajdują zastosowanie przepisy obowiązującej obecnie ustawy z dnia 13 czerwca 2003 r. o cudzoziemcach. W razie gdy cudzoziemcy ci zdecydują się na kontynuowanie swojego pobytu, zobowiązani będą do złożenia kolejnego wniosku o zezwolenie na zamieszkanie na czas oznaczony na co najmniej 45 dni przed upływem terminu ważności poprzedniego zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony⁵⁶. Pozostali beneficjenci, w zależ-

⁵³ Zob. P. Dąbrowski, *Abolicja dla cudzoziemców – założenia, przebieg, prognozowane skutki*, [w:] *Przestrzeganie praw cudzoziemców w Polsce*, „Biuletyn Rzecznika Praw Obywatelskich” 2012, nr 11, s. 39.

⁵⁴ Tekst jedn. Dz. U. z 2012 r., poz. 680.

⁵⁵ Ustawa z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach (Dz. U. z 2013 r., poz. 1650).

⁵⁶ Zob. art. 61 ustawy z dnia 13 czerwca 2003 r. o cudzoziemcach.

ności od momentu złożenia wniosku o zezwolenie na zamieszkanie na czas oznaczony, będą mogli ubiegać się o kontynuację pobytu według wybranej regulacji prawnej. Postępowania legalizacyjne niezakończone przed dniem 1 maja 2014 r. prowadzone będą na dotychczasowych zasadach⁵⁷. Nowe przepisy znajdą zastosowanie w sprawach rozpoczętych po dniu 1 maja 2014 r. Sygnalizacji wymaga wprowadzenie z tym dniem kilku istotnych ułatwień dla cudzoziemców, w tym zrezygnowanie ze wspomnianego powyżej wymogu złożenia wniosku na 45 dni przed upływem terminu ważności zezwolenia. Od dnia 1 maja 2014 r. wniosek o zezwolenia na pobyt czasowy powinien zostać złożony nie później niż w ostatnim dniu jego legalnego pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej⁵⁸. Ustawa umożliwi prowadzenie jednego postępowania w sprawie zezwolenia na pobyt i zezwolenia na pracę⁵⁹, przedłuży do trzech lat maksymalny okres, na jaki może zostać udzielone zezwolenie na pobyt czasowy⁶⁰, przyznaje absolwentom polskich uczelni wyższych możliwość rocznego pobytu w celu poszukiwania pracy⁶¹.

PODSUMOWANIE

Działania podejmowane w zakresie regularyzacji nie są zazwyczaj najbardziej odpowiednim sposobem rozwiązywania problemów migracji nieuregulowanej, jednakże bywają konieczne w przypadkach, kiedy imigranci wrosną w lokalne społeczności, tak aby wydobyć ludzi z szarej strefy, zwiększać wpływy podatkowe i wspierać spójność społeczną⁶². Przeprowadzone w 2012 r. działania abolicyjne spotkały się z większym zainteresowaniem cudzoziemców niż obie wcześniejsze akcje regularyzacyjne. Ukształtowanie się na poziomie około 48% stosunku pozytywnie załatwionych spraw względem złożonych wniosków może świadczyć o stosunkowo dużych ograniczeniach nakładanych na wnioskodawców. Jednocześnie należy mieć na uwadze, że na wynik ten w pewnej mierze wywarła wpływ sygnalizowana „turystyka abolicyjna”. Objęcie akcją regularyzacyjną cudzoziemców, którzy dotychczas nieskutecznie ubiegali się o nadanie statusu uchodźcy, wydaje się być zmianą

⁵⁷ Zob. art. 513 ust. 1 ustawy z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach.

⁵⁸ Zob. art. 105 ust. 1 ustawy z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach.

⁵⁹ Zob. art. 114 i nast. ustawy z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach.

⁶⁰ Zob. art. 98 ust. 2 ustawy z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach.

⁶¹ Zob. art. 187 pkt 2 ustawy z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach.

⁶² Opinia Komitetu Regionów w sprawie komunikatu Komisji do Rady, Parlamentu Europejskiego, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów Badanie powiązań między migracją legalną a nielegalną (Dz. U. UE serii C z dnia 20 września 2005 r., Nr 231, s. 50).

w dobrym kierunku. Znikome zainteresowanie przez przedstawicieli tej grupy cudzoziemców postępowaniem legalizacyjnym z pewnością odzwierciedla głębsze problemy systemu ochrony osób ubiegających się o nadanie statusu uchodźcy oraz udzielanej im pomocy socjalnej. Niemniej jednak sformułowanie dość kazuistycznych okoliczności udzielenia zezwolenia, szczególnie co do wymogów zakończenia procedury uchodźczej w określonym terminie, mogło mieć wpływ na wyłączenie spod regulacji abolicyjnej części jej potencjalnych adresatów. Ocena skuteczności akcji abolicyjnej przeprowadzonej w 2012 r. powinna uwzględniać sposób dalszego uregulowania pobytu tych cudzoziemców w Polsce, podobnie jaki przedstawia to raport Departamentu Polityki Migracyjnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych względem akcji abolicyjnej z 2003 r. Tym samym zasadnym jest monitorowanie dalszych losów cudzoziemców, którym przyznane zostały zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony w tym szczególnym trybie.

BIBLIOGRAFIA

Akty normatywne

- Ustawa z dnia 13 czerwca 2003 r. o cudzoziemcach (Dz. U. z 2003 r. Nr 128, poz. 1175 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 13 czerwca 2003 r. o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (tekst jedn. Dz. U. z 2012 r., poz. 680).
- Ustawa z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (tekst jedn. Dz. U. z 2012 r. Nr 1282 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 24 maja 2007 r. o zmianie ustawy o cudzoziemcach oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2007 r. Nr 120, poz. 818).
- Ustawa z dnia 18 marca 2008 r. o zmianie ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2008 r. Nr 70, poz. 416).
- Ustawa z dnia 28 lipca 2011 r. o zalegalizowaniu pobytu niektórych cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i ustawy o cudzoziemcach (Dz. U. z 2011 r. Nr 191, poz. 1133 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach (Dz. U. z 2013 r., poz. 1650).
- Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/115/WE z dnia 16 grudnia 2008 r. w sprawie wspólnych norm i procedur stosowanych przez państwa członkowskie w odniesieniu do powrotów nielegalnie przebywających obywateli państw trzecich (Dz. Urz. UE serii L z 2008 r., Nr 348, s. 98).

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 19 stycznia 2011 r. w sprawie wzoru formularza wniosku o udzielenie zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony, fotografii dołączanych do wniosku oraz wzoru stempla potwierdzającego złożenie wniosku (Dz. U. z 2011 r. Nr 23 poz. 124).

Orzeczenia sądów

Wyrok WSA w Warszawie z dnia 10 lutego 2005 r., sygn. V SA/Wa 2045/04.

Wyrok WSA w Warszawie z dnia 8 lutego 2006 r., sygn. V SA/Wa 1316/05.

Wyrok WSA w Warszawie z dnia 10 października 2013 r., sygn. IV SA/Wa 1004/13.

Informacje statystyczne

Urząd do Spraw Cudzoziemców, *Liczba cudzoziemców, którzy w okresie od 1.09.2003r. do 31.12.2003 r. złożyli wniosek o udzielenie zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony w trybie art. 154 ustawy z dnia 13 czerwca 2003 roku o cudzoziemcach – tzw. duża abolicja*, <http://www.udsc.gov.pl>

Urząd do Spraw Cudzoziemców, *Liczba osób, w stosunku do których Wojewodowie wydali decyzje w sprawie udzielenia zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony, w trybie art. 154 ust. 1 ustawy o cudzoziemcach*, <http://www.udsc.gov.pl>

Urząd do Spraw Cudzoziemców, *Liczba osób, które złożyły wnioski o udzielenie zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony w trybie art. 18 ust. 1 (Abolicja 2007) ustawy o cudzoziemcach*, <http://www.udsc.gov.pl>

Urząd do Spraw Cudzoziemców, *Liczba osób, które otrzymały decyzje w sprawie o udzielenie zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony w trybie art.18 ust. 1 (Abolicja 2007) ustawy o cudzoziemcach (stan na dzień 27.09.2010)*, <http://www.udsc.gov.pl>

Urząd do Spraw Cudzoziemców, *Abolicja 2012 w liczbach*, <http://www.udsc.gov.pl/Rok,po,abolicji,dla,cudzoziemcow,2223.html>

Inne źródła

Departament Polityki Migracyjnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, *Ocena skutków abolicji dla cudzoziemców z 2003 roku*, Warszawa 2012.

Opinia Komitetu Regionów w sprawie komunikatu Komisji do Rady, Parlamentu Europejskiego, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów Badanie powiązań między migracją legalną a nielegalną (Dz. U. UE serii C z dnia 20 września 2005 r., Nr 231, s. 50).

Opracowanie dot. przepisów „abolicyjnych” ustawy z dnia 28 lipca 2011 r. o zalegalizowaniu pobytu niektórych cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i ustawy o cudzoziemcach (Dz. U. Nr 191, poz. 1133).

Polska Polityka Migracyjna – stan obecny i postulowane działania. Dokument przyjęty przez Radę Ministrów dnia 31 lipca 2012 r., Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Departament Polityki Migracyjnej.

Uzasadnienie projektu ustawy o zalegalizowaniu pobytu niektórych cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i ustawy o cudzoziemcach, Druk Sejmowy z dnia 30 czerwca 2011 r., nr 4394, <http://orka.sejm.gov.pl>

Wystąpienie Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 23 lutego 2011 r., nr RPO-667500-V/11/MS do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie abolicji dla cudzoziemców przebywających nielegalnie w Polsce od wielu lat, <http://www.sprawy-generalne.brpo.gov.pl/index.php>

Wystąpienie Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 13 czerwca 2013 r. do Ministra Spraw Wewnętrznych nr RPO-667500-V-12/GH/MS, <http://www.sprawy-generalne.brpo.gov.pl/pdf/2011/02/667500/1728323.pdf>

Literatura

Adamiak B., Borkowski J., *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, Warszawa 2009.

Chlebny J., *Ochrona interesu publicznego a prawo cudzoziemca do pobytu w Polsce*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2007, nr 10.

Dąbrowski P., *Abolicja dla cudzoziemców – założenia, przebieg, prognozowane skutki*, [w:] *Przestrzeganie Praw Cudzoziemców w Polsce*, „Biuletyn Rzecznika Praw Obywatelskich” 2012, nr 11.

Prawo o cudzoziemcach, red. J. Chlebny, Warszawa 2006.

Zimmermann J., *Glosa do wyroku NSA z dnia 3 lutego 1992 r., IV SA 1377/9*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 1993, z. 10, poz. 250.

YULIAN HOFMAN

„MY TEŻ TU JESTEŚMY” – GŁOS UKRAIŃSKICH STUDENTÓW W LUBLINIE

„STUDY IN POLAND”

Fundacja Edukacyjna „Perspektywy” opublikowała Raport „Studenci zagraniczni w Polsce 2013” przedstawiający aktualne trendy w zakresie umiędzynarodowienia polskiego szkolnictwa wyższego. „Raport oparty jest na niepublikowanych danych GUS za rok akademicki 2012/13, na danych OECD, UNESCO i Eurostatu za rok 2010 oraz na badaniach własnych Fundacji Edukacyjnej „Perspektywy” przeprowadzonych w I kwartale br.” – mówi Bianka Siwińska, współautorka raportu: „Przygotowanie tego opracowania jest pracochłonne. Jest to też spora inwestycja. Aby na przykład uzyskać pełne dane GUS (nigdzie nie publikowane, gdyż w oficjalnym roczniku GUS – publikowanym z dużym opóźnieniem – podawane są jedynie bardzo ogólne zestawienia zbiorcze) płacimy GUS kilka tysięcy złotych rocznie. Uznajemy jednak, że jest to cena „warta świeczki”, gdyż bez precyzyjnych danych statystycznych trudno byłoby planować rozwój umiędzynarodowienia w Polsce”.

W Polsce studiuje obecnie 29 172 studentów zagranicznych ze 142 krajów, czyli o ponad 4 tysiące więcej niż w ubiegłym roku akademickim 2012/2013. Stanowią oni 1,74% ogółu studentów w Polsce. Na skalę krajową wydaje się to być dość dużą liczbą, aczkolwiek to nie tylko znacząco mniej niż w najwyższej rozwiniętych krajach Zachodu czy w Chinach, ale też mniej niż u naszych sąsiadów: w Czechach, Słowacji, Słowenii, Litwie, Łotwie, Estonii, na Węgrzech a nawet w Bułgarii i Rumunii. Polska, obok Chorwacji, jest najmniej umiędzynarodowionym krajem Unii Europejskiej i jednym z najsłabszych w OECD. Należy jednak podkreślić stopniową poprawę współczynnika obecności studentów zagranicznych na polskich uczelniach, uwzględniając fakt, że jeszcze sześć lat temu stanowili oni zaledwie 0,6% wszystkich studentów.

Najwięcej studentów zagranicznych przyjeżdża na polskie uczelnie z Ukrainy (9747) i Białorusi (3388). Następni w kolejności są Norwegowie (1553), Hiszpanie (1327) i Szwedzi (1160). Co trzeci student z zagranicy studiuje kierunki związane z medycyną, co czwarty kierunki ekonomiczne i biznesowe, ponad 16% kierunki społeczne, prawie 13% kierunki techniczne, a co dziesiąty – kierunki humanistyczne.

W porównaniu ze średnią światową, w Polsce jest niewielu studentów z Azji – tylko 618 Chińczyków, 468 Tajwańczyków, 217 Hindusów, 209 Wietnamczyków i 201 Malezyjczyków. Niepokojący jest fakt, iż wbrew światowemu trendowi – ich liczba w Polsce uległa stagnacji. Za to szybko przybywa studentów z Ukrainy – coraz częściej mówi się o zjawisku „ukrainizacji” polskich uczelni. Od 2005 roku ich liczba wzrosła ponad pięciokrotnie! Polska wyprzedziła Niemcy pod względem liczby studiujących Ukraińców i stała się drugim, po Rosji, najczęściej wybieranym przez nich krajem, w którym chcą podjąć naukę. Od 2005 roku potroiła się liczba studentów z Białorusi.

Na świecie ponad 4 miliony ludzi uczy się poza granicami swojego kraju. Według prognoz, do roku 2020 liczba ta się podwoi. Ponad połowa z nich to Azjaci (dominują wśród nich Chińczycy i Hindusi). Większość studentów z zagranicy goszczą Stany Zjednoczone, Australia, Wielka Brytania, Niemcy i Francja. Do tej „wielkiej piątki” trafia ponad połowa wszystkich studentów zagranicznych na świecie. W ostatnim czasie do najchętniej wybieranych krajów dołączyły również Chiny – studiuje tam 7% wszystkich studentów zagranicznych. Ocenia się, że w skali globalnej, rynek studiów międzynarodowych przynosi krajom przyjmującym około 100 miliardów dolarów rocznie. W Polsce szacunkowy wkład studentów zagranicznych do gospodarki to około 100 milionów euro rocznie¹.

LUBLIN MIASTEM ATRAKCYJNYM DLA STUDENTÓW-OBCOKRAJOWCÓW

„Wielokulturowy Lublin” – tak nazywa się festiwal mniejszości narodowych, etnicznych, religijnych i wyznaniowych, organizowany przez Centrum Kultury w Lublinie. Nazwa tego festiwalu bardzo trafnie określa to miasto. Od kilku lat podejmowane są tu inicjatywy w zakresie różnorodności i dialogu międzykulturowego. Związane jest to, między innymi, z położeniem geograficznym miasta, jak również z coraz szybciej zwiększającą się liczbą

¹ Newsletter „Study in Poland” 2013, nr 10 (90).

mieszkających w nim obcokrajowców, oraz z rosnącą aktywnością mniejszości kulturowych.

Liczba zagranicznych studentów w Lublinie w ostatnich latach systematycznie rośnie. W roku akademickim 2010/11 było ich łącznie około 1400, w roku 2011/12 – ponad 1700, w roku 2012/13 – blisko 2400. Obecnie na dziewięciu uczelniach (publicznych i prywatnych) w Lublinie studiuje około trzech tysięcy cudzoziemców.

Według ostatnich danych opracowanych przez Lubelski Urząd Wojewódzki, Lublin zajmuje trzecie miejsce pod względem popularności wśród studentów zagranicznych. W bieżącym roku akademickim na uczelniach w Lublinie studiuje 3037 cudzoziemców.

Najliczniejszą grupę zagranicznych studentów w Lublinie, około 50%, stanowią studenci z Ukrainy. Są też liczne grupy studentów z takich krajów jak Białoruś, Stany Zjednoczone, Norwegia, Tajwan, Arabia Saudyjska, Kanada, Szwecja, Słowacja, Hiszpania, Czechy.

„UKRAIŃCY W LUBLINIE”

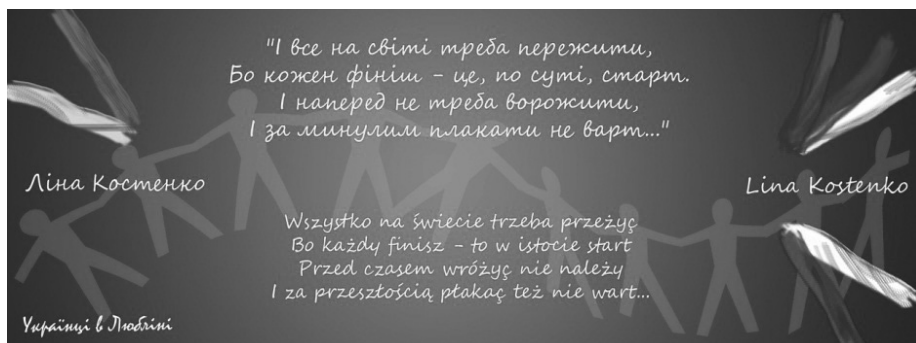
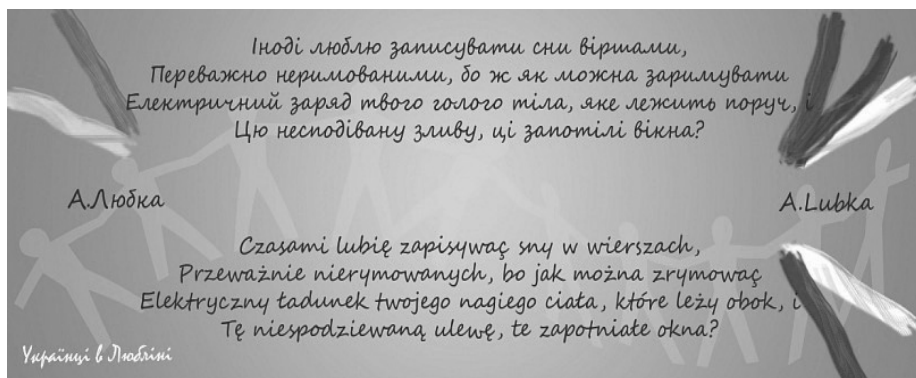
Ukraińcy w Lublinie to nieoficjalna organizacja zrzeszająca osoby z Ukrainy studiujące na lubelskich uczelniach. Inicjatywa utworzenia takiego typu organizacji zrodziła się już parę lat temu, lecz praktycznie została zrealizowana dopiero w 2011 roku. Powstała idea pogłębienia integracji, nawiązania i podtrzymywania kontaktów wśród młodzieży ukraińskiej studiującej w Lublinie. Nic dziwnego, że w dobie Internetu i technologii informacyjnych wszystko zaczęło się właśnie tam. W serwisach społecznościowych vk.com i facebook.com zostały założone strony „Ukraińcy w Lublinie”. W opisie strony zamieszczony został swojego rodzaju „opis grupy docelowej”:

[Спільнота розумних, міцних, незалежних,
Без «правобережних», без «лівобережних»,
Добрих, привітних і незрадливих,
В усьому єдиних, в усьому щасливих.]
czyli
Wspólnota inteligentnych, silnych, niezależnych,
Bez „prawobrzeżnych”, bez „lewobrzeżnych”
Dobrych, przyjaznych i niezradliwych,
We wszystkim jedynych, we wszystkim szczęśliwych.

Co zaczęło się jako inicjatywa kilku studentów (grudzień 2011), obecnie zrzesza około pięciuset osób.

„UKRAIŃSKIE SŁOWO”

„Ukraińskie Słowo” – była to pierwsza akcja organizowana przez członków „Ukraińcy w Lublinie”. Podstawowym celem tej akcji było promowanie ukraińskiej kultury, w szczególności poezji w sposób ciekawy i sympatyczny, czasami niezwykły. Akcja polegała na wybraniu cytatów znanych ukraińskich poematów, wydrukowaniu ich na kolorowych kartkach oraz rozklejenie tych kartek na przystankach, tablicach ogłoszeniowych, w szkołach i lubelskich uczelniach. Fragmenty wierszy tłumaczono i publikowano w dwóch wersjach językowych.



Cytaty wybierane były najczęściej przez samych organizatorów akcji, lecz niekoniecznie. Młody, ale dość znany ukraiński pisarz Andrzej Lubka, w czasie jednej ze swoich wizyt w Lublinie, dowiedziawszy się o tym, że jest organizowana taka akcja i że jeden z jego cytatów zostanie tutaj wykorzystany, osobiście wybrał swoją ulubioną część.

Uczestnicy tej organizacji zainicjowali już kilka corocznie obchodzonych akcji. Między innymi wspomnienie ofiar wielkiego głodu na Ukrainie w ostatnią sobotę listopada czy Dzień Jedności i Soborowości Ukrainy obchodzony 22 stycznia. Nie zapominamy też o tradycjach i świętach religijnych, więc każdego roku organizowany jest wspólny opłatek i kołęda ukraińska. Co najmniej raz w miesiącu, w kaplicy Domu Fundacji Jana Pawła II na ul. Boczna Lubomelskiej 2, odprawiana jest msza święta obrządku łacińskiego w języku ukraińskim.

WSPOMNIENIE WIELKIEGO GŁODU NA UKRAINIE

„W niedzielę na placu Litewskim zapłonęły znicze. Spotkali się tam Ukraińcy mieszkający w Lublinie i Polacy, którzy uczcili pamięć ofiar Wielkiego Głodu na Ukrainie (1932–1933)” – tak zatytułowany artykuł pojawił się w Dzienniku Wschodnim 25 listopada 2012 r. Na początku wydarzenia mogliśmy usłyszeć brzmienie hymnu narodowego Ukrainy oraz ukraińskich pieśni narodowych. Uczestnicy (około 50 osób) zapalili znicze i odmówili wspólną modlitwę by uczcić osoby zamordowane sztucznie zorganizowanym przez władze radzieckie głodem w latach 1932-1933. Udział w wydarzeniu wzięli m.in. przedstawiciele duchowieństwa, jak również przedstawiciele społeczeństwa polskiego i polskich mediów.

DZIEŃ JEDNOŚCI I SOBOROWOŚCI UKRAINY

Dnia 22 stycznia na Ukrainie obchodzony jest Dzień Jedności i Soborowości. W dniu 22 stycznia 1919 roku doszło do zjednoczenia dwóch państw ukraińskich – powstałej nad Dnieprem ze stolicą w Kijowie Ukraińskiej Republiki Ludowej oraz obejmującej obszar Galicji Wschodniej, proklamowanej we Lwowie Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej. 22 stycznia 2012 roku studenci postanowili uczcić ten dzień w sposób szczególny. O godzinie 15, przy pomniku ku czci żołnierzy armii Ukraińskiej Republiki Ludowej (ul. Lipowa) zostały złożone wieńce i odbyła się panichida za dusze żołnierzy URL i nabożeństwo za Ukrainę, celebrowane przez J. E. Arcybiskupa Abła, Ordynariusza Prawosławnej Diecezji Lubelsko-Chełmskiej.

WOŁONTARIAT

Ukraińcy studiujący w Lublinie w różny sposób starają się prezentować i promować kulturę ukraińską na Lubelszczyźnie. Jedną z podstawowych i niezwykle ważnych metod realizacji tej inicjatywy, czyli promowania

Ukrainy, jest działalność w różnorodnych wolontariatach. Na szczęście w Lublinie takich nie brakuje. Jednym spośród takich „wybranych” jest program „Omnes Gentes”, co oznacza „Wszystkie Narody”. Jego działalność jest nastawiona na edukację międzynarodową, promowanie wielokulturowości i tolerancji. Działania wolontariuszy polegają na prowadzeniu lekcji i zajęcia z różnymi grupami osób, mające na celu przełamanie stereotypów, które czasami mogą zaistnieć w społeczeństwie, głównie ze względu na brak wiedzy i styczności z innymi narodowościami, grupami etnicznymi i religijnymi.

W tym programie znaczną rolę odegrała prezentacja Ukrainy. Studenci-wolontariusze starali się w różnorodny sposób i w różnych środowiskach ukazać tradycje, kulturę, zwyczaje i historię Ukrainy, które czasami są ściśle powiązane ze społeczeństwem polskim. Często zajmowali się dziećmi w różnych przedziałach wiekowych. Program edukacji międzynarodowej nie był tylko nudną lekcją, lecz polegał najczęściej na różnego rodzaju zabawach i konkursach z drobnymi nagrodami lub słodkim poczęstunkiem.

Wolontariusze z Ukrainy oprócz wizyt do lubelskich przedszkoli gimnazjów i liceów, organizowali też zajęcia i zabawy dla dzieci w DSK (Dziecięcy Szpital Kliniczny), wizyty u ludzi w wieku starszym. W ramach wolontariatu organizowane były wyjazdy do ośrodka dla uchodźców w Terespolu, gdzie wolontariusze również prowadzili lekcje, opowiadając o tradycjach ukraińskich.

BO WIGILIA STUDENCKA MUSI BYĆ

Każdego roku już od 3 lat przez studentów z Ukrainy organizowany jest wspólny opłatek i kołeda w duchu ukraińskiej tradycji i historii. Już od kilku lat wydarzenie to jest organizowane w Muzeum Wsi Lubelskiej. Jak powinno być w czasie prawdziwej wigilii, wszystko zaczyna się od mszy świętej odprawianej najczęściej w języku ukraińskim. Później uczestnicy przenoszą się do starej lubelskiej chaty, gdzie czekają już wcześniej przygotowane potrawy (według tradycji ukraińskiej na stole wigilijnym powinno znaleźć się co najmniej 12 potraw). Wśród smakołyków z pewnością znajdziemy pierogi (po ukraińsku „warenyky”) z kapustą, grzybami, ruskie, i nawet na słodko – z wiśniami. Nie wiadomo dlaczego, ale zawsze na stole znajdowała się zupa grzybowa (nie jest to tradycją ukraińską, ale chyba już bardziej tradycją Ukraińców w Lublinie) czy też barszcz ukraiński. Wszystkie dania już kilka dni wcześniej zaczynają gotować ukraińskie dziewczyny. Jest jednak jedno danie, które zawsze jest gotowane przez chłopaków. Kutia to tradycyjne danie robione na Boże Narodzenie w każdej rodzinie na Ukrainie. Na stole też musi

się znaleźć uzwar – ukraiński tradycyjny „bożenarodzeniowy” napój z suszonych śliwek, jabłek, gruszek.

Przed przystąpieniem do konsumowania, jeden z księży czyta Ewangelię, po czym następuje chyba najbardziej oczekiwana chwila dzielenia się opłatkiem. Po poczęstunku jest czas na zabawę. Co by to była za wigilia bez śpiewu kołęd ukraińskich i grania na instrumentach muzycznych. Na tego rodzaju wydarzenia zawsze są zapraszane osoby spoza grona ukraińskiego, jak np. przedstawiciele mniejszości białoruskiej, słowackiej, litewskiej, mołdawskiej, przedstawiciele duchowieństwa, jak i przyjaciele Polacy. Te wydarzenia są nie tylko jeszcze jednym powodem do zabawy, ale także i rodzajem promowania wielokulturowości i integracji na Lubelszczyźnie.

EUROMAJDAN

Wydarzenia na Ukrainie sprzed ostatnich kilku dni również miały swoje odzwierciedlenie w Lublinie. W dniu, kiedy została przyjęta decyzja rządu prezydenta Ukrainy Wiktora Janukowycza o niepodpisaniu umowy stowarzyszeniowej między Ukrainą a Unią Europejską, w Kijowie, Lwowie i niektórych innych większych miastach Ukrainy, studenci wyszli na ulice i zorganizowali akcje protestu. Jako wyraz solidarności, w wielu europejskich miastach organizowane były mniejsze akcje o podobnym charakterze, których głównym celem było okazanie wsparcia dla protestujących na Ukrainie. Dnia 22 listopada na placu Litewskim w Lublinie została zorganizowana pierwsza akcja poparcia dla Ukrainy. Kolejne takie akcje odbywały się na placu Litewskim bądź też, co kilka dni, przed budynkiem Konsulatu Ukrainy w Lublinie.

Jednym z największych takich wydarzeń była akcja zorganizowana 1 stycznia 2014 roku. Wśród uczestników (około 100 osób) znalazł się również Krzysztof Żuk, Prezydent Miasta Lublin, który skierował do uczestników krótkie słowo wsparcia. Podsumowując wypowiedź powiedział: „Życzymy wam byście potrafili wykorzystać tę obecność w Polsce do budowania dobrych płaszczyzn współpracy między Polakami a Ukraińcami”. Dość dużym wsparciem w tym okresie były media lubelskie: TVP, Radio Lublin, Radio Centrum, Dziennik Wschodni i inne.

Oprócz gromadzenia się na protestach, studenci z Ukrainy współorganizowali, brali aktywny udział w zbiórkach ubrań, leków i środków które były przekazywane na Kijowski EuroMajdan. Dużym wsparciem w tego typu działaniach była Ukraińska Parafia Greckokatolicka w Lublinie i Lubelski Caritas Diecezjalny.

Społeczność ukraińska jest przedstawiona w Lublinie w bardzo widoczny sposób. Może ona się pochwalić swoim własnym, w jakimś stopniu unikal-

nym rodzajem/wymiarem integracji. Integracja ta może być postrzegana na dwóch płaszczyznach: integracja wewnątrzgrupowa, czyli relacje pomiędzy samymi Ukraińcami znajdującymi się w Lublinie, oraz integracja grupy ze społeczeństwem przyjmującym.

Człowiek z natury jest istotą społeczną. Trafiając do obcego, mało znanego środowiska, zawsze stara się tu asymilować, odnaleźć grupę osób „podobnych do siebie”. Naturalne jest, że Ukraińcy przyjeżdżający na studia do Polski, próbują rozpocząć swoje wdrożenie się w nowe otoczenie właśnie poprzez integrację wewnątrzgrupową. Pierwszym takim punktem styczności często stają się grupy religijne. Tak na przykład parafie greckokatolicka i prawosławna w Lublinie, Dom Fundacji Jana Pawła II nie są wyłącznie ośrodkami modlitwy i skupienia, lecz również, z uwagi na to, że ich członkami są w głównej mierze Ukraińcy, są solidnym fundamentem integracji wewnątrzgrupowej.

Kolejną przesłanką, mającą dość duży wpływ na rozwój integracji wewnątrzgrupowej Ukraińców jest szeroko pojęty patriotyzm, więź duchowa z krajem pochodzenia, pielęgnacja tradycji narodowych, zwyczajów i obchody świąt narodowych. Jednym z głównych celów wszystkich wyżej wspomnianych akcji i wydarzeń, organizowanych przez studentów ukraińskich w Lublinie na pewno jest pielęgnacja i promowanie kultury i zwyczajów ukraińskich, ale są też i powodem dla zgromadzenia bardziej licznej grupy przedstawicieli tej mniejszości, poznania nowych ludzi, nawiązania kontaktów i służą lepszej integracji wewnątrz grupy.

Integracja „zewnątrzna”, czyli szeroko pojęta integracja ze społeczeństwem przyjmującym, wydaje się czasami być niewidoczną. Nie jest to jednak związane z faktem braku takich relacji, tylko wręcz odwrotnie. Ze względu na położenie geograficzne Lublina, jego bliskość do granicy polsko-ukraińskiej, więzi historyczne i kulturowe pomiędzy tymi państwami, Ukraińcy studiujący w tym mieście są często zintegrowani ze społeczeństwem polskim w takim stopniu, że na pierwszy rzut oka mogą być odbierani jako rodowici Polacy. Odległość leksykalna pomiędzy językiem ukraińskim a polskim jest dość mała, mniejsza niż pomiędzy ukraińskim a rosyjskim (nawet biorąc pod uwagę jeden alfabet – cyrylicę). Słyszac ukraiński Polacy dużo rozumieją, jak również Ukraińcy, nawet nie znając polskiego i nie potrafiąc prawie nic powiedzieć po polsku są w stanie zrozumieć prawie wszystko. Najlepiej zilustrować to przykładami:

ukraiński – polski – rosyjski

дякую – dziękuję – спасибо

запрошую – zapraszam – приглашаю

перепрошую/вибач – przepraszam/wybacz – извини(те)

великий – wielki – большой

другий – drugi – второй

сукня – suknia – платье

добре – dobrze – хорошо

Można tu przytaczać wiele innych przykładów, które to potwierdzają.

Jak widać, Ukraińcy studiujący w Lublinie, nie tylko są najliczniejszą grupą studentów zagranicznych w regionie, ale też prawdopodobnie i najbardziej aktywną. Młodzież ukraińska jest dość dobrze zintegrowana wewnątrz własnej grupy, jak również, w skutek bliskości krajów, podobieństwa językowego, powiązań historycznych i kulturowych, nie czuje się na ogół wykluczona w społeczeństwie polskim.

MILOU E. HAGGENBURG

POPRAWA POZIOMU INTEGRACJI SPOŁECZNEJ IMIGRANTÓW W HOLANDII

Holandia od wieków była krajem otwartym i tolerancyjnym wobec cudzoziemców. Pod koniec XX wieku liczba imigrantów wzrosła gwałtownie, głównie ze względu na imigrantów z byłych kolonii holenderskich i zaproszenie pracowników sezonowych z zagranicy do podjęcia pracy w Holandii. Statystyki pokazują, że w obecnej sytuacji istnieją różnice pomiędzy integracją społeczną imigrantów i integracją rodowitych Holendrów, które można wyjaśnić za pomocą odpowiednich mechanizmów. W Schilderswijk – dzielnicy Hagi - problemy, z którymi mają do czynienia społecznie wykluczeni imigranci, są wyraźnie widoczne. Władze miejskie starają się walczyć z tymi problemami również poprzez poprawę integracji społecznej imigrantów przy pomocy akcji integracyjnej „Door to Door” (polskie tłum.: „Drzwi w Drzwi”). Przeprowadzane są nieregularne badania kontrolne mające na celu sprawdzenie skuteczności i efektów prowadzonych działań. Można wyróżnić istotne dla integracji społecznej czynniki. Należy również pamiętać o istniejących wyzwaniach, które pojawiają się, gdy mowa o integracji „Door to Door”.

WPROWADZENIE

KRÓTKA HISTORIA IMIGRACJI W HOLANDII

Holandia przez wiele wieków była przyzwyczajona do cudzoziemców pracujących tam i mieszkających. Przed XX wiekiem Holendrzy uważani byli za naród handlowy, ze statkami pełnymi towarów i żeglujący dookoła świata, poznający ludzi z różnych kultur. W tym samym czasie, ludzie z różnych części świata przybywali do Holandii jako handlowcy i często się tu osiedlali.

Ponadto, w tym czasie Holandia znana była jako kraj względnej wolności religijnej, która wiązała się również ze swobodą myślenia. Te formy wolności były ważnymi powodami, aby przenieść się do tego kraju dla osób, które doświadczyły trudności związanych z religią w innych częściach Europy i świata. Dla przykładu Kartezjusz potrzebował i aktywnie korzystał z tej swobody, bowiem przeniósł się do Holandii, by pracować nad swoimi teoriami.

Te dwa powody sprawiły, że Holandię zamieszkiwała już w tamtych czasach duża liczba obcokrajowców.

W XX wieku tendencje przepływu imigrantów zmieniły się, głównie z powodu dwóch wojen światowych. W czasie I wojny światowej wiele osób z Belgii uciekało do Holandii, a z kolei II wojna światowa doprowadziła do zwiększenia liczby Żydów przybywających do tego kraju. Jednocześnie skutki gospodarcze II wojny światowej zmusiły wielu Holendrów do opuszczenia Holandii i udania się do bezpieczniejszych i zamożniejszych miejsc.

Po II wojnie światowej, imigracja do Holandii częściowo się zmieniła. Powodem tych zmian była m.in. duża ilość imigrantów z Surinamu, który był dawną kolonią holenderską, repatriacja osób mieszkających w byłych holenderskich Indiach Wschodnich, czy zaproszenie pracowników sezonowych, przede wszystkim z Hiszpanii i Włoch, a później z Turcji i Maroka. Ponadto, znaczny wzrost liczby imigrantów spowodowało łączenie rodzin.

OBECNA SYTUACJA IMIGRANTÓW W HOLANDII

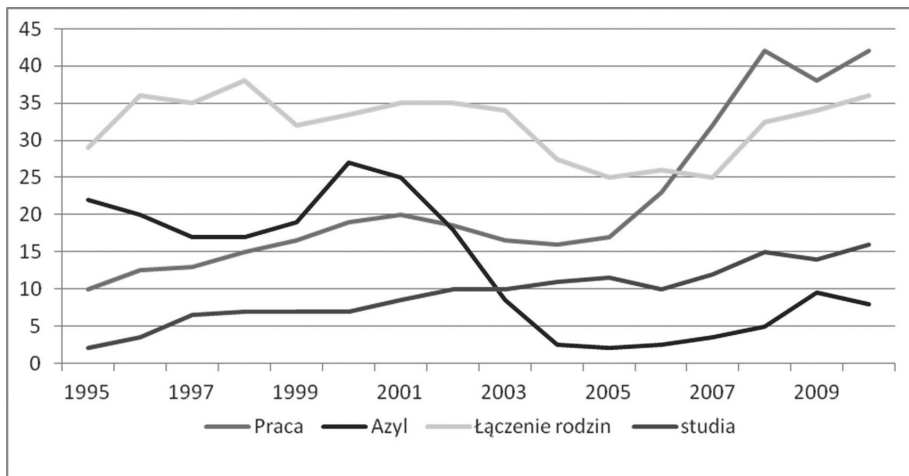
Wszystkie te ruchy cudzoziemców do Holandii ustanowiły całkowitą liczbę imigrantów i ich dzieci w 2010 r. na poziomie około 3,5 mln, przy ogólnej populacji Holandii około 16,5 mln osób (CBS, 2010). Największą grupę imigrantów stanowią obywatele państw europejskich liczący prawie 900 000 osób. Imigranci z Turcji i Maroka z dziećmi razem stanowią grupę ponad 700 000 osób, co sprawia, że ilość imigrantów z tych dwóch krajów razem jest prawie tak duża, jak w całej grupie europejskich imigrantów. Inne liczne grupy to imigranci z Indonezji (prawie 400 000) i Surinamu (około 350 000). Obecnie do Holandii nadal napływają w dużym stopniu imigranci z innych krajów europejskich. W 2009 roku największe grupy nowych imigrantów pochodziły z Polski, Niemiec i Belgii.

Mówiąc o imigrantach w Holandii, często dzieli się ich na imigrantów z zachodu, czyli cudzoziemców z krajów europejskich (z wyjątkiem Turcji), krajów Ameryki Północnej i Oceanii, Indonezji i Japonii, oraz na imigrantów z innych krajów. Ta klasyfikacja została wprowadzona w celu rozróżnienia imigrantów, którzy kulturowo są bardziej widoczni w społeczeństwie holenderskim. Często jest to dostrzegalne w mediach i polityce. Różnica pomiędzy tymi dwoma grupami została dobrze przedstawiona w badaniach, które omówione będą w dalszej części artykułu.

Imigranci mają wiele różnych powodów by przyjeżdżać do Holandii, a i te powody z czasem ulegają zmianie. Rysunek 1 pokazuje powody, dla których obywatele Unii Europejskiej bądź osoby posiadające zezwolenie na osiedlenie

się przybywają do Holandii. Wykres pokazuje, że w roku 2009 najważniejszym powodem była praca, następnie łączenie rodzin, studia i azyl.

Rysunek 1. Powody, dla których imigranci przyjeżdżają do Holandii



Co ciekawe, na wykresie tym możemy dostrzec wpływ różnych wydarzeń politycznych. Na przykład, jeśli spojrzymy na liczbę imigrantów przyjeżdżających do Holandii do pracy, widzimy silny wzrost tej liczby około 2004 roku. To był rok, w którym nowe kraje, takie jak Polska i Czechy, stały się członkami Unii Europejskiej, co pozwoliło ich obywatelom na swobodne przemieszczanie się między państwami członkowskimi w poszukiwaniu pracy. Powoli rosnąca liczba studentów jest również częściowo tłumaczona rozszerzeniem się Unii Europejskiej.

Widzimy, że ciekawie rozwija się krzywa odpowiadająca za liczby osób przyjeżdżających do Holandii dla łączenia rodzin. W 2003 roku nastąpił spadek. Ówczesna Minister Imigracji i Integracji, Rita Verdonk, podniosła kryteria przyjmowania rodzin do Holandii, co doprowadziło do spadku liczby łączenia rodziny. Dochody osoby przyjmującej powinny być na poziomie co najmniej 120% holenderskiego dochodu minimalnego. Efekty nie były jednak długotrwałe. W roku 2008 w Trybunale Europejskim rozpatrywana była sprawa *Chacroun*, co spowodowało zniesienie surowych kryteriów.

Liczba osób ubiegających się o azyl wyraźnie pokazuje, że została wprowadzona nowa polityka, co spowodowało, że coraz trudniej było uzyskać pozwolenie na osiedlenie się, jeżeli powodem dla dostania się do Holandii było ubieganie się o azyl. Ponadto, spadająca liczba osób ubiegających się

o azyl jest prawdopodobnie spowodowana sytuacją, zauważalną również w innych krajach Europy, w których obserwowany jest ogólny spadek liczby osób ubiegających się o azyl (Eurostat, 2012).

PROCES INTEGRACJI OBYWATELSKIEJ (NATURALIZACJA)

Wszystkie te osoby, o różnych narodowościach i z różnymi powodami by pozostać w Holandii, mają kilka możliwości zalegalizowania pobytu. Ogólnie rzecz biorąc, istnieją trzy możliwości pobytu legalnego, mianowicie pobyt na podstawie wizy, pobyt na podstawie karty pobytu oraz pobyt osoby jako obywatela państwa strefy Schengen.

Jako obywatel państwa strefy Schengen, osoba może zostać w Holandii bez konieczności rejestracji. W przypadku, kiedy osoba chce przebywać przez dłuższy okres oraz podjąć w Holandii pracę zarobkową, jest ona proszona o zarejestrowanie się w odpowiednim urzędzie, lecz nie jest to obligatoryjne. Dla niektórych narodowości wizy są potrzebne dla pobytu w Holandii na okres nieprzekraczający trzech miesięcy, podczas gdy dla innych narodowości wiza jest wymagana, gdy chcą zostać dłużej. Pierwszy typ to wiza Schengen, pozwalająca na poruszanie się po innych państwach strefy Schengen bez dodatkowej wizy. Drugi typ jest nazywany „Machtiging tot voortgezet verblijf” („Zezwolenie na pobyt”).

Ten drugi typ wizy jest również konieczny, gdy osoba chce otrzymać pobyt czasowy lub stały. Zezwolenie na pobyt czasowy jest zazwyczaj ważne przez jeden rok. W przeciwieństwie do tego co sugeruje nazwa, zezwolenie na pobyt stały jest ważne tylko przez okres pięciu lat. Po pięciu latach osoba może przedłużyć zezwolenie na pobyt. Inną możliwością po pięciu latach stałego pobytu w Holandii, jest staranie się o nabycie holenderskiego obywatelstwa.

Jeśli osoba chce zostać obywatelem holenderskim lub chce ubiegać się o zezwolenie na pobyt, musi przejść przez proces integracji obywatelskiej lub „naturalizacji”, który w języku holenderskim brzmi jako „inburgeren”. Oznacza to, że osoba musi być zintegrowana w społeczeństwo holenderskie i powinna to udowodnić przez egzamin naturalizacji. Egzamin obejmuje test z języka holenderskiego i test o społeczeństwie holenderskim. Cudzoziemcy mają możliwość wzięcia udziału w różnego rodzaju kursach przygotowawczych, aby zdobyć niezbędną wiedzę, za kurs i za egzamin imigranci muszą płacić sami. Kandydat ma trzy lata na zdanie takiego egzaminu i w ciągu tych trzech lat może podejmować nieograniczoną liczbę prób. Dla imigrantów, którzy nie mogą zapłacić za kurs i egzamin, istnieje możliwość udzielenia pożyczki, bądź też rozłożenia kwoty na raty.

Jednym z głównych pytań powiązanych z tematem tego artykułu jest, czy imigranci są społecznie zintegrowani oraz w jakim stopniu się to zmienia po procesie naturalizacji. Czy proces naturalizacji wraz z testem o społeczeństwie holenderskim i testem ze znajomości języka holenderskiego w jakimś stopniu poprawia poziom integracji społecznej imigrantów? Zanim spróbujemy odpowiedzieć na te ważne pytania, musimy zdefiniować samo pojęcie *integracji społecznej*.

INTEGRACJA SPOŁECZNA IMIGRANTÓW

DEFINICJA INTEGRACJI SPOŁECZNEJ

Dużo już zostało napisane i przemyślane na temat rozumienia pojęcia *integracja społeczna*. *Ogólna definicja* integracji społecznej obejmuje ogólną charakterystykę sytuacji, w której osoby są zintegrowane z ekonomią społeczną i polityczną sferą życia społecznego (Oxoby, 2009 r.). Kiedy mówimy o tym, jak integracja społeczna może być zdefiniowana w życiu codziennym, zwykle mówimy o zdolności do udziału w organizowanych przedsięwzięciach. Definicja ta ułatwia również pomiar integracji społecznej w badaniach. Przykładami są: wykonywanie pracy, członkostwo w klubach sportowych, udział w kursach językowych, gra w orkiestrze, studia lub praca w charakterze wolontariusza.

Interesującym aspektem pojęcia integracji społecznej jest to, że powinna być ona postrzegana dwustronnie. Z jednej strony, odnosi się do jednostki czyli jej udziału, aktywności oraz wkładu do społeczeństwa. Oznacza to, że bez czynnego udziału osoby starającej się być społecznie aktywną, integracja społeczna może nigdy nie nastąpić. Z drugiej strony ważne jest samo społeczeństwo przyjmujące, zakładając, że powinno być wystarczająco otwarte i tolerancyjne, by zapewnić wszystkim osobom równe szanse.

HOLENDERSKA SKALA INTEGRACJI SPOŁECZNEJ

W jakim stopniu ktoś jest aktywny w społeczeństwie, innymi słowy, na ile społecznie zintegrowaną osoba jest, może być częściowo zmierzone dzięki wykorzystaniu holenderskiej Skali Integracji Społecznej („Participatieladder”; Dorscheidt&Heide, 2010). Instrument ten jest stosowany w około 60% holenderskich gmin i jest stosowany z różnych powodów, takich jak np. pomiar, jak trudne jest dla obywatela wstąpienie na rynek pracy, lub żeby uzyskać przegląd możliwości dla uczestniczenia w życiu społecznym. Skala jest wypełniana przez urzędnika podczas rozmowy z imigrantem.

Skala ma sześć poziomów:

1. **Izolowany:** osoba bez żadnych kontaktów społecznych poza otoczeniem bezpośrednim.
2. **Kontakt społeczny poza bezpośrednim otoczeniem:** osoby mające kontakt tylko z ludźmi w ich bezpośrednim otoczeniu, rodziną i przyjaciółmi, i którzy od czasu do czasu biorą udział w przedsięwzięciach zorganizowanych.
3. **Uczestnictwo w organizowanych przedsięwzięciach:** osoby mające kontakty społeczne poza najbliższym otoczeniem, biorące udział w organizowanych wydarzeniach społecznych i kulturowych, są członkami klubów, biorą kursy czy też studiują. Nie są oni jednak zobowiązani do podjęcia obowiązków.
4. **Wolontariat:** poziom charakteryzujący się posiadaniem nieodpłatnej pracy wiążącej się z podjęciem pewnych obowiązków, jak na przykład praktyki czy wolontariat.
5. **Zatrudnienie chronione/wspierane:** posiadanie odpłatnej pracy w zakładach pracy chronionej lub wspomaganej przez np. pomoc socjalną.
6. **Konkurencyjne zatrudnienie:** osoby z pracą odpłatną nieotrzymujące wsparcia z zewnątrz.

Niezależność ekonomiczna jest bardzo ważna, ale na pewno nie jest jedynym atutem ani nawet najważniejszym. Skala może pomóc władzom miejskim koncentrować się nie tylko na zatrudnieniu odpłatnym, ale również na krokach, które do tego prowadzą, czyli partycypację w szerszej perspektywie. Osoby znajdujące się na dwóch pierwszych poziomach w tej skali uważamy za osoby społecznie wykluczone ze względu na to, że nie biorą one udziału w żadnych zorganizowanych działaniach społecznych, a ich kontakt z innymi jest bardzo ograniczony.

INTEGRACJA SPOŁECZNA I PRACA

Teraz, kiedy już mamy wyjaśnione pojęcie integracji społecznej, możemy przejść do kwestii procesu naturalizacji i jego wpływu na poprawę integracji społecznej imigrantów. W Holandii nie przeprowadzono tak wielu badań w tej dziedzinie. Nie tak dawno temu zostały przeprowadzone dwa badania w nieco odmiennych projektach badawczych, a zatem o częściowo odmiennych wynikach (Regioplan, 2013 & Court of Audit, 2009). Niestety, sprawia to, że analiza skutków procesu naturalizacji na integrację społeczną jest dość niejednoznaczna.

Wskazują na to wyniki cytowanych badań. Sześć miesięcy po zdaniu egzaminu, około 15% imigrantów zostaje zatrudnionych (Court of Audit, 2009). Liczba ta może być porównana z liczbą osób, które nie zdały tego egzaminu, a więc nie możemy jasno określić skutków procesu naturalizacji. Podczas tych sześciu miesięcy po zdaniu egzaminu, około 40% tych imigrantów, którzy zdali ten egzamin albo pracowali, albo też obecnie pracują (Regioplan, 2013). To badanie pokazuje, że po odbyciu kursu imigranci częściej zostają zatrudnieni niż przed odbyciem kursu, jak również, że częściej są zatrudniani niżeli ci, którzy nie zdali tego egzaminu, co z kolei sugeruje, że proces naturalizacji może mieć pozytywny efekt na znalezienie pracy o charakterze odpłatnym.

Oba badania pokazują, że droga do odpłatnego zatrudnienia dla imigranta jest dość długa. Odbycie kursu pomaga w przypadku, gdy migrant wie, gdzie można znaleźć pracę, jak złożyć aplikację na pracę i jak się zachowywać w czasie rozmowy kwalifikacyjnej. Uczestnicy kursu, przeprowadzanego przez Trybunał Obrachunkowy mówią, że potrzebują więcej wskazówek w tym ostatnim kroku znalezienia porządnej pracy i złożenia aplikacji. Regioplan pokazuje, że imigranci, którzy zdali egzamin już jakiś czas temu, są częściej zatrudniani niż ci, którzy niedawno zdali ten egzamin. Taka sytuacja wskazuje na to, że powtórna integracja w dziedzinie zatrudnienia wymaga dużo czasu, i że efekty procesu naturalizacji widoczne są dopiero w dłuższej skali czasowej.

Co więcej, jeżeli przyjrzymy się stopie bezrobocia w ostatnich latach (Wykres 2) widzimy, że stopa bezrobocia wśród imigrantów (pierwsze i drugie pokolenie) jest zawsze wyższa niżeli stopa bezrobocia wśród Holendrów rodowitych (CBS, 2012). W roku 2012 stopa bezrobocia tak zwanych nie-zachodnich imigrantów była na poziomie 15%, w porównaniu do stopy procentowej migrantów z zachodu na poziomie 6% oraz 5% w przypadku Holendrów rodowitych. Co ciekawe, widać, że kryzys gospodarczy, który rozpoczął się około 2008 roku miał znaczący wpływ na stopy bezrobocia. Procent nie-zachodnich imigrantów bez zatrudnienia wzrósł w ciągu czterech lat z poziomu dziewięciu procent w 2008 roku do poziomu piętnastu procent w 2012.

Biorąc pod uwagę to, że stopa bezrobocia wśród cudzoziemców jest wyższa, wydaje się logiczne, że te różnice są również widoczne, gdy patrzymy na poziom opieki społecznej. Tabela 1 pokazuje odsetek osób otrzymujących opiekę społeczną z ogólnej liczby osób z danego miejsca pochodzenia (CBS, 2009). Tabela pokazuje procentowy udział imigrantów tylko w pierwszym pokoleniu, a więc nie obejmuje ich dzieci. Spośród wszystkich imigrantów mieszkających w Holandii w 2009 roku, prawie 12% otrzymuje pomoc społeczną. Istnieje jednak wielka różnica pomiędzy zachodnimi i nie-zachod-

nimi migrantami. Prawie 5% zachodnich migrantów w pierwszym pokoleniu otrzymuje pomoc socjalną, kiedy procent migrantów nie-zachodnich otrzymujących pomoc socjalną jest na poziomie szesnastu procent.

Tabela 1. Odsetek osób korzystających z pomocy społecznej w ogólnej liczbie osób z tego samego pochodzenia mieszkającej w Holandii

Pochodzenie	% Otrzymywania pomocy społecznej
Rodowity Holender	1.3
Imigrant – łącznie	11.7
Imigranci zachodni	4.8
Imigranci nie-zachodni	15.9

INTEGRACJA SPOŁECZNA I PARTYCYPACJA

Zatrudnienie jednak nie jest jedyną częścią integracji społecznej. Pytanie, na które próbujemy odpowiedzieć, to w jakim stopniu proces naturalizacji wpływa na integrację społeczną imigrantów. Aktywność i wkład w społeczeństwo może przyjmować wiele form, i aktywność zawodowa to tylko jedna z nich. Zwrócimy teraz uwagę na inne rodzaje aktywności społecznej, jak np. zaangażowanie się w życie szkolne dzieci imigrantów, studiowanie czy też wolontariat. W tej sferze różnice pomiędzy imigrantami i rodowitymi Holendrami są również widoczne.

Dwa badania, o których wspomnieliśmy wcześniej: przeprowadzone przez Regioplan (2013) oraz Trybunał Obrachunkowy (2009), również pokazują wpływ procesu naturalizacji na te inne formy aktywności społecznej. Proces naturalizacji okazał jednak efekt pozytywny za znajomość języka holenderskiego, co z kolei sprawia, że imigranci stają się mniej zależni od swojego otoczenia: wiedzą gdzie mają iść i co robić, np. ułatwia im to korzystanie z komunikacji miejskiej, czy też wiedzą do kogo mogą się zwrócić w razie potrzeby. W czasie kursu uczą się również być bardziej pewnymi siebie, jak i też uczą się nawiązywać kontakty (B&A-groep, 2010).

Dużo więcej osób starało się być bardziej aktywnymi w życiu szkolnym swych dzieci po składaniu egzaminu naturalizacyjnego. Również sami uczestnicy kursu zauważają poprawę ogólnego poziomu aktywności społecznej, a z kolei badania w tej dziedzinie pokazują wielką różnicę pomiędzy osobami, które zdały ten egzamin, a tymi, którzy go nie zdali.

Ostatnią formą aktywności społecznej, a więc i środkiem integracji społecznej, który omówimy w tym artykule jest wolontariat. Najpierw musimy określić dwa odmienne rodzaje wolontariatu: formalny oraz nieformalny. Wolontariat formalny jest rozumiany jako prawnie określona praca o charakterze nieodpłatnym, jak np. członek zarządu klubu sportowego, praca z harcerzami czy też aktywność w kościele. Wolontariat nieformalny z kolei nie polega na pracy w zorganizowanej instytucji, ale opiera się na kontaktach społecznych i zakłada wspieranie potrzebujących. Przykładem nieformalnego wolontariatu może być sprzątanie mieszkania chorego sąsiada, robienie zakupów dla rodziców czy nawet rozmowa z nimi.

W obu formach wolontariatu postrzegamy różnice pomiędzy migrantami i rodowitymi Holendrami (Regioplan, 2005). Imigranci rzadziej podejmują się formalnego wolontariatu, i wykonywany przez nich wolontariat różni się od wykonywanego przez rodowitych Holendrów. Rodowici Holendrzy najczęściej angażują się w pracę organizacji związanych z kulturą, sportem lub hobby, wtedy gdy imigranci częściej angażują się w pracę organizacji powiązanych z religią, polityką i czasami kulturą. W wolontariat nieformalny tak rodowici Holendrzy, jak i imigranci angażują się w sposób podobny.

Różne badania wskazują na wysoką partycypację imigrantów we własnych kręgach. Niestety nie posiadamy dokładnych statystyk odnoszących się do tego rodzaju wolontariatu, ale możemy z pewnością stwierdzić, że naprawdę dobrze sobie radzą z samoorganizacją.

SKĄD TE RÓŻNICE?

Podstawowym pytaniem, które pojawia się po dostrzeżeniu tych różnic widocznych w zatrudnieniu, wsparciu socjalnym i partycypacji w innych obszarach, jest czym są one spowodowane? By odpowiedzieć na to pytanie, musimy przyjrzeć się pojęciu pomocy socjalnej z dwóch punktów widzenia: ze strony jednostki, jak również z punktu widzenia społeczeństwa.

PRACA ZAROBKOWA

Rzeczą, która istotnie utrudnia znalezienie pracy dla imigrantów, jest czasami ich wykształcenie. Nie-zachodni imigranci, którzy przybywają do Holandii najczęściej do pracy w zawodach o wysokim wysiłku fizycznym, bardzo często mają tylko podstawowe wykształcenie, jak np. ukończone kilka lat szkoły średniej. Istnieje ogólna opinia, że wyższe wykształcenie prowadzi do lepszego zatrudnienia. Gdy mówimy o imigrantach, nie zawsze się to sprawdza, bowiem nawet jeżeli posiadają wykształcenie, dyplomy uzyskane

w kraju pochodzenia często nie są uznawane za ważne, a więc imigranci nie mogą wykonywać pracy, do której są przygotowani. Również odbywanie dodatkowych szkoleń lub studiów może być problematyczne ze względu na bariery językowe.

Bariera językowa często też sprawia problemy w znalezieniu pracy. Nieznajomość holenderskiego sprawia trudności przy szukaniu ofert pracy, wypełnianiu niezbędnych dokumentów czy też odbywaniu rozmowy kwalifikacyjnej. Co więcej, większość ofert wymaga chociaż podstawowego rozumienia języka holenderskiego, bez tej wiedzy lista ofert pracy znacznie się zmniejsza. Imigranci z Turcji oraz Maroka, jak również i uchodźcy mają największe problemy językowe. Wyjaśnić tę sytuację może fakt, iż w przypadku pierwszych dwóch grup, imigranci planowali powrócić do domu po kilku latach pracy w Holandii jako pracownicy migrujący. W przypadku uchodźców występuje podobne wyjaśnienie, bowiem mają zamiar wrócić do kraju pochodzenia, kiedy będzie tam bezpiecznie (Research voor beleid, 2011).

Kolejnymi powodami do niskiego zatrudnienia wśród nie-zachodnich migrantów jest np. niski poziom wsparcia ze strony otoczenia, słaba motywacja podczas wyboru zatrudnienia, jak również problemy natury fizycznej i psychicznej. Ciężko określić, która z powyższych barier jest najbardziej istotna, ale wydaje się, że najczęściej występuje cały szereg problemów, które znacznie utrudniają znalezienie pracy przez nie-zachodnich imigrantów.

Musimy również przyjrzeć się sytuacji związanej z postawami społeczeństwa w związku z zatrudnieniem imigrantów. Możemy mówić, że istnieje dość dużo przeszkód tworzonych przez społeczeństwo, które w znacznym stopniu utrudniają imigrantom dostęp do zatrudnienia. Jedną z takich przeszkód jest dyskryminacja, którą dzielimy na dyskryminację bezpośrednią i pośrednią. Pierwszy rodzaj dyskryminacji, to dyskryminacja wyraźna, np. gdy ktoś nie zostaje zaproszony na rozmowę kwalifikacyjną tylko ze względu na to, że się urodził w innym kraju. Dyskryminacja pośrednia występuje w przypadku, gdy wydaje się, że reguły czy kryteria są neutralne, ale de facto w końcu dochodzi do dyskryminacji jednostki lub grupy. Przykładem takiej dyskryminacji może być oferta pracy wymagająca dobrej znajomości języka holenderskiego dla pracy, która nie wymaga dużo komunikowania się, np. sprzątanie. Popularne badania pokazują, że osoby o holenderskim nazwisku są lepiej postrzegane przez pracodawców niż osoby z marokańskim czy tureckim nazwiskiem, nawet w przypadku, gdy zostały wysłane identyczne aplikacje. Inne formy dyskryminacji występują też czasami w środowiskach pracowniczych (Research voor beleid, 2011).

Kolejną przeszkodą jest fakt, że prawie każdy pracodawca woli szukać pracowników we własnych kręgach znajomości, co sprawia, że rzadko te oferty pracy trafiają do imigrantów. Działa to również w drugą stronę. Imigranci najczęściej szukają zatrudnienia innymi drogami, niż te, którymi próbują do nich trafić pracodawcy. Co więcej, większość ofert zatrudnienia pochodzi od służb społecznych, które w przypadku holenderskich pracodawców, najczęściej są holenderskimi.

Różnice kulturowe pomiędzy obiema stronami (jednostką a społeczeństwem) czasami też są pewnego rodzaju komplikacją dla imigrantów, by znaleźć lub zachować pracę. Różnice mogą polegać np. na zwyczajach żywieniowych, sposobie powitania, sposobie samo-prezentacji itd. Te, z pozoru drobne różnice kulturowe, mogą doprowadzić do problemów w komunikacji.

PROBLEMY ZWIĄZANE Z INNYMI FORMAMI INTEGRACJI SPOŁECZNEJ

Niska liczba imigrantów uczestniczących w pracach o charakterze wolontariatu jest uzależniona od wielu czynników, często podobnych do przeszkód w podjęciu pracy zarobkowej. Są to dla przykładu problemy językowe, brak wykształcenia, różnice kulturowe, dyskryminacja czy niewychodzenie poza kręgi znajomych osób.

Jedną z głównych przyczyn takiego stanu rzeczy jest uwaga imigrantów skupiona na znalezieniu pracy, za którą dostaną wynagrodzenie.

Podczas osiadania się w Holandii, pierwszym priorytetem jest zapewnienie sobie stałych przychodów i stabilizacji. Następnie można poszerzać aktywność o partycypację społeczną. Wygląda na to, że dużo czasu zajmuje naturalizacja procesu znalezienia pracy zarobkowej i jeszcze więcej czasu zajmuje podjęcie aktywności społecznej.

Jedną z przyczyn, dla których wciąż nie udaje się pozyskać zbyt dużej liczby imigrantów do pracy w charakterze wolontariatu, jest fakt, że osoby te mają generalnie opory przed włączaniem się w aktywność zorganizowaną. Osoby, które uczestniczą w działalności grup społecznych, częściej podejmują się wolontariatu. Jak udało nam się dostrzec, partycypacja w formach aktywności zorganizowanej, jest niższa wśród imigrantów, niż u rodowitych Holendrów, co tłumaczy mniejszą liczbę imigrantów chętnych do podjęcia wolontariatu (Regioplan, 2005).

Kolejną przyczyną takiego stanu rzeczy jest brak dostrzegania w wolontariacie przez imigrantów rzeczy, które mogą w jego ramach zrobić, lecz traktowanie go raczej w kategoriach moralnego czy etycznego obowiązku.

Działania, które podejmują na rzecz innych ludzi, są postrzegane jako mniej zinstytucjonalizowane i opierające się bardziej na przekonaniach religijnych.

Istnieje wiele innych przeszkód, które blokują imigrantów przed zaangażowaniem się w działania na cele społeczne, jak np. postrzeganie wolontariatu jako działanie nieatrakcyjne (dlaczego pracować za darmo, kiedy możesz robić to samo i dostawać za to wynagrodzenie), czy też fakt postrzegania wolontariatu w bardzo negatywnym świetle w niektórych krajach (zmuszanie ludzi do nieodpłatnej pracy, np. w Chinach czy krajach byłego ZSRR).

INTEGRACJA SPOŁECZNA IMIGRANTÓW W HADZE

Z poprzednich analiz wynika, że nie wszyscy imigranci mają możliwość integracji społecznej z powodu wewnętrznych lub społecznych problemów. Okolicą, gdzie wystąpiły te problemy, bardzo wyraźnie, jest dzielnica Schilderswijk w Hadze.

PROBLEMY W DZIELNICY SCHILDERSWIJK: W PRZESZŁOŚCI, OBECNIE, CZY TAKŻE W PRZYSZŁOŚCI?

Tradycyjnie, w Schilderswijk zawsze były jakieś trudności. Na początku XX wieku mieszkańcami zwykle byli biedni robotnicy żyjący w tanich domach. Silne związki pomiędzy mieszkańcami wynikły w utworzeniu ich własnych reguł i praw bez poszanowania dla oficjalnych instytucji, takich jak policja czy Kościół (Klein Kranenburg, 2013). Od lat 70-tych ubiegłego wieku liczba imigrantów gwałtownie wzrosła, Rząd przydziela te domy biednym przyjeźdnym pracownikom z Turcji i Maroka. Społeczne oddziaływanie się zmieniło, natomiast okolica pozostała strefą ze swoimi własnymi zasadami, bez żadnych powiązań z polityką Rady Miejskiej.

W 2007 roku Minister Domostwa, Sąsiedztwa i Integracji (Wonen, Wijken en Integratie), Ella Vogelaar, zbadała problemy społeczne w różnych dzielnicach w Holandii i zdecydowała znacząco zainwestować w, jak to nazywano, priorytetowe dzielnice lub Vogelaarswijk („dzielnice Vogelaar”; Vogelaar, 2007). Celem była poprawa warunków mieszkalnych w 40 wybranych strefach, skupiając się na mieszkalnictwie, zatrudnieniu, edukacji, integracji, bezpieczeństwie i profilaktycznej opiece zdrowotnej (Wittebrood&Permentier, 2011). W 2007 roku Schilderswijk była jedną z dzielnic, której nadano etykietę *priorytetowa dzielnica*, z powodu wielu problemów społecznych tam istniejących.

Po pięciu latach inwestowania w te priorytetowe dzielnice, osiągnięto pozytywne rezultaty w najbardziej adresowanych strefach w Holandii, z wyjąt-

kiem Schilderswijk (Aartsen&Bertam). Tylko 8% mieszkających tam ludzi to rodowici Holendrzy; 85% to nie-zachodni obcokrajowcy (pierwsze i drugie pokolenie) i 7% pochodzi z zachodu. Wielu ludzi żyje w biedzie; więcej niż 50% nie zarabia pieniędzy za swoją pracę, prawie trzy czwarte pracujących otrzymało „niskie wynagrodzenie” i więcej niż 40% gospodarstw domowych żyje z pensji niższej niż minimalna (Gemeente Den Haag, 2010; Leefbaarometer, 2012). Około 35% mieszkańców korzysta z opieki społecznej i prawie jedna dziesiąta korzystała z opieki społecznej od więcej niż 3 lat. Wiele dzieci potrzebuje specjalnej uwagi w szkole. Więcej niż średnia liczba dzieci ma w zwyczaju kończyć swoją edukację zbyt wcześnie, a młode gangi przestępcze powodują problemy z zapewnieniem bezpieczeństwa. Większość ludzi czuje mniejsze przywiązanie do dzielnicy niż w innych częściach miasta, i należy w tym upatrywać słabej więzi społecznej.

Nie tylko obecna sytuacja jest problemem. Badania dowiodły, że ubóstwo może trwać z pokolenia na pokolenie i prowadzi do społecznego wykluczenia (Bird 2007; Jehoel, 2004). Łącząc to z danymi ujawniającymi trudną sytuację finansową wielu rodzin z Schilderswijk, trzeba zrozumieć implikacje dla przyszłych pokoleń.

Po ustaleniu, że Schilderswijk nie wykazała poprawy w ciągu ostatnich pięciu lat, Haga zdecydowała zainwestować więcej pieniędzy w 2012 roku. Inwestycja została nazwana *The Schilderswijk Deal* („Porozumienie z Schilderswijk”). Ten między-sektorowy plan skupia się na pięciu dziedzinach: *czyste otoczenie i egzekwowanie, młodzież i edukacja, wielo-problemowe rodziny, praca i gospodarka, oraz dobre mieszkania socjalne*.

PROGRAM BY ZWIĘKSZYĆ INTEGRACJĘ SPOŁECZNĄ W DZIELNICACH WIELO-ETNICZNYCH

By pracować nad integracją społeczną mieszkańców Schilderswijk, magistrat miasta Hagi zaprojektował interwencję skupiającą się na tematach „wielo-problemowe rodziny” i „praca i gospodarka” jako część „Porozumienia z Schilderswijk”. Grupa docelowa to rodzice, którzy byli objęci opieką społeczną przez przynajmniej 3 lata ze swoimi małymi dziećmi. Dzięki temu interwencja pokryje dużą część społecznie wykluczonych imigrantów.

Normalnie, osoby otrzymujące pomoc z opieki społecznej są corocznie proszone o sprawdzenie ich statusu społecznego w Urzędzie Miejskim, by potwierdzić, czy dalej spełniają kryteria otrzymywania zasiłku. Dodatkowo, mogą być zapisani do różnych społecznych czy zdrowotnych programów i otrzymywać określoną pomoc, ale żadne systematyczne podejście nie było osiągalne.

Interwencja *Door to door, back to work (DTD)* celuje w systematyczne podejście zwalczania społecznego wykluczenia, bezrobocia czy między-pokoleniowego przekazywania biedy. Zostało to zaprojektowane przez Dział Spraw Socjalnych, Zatrudnienia i Gospodarki miasta Hagi. Podejście DTD jest nakierowane na pobudzenie osobistej motywacji, by być bardziej społecznie zintegrowanym i pomaga znaleźć rozwiązania problemów, które sprawiają, że ludzie są niezdolni do większego uczestnictwa w społeczeństwie.

DTD jest charakteryzowane jako silne podkreślenie więzi pomiędzy Doradcą (pracownikiem) a uczestnikiem, długoterminowa obserwacja, poprzez pozostanie blisko motywacji, talentów i zainteresowań uczestnika. Podejście, iż pozytywna zmiana jest możliwa dla wszystkich i zobowiązanie dla projektu poprzez podpisanie umowy.

Wizyty domowe są przeprowadzane na początku procesu uzyskiwania zaufania uczestnika i po to, by otrzymać dogłębny obraz sytuacji danej osoby. Pracownicy przeprowadzają rozmowy motywujące, by zachęcić uczestnika (Miller&Rollnick, 2002). Zależnie od sytuacji danej osoby, możliwości bycia bardziej aktywnym są zbadane, na przykład w następstwie kursu, uprawiania sportu, wykonując pracę wolontariusza lub szukając płatnej pracy.

Zainteresowania, talenty i motywacja są odkrywane poprzez użycie różnych kart, z których osoba może wybrać, co jest dla niej ważne. Karty mają obrazki w trzech różnych językach, by również zaangażować uczestników z problemami językowymi. DTD jest dostosowanym podejściem, co znaczy że cele i sposób ich osiągnięcia różnią się zależnie od osoby. Doradca pobudza uczestnika, by robił ze sobą jak najwięcej. Kiedy to jest niezbędne, pracownik udziela pomocy i rady. Przez półtora roku uczestnik jest obserwowany przez Doradcę, który pozostaje w kontakcie i pomaga, gdy dodatkowe poradnictwo jest potrzebne. Uczestnik i Doradca zobowiązują się przestrzegać postanowień umowy.

Projekt ten jest wspierany przez Prawo Uczestnictwa, które daje miastom możliwości aktywizacji obywateli do uczestnictwa w społeczeństwie, gdy płatna praca jeszcze nie jest możliwa. Uczestnicy niewspółpracujący z projektem mogą mieć zmniejszone zasiłki.

Oprócz pracy z uczestnikami, co oznacza koncentrację na indywidualnej stronie integracji społecznej, zespół, który pracuje dla projektu, współpracuje z ważnymi partnerami ze Schilderswijk, by zoptymalizować możliwości znalezienia odpowiednich działań skupiających się na społecznym punkcie widzenia. Odpowiednia osoba została mianowana, by kontaktować się z możliwymi partnerami i przeprowadzać przegląd wszystkich przeprowadzonych działań w dzielnicy. To także da szansę Doradcom, by udzielać

bardziej konkretnych porad i upewnia, że szybkie skierowanie i wydanie opinii są możliwe.

Program pilotażowy tej Interwencji rozpoczął się w 2012 roku i zakończy się w połowie 2014. Jako projekt pilotażowy metoda ta jest zastosowana do selekcji rodziców zależnych od środków z opieki społecznej od co najmniej 3 lat i żyjących w Schilderswijk. W pierwszej fazie projekt obejmuje 150 uczestników. Jeśli metoda okaże się skuteczna, więcej ludzi będzie zapisanych w przyszłości.

BADANIA

Europejski program PROGRESS na temat integracji społecznej i biedy zdefiniował DTD jako społeczny eksperyment, który może być obiecującym przykładem dla innych dużych miast państw członkowskich Unii Europejskiej. Komisja Europejska sfinansowała społeczne badania efektywności tej Interwencji. Instytut Trimbos zajmuje się aspektami badań programu pilotażowego.

Skupiony, losowy, kontrolowany test jest w toku, by zobaczyć czy cele zostały osiągnięte, co znaczy, że grupa eksperymentalna, która otrzymała pomoc, będzie grupą kontrolną otrzymującą leczenie tak jak zwykle. Te dwie grupy będą ocenione na początku i na końcu pilotażu. Ilościowe badania także są przeprowadzane, zawierając wywiady semi-strukturalne z uczestnikami, pracodawcami i partnerami, żeby otrzymać dogłębny obraz doświadczeń tej interwencji i jej konsekwencji.

Ogólny cel badań to ustalenie, czy podejście DTD jest sprawną metodą na integrację społeczną i uczestnictwo bezbronnych ludzi w zmarginalizowanych społecznościach. Miasto Haga ustaliło sobie 3 cele do osiągnięcia w 2014 roku, używane jako hipoteza dla badań:

1. 50% uczestników w grupie interwencyjnej jest bardziej aktywne w społeczeństwie;
2. 15% uczestników w grupie interwencyjnej otrzymało płatną pracę, oraz;
3. Interwencja jest bardziej skuteczna niż terapia, która jest normalnie zapewniana przez urzędników w Hadze.

SYTUACJA

W drugim akapicie tego artykułu wyjaśniliśmy możliwą drogę zmierzania, jak społecznie wykluczoną osobą można się stać, będąc na dwóch pierwszych poziomach holenderskiej skali integracji społecznej. Przed roz-

poczęciem DTD, 57% uczestników nazywano społecznie wykluczonymi. Jedna czwarta wszystkich ludzi jest izolowana. Nie dołączyli do żadnych zorganizowanych albo niezorganizowanych działań społecznych i mieli tylko kontakt z członkami swojego gospodarstwa domowego. Jedna trzecia uczestników jest częścią zorganizowanych działań, ale nie wykonują żadnej płatnej pracy ani wolontariatu. Około 10% pracuje w wolontariacie lub wspomagającej płatnej pracy, na przykład w biurach pośrednictwa pracy lub domach społecznych.

Uogólniając, przeciętną osobą otrzymującą interwencję DTD jest 45-letnia rozwiedziona turecka kobieta z ograniczoną edukacją i możliwościami życia z opieki społecznej przez około 10 lat. Te dane obrazują szeroki zakres ludzkiej charakterystyki i problemów, z jakimi się mierzą. Pozwólcie nam zacząć pewnymi ogólnymi charakterystykami.

Większość uczestników to kobiety, około trzy czwarte, i większość z nich jest pomiędzy 40. a 49. rokiem życia. 90% to imigranci i 6% to dzieci imigrantów. To znaczy, że w tej części Schilderswijk tylko 4% obywateli to rodowici Holendrzy. Około jedna trzecia to Turcy, jedna czwarta Marokańczycy, również reszta pochodzi głównie z nie-zachodnich krajów.

Są pewnie charakterystyki, które pokazują nagromadzenie barier, by być bardziej społecznie aktywnym. Na przykład, 15% uczestników nie umie pisać i mniej niż 40% skończyło jakiś rodzaj szkoły, głównie tylko szkołę podstawową. Holenderski rząd uważa ukończone gimnazjum lub studium zawodowe za wystarczające do posiadania szans na dobrą pracę. Tylko 5% uczestników w Schilderswijk osiąga ten poziom.

Jedną z problematycznych cech jest język holenderski. 38% ludzi mówi, że ich problem z językiem holenderskim jest tak wielki, iż zmniejsza ich szansę na integrację społeczną. Doradcy zaobserwowali, iż około 60% nie mówi płynnie po holendersku. Inne bariery często wspomniane przez uczestników to fizyczne i mentalne problemy (44% i 26%).

Co ciekawe, wszyscy ludzie, którzy wzięli udział w badaniu, otrzymywali pomoc z opieki społecznej przez 3 lub więcej lat. Ale kiedy spojrzymy na to, jak długo ci ludzie średnio otrzymywali zasiłki, jest to 10 lat. Pokazuje to iż jeśli ktoś otrzymywał pomoc z opieki społecznej przez przynajmniej 3 lata, jest to bardzo prawdopodobne, by ten stan trwał wiele lat dłużej i trudniej jest wyjść z takiej sytuacji.

MOTYWACJA

Najważniejsze i najbardziej interesujące pytanie: czy program integracyjny czyni uczestników zmotywowanych do bycia aktywnym w społeczeństwie?

Bez zaskoczenia, zważając, że prawie 45% ma problemy zdrowotne, większość ludzi chce mieć lepsze zdrowie i są zmotywowani, by nad tym pracować. Następnym bardzo ważnym powodem do większego uczestnictwa jest zapewnienie lepszej przyszłości dla swoich dzieci. Jedna trzecia uczestników wspomina „zarabianie własnych pieniędzy” jako ważny powód dla poprawy ich sytuacji. Powód „wniesienia wkładu do społeczeństwa” jest wspomniany tylko przez 8% uczestników.

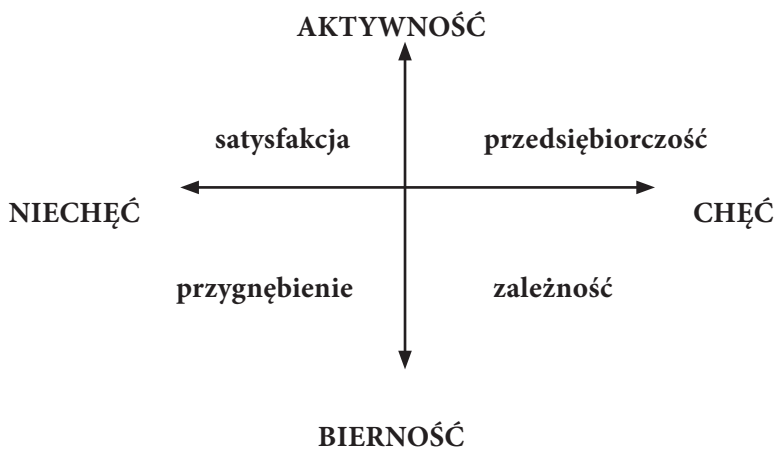
Jeśli ich zapytamy, jakie działania chcieliby wykonywać, ludzie otrzymujący pomoc z DTD najczęściej wspominają sport. Inne możliwe działania, którymi są zainteresowani, to praca z dziećmi i z ludźmi starszymi, na przykład jako wolontariat. Sprzątanie, praca na zewnątrz i prace ręczne nie są zupełnie popularne.

Uczestnicy odnoszą podobne rezultaty, jeśli spojrzymy na przeszkody, jakie napotykają. Wszyscy mają przynajmniej jakieś kłopoty, często połączenie problemów fizycznych, umysłowych oraz językowych. Niektórzy mają problemy z biedą i trudnościami społecznymi, które czynią wyzwaniem bycie bardziej społecznie zintegrowanym. Uczestnicy mają także porównywalne powody, by być bardziej społecznie zintegrowanym, często by po prostu poczuć się lepiej czy zbudować nowe życie w Holandii po przeniesieniu się tutaj.

Jednak chociaż istnieje wiele podobieństw między uczestnikami, patrząc na problemy i powody poprawy ich społecznej integracji, widzimy różnice w sposobie ich reakcji na bycie społecznie wykluczonym. Rysunek 3 pokazuje, jak rozróżnić cztery grupy opierając się na chęci większego uczestnictwa w społeczeństwie i sposobie, w jaki radzą sobie ze swoimi problemami:

1. Aktywni – Ludzie gotowi na wiele zajęć, chociaż napotykają problemy i trudności, starający się robić więcej jeśli to możliwe. Aktywnie podjęli decyzję, by polepszyć swoją sytuację i działania, by osiągnąć cele, jakie sobie postawili.
2. Zadowoleni – Już uczestniczą w społeczeństwie, ale nie są zmotywowani, by robić więcej. Podejmują decyzje, jak bardzo społecznie chcą być zintegrowani i nie czują pragnienia, by zrobić więcej.
3. Zależni – Ci uczestnicy chcieliby być bardziej społecznie zintegrowani, ale nie przejmują inicjatywy, by podjąć więcej działań, często ponieważ są przytłoczeni problemami. Mogą się czuć ambiwalentnie na temat bycia aktywnym, ponieważ chcą spróbować, ale nie wiedzą, jak sobie poradzić z problemami, które mogą z tego wyniknąć.
4. Przygnębieni – Ludzie, którzy nie biorą udziału w wielu działaniach i są zdemotywowani, by zmienić swój sposób życia. Są przygnębieni myśląc o swoim życiu i sądzą że nie ma żadnych możliwych szans na wyjście z sytuacji, w której się znaleźli. Problem powstający w tej

grupie to trudność rozróżnienia pomiędzy tym, czy porzucili swoją nadzieję, czy po prostu nie chcą być naciskani, by robić więcej.



Rysunek 3. Cztery grupy interwencji DTD charakteryzują motywację do większego uczestnictwa w społeczeństwie i radzenia sobie z problemami

Osoby zależne wydają się czerpać najwięcej z metody DTD. Daje im ona nowe pomysły i pokazuje możliwości, których nie widzieli wcześniej. Ryzykiem jest to, że staną się zależni od doradcy jeśli chodzi o integrację społeczną, ponieważ bez jego pomocy osoby te nie przejmują własnej inicjatywy w celu zmiany sytuacji. Proces ten zdaje się być podobnym do sytuacji, w której pacjenci poddani długotrwałej hospitalizacji wykazują brak inicjatywy, bierność i zależność.

Zrezygnowani to grupa trudna do zmotywowania, jeśli chodzi o większą aktywność. Osoby te przestały widzieć możliwość zrobienia czegoś więcej, niż myślą, że mogą zrobić i ciężko jest zmienić ich nastawienie. Doradcom nie jest łatwo zobaczyć, czy osoby te nie mogą czy też nie chcą być bardziej aktywne, gdyż odróżnienie jednego od drugiego jest bardzo niejasne.

PRZYSZŁOŚĆ?

Po wyjaśnieniu podejścia DTD i opisie osób, które wspierać ma metoda DTD, czas wrócić do pytania o przyszłość Schilderswijk'a. Czy interwencja poprawia społeczną integrację imigrantów otrzymujących zapomogę społeczną w sąsiedztwie? Rezultat tej próby będzie widoczny w połowie 2014 roku, co oznacza, że możemy na razie mówić wyłącznie o planach poczynionych przez doradców i uczestników podczas wizyt domowych.

Jeśli uczestnicy podejmą wszystkie zaplanowane kroki, 70% z nich będzie w następnym roku o jeden stopień wyżej w skali holenderskiej od inkluzji społecznej. Osoby, które są obecnie społecznie wykluczone, zaczną angażować się w codzienne zajęcia, jak lekcje gotowania, zajęcia sportowe czy grupy samopomocowe w społeczności lokalnej. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, tylko 16% uczestników będzie wykluczona społecznie, podczas gdy na początku projektu było to 57%. Uczestnicy, którzy już w chwili obecnej zaangażowani są w różne prace jako wolontariusze, będą wykonywać tych prac jeszcze więcej lub będą się starali znaleźć pracę na etacie. 8% uczestników planuje znaleźć płatną pracę w 2014 roku.

Według planów poczynionych przez uczestników i ich doradców, widzimy, że cele Hagi zostaną częściowo osiągnięte: 50% pierwszego poziomu skali Dutch Scale of Social Inclusion prawdopodobnie zostanie osiągnięty. Aby uzyskać cel 15% uczestników, którzy znajdą płatną pracę, prawdopodobnie potrzebne będzie podjęcie dodatkowego wysiłku.

CZYNNIKI WPŁYWAJĄCE NA POPRAWĘ INTEGRACJI SPOŁECZNEJ

Zaczęliśmy ten rozdział od integracji społecznej imigrantów w Holandii. W drugiej części została opisana interwencja, która ma na celu poprawę integracji społecznej imigrantów w multi-etnicznej społeczności Hagi. Ostatnim pytaniem, które zadajemy sobie w tym rozdziale, jest: Jaką możemy wyciągnąć z tego lekcję, która dotyczy poprawy integracji społecznej imigrantów? Na podstawie wywiadów z partnerami interwencji DTD oraz z uczestnikami, opracowaliśmy listę czynników, które zdają się mieć pozytywny wpływ na doradztwo imigrantom i mogą pomóc w procesie ich integracji społecznej.

Istotnym czynnikiem jest poświęcanie pozytywnej i osobistej uwagi osobie. Brzmi to jak oczywistość, jednak często wydaje się to być zapomnianym czynnikiem w codziennej praktyce doradztwa. Zawiera się w tym czynne słuchanie drugiej osoby, skupienie się na możliwościach i walorach danej osoby, poświęcaniu jej czasu i na wierze, że zmiany na lepsze są możliwe dla każdego. Zakłada to nawiązanie relacji i zaufania pomiędzy klientem a doradcą i daje klientowi poczucie bycia traktowanym poważnie. Również w innych badaniach na ten temat, czynnik ten wskazywany jest jako bardzo znaczący (Bouwman-Van 't Veer et al., 2011). Wiąż z doradcą jest ważną częścią procesu integracji.

Czynnikami, które są również postrzegane jako istotne, są długoterminowe doradztwo i krótkie obserwacje, które są oferowane w ramach podejścia DTD. Ludzie przywykli do swojego stylu życia, jaki prowadzili przez

wiele lat. W poprzednim rozdziale przekonaliśmy się, że średnia długość pobierania zapomogi socjalnej to 14 lat i krótka interwencja nie zmieni tego stanu rzeczy. Szybki monitoring oznacza, że ustalenia pomiędzy doradcami a klientem muszą być dotrzymane i wprowadzone w życie krótko po ich uzgodnieniu. Z jednej strony dotrzymanie tych obietnic jest ważne w celu podtrzymania atmosfery zaufania w relacji, z drugiej zaś strony służyć to ma upewnieniu się doradcy, że klient poważnie podchodzi do pracy nad włączeniem się do społeczeństwa.

Osobnym czynnikiem, który stanowi pozytywny element, jest korzyść finansowa, co ukazały inne badania. Metoda DTD oraz inne interwencje dają możliwość nakładania kar finansowych na osoby, które nie wykazują współpracy w ramach projektu. W podejściu DTD kary takie nakładane są niezwykle rzadko, lecz mogą one stanowić dodatkowy bodziec do zmotywowania uczestników, aby zdecydowali się na rozpoczęcie współpracy. Z drugiej strony, istotne są korzyści finansowe, które wynikają ze znalezienia płatnej pracy. Przyczyniają się one do poprawy sytuacji finansowej uczestników programu.

W badaniach Bouwman-Van 't Veer'a odkryto, że rozwiązywanie problemów uczestników zwiększyło ich partycypację w społeczeństwie. Dla osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, korzystnym elementem jest znalezienie nowej sieci kontaktów społecznych. Może to być na przykład część grupy znajomych z zajęć sportowych.

WYZWANIA

Teraz, gdy mamy szerszy pogląd na czynniki wpływające na integrację imigrantów, chcemy zakończyć ten artykuł rozważaniami na temat wyzwań, które pojawiają się w sytuacji wdrażania w życie interwencji.

Wyzwaniem, z którym często musimy się zmierzyć, jest różnica pomiędzy interwencją w teorii a tym, jak odbywa się ona w praktyce. Nie są stosowane żadne reguły, niektóre elementy interwencji są pomijane. Teoria często mija się z rzeczywistością i nie odzwierciedla realnych warunków działania. Osoby dokonujące interwencji pragną stosować własne sposoby działania lub czasem nie zgadzają się z teoretycznymi regułami.

Interwencja DTD nie jest wyjątkiem, co możemy dostrzec w przypadku zastosowania Rozmowy Motywującej. Na początku projektu technika ta postrzegana była jako jeden z najważniejszych elementów interwencji, lecz w praktyce nie była ona stosowana. Prawdopodobnie spowodowane to było barierą językową osób uczestniczących w interwencji, co znacznie utrudniało użycie tej techniki, która wymaga przecież biegłej znajomości języka.

Ponadto, doradcy sami czasem zapominali o stosowaniu Rozmowy Motywującej podczas spotkań z uczestnikami.

Generalnie kwestia językowa jest wyzwaniem dość często napotykanym w czasie pracy z imigrantami podczas interwencji DTD. Większość uczestników posiada tłumaczy w swoich bliskich kręgach osób. Może to być brat, dziecko czy przyjaciel. Ponieważ osoba ta z reguły dużo wie o uczestniku, doradca często ogranicza się do rozmowy z tłumaczem, podczas gdy sam uczestnik siedzi pomiędzy nimi, nie rozumiejąc o czym rozmawiają. Ponadto, brak znajomości języka zmniejsza szanse uczestnika na rynku pracy i sprawia, że trudniejszy staje się rozwój osobisty, chociażby poprzez podjęcie studiów wyższych.

Kolejnym istotnym i złożonym wyzwaniem jest, jak zmotywować osoby o postawie zrezygnowanej. Dostrzegliśmy, że osoby te nie wykazują chęci, by stać się bardziej aktywnymi i reprezentują bierną postawę, jeśli chodzi o radzenie sobie z problemami. Nie chcą doradztwa, lecz zazwyczaj mają poważne problemy natury fizycznej lub psychicznej, których nie należy zaniebyszać. Sprawia to, że doradcom ciężko jest zmotywować je do aktywnego włączenia się do społeczeństwa.

Ostatnim wyzwaniem, któremu pragniemy się przyjrzeć to co zrobić, by utrwalić uzyskane zmiany tak, aby po zakończeniu interwencji uczestnicy czuli się na tyle mocno zmotywowani, by kontynuowali pracę nad swoją integracją i byli w stanie to robić bez pomocy z zewnątrz lub znaleźli pomoc na własną rękę. Częściowo chodzi o przekazanie uczestnikom wiedzy i umiejętności, które umożliwią im własne działania, lecz wyzwanie to wymaga od doradcy niezwykle wysokich kompetencji, dzięki którym może osiągnąć założony cel.

PODZIĘKOWANIA

Artykuł ten jest obszernym podsumowaniem dyskusji na temat *Social inclusion of long term unemployed immigrants in The Hague*, którą poprowadziła autorka jako część konferencji *Cudzoziemcy w Polsce i Europie: między integracją a wykluczeniem* w dniu 9 grudnia 2013 roku w Lublinie. Artykuł ten odzwierciedla osobisty punkt widzenia autorki i nie stanowi oficjalnego stanowiska władz samorządowych miasta Hagi.

LITERATURA

- Aartsen J.J. van, & Bertam A.W.H. (2012), *Deal Schilderswijk*. Retrieved from <http://www.rijksoverheid.nl/documenten-en-publicaties/brieven/2013/06/20/deal-schilderswijk-gemeente-den-haag.html>
- B&A Groep. (2010), *Inburgeren en participeren: verslag van vier kwalitatieve casestudies naar de effecten van inburgering op participatie*. Retrieved from: https://abonneren.rijksoverheid.nl/media/00/66/040531/314/26292_rapport_inburgeren_participeren_18082010.pdf
- Bird K., *The intergenerational transmission of poverty: An overview*. „Chronic Poverty Research Centre Working Paper” 99, (2007).
- Bouwman-Van't Veer M., Knijn T & van Berkel H.H.A., (2011), *Activeren door participeren: De meerwaarde van de Wet maatschappelijke ondersteuning voor re-integratie van mensen in de bijstand*.
- Centraal Bureau voor Statistiek (CBS). (2009). Retrieved January 3, 2014 from website: <http://statline.cbs.nl/StatWeb/publication/?VW=D&DM=SLNL&PA=82149ned&D1=a&D2=0&D3=20-29&D4=0-1&D5=a&D6=6&HD=140105-1158&HDR=T&STB=G1,G2,G3,G4,G5>
- Centraal Bureau voor Statistiek (CBS), (2010). Retrieved January 3, 2014 from website: <http://statline.cbs.nl/StatWeb/publication/?VW=D&DM=SLNL&PA=71090ned&D1=0&D2=0&D3=0&D4=a&D5=0&D6=48-59,79-81,91-93&HD=140103-1706&HDR=T,G3,G1&STB=G2,G4,G5>
- Centraal Bureau voor Statistiek (CBS), (2012). Retrieved January 3, 2014 from website: <http://statline.cbs.nl/StatWeb/publication/?VW=D&DM=SLNL&PA=71958ned&D1=5-11&D2=a&D3=16-27&D4=40,45,50,55,60,65,l&HD=140103-1751&HDR=T&STB=G1,G2,G3>
- Court of Audit. (2009), *Werk maken van inburgering: onderzoek naar resultaten inburgeringsbeleid*. Retrieved from: www.rekenkamerdenhaag.nl%2Fweb%2Ffile%3Fu-uid%3D6d93dca4-6428-4b89-b6ac-84cb9826b7f7%26owner%3Df2b7448e-ee34-4d5d-bb96-7ca7c9e68733&ei=HOnGUuK9NdLY0QXRyoDgDA&usg=AFQjCN-HAFXViPdn5y2Sg8xx_sinih-7V5A&bvm=bv.58187178,d.d2k
- Dorscheidt E. and Heida F., (2010), *Participatieladder: Meedoen gemeten*. Retrieved from http://www.participatieladder.nl/upload/publicaties/participatieladder_meedoen_gemeten.pdf
- Eurostat. (2012), *“Asylum statistics” – Statistics Explained*. Retrieved January 5, 2014 from website: http://epp.eurostat.ec.europa.eu/statistics_explained/index.php/Asylum_statistics
- Gemeente Den Haag. (2010, July), *Ontwikkelingen in de Schilderswijk; Een vervolg op „Schildersbuurt in Perspectief”*.

- Jehoel-Gijsbers G.J.M, (2004), *Sociale uitsluiting: een conceptuele en empirische verkenning*. Published by Sociaal en Cultureel Planbureau.
- Klein Kranenburg D.J., (2013, May 28), *De Schilderswijk is al honderd jaar een enclave*. *Trouw*.
- Leefbaarometer, (2012), *Factsheet Schilderswijk*. Retrieved from www.rijksoverheid.nl/bestanden/documenten-en-publicaties/brochures/2013/06/20/factsheet-schilderswijk
- Miller W.R. & Rollnick S., (2002), *Motivational interviewing: preparing people for change*. Published by Guilford Press. Second edition. New York.
- Ours J. van, (2010, March 23), *Economisch herstel sleutel tot integratie*. NRC. Retrieved from <http://weblogs.nrc.nl/schinkel/2010/03/23/economisch-herstel-sleutel-tot-integratie-jan-ours/> See also: Ours, J. van (2013, October 6). How the great recession affected unemployment of non-Western immigrants in the Netherlands. Retrieved from <http://www.voxeu.org/article/great-recession-and-dutch-immigrant-unemployment>
- Oxoby R., (2009), *Understanding social inclusion, social cohesion, and social capital*. „International Journal of Social Economics” 36 (12), 1133-1152.
- Regioplan. (2005), *Allochtonen en vrijwilligerswerk*. Retrieved from https://abonneren.rijksoverheid.nl/media/00/66/040531/314/26292_rapport_inburgeren_participeren_18082010.pdf
- Regioplan. (2013), *Inburgering en participatie: De bijdrage van inburgering aan de participatie van migranten in de Nederlandse samenleving*. Retrieved from: www.rijksoverheid.nl/bestanden/documenten-en-publicaties/frapporten/2013/09/09/inburgering-en-participatie/inburgering-en-participatie.pdf
- Research voor beleid. (2010), *Arbeidsmarkt van niet-westerse allochtonen: stand van zaken*. Retrieved from www.rijksoverheid.nl/bestanden/documenten-en-publicaties/frapporten/2011/04/27/de-arbeidsmarktpositie-van-niet-westerse-allochtonen
- Rijksoverheid (n.d.) Retrieved January 3, 2014 from the website: <http://www.rijksoverheid.nl/onderwerpen/inburgering-en-integratie>
- Vogelaar C.P., (2007, July), Actieplan Krachtwijken; *Van aandachtswijk naar Krachtwijk*. VROM Wonen Wijken en Integratie.
- Wittebrood K. & Permentier M., (2011), *Wonen, wijken en interventies; krachtwijken in perspectief*. Den Haag: Sociaal Cultureel Planbureau.

RADYKALIZACJA POSTAW W SPOŁECZNOŚCI MUZUŁMAŃSKIEJ W BELGII. JAK MOŻE TO WPŁYNAĆ NA BELGIJSKĄ MŁODZIEŻ

WPROWADZENIE

Islamska kultura to nic nowego dla belgijskiego społeczeństwa. Pierwsza fala pracowników migrujących z krajów Maghrebu wpłynęła do Belgii w latach sześćdziesiątych. W roku 1964 rząd, a głównie Ministerstwo Pracy, zaczął zapraszać migrantów pod hasłem „Mieszkać i Pracować w Belgii”. Pracownikom tym zagwarantowane zostało prawo do łączenia rodzin, w celu zapewnienia wsparcia oraz „odpowiedniej” fizycznej i psychicznej integracji, żeby „utorować drogę do stałej siły roboczej w przyszłości”. Od tej pory imigranci z krajów Maghrebu przyjeżdżali do Belgii dość licznymi grupami. Pierwsza taka duża fala była w latach 1963-1966, druga zaraz przed wstrzymaniem migracji w roku 1974 ze względu na kryzys naftowy. Społeczność Maghrebu została mocno zakorzeniona w Antwerpii i Brukseli.

W poprzednim wieku wielokulturowość społeczeństwa stała się rzeczywistością, bez względu na jej zalety i wady. „Allochtoni”, a zwłaszcza imigranci z Maghrebu, stali się tematem dla partii nacjonalistycznych. Teorie Scapegoat i „dyskurs autochtonów” w sferach politycznych doprowadziły do rasizmu, szczególnie w rozwiniętej gospodarczo Flandrii. Konflikty międzykulturowe uzyskały nowy wymiar, bowiem radykalni islamisci zdobywali popularność w społeczności muzulułmańskiej, której członkami byli również nawróceni na islam obywatele Belgii. Problem radykalizacji stał się bardziej poważny w ostatnich latach, ze względu na wysoką aktywność Sharia4Belgium. Organizacja ta wywołała zamieszki i pranie mózgu młodych osób, z których niektóre walczą obecnie w Syrii po stronie islamistów.

Pytanie brzmi, w jaki sposób te radykalne idee mogłyby wpłynąć na dzieci, które nie były urodzone w społeczności ekstremistów, ani nie emigrowały z krajów islamu. W tym badaniu spróbuję przeprowadzić analizę niektórych aspektów relacji międzykulturowych, konfliktów międzynaro-

dowych, jak również przedstawię wizję pięciu młodych muzułmanów na temat obecnej sytuacji.

SPOŁECZNOŚĆ MAGHREBU: ZNACZNA CZĘŚĆ LUDNOŚCI BELGIJSKIEJ

Chociaż obecność Marokańczyków w Belgii stała się widoczna jeszcze w latach sześćdziesiątych, niektórzy „autochtoni” odmawiają przyjęcia faktu, że „allochtoni” stanowią część społeczeństwa belgijskiego. Ale kim tak naprawdę są „allochtoni”? Ani ich narodowość, ani miejsce urodzenia nie rozróżnia ich od innych Belgów; tylko społeczno-rodzinna atmosfera i kultura, w której zostali wychowani jest inna. To było głównym punktem dyskusji wiosną 2013 roku. Miasto Ghent i postępową gazetę „De Morgen” zdecydowały się zakazać nazwy „allochton”. Określenie to było etykietą dla Belgów innego pochodzenia, którzy tworzyli 13% belgijskiej populacji w 1998 roku. W wielu przypadkach asymilacja odwróciła to określenie w nieznaczną etykietę: większość „allochtonów” widzi siebie jako Belgów. Jednakże, słowo to miało negatywną konotację. Zakazując stosowania etykiety „allochton” miasto Ghent i Flamandzka Lewica chciały zrobić krok do przodu, by zakończyć dyskryminację. Jednak międzykulturowe konflikty są zbyt skomplikowane do rozwiązania przy użyciu tego rodzaju działań.

W dokumencie tym skupię się jednak na społeczności Maghreb, a w szczególności marokańskiej, która tworzy największą grupę mieszkańców Belgii o nie-europejskich korzeniach. W 1961 r. Belgia była miejscem pobytu dla 461 Marokańczyków. W 1991 r. Marokańczycy byli drugą największą mniejszością w Belgii już z 135 464 mieszkańcami, z których 55,4% żyło w Brukseli. W styczniu 2000 roku Belgia liczyła 121 984 obywateli Maroka, z których 62 278 żyło w regionie Brukseli (co nie zawiera Belgów z marokańskimi korzeniami). Teraz Marokańczycy tworzą 0,77% belgijskiej populacji z 84 735 mieszkańcami. Największa grupa społeczności jest zlokalizowana w Antwerpii, gdzie 12 450 Marokańczyków i Belgów o marokańskim pochodzeniu żyje i tworzy 2,5% miejskiej populacji, i w Brukseli, gdzie są mniej liczni (8367), ale tworzą większą część populacji stolicy: 5,1%. Największe skupienie znajduje się w Molenbeek. Inne wspólnoty, które mają największe koncentracje Marokańczyków to Anderlecht, Schaerbeek i Bruksela.

DYSKRYMINACJA I KONFLIKTY Z POWODU WIELOKULTUROWOŚCI

Wspólnoty, takie jak Anderlecht, Molenbeek, czy Schaarbeek, są podległymi wspólnotami Brukseli. Od kiedy marokańska imigracja została zainicjowana w celu importowania siły roboczej, wielu Marokańczyków z pierwszego pokolenia nie zdobyło wyższego wykształcenia. To w pewnym sensie wyznacza ich możliwość do znaczącego uczestnictwa w belgijskim społeczeństwie w klasie wyższego statusu. Chociaż nawet drugie pokolenie miało podstawowe wykształcenie, ich edukacja wyższa i szanse zatrudnienia były w większości przypadków ustalone przez ich społeczne i ekonomiczne pochodzenie. W 2001 r. 17% Marokańczyków otrzymywało zasiłek dla bezrobotnych, co wskazuje na spore dysproporcje, w porównaniu do 10% Belgów.

Badania z tego samego roku, prowadzone przez flamandzkie Centrum Zatrudnienia VDAB wykazały, że osoby marokańskiego pochodzenia były dyskryminowane w procedurach naboru nowych pracowników. Oprócz kryteriów edukacyjnych, istotną rolę wydaje się odgrywać pochodzenie osoby aplikującej. W 2004 r. więcej niż 39% flamandzkich pracodawców stwierdziło, że odmówiliby zawarcia umowy z osobami o innym pochodzeniu, mając na uwadze Marokańczyków. W tym samym roku spośród wszystkich skarg dotyczących rasizmu, 17% zdarzeń zarejestrowanych przez Federalne Centrum Równych Szans i Zwalczenia Rasizmu (CEOOR) było związanych z rasizmem w pracy. Niemniej jednak, wielu znanych polityków mówi raczej, że przyczyna tej sytuacji kryje się w kulturze społeczności o pochodzeniu zagranicznym, a nie w zinstytucjonalizowanym rasizmie.

Istnienie barier rasowych w dostępie do pracy doprowadziło do ogólnego braku motywacji u większości młodych marokańskich mężczyzn, którzy spędzali większość swojego czasu na ulicy. W rezultacie przyczyniali się oni coraz bardziej do wzrostu przestępczości ulicznej. Prawicowa nacjonalistyczna partia Vlaams Belang (Interes Flamandzki, VB), korzysta z tego rodzaju faktów, dla poparcia własnej antymigracyjnej polityki. Twierdzą oni, że: „cudzoziemcy nadużywają naszego (belgijskiego) państwowego systemu opieki społecznej, mimo odrzucenia zasadności państwa belgijskiego”. Aby ograniczyć wpływ VB, wiodące partie polityczne przyjęły niektóre założenia VB dotyczące „obcych” oraz prawa i porządku. Główna partia nacjonalistyczna, która jest obecnie główną partią we Flandrii, NVA (Nowy Sojusz Flamandzki), jest właśnie jedną z nich.

Podczas głośnych debat na temat zakazu noszenia hidżabu wśród pracowników administracji publicznej i pedagogów społecznych, które

pierwotnie rozpoczęły się w 2008 r. a wiosną 2013 roku zostały wznowione, NVA za wszelką cenę starał się zachować istniejący zakaz. Dość lewicowe władze miasta Ghent postanowiły znieść ten zakaz w maju tego roku. Argumenty stron, które poparły ten zakaz pokazują, że emancypacja i neutralność powinna być priorytetem w naszym liberalnym państwie. W życiu publicznym państwa nie powinny być widoczne żadne ślady preferencji religijnych, politycznych czy też ideologicznych. Inni uważają to za oportunizm i odbierają go jako „środek prawnie niezrównoważony i politycznie niemądry”. Środki te są również odbierane przez partie takie jak VB, jako środki ochronne przed wpływem islamu.

Radykalizacja islamu jest ogromnym zagrożeniem dla społeczeństwa. W 2005 roku Naima Amzil, pracownik zatrudniony przez marokańskiego pracodawcę, otrzymał osiem anonimowych listów z groźbami dla jego życia i życia jego rodziny od wcześniej nieznanej organizacji, Nieuw Vrij Vlaanderen (Nowa Wolna Flandria), żądających, aby zastrzelił swoją marokańską pracodawczynię z tego powodu, że nosi ona muzułmańską chustę.

ISLAM I SHARIA4BELGIUM „ZGNIŁYM JABŁKIEM” W SPOŁECZEŃSTWIE

Więc co się właściwie dzieje? Krytyk polityczny Bilal Benyaich opublikował swoją ostatnią książkę *Radykalizacja wśród Marokańczyków w Brukseli*, w której twierdzi, że liczba radykalnych muzułmanów w Belgii jest większa niż rząd myśli. Ostrzega on przed małą grupą fanatycznych kaznodziejów, którzy „starają się radykalizować umiarkowanych muzułmanów”.

Na początku nowego tysiąclecia, islamizm był już postrzegany przez niektórych badaczy jako wsparcie dla młodzieży drugiej generacji marokańskiego pochodzenia. Mimo że kultura ich krajów pochodzenia nie obejmowała tych radykalnych ideologii, czuli się z nią bardziej zaznajomieni niż z kulturą zachodnią. Problem radykalizacji stał się poważny w ostatnich latach, odkąd Sharia4Belgium rozpoczęła swoją działalność. Fouad Belkacem aka Abou Imran jest Belgiem z korzeniami marokańskimi, ma około 30 lat. Ma żonę i dwoje dzieci, z którymi mieszka w Antwerpii. Był już znany policji w 2002 roku, kiedy został aresztowany po raz pierwszy. Po raz kolejny został aresztowany w 2004 i 2007 r., za każdym razem za kradzieże lub udział w buntach. Człowiek ten założył Sharia4Belgium w 2010 roku.

Organizacja ta rozpoczęła swoją działalność w Internecie, zamieszczając filmy na YouTube, w których jej członkowie wyjaśniali swoje poglądy. W jednym z pierwszych filmów krytycznie wypowiedzieli się oni na temat Atomium i wyjaśnili, dlaczego powinien on zostać rozebrany. Jak stwierdzili,

„te symbole ubóstwienia przedmiotów powinny być zburzone, ponieważ trzymają belgijską społeczność z daleka od właściwej drogi”. Pieniądze, które przeznacza się na te budowle powinno się raczej przeznaczać na sprawy dotyczące dobra narodu.

Jak można zauważyć, mimo sprzeciwu islamistów wobec „zachodniej nowoczesności”, sami jednak korzystają z powodzeniem z nowoczesnych technologii, które pomagają spełniać ich potrzeby, takie jak np. środki masowego przekazu. W 2012 roku organizacja liczyła około trzydziestu uczestników. Drugim etapem ich działań była mobilizacja młodych ludzi do udziału w zamieszkach. W latach 2010 i 2012 miały miejsce liczne zamieszki w obszarach śródmiejskich Brukseli. Działania były koordynowane przez telefon komórkowy. Organizatorom udało się dotrzeć do bardzo wielu młodych ludzi, z których wielu nie było nawet członkami tej organizacji, i zmobilizować ich do walki przeciwko „niegodnemu traktowaniu muzułmanów”.

W maju 2012 roku konflikt między muzułmańską kobietą i policją doprowadził do dużych zamieszek w Molenbeek. Większość młodych ludzi, którzy wzięli udział w zamieszkach nie była mieszkańcami Molenbeek, lecz pochodziła z Antwerpii, gdzie znajduje się siedziba Sharia4Belgium. Konflikt zaczął się, kiedy kobieta w nikabie (który przykrywa całą twarz, a od 2011 r. jego noszenie w Belgii jest zabronione, ponieważ uniemożliwia to rozpoznanie i identyfikację osoby) odmówiła zdjęcia go w celu identyfikacji siebie. Policja w odpowiedzi potraktowała ją w sposób niegrzeczny i rozcięła jej nikab. Kobieta zaalarmowała kilkoro znajomych. Wkrótce około stu młodych osób wyszło na ulice, aby zmierzyć się z policją.

Wcześniej w tym samym miesiącu Amnesty International opublikowała raport na temat dyskryminacji, w którym dała wyraz dezaprobaty dla zakazu noszenia nikabu na belgijskich ulicach i hidżabu w szkołach publicznych. Po tym incydencie Belkacem wezwał muzułmanów do rozpoczęcia walki z „tymi, którzy starają się pozbawić ich godności”. Język Belkacem’u stawał się coraz bardziej agresywny. W reakcji na debatę dotyczącą hidżabu i nikabu, Belkacem odpowiedział: „Burmistrz Brukseli rozpoczął wojnę i musimy walczyć w tej krucjacie przeciwko islamowi. Jesteśmy wojownikami, nie niewolnikami. Islam tu zostaje, i każdy, kto tego nie akceptuje, może stąd wyjechać lub smażyć się w piekle”. Powtórzył to również do premiera i króla: „Jeśli ludzie mają problem z islamem, powinni przenieść się do kraju, w którym nie mieszkają muzułmanie”.

Organizacja zaczęła również nękać i grozić umiarkowanym muzułmanom, takim jak np. imam Nordine Taouil. Złożył on skargę przeciwko Sharia4Belgium po groźbach, jakie otrzymał w wiadomościach tekstowych.

Imam sam przyznaje, że nie rozumie, dlaczego muzułmanie mieliby nie być zadowoleni. Jak sam mówi: „Powinniśmy być szczęśliwi, że mamy tak wiele praw w tym kraju i że możemy cieszyć się naszą wiarą”. Ważnym pytaniem, na które nie znajdziemy prostej odpowiedzi, jest to, jak taka organizacja mogła kontynuować swoje działania w ciągu tych ostatnich dwóch i pół lat. Rok temu Belkacem był skazany na sześć miesięcy w więzieniu za szerzenie nienawiści do osób wyznania innego niż muzułmańskie. Nie powstrzymało to jednak jego wpływu. Wiosną tego roku w wiadomościach w Belgii nagłaśniany był fakt, że belgijska młodzież wybiera się do Syrii, by walczyć z rządem syryjskim po stronie radykalnych islamistów. Fakt ten jest dużym problemem. Jednak wydaje się, że rząd wykazał się biernością, ponieważ coraz więcej młodych ludzi podążyło w tym samym kierunku w ciągu kolejnych miesięcy.

Niektóre historie o dokonanych przez bojowników czynach szokowały belgijską opinię publiczną. Niepokojący jest fakt, że ci młodzi ludzie, którzy wychowywali się w Belgii, uczyli się w belgijskich szkołach, wychowywali się w spokojnej atmosferze, dopuszczają się później okrutnych zbrodni przeciwko ludzkości. Odpowiedzią jest to, że najpierw znajdują się oni pod wpływem Sharia4Belgium, czego świadkami byli również rodzice niektórych bojowników. „Co będzie dalej?” Czy ci młodzi ludzie kiedykolwiek będą w stanie zintegrować się z naszym społeczeństwem, jeśli nie zostaną ukarani za popełnienie zbrodni wojennych? Niektórzy z nich doznają głębokich traum, inni będą szkoleni na bojowników z jeszcze bardziej radykalnymi ideami. Jak mówi Bilal Benyaich, mogą stanowić w przyszłości zagrożenie dla społeczeństwa belgijskiego. Politycy intensywnie debatują o tym, co z nimi zrobić po powrocie do Belgii. NVA-frontman i burmistrz Antwerpii, Bart De Wever, twierdzi, że młodzi ludzie, którzy popełnili zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości, powinni być usunięci z belgijskiego rejestru publicznego i nie powinni mieć możliwości powrotu do kraju.

SP. A-senator Bert Anciaux nie zgadza się z tym środkiem, nazwał go oportunistycznym prowadzeniem „świętej wojny przeciwko islamowi” i twierdzi, że to nie rozwiąże żadnego problemu. Bart Somers domaga się dostosowania przepisów prawnych w odniesieniu do przestępców, które powinno również uwzględniać Belgów walczących za granicą z ramienia organizacji Sharia4Belgium. „Działanie to powinno być karalne”, mówi liberalny członek parlamentu. Jak do tej pory, politycy wciąż nie doszli do porozumienia. Oczywiście jest, że obecne prawo belgijskie nie jest w stanie poradzić sobie z tymi rzeczywistymi konfliktami. Można powiedzieć, że nadal nie ma stabilnej polityki migracyjnej dotyczącej szczegółów, które są ważne, np. ubioru. Brak

jednomysłności politycznej utrudnia proces tworzenia odpowiedniego ustawodawstwa belgijskiego. Na poziomie lokalnym zostały omówione zagadnienia, jak strój, podobnie stało się w szkołach publicznych, które ustaliły własny „dress code”. Obecnie Belgia liczy kilka gmin i miast, które zabraniają noszenia hidżabu dla funkcji biurowych, podczas gdy inne zniosły ten zakaz. Władze niektórych szkół pozwalają dziewczętom na noszenie hidżabu, w innych szkołach nie ma takiego prawa.

WALKA O TOŻSAMOŚĆ: CZTERY RÓŻNE PERSPEKTYWY BELGIJSKIEJ MŁODZIEŻY POCHODZENIA MAGHREBSKIEGO

STUDENT NR 1 - BORGERHOUT, ANTWERP, MĘŻCZYŻNA, 21, RELIGIJNY

„To nie może być przypadek, że tak wielu młodych ludzi zeszło z właściwej drogi.” Obecna sytuacja jest rzeczywiście zwińczeniem problemu z tożsamością, zwiększonej liczby przypadków dyskryminacji i braku wyższego wykształcenia w niektórych środowiskach społecznych i ekonomicznych. Jak już wspomniano wcześniej, druga i trzecia generacja w społeczności Maghrebu, często miały ograniczone możliwości podjęcia studiów i pracy. Dyskryminacja i rasizm są w tych przypadkach ogromnymi złoczyncami. Wydaje się, że wciąż zbyt wielu młodych ludzi musi się z tym konfrontować. „Jeśli nawiązuję przyjaźnie z nowymi osobami, to są one innego pochodzenia niż belgijskie. Nie ufam Belgom. Prędzej czy później usłyszę ich obgadywanie mnie za plecami. Takie doświadczanie rasizmu nie motywuje młodych ludzi, by asymilowali się z belgijską kulturą.” W ten sposób trzymają się oni razem i zaczynają formować swoiste „getta” z ograniczonym dostępem dla Belgów. Z drugiej strony, rozdzieleni z etniczną ojczyzną, tracą oni swoją tożsamość. Ta druga generacja nie zdecydowała się na migrację. Urodzili się w kraju, który dla wielu nie jest postrzegany jako „swój”. Jednak większość z nich nigdy nie odbyła więcej niż kilka wyjazdów na wakacje do Maroka. „Nie jestem Belgiem, ale definitywnie nie jestem również Marokańczykiem”. W tym przypadku trudno identyfikować się ze społeczeństwem, od którego nie uzyskuje się wymaganego wsparcia. „Po co by ludzie popierali radykalne ideologie, walczyli o nie, gdyby nie mieli żadnych problemów w domu? Większość z tych żołnierzy nawet nie zna dokładnie programu politycznego Sharia4Belgium, a pozostają aktywni tylko dlatego, że mają nadzieję zobaczyć jakieś zmiany w przyszłości”.

STUDENTKA NR 2 – LOT, OKOLICE BRUKSELI, KOBIETA, 21, RELIGIJNA

„Myślę, że nie ma sprzeczności między byciem muzułmaninem i byciem zachodnim obywatelem. Ale wydaje się, że rząd robi wszystko, by przeszkodzić nam w naszej praktyce religijnej.” Muzułmanie często czują nienawiść ze strony państwa. Na pewno jest to temat, który często powtarza się w dyskusjach. Chociaż nacjonałiści często mają problemy wynikające z obecności muzułmanów, to jest to tylko jedna strona polityki. Student nr 1 wspomniał nawet o „krucjacie przeciwko islamskim akcesoriom”, która oczywiście odnosi się do zakazu noszenia hidżabu. Studentka nr 2 mówi, że będzie to „jak wbicie noża w serce”, jeśli ktoś zabroni jej nosić chustę, ponieważ jest to część jej osobowości. To smutne, że społeczność muzułmańska odbiera to jako wrogość wobec ich kultury, która nie jest nią z mojego punktu widzenia. Gdyby wrogość była jedyną dominującą cechą, zapanowałaby jednomyślność i wszelkie debaty mogłyby zostać zakończone.

STUDENTKA NR 3 – LOT, OKOLICE BRUKSELI, KOBIETA, 21, ATEISTKA

„Wierzę, że istnieje sprzeczność pomiędzy byciem muzułmaninem i byciem zachodnim obywatelem. Normy i wartości funkcjonujące w islamie są inne, niż te w naszym społeczeństwie. Mogą one być łączone, ale nie jest to takie oczywiste i potrzeba będzie dużo dobrej woli i wzajemnego zrozumienia.” Biorąc pod uwagę tę wizję, jest niezwykle trudnym zadaniem być dobrym muzułmaninem i dobrym obywatelem jednocześnie. Jest to w tym przypadku nie tylko kwestia aspektów kulturowych, ale również etyki, a nawet prawa, jeśli myślimy o dziewczynie, która odmówiła przyjęcia jej nikabu na prośbę funkcjonariuszy policji. Studentka nr 2 przyznaje również, że religia jest dla niej ważniejsza niż prawo: „Ponieważ moje obowiązki religijne nie liczą się tylko w tym życiu, ale także w zaświatach, będą zawsze priorytetem w moim zachowaniu”. Studentka nr 3 nie postrzega siebie jako muzułmanki czy Maghrebianki, ale raczej jako Belgijkę lub jako kosmopolitę.

STUDENT NR 4 – BRUKSELA, MĘŻCZYZNA, 24, RELIGIJNY

„Nasza religia uczy nas bycia otwartymi i tolerancyjnymi wobec innych. W przeciwieństwie do tego, co myśli wiele ludzi, islam jest bardzo tolerancyjną religią”. Podobnie jak Student nr 3, ten student postrzega szacunek jako najważniejszy czynnik życia w społeczeństwie.

On, w przeciwieństwie do przedmówców, nie wspomniał o żadnych doświadczeniach z tymi siłami, których Studenci nr 1 i 2 byli (bezpośrednio lub pośrednio) świadkami. Student nr 4 postrzega bojowników w Syrii jako „porażkę społeczeństwa”, którzy nie potrafili znaleźć większego sensu w życiu, i którzy widzieli w tym „ucieczkę” od obowiązków moralnych wobec społeczeństwa belgijskiego i swoich rodzin. W przeciwieństwie do Studenta nr 1, który postrzegał to jako logiczną konsekwencję złej sytuacji i używania siły przeciwko ich kulturze, Student nr 4 nie pochwała nie tylko ich zachowań, ale również ich braku odpowiedzialności w stosunku do społeczeństwa belgijskiego, w którym żyją.

PODSUMOWANIE

Nawet po 50 latach obecności maghrebskiej i muzułmańskiej społeczności w Belgii, sytuacja wciąż się nie ustabilizowała. Nie wiadomo również, czy kiedykolwiek będzie ona stabilna. By naprawić ten problem z tożsamością, potrzebna jest współpraca na wszystkich poziomach i obszarach. Zdobywanie wyższego wykształcenia przede wszystkim powinno być bardziej atrakcyjne dla najmłodszych członków tych społeczności. Chociaż zauważalne są już pozytywne zmiany na tym polu, wciąż konieczny jest większy postęp. Mówi się, że wciąż wielu muzułmanów doświadcza wrogości skierowanej przeciw ich kulturze, co oczywiście nie przedstawia opinii całego społeczeństwa, czy też wszystkich polityków. Gdyby wrogość nie była widoczna, debata publiczna na ten temat nie trwałaby tak długo. Potrzebna jest praca na wielu obszarach, oprócz edukacji, powinny również zostać podjęte decyzje odnośnie do działań wobec syryjskich bojowników.

Radykalizacja jest zdecydowanie niebezpiecznym czynnikiem, który stał się obecny w naszym społeczeństwie, z którym należy walczyć, aby zapobiec następnym konfliktom międzykulturowym, a nawet próbom zamachu stanu. Jest jednak bardzo ważne, aby zapewnić tolerancję wobec muzułmanów w społeczeństwie i wyjaśnić różnicę między islamem a islamizmem. Niezwykle istotne jest także zapewnienie bezpieczeństwa i przyszłej tolerancji całego społeczeństwa belgijskiego.

BIBLIOGRAFIA

Literatura

- Benyaich B., *Islam en Radicalisme bij Marokkanen in Brussel*, Van Halewijk, Leuven 2013.
Ceuppens B., *Allochthons, Colonizers, and Scroungers: Exclusionary Populism in Belgium*, „African Studies Review”, 2006, vol. 49, nr 2.

Feminism and Migration: Cross-Cultural Engagements, red. G. Tibe Bonifacio, Springer 2012

Laporte, C. *Le vrai visage de Sharia4Belgium*, www.lalibre.be, 27 june 2012.

Leman J., *The Education of Immigrant Children in Belgium*, „Anthropology & Education Quarterly. Migration, Minority Status, and Education: European Dilemmas and Responses in the 1990s”, 1991, vol. 22, nr 2.

Timmerman C.E.A., *The Second Generation in Belgium*, „International Migration Review. The Future of the Second Generation: The Integration of Migrant Youth in Six European Countries”, 2003, vol. 37, nr 4.

Van den Broek A., *Ghent schrappt het woord allochtoon*, „De Morgen”, 14 february 2013.

Verhofstadt D., *Waarom het hoofddoekenverbod gehandhaafd moet worden*, „De Morgen”, 27 may 2013.

Gemeenschapsonderwijs bevestigt hoofddoekenverbod, brusselnieuws.be, 2 february 2013.
CD&V chairman Wouter Beke, 23 april 2013.

A.L., *Qui est Fouad Belkacem, le porte-parole de Sharia4Belgium?*, www.rtbfb.be, 4 june 2012.

Betogers komen niet van Molenbeek, maar uit Antwerpen, „De Morgen”, 01 june 2012.

Onlusten in Molenbeek na arrestatie van vrouw in niqab, „De Morgen”, 31 may 2012.

Sharia4Belgium roept op tot strijd na onlusten Molenbeek, „De Morgen”, 01 june 2012.

Fouad Belkacem condamné à six mois de prison, www.lalibre.be, 26 june 2012.

Tientallen Vlaamse jongeren vechten in Syrië tegen Assa, „De Morgen”, 07 march 2013.

Hoeveel Belgische zonen moeten nog sterven in Syrië?, „De Morgen”, 10 june 2013.

Sharia4Belgium-militanten naar Syrië, „De Morgen”, 11 march 2013.

Ouders Syriëstrijders dringen bij overheid aan op maatregelen, „De Morgen”, 30 may 2013.

Anciaux trekt van leer tegen maatregel De Wever om Syriëstrijders te schrappen, „De Standaard”, 15 june 2013.

Somers wil dat in buitenland gaan strijden strafbaar wordt, „De Morgen”, 14 march 2013.

Dane i wykresy:

Data Population by nationality per municipality, <http://economie.fgov.be>

Amnesty International, *Rapport: discriminatie van moslims in Europa, over keuzevrijheid en vooroordelen*, 23 april 2012.

Fragmenty filmów, debaty i wywiady:

<http://www.youtube.com/watch?v=cZpYUMTr9KU>

Debate with Filip de Winter, <https://www.youtube.com/watch?v=SqWCyJNWw9c>

Interview with imam Nordine Taouil, http://www.youtube.com/watch?v=zcBmz__N63w

METODOLOGICZNE ASPEKTY BADANIA ADAPTACJI IMIGRANTÓW Z PAŃSTW TRZECICH W SPOŁECZNOŚCIACH LOKALNYCH NA PRZYKŁADZIE WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO

I. WPROWADZENIE – POSZUKIWANIE DOBREJ PODSTAWY TEORETYCZNEJ ADAPTACJI

Migranci przybywający do innych krajów natykają się na zupełnie nową dla nich sytuację¹. Nowość sytuacji jest stopniowalna od niedużej, gdy chodzi o migrację wewnętrzną lub z najbliższych kulturowo krajów ościennych, znaczną, gdy migrant przybywa z innego kontynentu lub kraju o bardzo odmiennej kulturze. Zjawisko zderzenia z odmiennością określane jest mianem „szoku kulturowego”. Im większy jest dystans pomiędzy krajem pochodzenia a krajem przyjmującym tym silniejszy jest szok. Szok jest przejawem z jednej strony informacji o zagrożeniu własnej tożsamości przez inną kulturę, a z drugiej może być wyzwaniem do ubogacenia swojej tożsamości. Napływające z otoczenia dane są interpretowane przez imigranta i w zależności od oceny poznawczej wywoływać będą negatywny stres – dystres albo uruchamiać konstruktywne mechanizmy radzenia sobie z nową sytuacją². Mechanizm ten przebiega najczęściej poza kontrolą świadomości i jest uruchamiany już w chwili pierwszego kontaktu z nowym środowiskiem lub przedstawicielami nowej kultury.

Wejście w nową sytuację wymaga zawsze od człowieka zaadaptowania się do nowości. Dzieje się to zarówno na poziomie mechanizmów fizjolo-

¹ K. Oberg 1960, za: S. Kozak, *Patologia eurosieroctwa w Polsce. Skutki migracji zarobkowej dla dzieci i ich rodzin*, Difin, Warszawa 2010.

² R.S. Lazarus, S. Folkman, *Stress, Appraisal, and Coping*, Springer, New York 1984.

gicznych – adaptacja do innej strefy czasowej, pory roku, jak i na poziomie psychologicznym, gdy dotyczy to adaptacji do nowych znaczeń. Stąd w literaturze przedmiotu najczęściej miejsca poświęcono zjawisku psychologicznej akulturacji – zespołowi zmian zachowania i nowego psychicznego rozumienia sytuacji przez podmiot, które towarzyszą wchodzeniu w nowe społeczeństwo³. Richmond twierdzi, że podmiot przyjmuje strategię akulturacyjną leżącą gdzieś pomiędzy dwoma biegunami: reaktywna albo proaktywna⁴. Bierne poddawanie się naciskom społeczeństwa przyjmującego to podejście reaktywne. Przejmowanie inicjatywy w procesie adaptacji do kraju przyjmującego to opcja proaktywna.

Akulturation może być rozumiana na dwa sposoby. Pierwszym jest rozumienie akulturacji jako wyniku procesu stałego bezpośredniego kontaktu osób z różnych kultur, skutkującego późniejszymi zmianami oryginalnych wzorców kulturowych jednej lub obu grup. W ramach tej definicji należy wyróżnić akulturację i asymilację, która jest czasami fazą akulturacji⁵.

W innym podejściu, akulturację zdefiniowano jako zmianę kultury, która jest inicjowana przez połączenie dwóch lub więcej niezależnych systemów kultury. Zmiana akulturacyjna może być konsekwencją bezpośredniej, ukierunkowanej transmisji kulturowej, może być pochodną zmian nie-kulturowych, takich jak zmiany ekologiczne lub demograficzne indukowane przez kulturę napierającą, może być opóźnione, jak to ma miejsce w przypadku akceptacji obcych cech lub wzorców zachowań lub może być reaktywnym dostosowaniem tradycyjnych sposobów życia⁶.

Ponieważ pierwsza z nich zakłada, że akulturation jest pochodną bezpośredniego spotkania przedstawicieli odmiennych kultur, co jest charakterystyczne dla imigracji, a jednocześnie kraje wysyłające to kraje o niższym statusie gospodarczym, których kultura nie jest „przedmiotem eksportu” w badaniach wystarczy oprzeć się o takie rozumienie tego pojęcia. Bezpośredni kontakt przedstawicieli różnych kultur prowadzi w sposób nieunikniony do ich konfrontacji. Może to być konfrontacja konstruktywna albo konfliktowa⁷.

³ T. Graves, *Psychological acculturation in a tri-ethnic community*, „South-Western Journal of Anthropology” 1967, vol. 23, nr 4, s. 337–350.

⁴ A. Richmond, *Reactive migration: Sociological perspectives on refugee movements*, „Journal of Refugee Studies” 1993, nr 6 (1), s. 7–24.

⁵ R. Redfield, R. Linton, M.J. Herskovits, *Memorandum for the Study of Acculturation*, „American Anthropologist” 1936, vol. 38, nr 1, s. 149-150.

⁶ Social Science Research Council, 1954, s. 974.

⁷ J.W. Berry, *Acculturation: Living successfully in two cultures*, „International Journal of Intercultural Relations” 2005, vol. 29, s. 697-712.

Według Berriego poszczególne osoby wchodzą i uczestniczą w życiu społecznym w inny sposób, istnieją ogromne różnice indywidualne w psychologicznej akulturacji, nawet wśród osób, które mieszkają w tym samym kontekście akulturacyjnym. Dlatego nawet w krajach bardzo otwartych na imigrantów, promujących integrację, istnieją społeczności imigranckie wykluczone lub separujące się od głównego nurtu. Jednocześnie badania wskazują, że w obrębie tego samego kraju odmienne czynniki warunkują wybór tych samych strategii adaptacyjnych u przedstawicieli różnych grup imigrantów⁸. Co wskazuje na dużą różnorodność wyboru strategii i ich uwarunkowań.

Zdaniem Berriego⁹ to imigranci sami określają cele związane z pobytem w kraju przyjmującym i co za tym idzie wybierają strategię adaptacyjną. Choć nie jest to całkowicie wolny wybór. Wybór ten dokonywany jest przy uwzględnieniu interakcji nacisków zewnętrznych i posiadanych zasobów (w szerokim rozumieniu tego słowa). Scotham i Dias wskazują na znaczenie postaw i polityk kraju przyjmującego¹⁰, jednak nie są one przesądzające, tworzą przesłanki, a nie determinują wyboru strategii.

Sam Berry¹¹ w swojej koncepcji wskazuje, że wybór strategii jest indywidualnym rozstrzygnięciem dwóch dylematów: czy jest dla mnie wartościowe (ważne) utrzymanie dotychczasowej własnej tożsamości? i czy jest dla mnie ważne włączenie się w życie społeczności przyjmującej? Rozwiązanie tych dylematów prowadzi do realizacji jednej z czterech strategii adaptacyjnych. Związek pomiędzy odpowiedziami na poszczególne pytania a strategiami przedstawia Rysunek 1.

⁸ E. Virta & C. Westin, *Psychosocial adjustment of adolescents with immigrant background in Sweden*, Occasional Papers nr 2, Stockholm University, Centre for Research on International Migration and Ethnic Relations, Stockholm 1999; D. L. Sam, *Predicting life satisfaction among adolescents from immigrant families in Norway*, „Ethnicity and Health” 1998, nr 3, s. 5-18.

⁹ J.W. Berry, *Acculturation*.

¹⁰ J.W. Berry & R. Kalin, *Multicultural and ethnic attitudes in Canada: An overview of the 1991, national survey*, „Canadian Journal of Behavioural Science” 1995, vol. 27, s. 301-320.

¹¹ J.W. Berry, *Immigration, acculturation and adaptation*, „Applied Psychology” 1997, vol. 46, nr 1, s. 5-68.

Rysunek 1. Możliwe rozwiązania dylematów imigranta i wynikające z tego strategie integracyjne

Dylemat wyboru strategii	Czy jest dla mnie ważne utrzymanie dotychczasowej własnej tożsamości narodowej?		
Czy jest dla mnie ważne włączenie się w życie społeczności kraju przyjmującego?		TAK	NIE
	TAK	integracja	asymilacja
	NIE	separacja	marginalizacja

Opracowanie własne

Strategia integracji polega na włączeniu się w życie społeczeństwa przyjmującego jednocześnie zachowując swoją tożsamość narodową. Prowadzi to do powstawania społeczeństw wielokulturowych. Członkowie tych społeczeństw jawnie demonstrują wartości istotne dla ich kultury pochodzenia. Uznaje się ich prawo do wychowywania dzieci zgodnie z własnymi tradycjami. W społeczeństwach tych imigranci są dopuszczani do pełnienia ważnych funkcji społecznych, jak w przywołanym wcześniej przykładzie Norwegii. Różnorodność kulturowa społeczeństwa budzi jednocześnie silne negatywne reakcje rodzimych radykałów, co może potwierdzić przykład tej samej Norwegii.

Strategia asymilacji polega na rezygnacji z własnej kultury na rzecz kultury kraju przyjmującego. Imigranci rezygnują z tradycji, zwyczajów, w których wyrosli. Nie tylko rezygnują, ale wręcz zakazują bliskim ujawniania ich pochodzenia. Starają się jak najbardziej upodobnić do obywateli kraju przyjmującego, często stając się przez to bardziej radykalni niż ich otoczenie.

Strategia separacji polega na kultywowaniu własnych tradycji w kraju imigracji. W obawie przed konfrontacją z obcą kulturą i z powodu odczuwanego zagrożenia utraty własnej tożsamości imigranci starają się zamieszkać w skupiskach podobnych do siebie imigrantów. Ich kontakty są ograniczone do grupy imigrantów z ich kraju. Pracują najczęściej u swoich lub za ich pośrednictwem i w grupie z innymi imigrantami. Unikają kontaktów z kulturą kraju przyjmującego i jego mieszkańcami. Typowym przejawem tej strategii jest mieszkanie w dzielnicy zdominowanej przez „swoich” (np. Chinatown).

Strategia marginalizacji charakteryzuje się odrzuceniem własnej kultury, ale także zamknięciem się na kulturę kraju przyjmującego. Imigranci unikają zarówno swoich ziomków, jak i mieszkańców kraju przyjmującego. Najczęściej trafiają na margines społeczny lub są wykorzystywani przez organizacje przestępcze.

Wybór strategii wynikający z określenia ważności odpowiedzi na każde z pytań przedstawionych w modelu Berriego (1997) z pewnością bierze pod uwagę zewnętrzne okoliczności, chociażby w aspekcie szans na sukces, ale głównie jest wynikiem odniesienia do indywidualnego systemu wartości. Wartości w tym przypadku można traktować, zgodnie z podejściem poznawczym w psychologii¹², jako koncepcje i przekonania o pożądanym stanie końcowym lub zachowaniach, które wykraczają poza konkretne sytuacje. Są kryteriami wyboru lub oceny zachowań i zdarzeń, i są sortowane według względnego znaczenia¹³ (Schwartz i Bilsky, 1987). Wartości nasycone są emocjami, co powoduje, że stają się również motywatorami podejmowanych aktywności. Są uporządkowane w system zawierający nie tylko treści, ale też wzajemne relacje – coś jest od czegoś ważniejsze. Dlatego jest możliwe ich typologizowanie i pomiar¹⁴.

Warto zwrócić uwagę, że system wartości jest względnie trwały, a więc może ulegać sytuacyjnym modyfikacjom¹⁵. Przekonania posiadane przez człowieka choć w pewnej mierze są w stanie deformować jego percepcję¹⁶, to jednak same też podlegają modyfikacjom pod wpływem bodźców docierających do podmiotu. Badania Rożnowskiego i Bryk¹⁷ pokazują, że w sytuacji emigracji zachodzą zmiany systemu wartości. Pewne wartości stają się mniej ważne, inne za to nabierają większej wartości. Na zmiany szczególnie podatne są te wartości, które są zaangażowane w sytuację imigracyjną (zdrowie, rodzina, sytuacja materialna). Zmiany te zmniejszały stres i pomagały w dostosowaniu się do sytuacji emigracji, pełniły więc ważną funkcję adaptacyjną i mogą być traktowane jako elementy.

Mechanizm przewartościowywania opisał również Antonovsky¹⁸ jako sposób radzenia sobie ze stresem w modelu salutogenezy. W teorii tej obok zrozumiałości i zaradności, podkreślono znaczenie sensowności działania.

¹² M. Rokeach, *Beliefs, Attitudes, and Values*, Jossey-Bass, San Francisco 1968.

¹³ S.H. Schwartz & W. Bilsky, *Toward a universal psychological structure of human values*, „Journal of Personality and Social Psychology” 1987, vol. 53, nr 3, s. 550-562.

¹⁴ S.H. Schwartz & K. Boehnke, *Evaluating the structure of human values with confirmatory factor analysis*, „Journal of Research in Personality” 2004, vol. 38, nr 3, s. 230-255.

¹⁵ B. Rożnowski, D. Bryk, *Stres emigracji zarobkowej i jego konsekwencje dla systemu wartości migrantów*, [w:] *Migracja – wyzwanie dla XXI wieku*, red. M.St. Zięba, Lubelska Szkoła Biznesu, Lublin 2008.

¹⁶ Zob. *Złudzenia, które pozwalają żyć*, red. M. Kofta, M. Szustrowa, PWN, Warszawa 2001.

¹⁷ B. Rożnowski, D. Bryk, dz. cyt.

¹⁸ A. Antonovsky, *Rozwikłanie tajemnicy zdrowia*, Fundacja IPN, Warszawa 1996.

Wartości i ich zmiana są powiązane głównie z tą sferą. Jest sens – warto podejmować wysiłek, trzeba przejmować się sytuacją w danej sferze życia. Choć nie jest znane, jak emigranci rozwijają rozumienie siebie w powiązaniu z kulturą kraju pochodzenia lub kraju przyjmującego¹⁹, to jednak zjawisko takie jest bardzo ważne.

Zmiennymi pośredniczącymi w procesie podjęcia którejś ze strategii adaptacyjnej są charakterystyki osobowe imigrantów oraz specyfika sytuacji kraju przyjmującego. Badania nad adaptacją migrantów muszą więc ujmować interakcję obu grup czynników.

Berry²⁰ wyraźnie rozróżnia preferowane strategie akulturacyjne od codziennych zachowań imigranta. Twierdząc, że zazwyczaj nie ma między nimi odpowiedniości, gdyż jednostka nie może zachowywać się wyłącznie według swoich preferencji, ale musi brać pod uwagę oczekiwania społeczności przyjmującej, które narzucają ograniczenia. Bardzo często imigrant nie może zachowywać się jak osoba o równym statusie wobec członka społeczności przyjmującej, nawet wtedy, gdy ma do czynienia z autochtonem o niższym statusie majątkowym.

Na poziomie indywidualnym (akulturacji psychologicznej), zarówno zmiany zachowań, jak siła odczuwanego stresu akulturacyjnego są pochodnymi tego, co ludzie starają się zrobić podczas procesu ich akulturacji, a efekty długoterminowe (zarówno psychologiczne i społeczno-kulturalne adaptacje) często odpowiadają celom określonym przez grupy, których imigranci są członkami²¹.

Berry proponuje traktowanie strategii adaptacyjnych jako rozwiązań równoległych, gdy tymczasem badacze koncentrujący się na procesie adaptacji czasami sugerują, że są to fazy tego procesu²². Według Kubitskiego²³ adaptacja migranta do warunków kraju przyjmującego przebiega etapami i jest złożonym procesem. Opisuje on niektóre zachowania charakterystyczne dla poszczególnych etapów, że przypominają one bardzo strategie adaptacji. Autor tak charakteryzuje poszczególne fazy, przez jakie przechodzi migrant:

¹⁹ F.W. Rudmin, *Critical history of the Acculturation psychology of assimilation, separation, integration, and marginalization*, „Review of General Psychology” 2003, vol. 7, nr 1, s. 3-37.

²⁰ J.W. Berry, *Acculturation*.

²¹ J.W. Berry, *Immigration*.

²² Zob. *Migracje. Szansa czy zagrożenie?*, red. M. Bos-Karczewska, A. Ceglińska, M. Duszczyk, I. Grabowska-Lusińska, M. Grabowski, W. Przybylski, M. Szulc, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Gdańsk 2005.

²³ J. Kubitsky, *Psychologia migracji*, Difin, Warszawa 2012.

1) Faza szoku. W tej fazie migrant dostrzega, że wszystko stało się dla niego nowe. Jest skonfrontowany z innymi kodami komunikacji werbalnej i niewerbalnej oraz z odmiennymi normami kulturowymi, co budzi poczucie obcości i dezorientacji. Niezwykłe bogactwo nowych bodźców i niezrozumiałych spostrzeżeń, do których migrant nie potrafi się ustosunkować, wywołuje u niego zdziwienie, bezradność lub wrogość. Dlatego też reakcje migranta mają znamiona szoku. Szok migranta charakteryzuje się zwykle trzema właściwościami: smutkiem wywołanym stratami, uczuciem stresu i lęku oraz kryzysem tożsamości²⁴. Stan szoku może utrzymywać się od kilku do kilkunastu dni. Podczas tego okresu migrant zaczyna zdawać sobie sprawę ze strat spowodowanych zmianą kraju. Do najważniejszych strat migranta należy: utrata domu, środowiska naturalnego, osób bliższych i dalszych, dobrze znanego języka narodowego, autonomii oraz tożsamości. Ta faza zawiera wiele charakterystyk wspólnych dla marginalizacji lub separacji.

2) Faza reakcji następuje po szoku. Uczucia i emocje, które dotychczas nie były dopuszczone do świadomości, głównie z powodu lęku, zaczynają dawać znać o sobie. Na etapie reakcji, migrant również zaczyna dostrzegać coraz wyraźniej racjonalne przesłanki, które mówią o tym, że utracił szeroko rozumianą kulturę swojego ojczystego kraju. Jednym ze sposobów radzenia sobie z tą sytuacją jest wracanie myślami przez migranta do osób i miejsc, które opuścił. Migrant w tym czasie wspomina okres poprzedzający podjęcie decyzji oraz przygotowań do wyjazdu. Głównymi bohaterami tych przemyśleń są straty, których rozmiar i konsekwencje migrant dopiero teraz odczuwa w całej pełni. Reakcje żałoby migranta mogą dotyczyć nie tylko jego sfery emocjonalnej (cała gama emocji – smutek, żal, złość itd.), ale również sfery behawioralnej, o czym może świadczyć np. słuchanie muzyki ludowej lub dekorowanie ścian obrazami przedstawiającymi tęsknoty za swoim ojczystym krajem.

Faza reakcji jest najtrudniejszym i najbardziej wyczerpującym emocjonalnie etapem kryzysu migracyjnego. Mogą pojawić się u migranta różnego rodzaju zaburzenia psychiczne (w tym stany depresyjne) oraz dolegliwości psychosomatyczne. Pojawiająca się depresja reaktywna jest związana z poczuciem utraty wszystkiego, co związane z krajem pochodzenia. Koncentracja na utraconej kulturze kraju pochodzenia i obcość kraju przyjmującego wskazują, że można traktować tę fazę jako realizację strategii separacji.

²⁴ A. Jacobson-Widding 1983, za: J. Kubitsky, dz. cyt.

3) Faza naprawy (przepracowania). Tutaj już migrant powoli zaczyna stosować zachowania adaptacyjne w miejsce mechanizmów obronnych. Otwiera się na otaczającą go nową rzeczywistość obcego kraju, uświadamia sobie, że jego życie jest w kraju, w którym się znajduje, a nie w kraju, z którego pochodzi. Okres ten charakteryzuje się dążeniem do reorganizacji, wprowadzenia ładu i porządku. Czynnikiem, który wydatnie sprzyja stabilizacji wewnętrznej i zewnętrznej, jest praca. Po upływie kilkunastu miesięcy migrant nie czuje się już tak obco, stara się stworzyć również krąg znajomych. Charakterystyka ta wskazuje wiele zbieżności ze strategią integracji.

4) Faza reorientacji. Migrant na tym etapie obiera nowy kierunek swojego życia. Tę czwartą fazę można określić jako początek nowej pokryzysowej egzystencji. Następuje coraz silniejsza integracja społeczna z nowym krajem. Dom, mieszkanie czy jedzenie są migrantowi coraz bliższe. Imigrant ma coraz głębsze odczucie, że staje się zintegrowanym obywatelem kraju przyjmującego. W tej fazie również następuje określenie swojej tożsamości – przybysz zna swoje korzenie, wie kim jest i już nie stara się za wszelką cenę upodobnić do mieszkańców nowego kraju. Ta faza ma wyraźne znamiona asymilacji.

Preferencje strategii i co za tym idzie zachowania imigranta ulegają zmianie w czasie pobytu w kraju przyjmującym. Niektórzy mogą zatrzymać się na fazie szoku i nigdy nie pójść dalej. Podobnie jest z pozostałymi fazami opisanymi przez Kubitskiego²⁵. Jednak ważne jest, jakie cele stawiają sobie imigranci. Dla psychologów zajmujących się rozwojem zawodowym cele są kluczowym elementem procesu zmiany²⁶. Jeżeli imigrant stawia sobie za cel wrośnięcie w społeczność kraju przyjmującego, to przebrnie pierwsze fazy adaptacji i będzie kontynuował wysiłek dalej. Jeżeli jednak imigrant stawia sobie minimalistyczne cele, to prawdopodobnie nie będzie miał motywacji, by pokonywać trudności związane z włączaniem się w główny nurt kultury i zatrzyma na wstępnych etapach. Stąd można przyjąć, że choć fazy następują sekwencyjnie to decydującym czynnikiem jest wybór strategii integracyjnej wyrażany przez cele wyznaczone sobie przez migranta.

Cele te najogólniej można rozumieć jako wyobrażenie stanu końcowego procesu adaptacji, np. nikt nie może rozpoznać, że jestem przyjezdny lub choć kultywuję tradycje rodzinne, to aktywnie uczestniczę w życiu społecznym i kulturalnym kraju przyjmującego czy choć daleko od rodzinnego domu, to

²⁵ J. Kubitsky, dz. cyt.

²⁶ R.W. Lent, *Contextual supports and barriers to career choice: a social cognitive analysis*, „Journal of Counseling Psychology” 2000, vol. 47, nr 1, s. 36-49.

żyję wśród swoich i zachowują swoje tradycje. Cele te zapewne można opisywać bardzo różnie, zawsze będą oddawały treść odpowiedzi na dylematy określone przez Berriego²⁷.

Adaptacja imigrantów jest zakotwiczona w małych społecznościach – społecznościach lokalnych. Imigranci nie uczestniczą w życiu kulturalnym całego kraju – społeczeństwa kraju przyjmującego. Kultury narodowe zaś są wewnątrznie zróżnicowane, a wcześniejsze poglądy o ich homogeniczności²⁸ podlegają²⁹ obecnie rewizji³⁰. Imigranci wchodzą w lokalne środowiska, co podkreśla również nowa ustawa o cudzoziemcach³¹. Wynika to z ograniczonego zapotrzebowania na kontakty społeczne, które ograniczają się do strefy bliskiej ich miejsca osiedlenia, które wynikają z utrzymywania powiązań koniecznych do przeżycia i osiągnięcia celów migracji. Chodzi tu o znalezienie miejsca zamieszkania, pracy zarobkowej i zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Mieszkańcy kraju przyjmującego, którzy mogą pomóc w tym tworzą wystarczającą sieć kontaktów społecznych.

To specyfika tej grupy wyznacza zakres koniecznej adaptacji imigranta. Ich postawy wobec przyjezdnych, uprzedzenia lub ich brak tworzą kontekst adaptacji. Inne sytuacje, w których imigranci wchodzą w główny nurt kultury kraju przyjmującego zdarzają się bardzo rzadko. Przykładem takiego wyjątkowego działania jest Norwegia, której obecna Minister Kultury jest imigrantką z Pakistanu.

Małą społeczność dla imigranta stanowią osoby, z którymi kontaktuje się na co dzień: gospodarz użyczający mieszkania, pracodawca, ekspedientka w sklepie itp. Wszyscy oni reprezentują społeczność lokalną. Kontakty z przedstawicielami władzy są znacznie radsze. Co więcej, część potrzebnych dokumentów załatwia się w jednostkach samorządowych, co tym silniej podkreśla znaczenie lokalności w procesie adaptacji imigrantów. Dlatego moim zdaniem imigranci powinni być opisywani z uwzględnieniem zmiennej charakteryzującej lokalne środowiska ich adaptacji.

²⁷ J.W. Berry, *Acculturation*.

²⁸ G. Hofstede, *Culture's consequences: Comparing values, behaviors, institutions and organizations across nations*, wyd. 2, Sage, Thousand Oaks 2001.

²⁹ F. Trompenaars, C. Hampden-Turner, *Riding the waves of culture: Understanding cultural diversity in business*, wyd. 2, Nicholas Breazley, London 1997.

³⁰ B. McSweeney, B. Hofstede's model of national cultural differences and the consequences: *A triumph of faith – a failure of analysis*, „Human Relations” 2002, vol. 55, s. 89-118.

³¹ Ustawa z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach (Dz. U. poz. 1650).

II. POSZUKIWANIE DOBREJ METODY BADANIA IMIGRANTÓW

Badania migrantów zawsze były trudne metodologicznie. Działo się to z wielu powodów. Do najważniejszych należy brak danych statystycznych pozwalających określić operat badań, duża hermetyczność grupy skutkująca niechęcią do udziału w badaniach i częstymi odmowami odpowiedzi, trudności językowe, gdyż wielu imigrantów jest źle wykształconych i posługuje się czasami wyłącznie egzotycznym językiem, pochodzenie z różnych, odmiennych kultur wywołuje trudności w jednorodnym interpretowaniu sytuacji badania. Poniżej postaram się przedstawić problemy badawcze, sposoby ich rozwiązywania i rezultat w postaci wielkości, które udało się osiągnąć w projekcie.

BADANA GRUPA

Brak pewnej wiedzy na temat imigrantów do Polski jest podnoszona we wszystkich badaniach. Badacze skarżą się, że nie tylko nie wiedzą ilu jest imigrantów (wliczając nielegalnie przebywających), ale także kim są. Nie da się zaplanować badań na próbie losowej – bo nie ma operatu, ani próbie warstwowej, bo nie mamy danych o reprezentowanych warstwach. Uzyskanie jakiejś reprezentatywności próby, która pozwala na generalizację wyników na całą populację jest więc niemożliwe.

Badania są więc realizowane albo na próbie legalnie przebywających, co nie oddaje stanu rzeczywistego całej populacji imigranckiej lub skazane jest na próbki incydentalne, które obarczone są błędami wnioskowania³². Nawet dobór nielosowy natrafia na duże problemy, bo nie ma jak ustalić proporcji populacji, ani jednostek typowych, ani eliminacji.

W tym kontekście warto zwrócić uwagę na jeden wyjątkowy segment populacji imigrantów – studentów. W przypadku tej grupy możliwe jest precyzyjne opisanie grupy, stworzenie operatu i dobór losowy. Można przy tym uwzględnić podział na warstwy: płeć, kraj pochodzenia, kierunek studiów itp. Dlatego grupa studencka bardzo często jest przedmiotem badań imigrantów³³.

W badaniach pozostałych segmentów imigrantów najpowszechniej stosowana jest więc metoda kuli śniegowej, wykorzystująca fakt istnienia sieci społecznych wśród imigrantów. Ze swojej natury minimalizuje ona udział w próbie osób, które wybierają strategię marginalizacyjną i są poza sieciami

³² S. Nowak, *Metodologia badań społecznych*, PWN, Warszawa 2007

³³ *Lublin is friendly*, 2009, http://kultura.lublin.eu/pi/9240_1.pdf

społecznymi. Jednak pozwala docierać do imigrantów bez względu na legalność pobytu czy miejsce zamieszkania i zatrudnienia. Możliwe jest także wykorzystywanie instytucji świadczących usługi na rzecz imigrantów lub organizacji pozarządowych, których są klientami. Taką rolę w projekcie spełniła Fundacja Instytut na rzecz Państwa Prawa, która świadczy imigrantom bezpłatną pomoc prawną. Jednak natrafia to na bariery instytucjonalne wynikające z niebezpieczeństwa traktowania udziału w badaniach jako warunku koniecznego skorzystania z usług tych placówek, co przekładać się będzie na przekłamanie udzielanych odpowiedzi.

Drugi problem polega na skłonieniu osób, z którymi udało się nawiązać kontakt, do udziału w badaniach. Z powodu specyficznego rozumienia przez imigrantów swojej sytuacji, nie jest to łatwe. Brak orientacji kulturowej powoduje ich niechęć do udziału w badaniach społecznych. Stąd potrzeba ośmielenia imigrantów do wyrażenia swojej opinii. Pomocą w działaniach jest uzyskanie wsparcia autorytetów. Ważną rolę pełnią przywódcy duchowi grup imigranckich oraz inne osoby obdarzone autorytetem.

Potwierdzeniem tych prawidłowości jest doświadczenie w projekcie. Kiedy ankieterzy po raz pierwszy odwiedzili Otwarty Ośrodek dla Uchodźców w Lublinie, pomimo prób nie udało im się uzyskać opinii od ani jednej osoby tam przebywającej. Druga próba poprzedzona wizytą kierownika projektu i koordynatora badań w Ośrodku i rozmową z nieformalnymi przywódcami wspólnoty mieszkańców zaowocowała zebraniem kilkunastu badań. Spotkanie z przywódcami musi przebiegać zgodnie z regułami kulturowymi krajów wysyłających. Pewne wspólne elementy to reprezentacja badaczy przez osoby o wysokim statusie społecznym, okazywanie szacunku i brak nacisków poza uzasadnieniami merytorycznymi.

Innym sposobem pozyskania imigrantów do badań jest stworzenie atmosfery spotkania gościnnego. Zespół badawczy organizuje święto dla mieszkańców Ośrodka. Taką strategię przyjęto w Otwartym Ośrodku w Łukowie. Ciasto i napoje tworzą atmosferę spotkania towarzyskiego, w trakcie którego naturalną rzeczą jest mówienie o swojej sytuacji. To działanie pozwoliło także przeprowadzić skutecznie kilkanaście wywiadów, choć trzeba zauważyć, że głównie od kobiet.

Poprawność metodologiczna wymaga zbierania wszystkich opinii w tych samych warunkach badania. Jak się gościmy, to ze wszystkimi respondentami. Wielość osób badanych podnosi koszty i praktycznie eliminuje ten sposób, gdy chcemy zebrać duże liczebności respondentów. W badaniach zrealizowanych w ramach projektu, wszystkie badania z mieszkańcami otwartych ośrodków były prowadzone ze wsparciem ciasta i herbaty lub kawy. Jednak badania ograniczyły się tylko do dwóch miejsc: Łukowa i Lublina.

Przedstawione powyżej trudności miały wpływ również na prowadzone w ramach projektu badania imigrantów województwa lubelskiego. W badaniach założyliśmy dotarcie do trzech segmentów: mieszkańców otwartych ośrodków dla uchodźców, migrantów zarobkowych, bez względu na legalność ich pobytu oraz studentów. Te trzy grupy reprezentują zupełnie odmienne sytuacje życiowe imigrantów od skrajnej niepewności aż do stabilnej prawnie sytuacji pobytu w Polsce.

W badaniach projektu wzięło udział łącznie 185 respondentów. Niestety nie wszyscy odpowiedzieli na pytania metryczki, dlatego liczebności w niektórych charakterystykach osób badanych są mniejsze.

Podstawową charakterystyką osób badanych jest ich płeć. W badaniu wzięli udział zarówno mężczyźni, jak i kobiety. Rozkład procentowy wskazuje na porównywalną wielkość obu segmentów (Tabela 1). Badana grupa emigrantów składała się z 93 kobiet i 84 mężczyzn i cechuje się niewielką przewagą liczebną kobiet.

Tabela 1. Zróżnicowanie badanej grupy ze względu na płeć

Kategorie	N	%
Kobieta	93	50,3
Mężczyzna	84	45,4
Brak danych	8	4,3
Ogółem	185	100

Pod względem kraju pochodzenia zbadana próba obejmuje mieszkańców ośmiu krajów byłego ZSSR oraz obywatela Macedonii. Dominującą w badaniach nacją są obywatele Ukrainy (ponad 60%). W drugiej kolejności pod względem liczebności reprezentowani są obywatele Czeczenii (ponad 10%), są to głównie mieszkańcy otwartego ośrodka dla uchodźców. Poza tymi grupami są jeszcze mieszkańcy Białorusi oraz Rosji (4-5%). Pozostałe nacje są reprezentowane tylko śladowo (1%).

Tabela 2. Kraje pochodzenia badanych

Kraj pochodzenia	N	%
Białoruś	9	4,9
Czeczenia	19	10,3
Gruzja	2	1,1
Kazachstan	1	0,5
Macedonia	1	0,5
Mołdawia	2	1,1
Rosja	7	3,8
Ukraina	113	61,1
Uzbekistan	1	0,5
Brak danych	30	16,2
Ogółem	185	100

W Tabeli 3 przedstawiono liczebność oraz rozkład procentowy wykształcenia badanych. W badanej grupie najliczniej występowały osoby z wykształceniem średnim. Wśród nich wielu to studenci, choć część studentów posiada już wykształcenie wyższe zawodowe (licencjat). Drugą pod względem liczności grupą są osoby z wykształceniem wyższym. Najmniejszą grupę stanowią osoby z wykształceniem podstawowym. Niestety, spora grupa respondentów nie określiła swojego wykształcenia. Szczególnie często opuszczali odpowiedź na to pytanie uchodźcy (56%). Jednocześnie wśród tych, którzy podali informację w grupie mieszkańców otwartego ośrodka dla uchodźców nie ma ani jednej osoby, która zadeklarowała posiadanie wyższego wykształcenia.

Tabela 3. Rozkład wykształcenia w badanej grupie

Wykształcenie	N	%
Podstawowe	22	11,9
Średnie	102	55,1
Wyższe	36	19,5
Brak danych	25	13,5
Ogółem	185	100

Pod względem stażu migracji badana próba charakteryzuje się dominacją osób krótko przebywających w Polsce. Tabela 4 przedstawia rozkład tej zmiennej w grupie respondentów. Z uwagi na specyfikę badanej próby, szczególnie ośrodków dla uchodźców, jest to zrozumiałe. Praktycznie tylko imigranci zarobkowi mogli osiągać tak duży staż pobytu w Polsce.

Tabela 4. Czas pobytu imigrantów w Polsce

Długość pobytu migracyjnego	N	%
Do roku	112	60,5
Do 1 do 5 lat	27	14,6
Od 5 do 10	20	10,8
Powyżej 10 lat	10	5,4
Brak danych	16	8,6
Ogółem	185	100

Pod względem wykształcenia dominowało wykształcenie średnie (N=82); potem wyższe (N=29), dalej osoby jeszcze studiujące (N=18) natomiast z wykształceniem podstawowym było tylko 17 osób.

Tabela 5. Zróżnicowanie badanej grupy pod względem sytuacji socjodemograficznej

Kategoria: status socjodemograficzny	N	[%]
Osoby samotne	97	53,4
Małżeństwa –w rodzinie	80	43,2

Opis sytuacji rodzinnej badanych wskazuje, że wśród badanych migrantów samotnych było 53%, w małżeństwie – rodzinie 43%. Wskazuje to na duży udział w populacji imigrantów osób, które założyły już rodziny. W tym przypadku imigracja oznacza rozłąkę z bliskimi i trudności wychowawcze u dzieci³⁴. W mniejszym stopniu dotyczy to uchodźców, którzy przebywali w ośrodku wraz z rodzinami. Pod względem posiadania potomstwa, dzieci miało 60 badanych imigrantów.

³⁴ Zjawisko szczególnie wyraźnie widoczne na Ukrainie, z której emigrują częściej kobiety niż mężczyźni.

Tabela 6. Źródła utrzymania przed emigracją

Kategoria: źródło utrzymania przed emigracją	N	[%]
Praca na roli	15	8,1
Praca najemna	9	4,9
Własna firma	1	0,5
Inni członkowie rodziny	8	4,3

Tabela 7. Deklarowany status migrantów po zamieszkaniu w Polsce

Kategoria: status migranta po zamieszkaniu w Polsce	N	[%]
Zamieszkiwanie w otwartym ośrodku	27	14,6
Podjęcie migracji ekonomicznej	79	42,7
Osoby studiujące	68	36,8

Osoby badane ze względu na deklarowaną sytuację życiową zostały podzielone na trzy grupy (Tabela 7). Najliczniejszą grupę stanowili migranci ekonomiczni (n=79). Zespół badawczy włożył najwięcej wysiłku w dotarcie do tej grupy, jednak zebranie ich opinii nie było łatwe, co wyraża mała liczba zebranych wywiadów. Drugą pod względem liczebności grupę stanowiły osoby studiujące (n=68), najmniej liczną grupę stanowili mieszkańcy ośrodka – uchodźcy, w liczbie 27. Dotarcie do tej grupy obfitowało w trudności i ciekawe pomysły zaradcze opisane powyżej.

Tabela 8. Charakter aktywności zawodowej emigranta podczas pobytu w Polsce

Kategoria: aktywność zawodowa w Polsce	N	[%]
Studiowanie	61	31,5
Praca dorywcza (w tym sprzątanie)	51	27,5
Własne przedsiębiorstwo	22	12,0
Praca sezonowa (w tym remontowo-budowlane)	11	5,5
Wolontariat	1	0,5
Praca w branży medycznej	1	0,5

Ze względu na charakter aktywności zawodowej w Polsce, najliczniejszą grupę wśród respondentów stanowiły osoby studiujące (n=61; 33%), w dalszej kolejności pracujące dorywczo – 51, prowadzące własne przedsiębiorstwo, w liczbie 22 (12%), podejmujący prace sezonowe, w tym remon-

towo-budowlane (n=11). Jak widać wśród imigrantów zarobkowych dominują prace dorywcze i sezonowe, co wskazuje na ich niepewną sytuację finansową.

SPOSÓB PRZEPROWADZANIA BADAŃ

W badaniach wzięli udział imigranci przybyli do Polski, znajdujący się w różnej sytuacji życiowej, stanowiący trzy grupy badawcze: emigranci zarobkowi, osoby starające się o uzyskanie statusu uchodźcy przebywające w otwartych ośrodkach oraz studenci. Badania wszystkich tych grup zostały przeprowadzone w terminie od stycznia do końca kwietnia 2013 roku i polegały na jednorazowym wypełnieniu zestawu kwestionariuszy w ramach projektu badawczego realizowanego przy współpracy Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II z Fundacją Instytut na Rzecz Państwa Prawa.

W grupie badawczej znaleźli się mieszkańcy ośrodków dla uchodźców znajdujących się w Lublinie i Łukowie, studenci z Lublina, Chełma i Zamościa oraz migranci zarobkowi z różnych miast województwa. Kwestionariusze zostały wypełnione w mieszkaniach prywatnych osób będących na własnym utrzymaniu, badani samodzielnie wypełniali kwestionariusze w obecności osoby badającej. Część z nich potrzebowała więcej czasu na udzielenie odpowiedzi i w przypadku tej grupy kwestionariusze po zapoznaniu badanych z instrukcją i upewnieniu się, czy ich treść jest właściwie rozumiana, pozostały u nich przez kilka dni, a następnie zostały odebrane. Wśród mieszkańców otwartych ośrodków dla uchodźców oraz tych badanych, którzy wykazywali się słabą znajomością języka polskiego, zastosowano narzędzia w języku rosyjskim oraz skorzystano ze współpracy tłumacza i pomocy osób dobrze znających języki i obie kultury.

METODA BADAWCZA

Kwestionariusz badawczy został przygotowany w wersji papierowej, w wersji polskiej i rosyjskiej. Wersje były tłumaczone równoległe przez kilku tłumaczy i następnie zwrótnie na język polski w celu sprawdzenia zgodności obu wersji językowych. Analiza treści po tych zabiegach wykazała duże podobieństwo i możliwość zamiennego stosowania obu wersji.

Kwestionariusz wywiadu zawierał zarówno standaryzowane testy psychologiczne, jak i przygotowane specjalnie do tego badania kwestionariusze mierzące wybrane zmienne ważne z punktu widzenia procesu adaptacji do kultury kraju przyjmującego. Metody te zostały opisane w kolejnych artykułach tej publika-

cji, dotyczących badań w ramach niniejszego projektu³⁵. Metody specyficzne zastosowane dla każdego aspektu badań zostały omówione w poszczególnych artykułach zespołu badawczego opublikowanych w tym tomie.

Metodą wspólną we wszystkich wspomnianych badaniach był kwestionariusz preferencji strategii adaptacyjnej. Składał się on z pytań dotyczących dylematu wskazanego przez Berry'ego³⁶. Każda strategia była diagnozowana na podstawie jednego pytania opisującego, co jest celem imigranta. Poszczególne pytania stanowiły opis sytuacji charakterystycznej realizacji dla poszczególnych strategii. Sytuacje opisywane istotnie różnią się między sobą i są łatwe do odróżnienia przez respondenta.

Reakcja osób badanych na udział w badaniu była z reguły pozytywna, odpowiedzi na pytania udzielały tylko osoby wyrażające chęć wypełnienia kwestionariuszy. Zdarzały się również reakcje odmowne niektórych badanych. Szczególnie studentki – imigrantki, negatywnie reagowały na etykietę „imigrant”, która wywoływała u nich negatywne konotacje, jednakże były to pojedyncze przypadki. Jednorazowe badanie trwało około 60-90 minut, osoby badane dość często wspominały o zbyt dużej ilości pytań w kwestionariuszu, to stanowiło również przyczynę reakcji odmownych.

PODSUMOWANIE

Doświadczenie z badań wskazuje, że jest możliwe uzyskanie wiarygodnych danych na temat wyboru strategii adaptacyjnych przez imigrantów. Bariery, na które natrafiono w trakcie prowadzenia badań są możliwe do pokonania w sposób szanujący odmienną kulturę badanej populacji. Zaproponowane w literaturze podejście pozwalające na przyznanie imigrantowi możliwości wyboru najlepszej dla niego strategii adaptacji daje szansę wyjaśnienia, dlaczego narzucane odgórnie przez polityki państw przyjmujących modele integracji są tak mało skuteczne.

³⁵ K. Belniak, *Wpływ percepcji postaw na proces adaptacji migrantów na terenie województwa lubelskiego*, [w:] *Integracja cudzoziemców w Polsce i Europie: Perspektywa lokalna*, red. B. Rożnowski, T. Sieniow, Instytut na rzecz Państwa Prawa, Lublin 2013 (w niniejszym tomie); P. Kot, *Poczucie jakości życia i poziom lęku, a preferowana strategia adaptacyjna u imigrantów*, [w:] *Integracja cudzoziemców w Polsce i Europie: Perspektywa lokalna*, red. B. Rożnowski, T. Sieniow, Instytut na rzecz Państwa Prawa, Lublin 2013 (w niniejszym tomie); S. Mamcarz, *Stres migracyjny i sposoby radzenia sobie z nim wśród migrantów przybyłych do Polski*, [w:] *Integracja cudzoziemców w Polsce i Europie: Perspektywa lokalna*, red. B. Rożnowski, T. Sieniow, Instytut na rzecz Państwa Prawa, Lublin 2013 (w niniejszym tomie).

³⁶ J.W. Berry, *Acculturation*.

BIBLIOGRAFIA

- Antonovsky A., *Rozwikłanie tajemnicy zdrowia*, Fundacja IPN, Warszawa 1996.
- Belniak K., *Wpływ percepcji postaw na proces adaptacji migrantów na terenie województwa lubelskiego*, [w:] *Integracja cudzoziemców w Polsce i Europie: Perspektywa lokalna*, red. B. Rożnowski, T. Sieniow, Instytut na rzecz Państwa Prawa, Lublin 2013 (w niniejszym tomie).
- Berry J.W., *Acculturation: Living successfully in two cultures*, „International Journal of Intercultural Relations” 2005, vol. 29.
- Berry J.W., *Immigration, acculturation, and adaptation*, „Applied Psychology” 1997, vol. 46, nr 1.
- Berry J.W., Kalin R., *Multicultural and ethnic attitudes in Canada: An overview of the 1991, national survey*, „Canadian Journal of Behavioural Science” 1995, vol. 27.
- Graves T., *Psychological acculturation in a tri-ethnic community*, „South-Western Journal of Anthropology” 1967, vol. 23, nr 4.
- Hofstede G., *Culture's consequences: Comparing values, behaviors, institutions and organizations across nations*, wyd. 2, Sage, Thousand Oaks 2001.
- Kot P., *Poczucie jakości życia i poziom lęku, a preferowana strategia adaptacyjna u imigrantów*, [w:] *Integracja cudzoziemców w Polsce i Europie: Perspektywa lokalna*, red. B. Rożnowski, T. Sieniow, Instytut na rzecz Państwa Prawa, Lublin 2013 (w niniejszym tomie).
- Kozak S., *Patologia eurosieroctwa w Polsce. Skutki migracji zarobkowej dla dzieci i ich rodzin*, Difin, Warszawa 2010.
- Kubitsky J., *Psychologia migracji*, Difin, Warszawa 2012.
- Lazarus R.S., Fokman S., *Stress, Appraisal, and Coping*, Springer, New York 1984.
- Lent R.W., *Contextual supports and barriers to career choice: a social cognitive analysis*, „Journal of Counseling Psychology” 2000, vol. 47, nr 1.
- Lublin is friendly*, 2009, http://kultura.lublin.eu/pi/9240_1.pdf
- Mamcarz S., *Stres migracyjny i sposoby radzenia sobie z nim wśród migrantów przybyłych do Polski*, [w:] *Integracja cudzoziemców w Polsce i Europie: Perspektywa lokalna*, red. B. Rożnowski, T. Sieniow, Instytut na rzecz Państwa Prawa, Lublin 2013 (w niniejszym tomie).
- McSweeney B., *B. Hofstede's model of national cultural differences and the consequences: A triumph of faith – a failure of analysis*, „Human Relations” 2002, vol. 55.
- Migracje. Szansa czy zagrożenie?*, red. M. Bos-Karczewska, A. Ceglińska, M. Duszczyk, I. Grabowska-Lusińska, M. Grabowski, W. Przybylski, M. Szulc, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Gdańsk 2005.
- Nowak S., *Metodologia badań społecznych*, PWN, Warszawa 2007.
- Redfield R., Linton R., Herskovits M.J., *Memorandum for the Study of Acculturation*, „American Anthropologist” 1936, vol. 38, nr 1.

- Richmond A., *Reactive migration: Sociological perspectives on refugee movements*, „Journal of Refugee Studies” 1993, nr 6 (1).
- Rokeach M., *Beliefs, Attitudes, and Values*, Jossey-Bass, San Francisco 1968.
- Rożnowski B., Bryk D., *Stres emigracji zarobkowej i jego konsekwencje dla systemu wartości migrantów*, [w:] *Migracja – wyzwanie dla XXI wieku*, red. M.St. Zięba, Lubelska Szkoła Biznesu, Lublin 2008.
- Rudmin F.W., *Critical history of the Acculturation psychology of assimilation, separation, integration, and marginalization*, „Review of General Psychology” 2003, vol. 7, nr 1.
- Sam D.L., *Predicting life satisfaction among adolescents from immigrant families in Norway*, „Ethnicity and Health” 1998, nr 3.
- Schwartz S.H., Bilsky W., *Toward a universal psychological structure of human values*, „Journal of Personality and Social Psychology” 1987, vol. 53, nr 3.
- Schwartz S.H., Boehnke K., *Evaluating the structure of human values with confirmatory factor analysis*, „Journal of Research in Personality” 2004, vol. 38, nr 3.
- Social Science Research Council, 1954.
- Trompenaars F., Hampden-Turner C., *Riding the waves of culture: Understanding cultural diversity in business*, wyd. 2, Nicholas Breazley, London 1997.
- Ustawa z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach (Dz. U. poz. 1650).
- Virta E., Westin C., *Psychosocial adjustment of adolescents with immigrant background in Sweden*, Occasional Papers nr 2, Stockholm University, Centre for Research on International Migration and Ethnic Relations, Stockholm 1999.
- Złudzenia, które pozwalają żyć*, red. M. Kofta, M. Szustrowa, PWN, Warszawa 2001.

POCZUCIE JAKOŚCI ŻYCIA I POZIOM LĘKU, A PREFEROWANA STRATEGIA ADAPTACYJNA U IMIGRANTÓW¹

STRESZCZENIE

Istotnym procesem związanym z funkcjonowaniem imigranta w nowym środowisku jest jego przystosowanie się do funkcjonowania w kraju, do którego przybył. W związku z narastającym znaczeniem zjawiska imigracji i problemem właściwej adaptacji, przed jakim stają obcokrajowcy, celem niniejszej pracy było zbadanie związku takich czynników psychologicznych, jak lęk oraz poczucie jakości życia z wyróżnionymi przez Berry'ego strategiami adaptacyjnymi.

Przebadano 185 osób (51% to kobiety), zaliczanych do jednej z trzech grup imigrantów: imigrantów przebywających w otwartych ośrodkach dla cudzoziemców, imigrantów zarobkowych oraz studentów z zagranicy.

Metodą wykorzystaną do pomiaru preferowanej strategii adaptacji w grupie migrantów jest Kwestionariusz Adaptacji Migrantów. Do badania stanu i cech lęku wykorzystano zmodyfikowany Inwentarz Stanu i Cechy Lęku² oraz Kwestionariusz poczucia jakości życia³.

Poziom lęku rozumianego jako stan i cecha okazał się istotnie związany z wyborem określonych strategii adaptacji, zwłaszcza w grupie studentów. Ponadto, poczucie jakości życia trafnie prognozuje przystosowanie się do nowej sytuacji, jaką jest funkcjonowanie w nowym kraju.

¹ Serdeczne podziękowania dla mgr Alicji Sieńczak za pomoc w przygotowaniu artykułu.

² C.D. Spielberger, R.L. Gorsuch, P.R. Lushene, P.R. Vagg, G.A. Jacobs, *Manual for the State-Trait Anxiety Inventory*, Consulting Psychologists Press 1983.

³ M. Oleś, *Jakość życia młodzieży*, Wyd. KUL, Lublin 2010.

Analiza uzyskanych w badaniu wyników wskazuje na duże zróżnicowanie między wyróżnionymi grupami imigrantów, co podkreśla konieczność stosowania odmiennych strategii adaptacji w przypadku przedstawicieli każdej z grup.

WPROWADZENIE

Masowe ruchy ludności w XXI wieku są przejawem zmian zachodzących we współczesnym świecie⁴. Mimo iż migracje ludzkie w historii nie są niczym nowym, to w obliczu powszechnej globalizacji, znoszenia granic międzypaństwowych oraz nasilania się dysproporcji między krajami bogatymi a biednymi skala zjawiska przybiera nieprawdopodobnie wysoką skalę⁵.

Terminem migracja określa się w literaturze przemieszczanie się ludności, którego celem jest zmiana miejsca pobytu na stałe lub na określony czas, połączona z przekroczeniem granicy administracyjnej podstawowej jednostki terytorialnej⁶. Migrację można rozumieć dwojako: jako emigrację i imigrację⁷. Emigracja to opuszczenie kraju ojczystego stale lub tymczasowo i osiedlenie się poza jego granicami z powodów politycznych, religijnych, gospodarczych, ekonomicznych lub naukowych⁸. Z kolei imigracja, to przybycie do nowego miejsca w celu osiedlenia się tam. Imigracja jest wynikiem emigracji ludzi z kraju ojczystego i razem z nią tworzy procesy migracji ludności w świecie⁹.

Opisując zjawisko migracji w kontekście Polski, badacze różnych dziedzin koncentrują się głównie na zagranicznych wyjazdach zarobkowych Polaków¹⁰. Z kolei zjawisko imigracji, czyli wzmożonego napływu obywateli innych państw do Polski, przybrało na sile dopiero po 1989 roku, kiedy w Polsce

⁴ M. Okólski, *Makroskopowe i regionalne konsekwencje migracji z Polski*, [w:] *Społeczeństwo Śląska Opolskiego 1945-2011-2035 – aspekty społeczne, demograficzne i rynku pracy*, Opole – Warszawa 2012, s. 15-26.

⁵ B. Roźnowski, D. Bryk, *Psychologiczna sytuacja migrantów zarobkowych na różnych etapach migracji*, [w:] *Migracja zarobkowa do Włoch*, red. D. Bryk, B. Roźnowski, M.S. Zięba, Oficyna Wydawnicza El-Press, Lublin 2008, s. 47-60.

⁶ M. Okólski, *Makroskopowe*, dz. cyt., s. 15-26.

⁷ J. Kubitsky, *Psychologia migracji*, Difin, Warszawa 2012.

⁸ S. Kozak, *Patologia eurosieroctwa w Polsce. Skutki migracji zarobkowej dla dzieci i ich rodzin*, Difin, Warszawa 2010.

⁹ M. Ząbek, *Między piekłem a rajem: problemy adaptacji kulturowej uchodźców i imigrantów w Polsce*, Trio, Warszawa 2002.

¹⁰ M. Lesińska, M. Okólski, *Współczesne polskie migracje: strategie – skutki społeczne – reakcja państwa*, Wyd. UW, Warszawa 2013.

na większą skalę zaczęli osiedlać się cudzoziemcy¹¹. Skala napływu cudzoziemców do naszego kraju pozostaje nadal na stosunkowo niskim poziomie. Z danych na temat obywatelstwa wynika, że wśród stałych mieszkańców Polski ponad 99,8% to obywatele polscy, a tylko 0,15% to cudzoziemcy i jest to najniższy odsetek w Europie¹². Polska nadal jest mniej atrakcyjnym krajem docelowym niż kraje Europy Zachodniej¹³.

Istnieje wiele kryteriów, według których można systematyzować migrantów: skala migracji¹⁴, czas jej trwania¹⁵, kraj pochodzenia¹⁶, dobrowolność imigracji¹⁷. Istotnym kryterium podziału imigrantów przybywających do naszego kraju jest powód ich przyjazdu. Ze względu na to kryterium można wyróżnić: imigrantów ekonomicznych, uchodźców oraz osoby przybyłe z innych przyczyn. Imigranci zarobkowi przyjeżdżają do Polski z chęcią poprawy swojej sytuacji finansowej¹⁸. Do tej grupy należą zarówno robotnicy sezonowi i kontraktowi, pracownicy organizacji międzynarodowych, pracownicy ambasad, korespondenci zagraniczni, naukowcy i specjaliści z różnych dziedzin¹⁹. Druga grupa najczęściej wyróżniana w literaturze to uchodźcy, którzy zdecydowali się na wyjazd ze swojego kraju rodzinnego w poszukiwaniu bezpiecznego azylu z powodu toczących się tam konfliktów zbrojnych, prześladowań politycznych, religijnych lub etnicznych²⁰. Oprócz powyżej opisanych przyczyn jest też grupa ludzi, którzy zmieniają swoje miejsce zamieszkania ze względu na inne przyczyny, takie jak repatriacja, zawarcie związku małżeńskiego z osobą z innego kraju czy chęć kontynuowania edukacji poza swoim krajem²¹.

¹¹ M. Ząbek, *Między piekłem*, dz. cyt.

¹² J. Szymanderski, *Stan faktyczny i kierunki rozwoju integracji cudzoziemców w Polsce*, Stowarzyszenie Wolnego Słowa, Warszawa 2010.

¹³ G. Firlit-Fesnak, *W poszukiwaniu bezpiecznej przystani. Cudzoziemcy z Czeczenii w Polsce*, ASPRA-Jr, Warszawa 2008.

¹⁴ J. Kubitsky, dz. cyt.

¹⁵ P. Kaczmarczyk, *Migracje zarobkowe Polaków w dobie przemian*, Wyd. UW, Warszawa 2004.

¹⁶ M. Lesińska, M. Okólski, dz. cyt.

¹⁷ J.W. Berry, *Immigration, acculturation, and adaptation*, „Applied Psychology” 1997, vol. 46, nr 1, s. 5-68.

¹⁸ P. Kaczmarczyk, dz. cyt.

¹⁹ M. Duszczyk, *Polska polityka imigracyjna a rynek pracy*, ASPRA-Jr, Warszawa 2012.

²⁰ M. Ząbek, *Między piekłem*, dz. cyt.

²¹ C. Żołądowski, *Studenci zagraniczni w Polsce. Motywy przyjazdu, ocena pobytu, plany na przyszłość*, Wyd. UW, Warszawa 2010.

Głównymi krajami, z których rekrutują się emigranci w Polsce są kraje byłego ZSRR, a przede wszystkim Ukraina, Rosja i Białoruś. Istotną grupę imigrancką w Polsce stanowią mieszkańcy państw słabiej rozwiniętych, np.: Wietnamu, Armenii, ale do Polski przybywają również obywatele państw wysoko rozwiniętych, takich jak USA, Niemcy i Francja²². Co trzeci obcokrajowiec mieszkający z Polsce pochodzi z kraju bezpośrednio z nią sąsiadującego, choć cudzoziemcy wywodzący się z odległych zakątków świata zaczynają stanowić coraz bardziej znaczący odsetek wszystkich imigrantów²³. Wśród imigrantów najwięcej jest osób przybyłych z Ukrainy (26,6% ogółu imigrantów) oraz z Białorusi (9,2%) i Chin (4,2%). Warto wspomnieć, iż w ciągu ostatnich 10 lat daje się zaobserwować systematyczny wzrost liczby cudzoziemców osiedlających się w Polsce na stałe²⁴.

Imigranci z różnych stron świata mają odmienne preferencje co do wyboru regionów, w których osiedlają się w Polsce²⁵. Obywatele krajów Europy Zachodniej oraz Ameryki Północnej mieszkają przede wszystkim w największych miastach Polski: Warszawie, Łodzi, Wrocławiu i Krakowie²⁶. Cudzoziemcy pochodzący z krajów sąsiadujących z Polską, osiedlają się głównie w rejonach przygranicznych, stąd duża liczba Ukraińców, Rosjan i Białorusinów w województwach podkarpackim i lubelskim oraz Litwinów w województwie warmińsko-mazurskim²⁷. Wietnamczycy, Rosjanie i Ormianie upodobili sobie województwa graniczące z Niemcami, gdzie duży rozkwit na przełomie XX i XXI przeżywał handel bazarowy, którym głównie się trudnią²⁸. Młodych ludzi przybywających do Polski w celu zdobywania wiedzy przyciągają największe ośrodki akademickie: Warszawa, Kraków, Trójmiasto, Poznań czy Lublin²⁹.

²² M. Lesińska, M. Okólski, dz. cyt.

²³ J. Godlewska, *Migracje i imigranci w Polsce – skala, podstawy prawne, polityka. Ekspertyza przygotowana w ramach projektu EAPN Polska – razem na rzecz Europy społecznej*, Instytut Polityki Społecznej UW, Warszawa 2008.

²⁴ M. Wesołowska, *Migracje ludności i ich skutki w rejonie peryferyjnym (na przykładzie województwa lubelskiego)*, „Barometr Regionalny” 3 (2011), nr 25, s. 59-66.

²⁵ M. Lesińska, M. Okólski, dz. cyt.

²⁶ A. Górny, A. Grzymała-Kazłowska, A. Kępińska, E. Fihel, A. Piekut, *Od zbiorowości do społeczności: rola migrantów osiedleńczych w tworzeniu się społeczności imigranckich w Polsce*, Centre of Migration Research, Warszawa 2007.

²⁷ M. Wesołowska, dz. cyt., s. 59-66.

²⁸ A. Górny, A. Grzymała-Kazłowska, A. Kępińska, E. Fihel, A. Piekut, dz. cyt.

²⁹ C. Żóładowski, dz. cyt.

ADAPTACJA IMIGRANTÓW

Niezależnie od powodów migracji, zmiana kraju, kultury, klimatu, utrudnione bądź ograniczone możliwości porozumiewania się z otoczeniem, prowadzić może do nasilenia wielu negatywnych zjawisk u imigrantów³⁰. Występować mogą różne objawy: zachwianie poczucia bezpieczeństwa, odczuwanie stresu, nasilenie lęku i niepokoju, obawa o przyszłość, tęsknota za rodziną i ojczyzną³¹, niekiedy przechodzące wręcz w reakcje somatyczne³².

W nowym miejscu imigrant czuje się w pewnym stopniu „rozdarty” między dwiema rzeczywistościami – jedną dobrze znaną, ale pozostawioną w kraju pochodzenia, i drugą obcą, nieznaną, w której należy się szybko odnaleźć i zorganizować sobie życie od początku³³. Przystosowanie się imigranta do nowych warunków funkcjonowania: prawa, obyczajów, tradycji i wartości obowiązujących w społeczeństwie przyjmującym to adaptacja kulturowa³⁴.

W literaturze przedmiotu występuje wiele definicji terminu „adaptacja”, m.in. wg Okonia³⁵, Lewickiego³⁶, Obuchowskiego³⁷, Ward³⁸, Chutnika³⁹. W procesie adaptacji istotne jest uzgodnienie z wymaganiami społeczeństwa przyjmującego określonych zachowań, a unikania tych, które przeszkadzają w kontaktach z otoczeniem. Termin adaptacja będzie stosowany w znaczeniu zarówno procesu, jak i rezultatu przystosowania się jednostki lub grupy w zakresie koniecznym i wystarczającym do życia imigrantów w innej kulturze. Dobra adaptacja nie wymaga od cudzoziemca pełnej identyfikacji z kulturowymi wzorami społeczeństwa przyjmującego ani uznawania za swoje jego wartości i norm postępowania. Imigrant musi nauczyć się tak postępować, by

³⁰ G. Hofstede, J. Hofstede, M. Mankiv, *Kultury i organizacje*, PWE, Warszawa 2011.

³¹ P. Scheffer, *Druga ojczyzna. Imigranci w społeczeństwie otwartym*, Wyd. Czarne, Wołowiec 2010.

³² M. Ząbek, *Między piekłem*, dz. cyt.

³³ A. Ager, A. Strang, *Understanding integration: A conceptual framework*, „Journal of Refugee Studies” 2008, vol. 21, nr 2, s. 166-191.

³⁴ K. Włodarczyk, *Proces adaptacji współczesnych emigrantów polskich do życia w Australii*, Centre of Migration Research, seria: „CMS Working Papers” 3/61, Warszawa 2005, s. 1-70.

³⁵ W. Okoń, *Słownik pedagogiczny*, PWN, Warszawa 1981.

³⁶ A. Lewicki, *O teorii biospołecznego przystosowania osobowości*, „Nowa Szkoła” 1966, nr 5.

³⁷ K. Obuchowski, *Psychologia dążeń ludzkich*, PWN, Warszawa 1966.

³⁸ C. Ward, *The A, B, Cs of Acculturation*, [w:] *The Handbook of Culture and Psychology*, Oxford 2001, s. 243-266.

³⁹ M. Chutnik, *Szok kulturowy. Przyczyny. Konsekwencje. Przeciwdziałanie*, Universitas, Kraków 2007.

być efektywnym i operatywnym w swoim życiu w kraju pobytu, niezależnie od przyczyn i czasu trwania tego pobytu⁴⁰. Ważne jest, że proces adaptacji może nie doprowadzić do przystosowania się jednostek do nowego środowiska kraju przybycia, ale na przykład do izolacji w grupie imigranckiej.

Zdaniem Ward⁴¹, przystosowanie się do nowej ojczyzny ma dwojaki charakter: psychologiczny i społeczno-kulturowy. Przystosowanie psychiczne odnosi się do cech jednostkowych migranta – reakcji emocjonalnych związanych z nowym środowiskiem, kondycji psychicznej jednostki, poczucia własnej wartości, własnej tożsamości (w tym kulturowej), dobrego samopoczucia oraz satysfakcji z egzystowania w nowym otoczeniu⁴². W przypadku adaptacji społeczno-kulturowej obszarem zainteresowania są rzeczywiste działania osób adaptujących się do świata nieznanymi sobie wcześniej relacji międzyludzkich, sprawność w realizacji postawionych sobie celów oraz zdolność radzenia sobie z problemami dnia codziennego (np. odnoszącymi się do życia rodzinnego, pracy, szkoły)⁴³. Adaptacja społeczno-kulturowa odnosi się do świata zewnętrznego jednostki, a jej powodzenie uzależnione jest od stopnia znajomości danej kultury, od częstości kontaktów z daną kulturą oraz od charakteru międzygrupowych stosunków⁴⁴. Nie zawsze pomyślna adaptacja psychologiczna idzie w parze z adaptacją społeczno-kulturową (i na odwrót)⁴⁵, np. osoby, które nabyły umiejętności sprawnego i efektywnego działania w nowym środowisku nie muszą odczuwać akceptacji i dobrego samopoczucia – równie dobrze takie osiągnięcia mogą się wiązać z poczuciem dystansu i wrogości wobec nowego środowiska, jak niekiedy ma to miejsce u pracowników wysokiego szczebla przybyłych do innego kraju, ale całkowicie odcinających się od niego.

Imigranci dostosowując się do życia w obcym społeczeństwie stosują różne strategie adaptacyjne⁴⁶. W procesie przystosowywania się migrantów do życia w nowym społeczeństwie można wyróżnić 4 podstawowe strategie: asymilacja, integracja, marginalizacja oraz separacja⁴⁷.

⁴⁰ T. Halik, E. Nowicka, *Wietnamczycy w Polsce: integracja czy izolacja?*, UW, Warszawa 2002.

⁴¹ C. Ward, dz. cyt.

⁴² J.W. Berry, dz. cyt.

⁴³ T. Halik, E. Nowicka, dz. cyt.

⁴⁴ C. Ward, dz. cyt., s. 243-266.

⁴⁵ A. Dąbrowska-Korzus, *Problemy integracji imigrantów. Koncepcje, badania, polityki*, Wyd. UW, Warszawa 2008.

⁴⁶ T. Halik, E. Nowicka, dz. cyt.

⁴⁷ J.W. Berry, dz. cyt., s. 5-68.

Pojęcie asymilacji ujmuje się jako proces zmian w czasie, w którym imigrant pod różnymi względami stara się identyfikować siebie z ludnością miejscową⁴⁸. Występuje wówczas, gdy imigrant rezygnuje z posiadania własnej tożsamości kulturowej na rzecz tożsamości charakterystycznej dla społeczeństwa państwa przyjmującego⁴⁹. Proces ten może zachodzić dobrowolnie i naturalnie lub być wynikiem aktywnej polityki państwa, której celem jest usunięcie posiadanych przez imigrantów wartości kulturowych i zastąpienie ich własnymi⁵⁰. Zanikanie odmienności imigrantów i wtopienie się w kulturę i strukturę społeczeństwa nowego kraju, to ostatni etap naturalnego procesu normalizacji relacji etnicznych⁵¹. Główne etapy asymilacji to akulturacja, czyli jednokierunkowy i liniowy proces dotyczący przyswajania kultury innej niż ta, w jakiej wychowywała się jednostka lub grupa⁵²; asymilacja strukturalna, w której obcokrajowiec włącza się w aktywność grup i instytucji w danym kraju⁵³ oraz asymilacja identyfikacyjna, w której migrant utożsamia się ze społecznością kraju gospodarzy⁵⁴. Asymilacja podporządkowana jest założeniu, iż migranci z czasem staną się pełnymi obywatelami danego kraju, upodobnią się do rodzimej populacji kraju przyjmującego oraz zaczną podzielać wspólne wartości obywatelskie. Proces ten ma z reguły charakter jednostronnej adaptacji i absorpcji, w którym imigranci przejmują język, normy oraz zachowania społeczeństwa przyjmującego, bez analogicznego dostosowania ze strony społeczeństwa przyjmującego⁵⁵.

W odniesieniu do migrantów, integracja to proces polegający na przystosowywaniu się osoby przybywającej do nowego kraju do samodzielnego życia w nowym społeczeństwie poprzez poznawanie i rozumienie obowiązujących

⁴⁸ K. Włodarczyk, dz. cyt., s. 1-70.

⁴⁹ P. Boski, *Adaptacja psychologiczna migrantów oraz psychologia akulturacji w społeczeństwie wielokulturowym*, [w:] *Drogi i rozdroża. Migracje Polaków w UE po 1 maja 2004*, Kraków 2010, s. 107-132.

⁵⁰ I. Koryś, *Integracja imigrantów a asymilacja, separacja i marginalizacja – słownik podstawowych pojęć*, IOM, Warszawa 2003.

⁵¹ M. Ząbek, *Ucieczka, przemieszczanie się, podróż? Uchodźcy w Polsce w perspektywie antropologicznej*, [w:] *Podróż i miejsce w perspektywie antropologicznej*, Gdańsk 2009, s. 171-186.

⁵² A. Dąbrowska-Korzus, dz. cyt.

⁵³ K. Iglicka, *Migracje długookresowe i osiedleńcze z Polski po 2004 roku – przykład Wielkiej Brytanii. Wyzwania dla statystyki i demografii państwa*, CBM, Warszawa 2011.

⁵⁴ I. Koryś, dz. cyt.

⁵⁵ M. Kólski, *Polska jako aktor na europejskiej scenie migracyjnej*, [w:] *Współczesne migracje: dylematy Europy i Polski*, Warszawa 2009, s. 143-165.

w nim praw i wartości⁵⁶. Integrację ujmuje się jako strukturę lub proces⁵⁷. W pierwszym ujęciu opisuje się poszczególne elementy struktury społecznej i zachodzące między nimi relacje w kontekście napływu osób z innych krajów⁵⁸, w drugim akcentuje się przebieg zjawisk społecznych związanych z przystosowywaniem się migrantów oraz społeczeństwa kraju przyjmującego⁵⁹. Integracja, w przeciwieństwie do asymilacji, zakłada, że proces wzajemnego dostosowania się imigrantów i społeczeństwa przyjmującego ma charakter dwustronny⁶⁰. Obie te grupy nie tylko akceptują własne kultury, lecz wnoszą również swoisty wkład w kształtowanie wspólnej kultury społeczeństwa powstałego z rdzennych i napływowych osób. W tym samym czasie, kiedy ludzie pochodzący z różnych kultur uczą się od siebie nawzajem odmiennych kultur, każda jednostka lub grupa zachowuje poczucie kulturowej różnorodności oraz świadomość swojego kulturowego dziedzictwa⁶¹.

Pojęcie separacji ma związek z działaniami prowadzącymi do zachowania stylu życia i wartości wyniesionych z kraju pochodzenia⁶². Czynnikiem motywującym imigranta do wyboru tej strategii jest przekonanie o wyższości kultury ojczystej nad kulturą i wartościami kraju, do którego przybywa⁶³. Istotna jest również chęć zachowania w stanie nieskażonym kultury kraju pochodzenia, by utrzymać więź z krajem ojczystym i po zakończeniu emigracji móc do niego powrócić⁶⁴. Prowadzi to jednak do niebezpieczeństwa przejawiającego się kurczowym kultywowaniem własnej kultury wyniesionej z kraju ojczystego, która pozbawiona kontaktu z zachodzącymi w ojczyźnie naturalnie zmianami, mimo szczerych chęci coraz bardziej różni się od ojczystej. Według Chutnika⁶⁵, przyjęcie tej strategii może prowadzić do odrzucenia uchodźców i ich kultury przez mieszkańców kraju goszczącego, co w konsekwencji prowadzi do poczucia osamotnienia i nieakceptacji u imigrantów, którzy jeszcze bardziej izolują się od mieszkańców kraju, do którego przybyli i jeszcze silniej

⁵⁶ J. Kubitsky, dz. cyt.

⁵⁷ A. Dąbrowska-Korzus, dz. cyt.

⁵⁸ M. Ząbek, *Ucieczka*, dz. cyt.

⁵⁹ M. Duszczyk, M. Lesińska, *Współczesne migracje: dylematy Europy i Polski*, Ośrodek Badań nad Migracjami, Warszawa 2009.

⁶⁰ M. Ząbek, *Między piekłem*, dz. cyt.

⁶¹ M. Grzymała-Moszczyńska, *Uchodźcy*, Nomos, Kraków 2000.

⁶² M. Ząbek, *Ucieczka*, dz. cyt.

⁶³ M. Wallas, *Znaczenie indywidualnych czynników w procesie akulturacji cudzoziemców. Raport z badań pilotażowych*, [w:] *W kręgu pytań o tożsamość narodową i etniczną Pomorza Gdańskiego*, Gdańsk 2011, s. 222-234.

⁶⁴ M. Grzymała-Moszczyńska, dz. cyt.

⁶⁵ M. Chutnik, dz. cyt.

bronią swojej tożsamości przez tworzenie jednolitych kulturowo i etnicznie gett narodowościowych niezainteresowanych kulturą głoszącą⁶⁶.

Czwartą strategią adaptacji jest marginalizacja. Marginalizacji ulegają imigranci, którzy zerwali kontakt z własną kulturą, uznając ją za mniej wartościową w stosunku do kultury nowego kraju zamieszkania, a równocześnie nie udało im się stworzyć wystarczająco silnych kontaktów z nową kulturą⁶⁷. Prowadzi to do poczucia wykluczenia i utraty własnej tożsamości, co może prowadzić do ujawniania się zaburzeń psychicznych i zachowania⁶⁸. Osoby poszukując akceptacji i przynależności łatwo ulegają wpływowi grup kryminogennych⁶⁹. Marginalizacja to wykluczenie jednostek z istotnych obszarów życia społecznego, takich jak rynek pracy, konsumpcja, opieka zdrowotna, partycypacja polityczna oraz związana z tym niemożność wywiązania się z obowiązków związanych z pełnieniem ról społecznych (np. utrzymania rodziny)⁷⁰.

Asymilacja i integracja są spostrzegane jako najbardziej pożądane strategie adaptacji z perspektywy państw przyjmujących, najgroźniejsze wydają się separacja i marginalizacja – szczególnie ta druga prowadzi do wielu negatywnych konsekwencji⁷¹.

Można wyróżnić wiele czynników, które pozytywnie lub negatywnie wpływają na przystosowanie się jednostki do życia w nowym kraju⁷². Można je uporządkować w kilka głównych kategorii⁷³, m.in. związanych z krajem pochodzenia, np. dystans kulturowy i geograficzny w stosunku do nowego kraju, sytuacja geopolityczna czy społeczna⁷⁴, związanych z krajem przyjmującym, np.: polityka państwa wobec imigrantów⁷⁵, nastroje społeczne wobec przybyszów⁷⁶ oraz związanych z własną grupą imigrantów żyjących w kraju przyjmującym, np. stopień asymilacji diaspory danego narodu⁷⁷. Istotne znaczenie mają czynniki odnoszące się bezpośrednio do indywidualnych cech migranta: w tym czynniki obecne przed migracją, takie jak charakterystyki

⁶⁶ M. Ząbek, *Ucieczka*, dz. cyt.

⁶⁷ K. Iglicka, dz. cyt.

⁶⁸ M. Ząbek, *Między piekłem*, dz. cyt.

⁶⁹ O. Krajniak, *Studium kryminalistyczne*, LEX, Warszawa 2011.

⁷⁰ B. Rożnowski, D. Bryk, dz. cyt., s. 47-60.

⁷¹ M. Ząbek, *Między piekłem*, dz. cyt.

⁷² P. Boski, dz. cyt., s. 107-132.

⁷³ M. Ząbek, *Ucieczka*, dz. cyt., s. 171-186.

⁷⁴ P. Boski, dz. cyt., s. 107-132.

⁷⁵ K. Włodarczyk, dz. cyt., s. 1-70.

⁷⁶ H. Hamer, *Psychologia społeczna. Teoria i praktyka*, Difin, Warszawa 2005.

⁷⁷ M. Ząbek, *Między piekłem*, dz. cyt.

społeczno-demograficzne migranta⁷⁸, czynniki występujące w czasie adaptacji, takie jak długość migracji, uprzednie doświadczenia migracyjne⁷⁹, stopień znajomości języka⁸⁰, cechy psychiczne, takie jak otwartość na doświadczenia, radzenie sobie ze stresem, lękiem⁸¹.

LEK JAKO REGULATOR ZACHOWANIA

Adaptacji człowieka do funkcjonowania w nowym środowisku kulturowym towarzyszą różne reakcje emocjonalne⁸². Wśród wielu emocji, których doświadczają imigranci po przybyciu do nowej ojczyzny, oprócz emocji pozytywnych, takich jak poczucie ulgi, nadzieja, radość, satysfakcja z życia, pojawiają się również emocje negatywne, takie jak poczucie osamotnienia i alienacji, niepokój, obawa o przyszłość⁸³. O ile pozytywne emocje sprzyjają konstruktywnym działaniom, motywują do współpracy i rozwoju relacji z nowym społeczeństwem, o tyle negatywne mogą hamować działania i prowadzić do wycofania⁸⁴. Wśród odczuwanych wówczas emocji lęk najsilniej oddziałuje na aktywność i kreatywność człowieka w obszarze funkcjonowania człowieka⁸⁵.

Pojęcie lęku stanowi obszar zainteresowania badaczy o różnych orientacjach teoretycznych: psychoanalitycznej – Freud⁸⁶, Horney⁸⁷, Freud⁸⁸; behawiorystycznej – Dollard i Miller⁸⁹; egzystencjalnej – Tillich⁹⁰, May⁹¹ oraz poznawczej – McReynolds⁹².

⁷⁸ A. Dąbrowska-Korzus, dz. cyt.

⁷⁹ M. Chutnik, dz. cyt.

⁸⁰ P. Boski, dz. cyt., s. 107-132.

⁸¹ K. Martowska, *Psychologiczne uwarunkowania kompetencji społecznych*, Liberi Libri, Warszawa 2012.

⁸² R. Jończy, *Nowa poakcesyjna emigracja z Polski – perspektywy i zagrożenia oraz możliwości przeciwdziałania (wnioski z badań prowadzonych na obszarze Śląska)*, [w:] *Współczesne migracje: dylematy Europy i Polski*, Warszawa 2009, s. 70-90.

⁸³ M. Ząbek, *Między piekłem*, dz. cyt.

⁸⁴ P. Oleś, *Psychologia osobowości*, Scholar, Warszawa 2011.

⁸⁵ M. Wallas, *Znaczenie*, dz. cyt., s. 222-234.

⁸⁶ Z. Freud, *Wstęp do psychoanalizy*, PWN, Warszawa 2004.

⁸⁷ K. Horney, *Neurotyczna osobowość naszych czasów*, Rebis, Poznań 2009.

⁸⁸ Z. Freud, *Ego i mechanizmy obronne*, PWN, Warszawa 2013.

⁸⁹ . Dollard, N.E. Miller, *Osobowość i psychoterapia*, PWN, Warszawa 1969.

⁹⁰ P. Tillich, *Męstwo bycia*, PWN, Warszawa 1983.

⁹¹ R. May, *O istocie człowieka. Szkice z psychologii egzystencjalnej*, Rebis, Poznań 1995.

⁹² P. McReynolds, *The concept of anxiety. Background and current issue*, [w:] *Anxiety and the heart*, New York 1990, s. 2-20.

Lęk to negatywny stan emocjonalny związany z przewidywaniem zagrożenia pochodzącego z wewnątrz organizmu lub nadchodzącego z zewnątrz, objawiający się jako niepokój, uczucie napięcia, zagrożenia⁹³. W odróżnieniu od strachu jest on procesem wewnętrznym, niezwiązanym z bezpośrednim zagrożeniem lub bólem⁹⁴.

Według Kępińskiego⁹⁵, lęk oddziałuje na funkcjonowanie człowieka dwojako: z jednej strony, niski poziom lęku działa integrująco na psychikę, ułatwia formowanie się systemu wartości, który odpowiada za podejmowanie decyzji, wyznaczanie celów i podejmowanie działania. Z drugiej strony, jego wysoki poziom dezintegruje funkcjonowanie człowieka⁹⁶. Osoba żyjąca w silnym lęku, czuje się zagubiona i doświadcza chronicznego stresu, ponieważ spostrzega świat jako zagrożenie i reaguje głównie emocjami negatywnymi⁹⁷.

Spielberger⁹⁸ rozumie lęk dwojako: lęk jako stan, odczuwany w konkretnej sytuacji oraz lęk jako względnie stałą cechę osobowości. W przypadku lęku jako stanu, charakteryzuje się on subiektywnie postrzeganymi odczuciami obawy i napięcia, którym towarzyszy powiązane z nimi pobudzenie układu nerwowego. Charakterystyczną cechą tego rodzaju lęku jest jego duża zmienność pod wpływem oddziaływania czynników zagrażających⁹⁹. Lęk jako cecha¹⁰⁰ oznacza nabytą predyspozycję behawioralną, która czyni jednostkę podatną na postrzeganie dużego zakresu obiektywnie niezagrażających bodźców jako niebezpiecznych i reagowanie na nie stanem lęku, nieracjonalnie wysokim w stosunku do wielkości obiektywnego niebezpieczeństwa. Lęk jako cecha ma wyuczony charakter¹⁰¹. W tym rozumieniu lęku istnieje względna stabilność¹⁰². Kształtowanie się osobowości lękowej jest związane z okresem dzieciństwa¹⁰³. Lęk jako cecha jest dyspozycją lękowego sposobu reagowania¹⁰⁴. Jeżeli chodzi o związek między poziomem lęku jako cechy a wielkością reakcji stanem lęku na zagrożenie, to w sytuacjach niebezpie-

⁹³ P. Oleś, dz. cyt.

⁹⁴ W. Bąk, P. Oleś, *Lęk w kontekście procesów samoregulacji*, [w:] *Lęk, geneza, mechanizmy, funkcje*, Warszawa 2009, s. 46-75.

⁹⁵ A. Kępiński, *Lęk*, Wyd. Literackie, Kraków 2012.

⁹⁶ P. Oleś, dz. cyt.

⁹⁷ A. Kępiński, dz. cyt.

⁹⁸ C.D. Spielberger, R.L. Gorsuch, P.R. Lushene, P.R. Vagg, G.A. Jacobs, dz. cyt.

⁹⁹ P. Oleś, dz. cyt.

¹⁰⁰ C.D. Spielberger, R.L. Gorsuch, P.R. Lushene, P.R. Vagg, G.A. Jacobs, dz. cyt.

¹⁰¹ W. Bąk, P. Oleś, dz. cyt., 46-75.

¹⁰² P. Oleś, dz. cyt.

¹⁰³ C.D. Spielberger, R.L. Gorsuch, P.R. Lushene, P.R. Vagg, G.A. Jacobs, dz. cyt.

¹⁰⁴ M. Wallas, *Znaczenie*, dz. cyt., s. 222-234.

czeństwa wyższy poziom lęku jako cechy wskazuje na wyższy poziomu lęku jako stanu¹⁰⁵.

Ważną rolę w tworzeniu osobowości lękowej odgrywają procesy poznawcze (percepcja sytuacji). Lęk doświadczany przez osobę wywiera silny niekorzystny wpływ na procesy poznawcze: zaburza uwagę, ogranicza pamięć, utrudnia lub uniemożliwia kojarzenie, koncentrację, utrudnia podejmowanie decyzji, osłabia myślenie, powoduje nieadekwatną ocenę swoich możliwości, obezwładnia i paraliżuje¹⁰⁶. Działanie w warunkach nasilonego lęku ma destrukcyjny wpływ na funkcjonowanie osoby – wyczerpanie poznawcze, choroby somatyczne, zmiany w funkcjonowaniu społecznym, trudności w podejmowaniu adekwatnych decyzji¹⁰⁷. Na obczyźnie, gdzie brak bezpośredniego wsparcia bliskich, lęk może szczególnie mocno oddziaływać na funkcjonowanie osoby¹⁰⁸, dlatego tak istotne są badania weryfikujące jego oddziaływanie na imigrantów. Życie w nowej kulturze wymaga od imigranta radzenia sobie z wieloma nieznanymi wcześniej sytuacjami, problemami¹⁰⁹. U osób, które z jakichś powodów musiały wyemigrować ze swojego kraju konieczna jest adaptacja do nowej sytuacji¹¹⁰. Nowe, nieznanne sytuacje, z którymi człowiek ma do czynienia wywołują lęk¹¹¹. Lęk, jako cecha i stan jest wpisany w Ja człowieka i oddziałuje na jego funkcjonowanie¹¹². Wysokie nasilenie lęku może prowadzić do zmiany zachowań oraz podejmowania zachowawczych strategii zachowania¹¹³. W związku z tym można wygenerować pierwszą hipotezę badawczą: H1. Imigranci z wyższym poziomem lęku preferują obronne strategie adaptacyjne (separacji lub marginalizacji).

¹⁰⁵ J. Bemis, A. Barrada, *Oswoić lęk: jak radzić sobie z niepokojem i napadami paniki*, GWP, Gdańsk 2002.

¹⁰⁶ C.D. Spielberger, R.L. Gorssuch, P.R. Lushene, P.R. Vagg, G.A. Jacobs, dz. cyt.

¹⁰⁷ P. Oleś, dz. cyt.

¹⁰⁸ M. Wallas, *Lęk akulturacyjny cudzoziemców w aspekcie tożsamości i procesów integracyjnych w nowym kraju pobytu*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2010, nr 4, s. 75-87.

¹⁰⁹ R. Jończy, dz. cyt., s. 70-90.

¹¹⁰ J.W. Berry, dz. cyt., s. 5-68.

¹¹¹ P. Oleś, dz. cyt.

¹¹² C.D. Spielberger, R.L. Gorssuch, P.R. Lushene, P.R. Vagg, G.A. Jacobs, dz. cyt.

¹¹³ L. Klichowski, *Wszystko o lęku – przyczyny i zapobieganie*, Printer, Poznań 2000.

POCZUCIE JAKOŚCI ŻYCIA U IMIGRANTÓW

Podobnie jak nasilenie lęku rozumianego jako stan i cecha, również poczucie jakości życia jest związane z subiektywną percepcją otaczającej rzeczywistości. Poczucie jakości życia jest przedmiotem zainteresowania wielu dyscyplin naukowych¹¹⁴. Warto zaznaczyć, że w naukach społecznych funkcjonują pojęcia zbliżone do jakości życia, takie jak szczęście, dobrostan, satysfakcja i zadowolenie¹¹⁵. Jakość życia to wielowymiarowy i wieloznaczny konstrukt, który odnosi się do wszystkich aspektów (fizycznego, psychicznego, społecznego i duchowego) dobrego samopoczucia osoby, dotyka też ważnych aspektów środowiska i standardów życia. Zagadnienie jakości życia jest uniwersalne, ponieważ odnosi się do ludzi niezależnie od ich wieku, statusu społecznego, stanu zdrowia czy regionu geograficznego¹¹⁶.

Jakość życia jest obszarem życia ludzkiego, bezpośrednio dotyczącym danego człowieka, kształtowanym przez czynniki zarówno obiektywne (np. stosunki rodzinne, stopień posiadanych dóbr), jak i subiektywne (np. nastrój, samopoczucie) (Smoleń, Sękowski; 2008). Większość badaczy uważa, że subiektywna jakość życia jest pochodną zadowolenia z wielu obszarów życia i życia jako całości. Ogólne zadowolenie z życia jest czymś więcej niż prostą sumą z poszczególnych jego elementów, znaczenie ma również stopień ważności, jaki dana osoba przypisuje temu elementowi¹¹⁷. Odczucia te mogą być zróżnicowane u tych samych osób w poszczególnych okresach życia, ale przede wszystkim ludzie mogą się istotnie różnić między sobą w zakresie odczuwanych przeżyć¹¹⁸.

Dotychczas badacze, m.in. Kowalik¹¹⁹, Goździewicz¹²⁰, Oleś¹²¹, Gawłowicz¹²², starali się wyjaśniać, jakie zmienne i w jakim stopniu wpływają na poziom jakości życia. Jak wskazują wyniki przeprowadzonych badań udało

¹¹⁴ S. Sadowska, *Jakość życia uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim*, Impuls, Kraków 2006.

¹¹⁵ R. Derbis, *Jakość rozwoju a jakość życia*, WSP, Częstochowa 2000.

¹¹⁶ M. Oleś, dz. cyt.

¹¹⁷ J. Czapiński, T. Panek, *Diagnoza społeczna 2011. Warunki i jakość życia Polaków*, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa 2011.

¹¹⁸ S. Sadowska, dz. cyt.

¹¹⁹ S. Kowalik, *Jakość życia psychicznego*, [w:] *Jakość rozwoju a jakość życia*, Częstochowa 2000, s. 11-32.

¹²⁰ A. Goździewicz, *Egzemplifikacja wykorzystania psychobiografii w badaniach nad jakością życia*, [w:] *Psychologia jakości życia*, Poznań 2005, s. 95-109.

¹²¹ M. Oleś, dz. cyt.

¹²² K. Gawłowicz, *Ocena jakości życia dzieci i młodzieży z cukrzycą typu 1*, „Hygeia Public Health” 2012, vol. 47, nr 2, s. 145-150.

się im wyodrębnić szereg czynników oddziałujących na poziom jakości życia (między innymi Schalock¹²³ wyodrębnia 4 istotne czynniki: życie domowe, kompetencje oraz funkcjonowanie społeczne). Dużo rzadziej badany jest wpływ poczucia jakości życia na funkcjonowanie osoby¹²⁴. Od poczucia jakości życia mogą zależeć inspiracje do dalszego rozwoju bądź nasilenie ryzyka występowania w nim zaburzeń¹²⁵. Stosunek człowieka do własnego życia, jego ocena, oczekiwania oraz plany życiowe nabierają szczególnego znaczenia w warunkach deprywacji określonych potrzeb¹²⁶, kiedy aspiracje człowieka dotyczące warunków życia i szans rozwojowych różnią się od stanu oczekiwanego¹²⁷.

Poczucie jakości życia wpływa na oczekiwania oraz plany życiowe, co jest szczególnie istotne w nowej sytuacji¹²⁸, a za taką należy uznać sytuację osób przybywających do nieznanego sobie kraju. Pomiar poczucia jakości życia pozwala oszacować nie tylko jakie elementy wpływają na jakość życia (ogólne poczucie jakości życia, emocjonalna ocena, produktywność – praca-finanse, swoboda – wolność, integracja społeczna), ale może stanowić dobrą wskazówkę co do potencjalnego wyboru strategii adaptacji do nowego kraju. Wysokie poczucie jakości życia zdaje prognozować wybór najbardziej konstruktywnych, oczekiwanych strategii adaptacji do środowiska nowego kraju – integracji i asymilacji, które wiążą się z otwartością i aktywnością charakterystyczną dla osób pozytywnie oceniających jakość swojego życia¹²⁹, stąd druga hipoteza badawcza: H2. Imigranci z wysokim poziomem poczucia jakości życia preferują konstruktywne strategie adaptacyjne (integracja, asymilacja).

METODA I NARZĘDZIA BADAWCZE

Projektując badania dotyczące wpływu lęku oraz poczucia jakości życia na wybór strategii adaptacyjnej preferowanej przez imigrantów napływających do Polski zastosowano następujące metody badawcze:

¹²³ R.L. Schalock, *Three Decades of Life Questionnaire*, „Focus on Autism and Other Developmental Disabilities” 2000, vol. 15, nr 2, s. 116-127.

¹²⁴ R. Smoleń, A. Sękowski, *Ocena poczucia jakości życia u osób z upośledzeniem umysłowym w kontekście zmiennych psychospołecznych*, „Studia z Psychologii w KUL” 15 (2008), s. 157-184.

¹²⁵ M. Oleś, dz. cyt.

¹²⁶ R. Smoleń, A. Sękowski, dz. cyt., s. s. 157-184.

¹²⁷ M. Oleś, dz. cyt.

¹²⁸ R.L. Schalock, dz. cyt., s. 116-127.

¹²⁹ S. Kowalik, dz. cyt., s. 11-32.

Kwestionariusz do badania leku – powstał jako modyfikacja Inwentarza Stanu i Cech Lęku będącego adaptacją amerykańskiego testu State Traite Anxiety Inventory STAI opracowanego przez Spielbergera, Grosucha i Lushene'a. Autorami polskiej adaptacji testu są Strelau, Tesarczyk oraz Wrześniewski¹³⁰. Zastosowana modyfikacja polega na usunięciu 4 itemów z Kwestionariusza STAI i wkomponowaniu pięciostopniowej skali w celu uzyskania dokładniejszych danych oraz umożliwienia ankietowanym udzielenia odpowiedzi neutralnej.

Kwestionariusz składa się z dwu podskal, z których jedna (X-1) służy do pomiaru lęku-stanu, a druga (X-2) – lęku-cechy. Każda podskala składa się z 18 pozycji, na które badany odpowiada wybierając jedną z pięciu skategoryzowanych odpowiedzi. Poziom lęku określa suma punktów, powstała w wyniku zsumowania otrzymanych ocen w poszczególnych odpowiedziach (część pytań nie jest wprost i przed obliczaniem wyniku wymaga rekodowania). Wartości punktowe poszczególnych części Kwestionariusza mogą wahać się w granicach 18-80 punktów. Zgodność wewnętrzna obliczona za pomocą współczynnika alfa Cronbacha wynosi 0,74–0,84.

W celu poznania poczucia jakości wykorzystano Kwestionariusz poczucia jakości życia (QLQ) Schalocka¹³¹ w tłumaczeniu i adaptacji Jurosa, w wersji zmodyfikowanej przez Oleś¹³². Mierzy on ogólne poczucie jakości życia, które jest sumą czterech cząstkowych wymiarów poczucia jakości życia: Emocjonalna ocena, Produktywność – praca-finanse, Swoboda – wolność, Integracja społeczna. Badanie można przeprowadzać na zasadzie samopisu – badany podkreśla jedną z trzech odpowiedzi, bądź w formie standaryzowanego wywiadu – badający zaznacza odpowiedzi na arkuszu odpowiedzi.

Każdy z 4 wymiarów jest ujmowany przez dziesięć itemów, które oceniane są na skali trzypunktowej. Minimalny wynik dla każdego z wymiarów wynosi 10, a maksymalny odpowiednio 30. Wynik ogólny, jaki można uzyskać, mieści się w przedziale 40-120 punktów. Im wyższa wartość, tym wyższe poczucie jakości życia. Rzetelność alfa Cronbacha dla całej metody jest na zadowalającym poziomie i mieści się w przedziale 0,67-0,87¹³³.

Ostatnim narzędziem użytym w badaniu jest metoda autorstwa Rożnowskiego, służąca do badania adaptacji. Metoda składa się z 3 części: w pierwszej badany ustosunkowuje się do chęci zamieszkania w jednym z krajów

¹³⁰ K. Wrześniewski, T. Sosnowski, *Inwentarz Stanu i Cechy Lęku (ISCL). Polska adaptacja STAI*, Pracownia Testów Psychologicznych PTP, Warszawa 1996.

¹³¹ R.L. Schalock, dz. cyt., s. 116-127.

¹³² M. Oleś, dz. cyt.

¹³³ Tamże.

europiejskich, w części drugiej zadaniem osoby badanej jest ocena twierdzeń, w jakim stopniu przebywając na emigracji w Polsce mogą osiągnąć swoje cele, np. wykształcenie, posiadanie pracy. W ostatniej części, służącej do pomiaru preferowanej strategii adaptacyjnej, badani ustosunkowują się do twierdzeń dotyczących zachowań podejmowanych po przybyciu do nowego kraju.

W każdej z części badani posługują się dziesięciostopniową skalą liker-towską, gdzie 1 oznacza wcale, a 10 to maksymalne wysycenie cechy. Metoda cechuje się dobrymi wskaźnikami psychometrycznymi, jest łatwa i szybka do uzupełnienia.

PROCEDURA PRZEPROWADZANIA BADAŃ I GRUPA BADANA

Opis samej procedury badań oraz badanej grupy jest tożsamy z tym przedstawionym w wcześniejszym artykule autorstwa Bohdana Rożnowskiego, więc zostanie pominięty w tym miejscu. Od razu zostaną zaprezentowane uzyskane wyniki.

WYNIKI BADAŃ

GRUPA POCHODZENIA A PREFEROWANA STRATEGIA ADAPTACJI

Różnorodność sytuacji, w jakiej znajdują się imigranci powoduje, że traktowanie wszystkich wyników jako pochodzących z tej samej próby byłoby mało rzetelne w kontekście analiz statystycznych i ich późniejszej psychologicznej interpretacji, dlatego zdecydowano się wyróżnić 3 grupy migrantów. Ze względu na powód przybycia do Polski można wyróżnić: studentów, imigrantów zarobkowych oraz imigrantów przebywających w otwartych ośrodkach dla cudzoziemców ubiegających się o status uchodźcy.

Tabela 1. Średnie poziomy preferencji strategii adaptacji w różnych grupach migrantów

Strategia	Ośrodek			Imigranci zarobkowi			Studenci		
	N	M	SD	N	M	SD	N	M	SD
Asymilacja	26	5,42	3,69	79	4,59	1,82	69	6,55	3,03
Integracja	25	7,24	3,15	79	4,16	1,76	69	4,69	2,74
Separacja	26	4,77	3,19	79	4,81	1,69	69	2,58	2,14
Marginalizacja	24	4,04	2,88	79	4,58	2,26	69	1,49	0,98

Na podstawie danych zawartych w Tabeli 1 można wskazać najbardziej i najmniej preferowane strategie adaptacyjne w poszczególnych grupach imigrantów. Wśród osób przebywających w ośrodkach dla cudzoziemców, najmocniej preferowana jest strategia integracji, a najmniej marginalizacja. Statystyczną istotność tych różnic potwierdza zastosowana dla tej grupy jednoczynnikowa analiza wariancji z powtarzaniem pomiarem – $F(3,30)=12,9$; $p<0,001$ wyjaśniająca 23% wariancji błędu. Dodatkowo, poziom istotności porównań parami wskazuje na istotność różnic średnich uzyskanych dla każdej ze strategii.

W grupie imigrantów zarobkowych nie stwierdzono istotnej statystycznie różnicy w średnich uzyskanych przez strategie, co uniemożliwia jednoznaczne wskazanie preferencji do którejś ze strategii. Z kolei w grupie studentów zastosowana jednoczynnikowa analiza wariancji z powtarzaniem pomiarem – $F(3,198)=54,21$; $p<0,001$ wyjaśniająca 45% wariancji błędu oraz poziom istotności porównań parami potwierdza, że najbardziej preferowana jest strategia asymilacyjna, natomiast najmniej wartościowana, podobnie jak u mieszkańców ośrodka, jest strategia marginalizacji.

Przy użyciu jednoczynnikowej analizy wariancji oraz poziomu istotności testu post hoc Dunnetta T3 stwierdzono istotne statystycznie różnice między grupami imigrantów w preferencji poszczególnych rodzajów strategii adaptacyjnych. Wskazano istotną statystycznie różnicę $F(2;169)=9,77$; $p<0,001$, $\eta^2=0,10$ w poziomie preferencji asymilacji jako strategii adaptacyjnej między imigrantami zarobkowymi a studentami ($p<0,001$), brak różnic dla mieszkańców ośrodka. Studenci wskazują wyższy poziom preferencji strategii asymilacyjnej niż imigranci ekonomiczni. W preferencji strategii integracyjnej wykazano istotną różnicę $F(2;168)=15,59$; $p<0,001$; $\eta^2=0,16$ między imigrantami z ośrodka a imigrantami ekonomicznymi ($p<0,001$) oraz studentami ($p<0,001$). W obu przypadkach średni poziom preferencji strategii integracyjnej wśród imigrantów z ośrodka jest wyższy. W przypadku strategii separacyjnej wykazano istotne różnice $F(2;169)=21,89$; $p<0,001$, $\eta^2=0,21$ między grupą studentów a mieszkańcami ośrodka dla cudzoziemców oraz imigrantami zarobkowymi (w obu przypadkach $p<0,001$). Studenci wykazują niższy poziom preferencji tej strategii niż przedstawiciele pozostałych grup. W poziomie preferencji strategii marginalizacji wykazano istotne statystycznie różnice $F(2;167)=46,43$; $p<0,001$, $\eta^2=0,30$ pomiędzy grupą studentów a imigrantami z ośrodków oraz imigrantami zarobkowymi (w obu przypadkach $p<0,001$).

POZIOM LĘKU A PREFEROWANA STRATEGIA ADAPTACJI

W oparciu o statystyki opisowe można wskazać studentów jako grupę imigrantów doświadczających najniższego lęku jako stanu (Tabela 2).

Tabela 2. Poziom lęku jako stan i cecha w różnych grupach imigrantów (N=172)

Lęk	Grupa	N	Średnia	Odchylenie standardowe
Stan	Ośrodek	27	55,30	9,16
	Imigranci zarobkowi	79	55,52	6,08
	Studenci	66	50,00	9,95
Cecha	Ośrodek	27	53,92	3,50
	Imigranci zarobkowi	79	53,23	4,35
	Studenci	66	53,86	7,65

Na podstawie jednoczynnikowej analizy wariancji stwierdzono istotne statystycznie różnice między badanymi grupami w poziomie spostrzeganego lęku jako stanu $F(2;171)=9,10$; $p=0,01$, $\eta^2=0,10$. Wyniki testu post hoc Dunnetta T3 wykazały istotne statystycznie różnice między studentami a mieszkańcami ośrodków ($p=0,01$) oraz imigrantami zarobkowymi ($p<0,001$). Studenci uzyskali niższy poziom lęku rozumianego jako stan. Nie stwierdzono istotnych statystycznie różnic między poszczególnymi grupami imigrantów w poziomie lęku rozumianego jako cecha.

W celu weryfikacji związku lęku rozumianego jako stan i cecha z poszczególnymi strategiami adaptacyjnymi dla poszczególnych grup imigrantów zastosowano test korelacji r Pearsona (Tabela 3). W grupie imigrantów z ośrodka uzyskano tendencję do umiarkowanej dodatniej korelacji pomiędzy lękiem ujmowanym jako stan a strategią asymilacji ($r=0,37$; $p=0,06$) i ujemną korelację z separacją ($r=-0,32$; $p=0,09$) oraz tendencję do dodatniej korelacji lęku ujmowanego jako cecha ze strategią integracji ($r=0,33$; $p=0,09$).

Tabela 3. Korelacje r Pearsona lęku rozumianego jako stan i cecha z poszczególnymi strategiami adaptacyjnymi dla grup mieszkańców ośrodka dla cudzoziemców (N=27), imigrantów ekonomicznych (N=79) oraz studentów (N=66)

Lęk	Grupa	r Pearsona, p	asymilacja	integracja	separacja	marginalizacja
Stan	Ośrodek	r Pearsona	0,37	-0,07	-0,32	0,08
		p	0,06	0,73	0,09	0,71
	Imigranci zarobkowi	r Pearsona	-0,2	0,02	-0,24	0,24
		p	0,52	0,89	0,06	0,83
	Studenci	r Pearsona	0,43	-0,61	0,16	-0,05
		p	0,001	0,001	0,19	0,68
Cecha	Ośrodek	r Pearsona	0,1	0,33	0,18	0,2
		p	0,64	0,09	0,37	0,33
	Imigranci zarobkowi	r Pearsona	0,07	-0,19	-0,16	-0,21
		p	0,53	0,09	0,16	0,06
	Studenci	r Pearsona	0,43	-0,65	0,3	0,01
		p	0,001	0,001	0,01	0,1

Wśród grupy imigrantów zarobkowych wykazano tendencję do umiarkowanej korelacji pomiędzy lękiem jako stanem a strategią separacji ($r=-0,24$; $p=0,06$) oraz tendencję do słabej korelacji między lękiem jako cechą a strategią marginalizacji ($r=-0,21$; $p=0,06$) i strategią integracji ($r=-0,19$; $p=0,09$).

W grupie studentów odnotowano pozytywne umiarkowane korelacje pomiędzy lękiem ujmowanym jako stan ($r=0,43$; $p<0,001$) i jako cecha ($r=0,43$; $p<0,001$) a strategią asymilacji, odwrotne umiarkowane korelacje między lękiem jako stanem ($r=-0,61$; $p<0,001$) i jako cecha ($r=-0,65$; $p<0,001$) a strategią integracji oraz umiarkowaną pozytywną korelację między lękiem jako cechą a separacją ($r=0,3$; $p=0,01$). Strategia asymilacji jest pozytywnie związana z lękiem jako stanem w grupie uchodźców ($r=0,37$; $p=0,06$) i studentów ($r=0,43$; $p<0,001$), dodatkowo, wśród studentów występuje umiarkowanie silny związek tej zmiennej z lękiem jako cechą ($r=0,43$; $p<0,001$).

W kontekście strategii integracji wystąpił umiarkowany negatywny związek tej strategii z lękiem jako stanem wśród studentów ($r=-0,61$; $p<0,001$), z kolei wśród mieszkańców ośrodka dla cudzoziemców zmienna ta jest pozytywnie związana z lękiem jako cechą ($r=0,33$; $p<0,09$). Wśród studentów

i imigrantów zarobkowych korelacja ta ma charakter negatywny ($r=-0,19$; $p<0,09$) oraz ($r=-0,65$; $p<0,001$).

Strategia separacji ma tendencję do ujemnej korelacji z lękiem rozumianym jako stan w grupie imigrantów z ośrodka dla cudzoziemców ($r=-0,32$; $p=0,09$) oraz grupie imigrantów zarobkowych ($r=-0,24$; $p=0,06$). Z kolei wśród studentów ta strategia jest związana z lękiem jako cechą ($r=0,43$; $p<0,001$).

Strategia marginalizacji nie ma związku z lękiem ujmowanym jako stan w żadnej z badanych grup, obserwowalna jest niewielka ujemna korelacja z lękiem jako cechą w grupie imigrantów zarobkowych ($r=-0,21$; $p=0,06$).

POCZUCIE JAKOŚCI ŻYCIA A PREFEROWANA STRATEGIA

Poczucie jakości życia to kolejna zmienna, której pomiaru dokonano. Tabela 4 przedstawia statystyki opisowe dotyczące ogólnego pomiaru poczucia jakości życia oraz jego wymiarów w poszczególnych grupach imigrantów przybyłych do Polski.

W celu weryfikacji istotności różnic uzyskanych w poczuciu jakości życia w poszczególnych grupach zastosowano jednoczynnikową analizę wariancji. Na podstawie jednoczynnikowej analizy wariancji stwierdzono istotne statystycznie różnice między badanymi grupami w ogólnym poczuciu jakości życia $F(2;138)=5,17$; $p<0,01$, $\eta^2=0,08$. Wyniki testu post hoc Test Tukey'a HSD wykazały jedyną istotną statystycznie różnicę między studentami a mieszkańcami ośrodków ($p<0,01$). Studenci uzyskali istotnie niższy poziom ogólnego poczucia jakości życia niż mieszkańcy ośrodka dla cudzoziemców.

Uzyskano również istotną statystycznie różnicę między grupami imigrantów w poziomie poczucia jakości życia w aspekcie emocjonalnej oceny $F(2;148)=11,37$; $p<0,01$, $\eta^2=0,13$. Wyniki testu post hoc Test Tukey'a HSD wykazały istotne statystycznie różnice między wszystkimi grupami ($p<0,01$) – najwyższe wyniki uzyskały osoby przebywające w ośrodku dla cudzoziemców, w dalszej kolejności byli to imigranci zarobkowi, a najniższe poczucie jakości życia w tym aspekcie deklarują studenci.

Poziom poczucia jakości życia postrzeganej jako produktywność w pracy i finansach istotnie statystycznie różnicuje między sobą grupy imigrantów $F(2;145)=13,98$; $p<0,01$, $\eta^2=0,17$. Test post hoc Tukey'a HSD wykazał istotne statystycznie różnice między studentami a mieszkańcami ośrodków ($p<0,01$) oraz imigrantami zarobkowymi ($p<0,01$). Studenci uzyskali istotnie niższy poziom poczucia jakości życia postrzeganej jako produktywność niż mieszkańcy ośrodka dla cudzoziemców oraz imigranci zarobkowi (między dwiema ostatnimi grupami brak istotnych statystycznie różnic).

Tabela 4. Poczucie jakości życia (wynik ogólny i poszczególne jego wymiary) w różnych grupach imigrantów

Poczucie jakości życia	Grupa	N	Średnia	Odchylenie standardowe
Wynik ogólny	Ośrodek	16	70,88	8,38
	Imigranci zarobkowi	77	65,88	10,24
	Studenci	48	62,65	7,19
Emocjonalna ocena	Ośrodek	25	18,96	3,16
	Imigranci zarobkowi	78	16,65	3,11
	Studenci	48	15,56	2,29
Produktywność – praca - finanse	Ośrodek	21	18,05	3,47
	Imigranci zarobkowi	79	18,20	2,51
	Studenci	48	15,54	3,00
Swoboda – wolność	Ośrodek	25	15,08	2,98
	Imigranci zarobkowi	78	15,04	3,62
	Studenci	48	13,81	3,36
Integracja społeczna	Ośrodek	20	18,60	2,56
	Imigranci zarobkowi	79	15,79	3,32
	Studenci	48	17,72	2,88

Uzyskano istotną statystycznie różnicę między grupami imigrantów w poziomie poczucia jakości życia w aspekcie integracji społecznej $F(2;144)=9,71$; $p<0,01$, $\eta^2=0,11$. Wyniki testu post hoc Test Tukey'a HSD wykazały istotne statystycznie różnice między imigrantami ekonomicznymi a mieszkańcami ośrodków ($p<0,01$) oraz studentami ($p<0,01$). Imigranci ekonomiczni uzyskali istotnie niższy poziom poczucia jakości życia w aspekcie integracji społecznej niż pozostałe grupy imigrantów. Nie stwierdzono istotnych statystycznie różnic między grupą studentów a imigrantów z ośrodka. Nie stwierdzono istotnych statystycznie różnic między poszczególnymi grupami imigrantów w wymiarze poczucia jakości życia rozumianego jako Swoboda – wolność.

W celu weryfikacji związku poczucia jakości życia z poszczególnymi strategiami adaptacyjnymi dla uwzględnionych w badaniach grup imigrantów zastosowano test korelacji r Pearsona (Tabela 5).

W przypadku strategii asymilacji występuje umiarkowanie silna ujemna korelacja między nią a poczuciem jakości życia w aspekcie produktywno-

ści ($r=-0,47$; $p=0,02$) w grupie mieszkańców ośrodka oraz tendencja do jej preferencji w grupie studentów ($r=0,26$; $p=0,08$). W przypadku studentów występuje również pozytywny związek tej strategii adaptacyjnej z integracją społeczną ($r=0,25$; $p=0,08$).

Tabela 5. Korelacje r Pearsona poczucia jakości życia z poszczególnymi strategiami adaptacyjnymi dla grup imigrantów z ośrodka dla cudzoziemców (N=16), imigrantów ekonomicznych (N=77) oraz studentów (N=66)

Poczucie jakości życia	Grupa	r Pearsona; p	asymilacja	integracja	separacja	marginalizacja
Wynik ogólny	Ośrodek	r Pearsona	-0,33	0,25	-0,37	-0,20
		p	0,22	0,36	0,15	0,5
	Imigranci zarobkowi	r Pearsona	0,03	0,31	0,25	0,12
		p	0,81	0,05	0,03	0,23
	Studenci	r Pearsona	0,1	0,43	0,21	-0,3
		p	0,5	0,003	0,15	0,04
Emocjonalna ocena	Ośrodek	r Pearsona	0,34	0,26	-0,02	0,27
		p	0,13	0,26	0,92	0,25
	Imigranci zarobkowi	r Pearsona	0,7	-0,19	-0,16	-0,21
		p	0,53	0,09	0,16	0,06
	Studenci	r Pearsona	0,01	0,4	0,27	-0,35
		p	0,2	0,01	0,06	0,02
Produktywność – praca – finanse	Ośrodek	r Pearsona	-0,47	-0,36	-0,34	-0,29
		p	0,02	0,05	0,10	0,19
	Imigranci zarobkowi	r Pearsona	-0,01	0,24	0,20	0,14
		p	0,40	0,03	0,07	0,20
	Studenci	r Pearsona	-0,26	0,25	0,18	-0,04
		p	0,08	0,09	0,23	0,77
Swoboda – wolność	Ośrodek	r Pearsona	-0,34	0,43	-0,16	-0,12
		p	0,15	0,06	0,52	0,64
	Imigranci zarobkowi	r Pearsona	-0,04	0,17	0,17	0,14
		p	0,71	0,13	0,2	0,21
	Studenci	r Pearsona	-0,18	0,23	0,1	0,27
		p	0,26	0,15	0,51	0,06
Integracja społeczna	Ośrodek	r Pearsona	0,27	0,06	0,26	0,25
		p	0,21	0,8	0,22	0,2
	Imigranci zarobkowi	r Pearsona	-0,03	0,35	0,17	0,06
		p	0,77	0,04	0,12	0,58
	Studenci	r Pearsona	0,25	0,19	-0,07	0,20
		p	0,08	0,19	0,6	0,17

Strategia integracyjna pozytywnie koreluje na umiarkowanym poziomie z ogólnym poczuciem jakości życia u imigrantów ekonomicznych ($r=0,31$; $p=0,05$) oraz studentów ($r=0,43$; $p=0,01$). Pozytywne związki dostrzegane są również w przypadku poczucia jakości życia w aspekcie emocjonalnej oceny u studentów ($r=0,4$; $p=0,01$) oraz poczucia jakości życia w obszarze produktywności w grupie imigrantów zarobkowych ($r=0,24$; $p=0,03$); poczucia jakości życia jako swobody w odniesieniu do mieszkańców ośrodka ($r=0,43$; $p=0,08$) oraz integracji społecznej w grupie imigrantów zarobkowych ($r=0,35$; $p=0,04$). Strategia integracji w grupie mieszkańców ośrodka dodatkowo jest na umiarkowanie silnym poziomie negatywnie związana z poczuciem jakości życia w aspekcie produktywności ($r=-0,36$; $p=0,04$).

Strategia separacji ujawnia słabe pozytywne związki z ogólnym poczuciem jakości życia u imigrantów zarobkowych ($r=0,25$; $p=0,01$) oraz poczuciem jakości życia w aspekcie emocjonalnej oceny u studentów ($r=0,27$; $p=0,06$).

Marginalizacja negatywnie koreluje z poczuciem jakości życia ($r=0,30$; $p=0,04$) i emocjonalną oceną ($r=-0,35$; $p=0,02$) w grupie studentów.

DYSKUSJA

W niniejszej pracy testowano związek zmiennych psychologicznych, takich jak lęk oraz poczucie jakości życia z wyborem preferowanej strategii adaptacji przez imigrantów. Zmienne te okazały się istotnie związane z wyborem strategii przez imigrantów przybyłych do naszego kraju z różnych powodów. Na podstawie analiz statystycznych można wskazać istotne statystycznie różnice w preferencji poszczególnych strategii adaptacyjnych w poszczególnych grupach imigrantów. Wśród imigrantów przebywających w otwartych ośrodkach dla cudzoziemców ubiegających się o status uchodźcy najmocniej preferowana jest strategia integracji, a najmniej marginalizacji. Osoby przebywające w tego typu ośrodkach obejmowane są prowadzoną przez Polskę polityką integracji imigrantów¹³⁴, dlatego wskazują na tę strategię jako najbardziej preferowaną, ponieważ z nią mają styczność na co dzień. Dodatkowo, większość z badanych osób stara się uzyskać status uchodźcy pozwalający na legalny pobyt, uzyskiwanie pewnych świadczeń od państwa polskiego, dlatego należy ostrożnie podchodzić do deklaratywności odpowiedzi uzyskanych od tej grupy badanych.

W grupie studentów najbardziej preferowana jest strategia asymilacyjna, natomiast najmniej, podobnie jak u mieszkańców ośrodka, strategia marginalizacji. Studenci w mniejszym stopniu są obarczeni kulturą kraju

¹³⁴ R. Jończy, dz. cyt., s. 70-90.

pochodzenia¹³⁵. Młodzi ludzie wychowani w dobie globalizacji w większym stopniu są świadomi i podatni kulturze masowej, przez co różnice między młodymi ludźmi z różnych krajów podlegają unifikacji i zacieraniu się¹³⁶. Stąd przybywając do nowego kraju szybciej asymilują się z resztą społeczeństwa, zwłaszcza że w czasie studiów przebywają najczęściej z podobnymi do nich rówieśnikami z Polski. Jak dla wielu młodych ludzi, również dla nich, w tym okresie rozwojowym istotna jest grupa rówieśnicza i potrzeba relacji z innymi ludźmi¹³⁷. Dlatego starają się unikać wykluczenia i wyobcowania z relacji społecznych, przez co niechętnie wskazują na strategię marginalizacji, jako pożądaną formę relacji ze społeczeństwem, do którego przybyli.

W grupie imigrantów zarobkowych nie można jednoznacznie wskazać preferencji do którejś ze strategii adaptacyjnej – wszystkie 4 uzyskały bardzo zbliżone średnie. W większości członkowie tej grupy przybywają do naszego kraju na określony czas związany z kontraktem, jaki mają do wypełnienia lub długości uzyskanej wizy. Mają na uwadze, że po jakimś czasie powrócą do kraju pochodzenia¹³⁸. Biorąc pod uwagę ekonomiczną motywację przyjazdu do naszego kraju oraz mniej lub bardziej odległą perspektywę powrotu do kraju ojczystego, osoby te mogą nie być zainteresowane konkretną strategią adaptacji do społeczeństwa polskiego, stosując różne sposoby funkcjonowania korzystne dla nich i środowiska lokalnego, w którym aktualnie przebywają.

Poszukując zmiennych mogących mieć związek z adaptacją imigranta do nowego społeczeństwa prześledzono związek poziomu spostrzeganego lęku rozumianego jako stan i cecha na wybór określonych strategii adaptacyjnych w poszczególnych grupach. Zakładano, że imigranci z wyższym poziomem lęku będą preferować strategie separacji lub marginalizacji, jako strategie adaptacyjne służące większej obronie Ja. Analiza uzyskanych wyników wskazuje, że grupy imigrantów różnią się między sobą jeśli chodzi o odczuwany poziom lęku jako stanu. Studenci uzyskali niższy poziom lęku rozumianego jako stan w odniesieniu do imigrantów zarobkowych i mieszkańców ośrodka. Charakterystyczną cechą lęku rozumianego jako stan jest jego duża zmienność pod wpływem oddziaływania czynników zagrażających¹³⁹. Wyższy poziom lęku jako cechy wskazuje na wyższy poziom napięcia, poczucia obawy i pobudzenia układu nerwowego¹⁴⁰, jakiego doświadczają miesz-

¹³⁵ C. Żołędowski, dz. cyt.

¹³⁶ A. Bańka, *Psychologia pracy i organizacji w dobie ponowoczesności*, [w:] *Człowiek w pracy i organizacji*, Lublin 2011, s. 19-48.

¹³⁷ H. Bee, *Psychologia rozwoju człowieka*, Zysk i S-ka, Warszawa 2004.

¹³⁸ M. Grzymała-Moszczyńska, dz. cyt.

¹³⁹ P. Oleś, dz. cyt.

¹⁴⁰ C.D. Spielberger, R.L. Gorssuch, P.R. Lushene, P.R. Vagg, G.A. Jacobs, dz. cyt.

kańcy ośrodka i imigranci zarobkowi. Może to być związane z niepewnością co do swojego dalszego losu, łączy się to z sytuacją, że większość mieszkańców ośrodka dla cudzoziemców oczekuje na decyzję o przyznaniu statusu uchodźcy, a migranci ekonomiczni nie zawsze pracują legalnie, co może przekładać się na lęk przed polskim wymiarem sprawiedliwości. Z kolei w sytuacji studentów, którzy przybyli do naszego kraju w pełni legalnie, w większości mają zabezpieczony finansowo pobyt¹⁴¹ oraz mogą oddawać się robieniu tego co lubią, czyli studiowaniu, kontaktom ze znajomymi, co może przekładać się na niższy poziom lęku w tej grupie.

Nie stwierdzono istotnych statystycznie różnic między poszczególnymi grupami imigrantów w poziomie lęku rozumianego jako cecha. Lęk jako cecha ma wyuczony charakter¹⁴² i stanowi względnie stałą dyspozycję osoby¹⁴³, dlatego nawet tak istotne wydarzenie w życiu, jakim jest przyjazd do innego kraju, niezależnie od powodu tego przyjazdu (poszukiwanie pracy, nauki, czy schronienia), nie różnicuje osób.

Analiza uzyskanych wyników umożliwiła częściowe potwierdzenie występowania związku między poziomem odczuwanego lęku z preferowaniem określonych strategii adaptacyjnych. Strategia asymilacji jest pozytywnie związana z lękiem jako stanem w grupie mieszkańców ośrodka i studentów. Im wyższy poziom lęku jako stanu doświadczają imigranci z tych dwóch grup, tym większa u nich chęć pełnego włączenia się w polskie społeczeństwo. Dodatkowo, wśród studentów występuje umiarkowanie silny związek tej strategii z lękiem jako cechą. Wskazuje to, że w grupie studentów wysoki poziom lęku jako stanu i cechy sprzyja preferencji strategii asymilacji przez studentów przybyłych do naszego kraju. Uzyskane wyniki nawiązują do teorii rozbieżności Ja Higginsa¹⁴⁴. Autor twierdzi, że emocjonalne konsekwencje niespełnienia standardów związanych z Ja powinnościowym (czyli tym, jaka osoba powinna być w kategoriach obowiązku, zobligowania i odpowiedzialności) wiąże się z podatnością na doświadczanie emocji lękowych. Osoby przybywając do nowego kraju stykają się z wieloma wymaganiami i oczekiwaniami co do ich zachowania¹⁴⁵. Rozbieżność między własnym zachowaniem a tymi standardami nasila lęk, a dążąc do jego obniżenia osoby starają się maksymalnie zasymilować i upodobnić do społeczeństwa, w którym przyszło im żyć.

¹⁴¹ B. Siwińska, *Raport Studenci Zagraniczni w Polsce 2013*, Fundacja Edukacyjna Perspektywy, Warszawa 2013.

¹⁴² W. Bąk, P. Oleś, dz. cyt., s. 46-75.

¹⁴³ P. Oleś, dz. cyt.

¹⁴⁴ E.T. Higgins, *Self-discrepancy: a theory relating self and affect*, „Psychological Review” 1987, vol. 94, nr 3, s. 319-340.

¹⁴⁵ M. Ząbek, *Ucieczka*, dz. cyt., s. 171-186.

W kontekście strategii integracji wśród studentów wystąpił umiarkowany negatywny związek tej strategii z lękiem jako stanem, czyli studenci decydują się na integrację z naszym społeczeństwem, kiedy odczuwają niskie nasilenie lęku jako stanu. Z kolei wśród mieszkańców ośrodka dla cudzoziemców strategia ta jest pozytywnie związana z lękiem jako cechą, czyli imigranci z ośrodka o wysokim poziomie lęku jako cechy są bardziej skłonni do integracji. Studenci i imigranci zarobkowi chętniej wybierają tę strategię, kiedy doświadczają niższego lęku jako cechy.

Strategia separacji jest związana z lękiem rozumianym jako stan w grupach imigrantów z ośrodka dla cudzoziemców oraz imigrantów zarobkowych, obie grupy preferują separację od społeczeństwa polskiego w sytuacji doświadczania niskiego lęku – odczuwanego zagrożenia która motywuje ich do zachowania niezależności i suwerenności własnej kultury i wartości kultywowanych w zamkniętych grupach swoich rodaków. Z kolei wśród studentów ta strategia jest pozytywnie związana z lękiem jako cechą - studenci z silnym lękiem jako cechą będą częściej separować się od społeczeństwa polskiego w gronie swoich rodaków.

Strategia marginalizacji nie ma związku z lękiem ujmowanym jako stan w żadnej z badanych grup, obserwowalny jest niewielka ujemna korelacja z lękiem jako cechą w grupie imigrantów zarobkowych. Strategia ta ogólnie nie jest wskazywana jako preferowana przez którąkolwiek z grup, co jest korzystne, ponieważ to strategia szczególnie niepożądana¹⁴⁶. Prowadzi do całkowitego wykluczenia i zagrożenia patologią dotkniętych nią imigrantów¹⁴⁷. Często ten rodzaj adaptacji do społeczeństwa wynika nie ze świadomego wyboru imigrantów, a splotu niefortunnych okoliczności, które spotykają imigrantów w nowym kraju, np. problem z legalizacją pobytu, brak legalnej pracy¹⁴⁸.

Siła i kierunki związku poziomu lęku z poszczególnymi strategiami są specyficzne dla poszczególnych grup. U imigrantów z ośrodka dla cudzoziemców poziom lęku jako stanu jest pozytywnie związany ze strategią asymilacji i negatywnie z separacją, a poziom lęku jako cechy pozytywnie z strategią integracji. U mieszkańców ośrodka dla cudzoziemców wysoki poziom lęku jest związany z wyborem strategii asymilacji (cecha) oraz integracji (stan) kosztem integracji strategii separacji – imigranci z dużym nasileniem lęku preferują włączanie się w społeczeństwo polskie niż kultywowanie własnej kultury w gronie swoich współrodaków. Może to być związane z bolesnymi

¹⁴⁶ A. Sieńczak, *Lęk i wsparcie społeczne a adaptacja migrantów w Polsce*, Lublin 2013 [praca magisterska niepubl.].

¹⁴⁷ M. Ząbek, *Ucieczka*, dz. cyt., s. 171-186.

¹⁴⁸ M. Duszczyk, dz. cyt.

doświadczeniami wyniesionymi z kraju pochodzenia i chęcią rozpoczęcia nowego życia w nowym kraju¹⁴⁹.

W grupie imigrantów zarobkowych poziom lęku jako stanu jest negatywnie związany ze strategią separacji, a lęk jako cecha jest ujemnie związany ze strategią marginalizacji i strategią integracji. U migrantów ekonomicznych niski poziom lęku jest związany z preferencją jednej z 3 strategii adaptacyjnych: separacji, marginalizacji czy integracji. Osoby z tej grupy najczęściej przebywają i pracują w Polsce przez określony czas z myślą o planowanym powrocie do rodzinnego kraju¹⁵⁰, w związku z tym starają się zachować swoją kulturę i wartości (marginalizacja i separacja) funkcjonując w bliskim sąsiedztwie kultury społeczeństwa polskiego (integracja).

W grupie studentów zaobserwowano najsilniejsze związki między lękiem a poszczególnymi strategiami adaptacyjnymi spośród badanych grup. W tej grupie odnotowano pozytywne korelacje pomiędzy lękiem ujmowanym jako stan i jako cecha a strategią asymilacji oraz negatywne związki między obydwooma rodzajami lęku a strategią integracji. Lęk jako cecha pozytywnie związany jest ze strategią separacji. Wskazuje to, że w grupie studentów wysoki poziom lęku jako cechy może prowadzić do dwóch rodzajów zachowań. Studenci mogą podejmować próby ograniczenia kontaktów do grupy swoich rodaków i separacji od otoczenia, lub gdy towarzyszy temu jeszcze wysoki poziom lęku jako stanu podejmować próby pełnego włączenia się w społeczeństwo polskie. Niski poziom lęku jako stanu i cechy pociąga za sobą wybór strategii integracji, która pociąga za sobą interakcję z przedstawicielami kraju przyjmującego przy jednoczesnym zachowaniu własnej kultury¹⁵¹.

Na podstawie zastosowanych analiz stwierdzono, że badane grupy różnią się istotnie statystycznie w ogólnej ocenie poczucia jakości życia. Uzyskano również istotną statystycznie różnicę między wcześniej wyodrębnionymi grupami imigrantów w poziomie poczucia jakości życia w poszczególnych jego aspektach: emocjonalnej ocenie, produktywności w pracy i finansach oraz integracji społecznej. Niezależnie od powodu przybycia do Polski, imigranci na podobnym poziomie spostrzegają jakość życia rozumianego jako Swoboda – wolność. Mimo istotnych statystycznie różnic między grupami imigrantów przybyłych do Polski w innych wymiarach poczucia jakości życia, jednak sam fakt przybycia i egzystencji w obcym kraju oddziałuje na spostrzeganą większą swobodę i wolność¹⁵².

¹⁴⁹ M. Wallas, *Znaczenie*, dz. cyt., s. 222-234.

¹⁵⁰ M. Chutnik, dz. cyt.

¹⁵¹ B. Rożnowski, D. Bryk, dz. cyt., s. 47-60.

¹⁵² M. Okólski, *Polska jako aktor*, dz. cyt., s. 143-165.

Istotnie statystycznie wyższe poczucie jakości życia wśród cudzoziemców przebywających w ośrodkach dla osób oczekujących na przyznanie statusu uchodźcy może wynikać z faktu, że w większości osoby te przybywając do Polski uciekały przed prześladowaniami i wyzyskiem, jakiego doświadczali w kraju ojczystym¹⁵³, dlatego teraz przebywając w warunkach otwartego ośrodka spostrzegają swoją jakość życia jako istotnie wyższą niż pozostałe grupy. Również imigranci zarobkowi przybyli do naszego kraju pozostawiając biedę (większość imigracji zachodzi z kraju o niższym stanie rozwoju społeczno-ekonomicznego do państwa lepiej rozwiniętego¹⁵⁴), dlatego przebywanie w kraju lepiej rozwiniętym w stosunku do kraju pochodzenia może powodować wzrost poczucia jakości życia. Z kolei studenci, to w większości bardzo młodzi ludzie, dla których studia za granicą stanowią jedną z pierwszych tak długich separacji z domem rodzinnym i ojczyzną¹⁵⁵, co może oddziaływać na niższą spostrzeganą jakość życia. Dodatkowo, studenci w odróżnieniu od imigrantów z ośrodka przybyli do naszego kraju w pojedynkę, co potęguje uczucie samotności, lęku, obniżenia jakości życia. Studenci stanowią najmłodszą grupę badanych, a zdaniem Schultz i Schultz¹⁵⁶, ocena jakości życia rośnie z wiekiem, dodatkowo ta grupa może poszczycić się najwyższym poziomem wykształcenia, a zdaniem tych badaczy, osoby z wysokim wykształceniem niżej oceniają jakość swojego życia.

Zarówno ogólne, jaki i specyficzne dla poszczególnych wymiarów poczucie jakości życia są związane z określonymi strategiami adaptacyjnymi w badanych grupach imigrantów. Strategia asymilacji jest negatywnie związana z poczuciem jakości życia w aspekcie produktywności w grupie mieszkańców ośrodka, a pozytywnie w grupie studentów. W przypadku studentów występuje również pozytywny związek tej strategii adaptacyjnej z integracją społeczną. Studenci będą preferować strategię adaptacyjną, jeśli uzyskają wysokie wyniki w poczuciu jakości siebie w obszarze produktywności w pracy, co nie jest łatwe, ponieważ niewielu studentów z badanej grupy imigrantów pracuje. Wskazane jest również w przypadku tej strategii dostarczenie wsparcia społecznego i właściwego poziomu interakcji społecznych¹⁵⁷, w celu uzyskania wysokiego poczucia jakości życia w grupie studentów.

¹⁵³ M. Ząbek, *Między piekłem*, dz. cyt.

¹⁵⁴ B. Rożnowski, D. Bryk, dz. cyt., s. 47-60.

¹⁵⁵ A. Sieńczak, dz. cyt.

¹⁵⁶ P. Schultz, S.E. Schultz, *Psychologia a wyzwania dzisiejszej pracy*, PWN, Warszawa 2002.

¹⁵⁷ M. Oleś, dz. cyt.

Strategia integracyjna jest pozytywnie związana z ogólnym poczuciem jakości życia u imigrantów zarobkowych oraz studentów. Pozytywne związki dostrzegane są również u studentów, którzy doświadczają poczucia bezpieczeństwa, radzenia sobie ze stresem oraz spostrzeganych możliwości rozwoju, jakie niesie za sobą wysoki poziom satysfakcji z życia w aspekcie emocjonalnej oceny. Imigranci zarobkowi preferują tę strategię, gdy odczuwają wysokie poczucia jakości życia w obszarze produktywności, pracy i finansów oraz interakcji społecznych. Ta grupa przybyła do naszego kraju poprawić swój status ekonomiczny, więc ten aspekt jakości życia jest szczególnie istotny w kształtowaniu strategii adaptacji. Dodatkowo, praca zarobkowa często wiąże się z kontaktami interpersonalnymi oraz funkcjonowaniem w różnych rolach społecznych¹⁵⁸. Ze strategią tą pozytywnie związane jest poczucie jakości życia jako Swoboda - wolność w odniesieniu imigrantów mieszkających w otwartych ośrodkach dla cudzoziemców ubiegających się o status uchodźcy, dlatego tak istotne w tej strategii jest zapewnienie im poczucia wolności i swobody¹⁵⁹. W tej grupie badanych strategia integracji uzyskała jedyny negatywny związek z poczuciem jakości życia w aspekcie produktywności. Mieszkańcy ośrodka z reguły nie pracują zarobkowo, dlatego odczuwają negatywny związek jakości życia w tym aspekcie dla strategii integracji wymagającej włączenia się w społeczeństwo kraju, do którego przybyli¹⁶⁰.

Separacja ujawnia słabe związki z wysokim ogólnym poczuciem jakości życia w grupie imigrantów zarobkowych oraz wysokim poczuciem jakości życia w aspekcie emocjonalnej oceny u studentów.

Strategia marginalizacji jest negatywnie związana z ogólnym poczuciem jakości życia i emocjonalną oceną w grupie studentów. Marginalizacja wybrana jest przez studentów niedoświadczających wysokiego poczucia jakości życia w wymiarze ogólnym i w obszarze emocjonalnej oceny.

Obie strategie są spostrzegane jako niepożądane strategie adaptacyjne, dlatego należy dokładać starań, by minimalizować zmienne z nimi powiązane¹⁶¹.

Potwierdzono częściowy związek lęku oraz poczucia jakości życia z wyborem preferowanych strategii adaptacyjnych. Lęk jako cecha i stan jest związany z funkcjonowaniem człowieka¹⁶². Okazał się on również istotną zmienną związaną z wybieranymi przez imigrantów strategiami adaptacji do funkcjono-

¹⁵⁸ A. Juros, *Poczucie jakości życia u osób z niepełnosprawnością a obraz gminy*, [w:] *Integracja osób z niepełnosprawnością w społeczności lokalnej*, Lublin 1997, s. 297-309.

¹⁵⁹ R.L. Schalock, dz. cyt., s. 116-127.

¹⁶⁰ M. Ząbek, *Między piekłem*, dz. cyt.

¹⁶¹ M. Ząbek, *Ucieczka*, dz. cyt., s. 171-186.

¹⁶² C.D. Spielberger, R.L. Gorsuch, P.R. Lushene, P.R. Vagg, G.A. Jacobs, dz. cyt.

wania w nowym kraju. Nie stwierdzono jednoznacznego związku wysokiego poziomu lęku ze strategiami określanymi jako obronne (separacja i marginalizacja), jednak wykryto, że osoby z różnym nasileniem lęku preferują odmienne strategie adaptacji, co jest szczególnie istotne w przygotowywaniu programów adaptacji dla przedstawicieli każdej z badanych grup przybywających lub już przebywających na terenie naszego kraju. W grupie studentów zaobserwowano najsilniejsze związki między lękiem a poszczególnymi strategiami adaptacyjnymi spośród badanych grup. Jest to o tyle istotne, że według najnowszych badań¹⁶³ nasz kraj zdecydowanie przegrywa walkę o zagranicznych studentów z naszymi sąsiadami, więc należy zatroszczyć się, by przybywający do nas studenci mieli stworzone warunki ułatwiające im skuteczną adaptację. Również pozostałe grupy imigrantów: osoby starające się o status uchodźcy oraz imigranci ekonomiczni o różnym poziomie lęku jako stanu i cechy wymagają odmiennego traktowania w przypadku generowania programów adaptacyjnych skierowanych do nich.

Podobnie, poczucie jakości życia jest związane z wyborem strategii adaptacyjnej przez osoby przybywające do naszego kraju. Pomiar poczucia jakości życia (ogólne poczucie jakości życia, emocjonalna ocena, produktywność – praca-finanse, Swoboda – wolność, integracja społeczna) pozwala oszacować, która strategia adaptacyjna jest z nim związana. Skłania to do poszukiwania dopasowania między cechami imigrantów a odpowiednimi dla nich sposobami funkcjonowania w nowej dla nich rzeczywistości kraju, do którego przybyli.

Skutkami braku dopasowania mogą być zachowania niewłaściwe z punktu widzenia sytuacji lub stres spowodowany wysiłkiem podejmowania odpowiedniego zachowania¹⁶⁴. Zachowania niedostosowane do wymagań otoczenia niosą za sobą niepożądane skutki. Osoba nie jest w stanie odpowiedzieć adekwatnie do wymagań otoczenia, odczuwa nasilony lęk, który powstrzymuje ją przed podjęciem działań na rzecz asymilacji¹⁶⁵.

PODSUMOWANIE

Polska jest krajem emigracyjnym i wiele problemów, o których była mowa można prześledzić na przykładzie naszej emigracji po wejściu do Unii Europejskiej. Obecnie jednak w coraz większej mierze stajemy się państwem imi-

¹⁶³ B. Siwińska, dz. cyt.

¹⁶⁴ J. Czarnota-Bojarska, *Dopasowanie człowiek-organizacja i tożsamość organizacyjna*, Scholar, Warszawa 2010

¹⁶⁵ M. Ząbek, *Między piekłem*, dz. cyt.

gracyjnym¹⁶⁶. Należy więc oczekiwać od obywateli naszego kraju, że wkrótce staniemy przed problemem, co możemy zrobić, aby pomóc napływającym do naszego kraju cudzoziemcom w ich możliwie optymalnej adaptacji. Jest to szczególnie istotne w obliczu realnego zagrożenia katastrofą demograficzną w społeczeństwie polskim, która może wymusić na naszym społeczeństwie przyjmowanie osób urodzonych w innych krajach jako naszych obywateli¹⁶⁷.

W związku z tym należy się zatroszczyć, by adaptacja do polskiego środowiska przebiegała jak najlepiej¹⁶⁸. Stąd konieczność poznania i właściwego oddziaływania na poziom lęku jako stanu i poczucia jakości życia wśród migrantów, jako znaczących zmiennych oddziałujących na wybór konstruktywnych (bądź obronnych) strategii przystosowania się do funkcjonowania w nowym kraju. Istotne jest, by działania instytucji odpowiedzialnych za problematykę integracji migrantów przybyłych do naszego kraju uwzględniały specyficzne potrzeby każdej z grup (cudzoziemców zamieszkujących ośrodki, imigrantów ekonomicznych oraz studentów).

W niniejszej pracy potwierdzono występowanie istotnych statystycznie różnic między poszczególnymi grupami imigrantów przybyłych do Polski. Osoby te istotnie różnią się w zakresie odczuwanych emocji (np. poziom lęku czy jakości życia), ale również preferowanych strategii zachowań. Niejednoznaczne związki między analizowanymi zmiennymi a strategiami preferowanymi w różnych grupach podkreśla duże zróżnicowanie w tych grupach i uczula na specyficzne wymagania każdej z tych grup, jeśli chodzi o proces adaptacji. Istotne jest to, że imigranci przybywający do naszego kraju wskazują na strategię asymilacji, integracji i separacji jako najbardziej preferowane, niezależnie od cech, jakimi są obdarzeni, a niską popularnością cieszy się strategia marginalizacji, która jest szczególnie niebezpieczna dla migrantów. Nie ulega wątpliwości, że konstruktywna adaptacja ma bardzo pozytywne znaczenie zarówno dla imigrantów, jak i dla kraju, w którym się osiedlili¹⁶⁹.

BIBLIOGRAFIA

- Ager A., Strang A., *Understanding integration: A conceptual framework*, „Journal of Refugee Studies” 2008, vol. 21, nr 2.
- Bańka A., *Psychologia pracy i organizacji w dobie ponowoczesności*, [w:] *Człowiek w pracy i organizacji*, Lublin 2011, s. 19-48.

¹⁶⁶ M. Chutnik, dz. cyt.

¹⁶⁷ J. Szymanderski, dz. cyt.

¹⁶⁸ M. Okólski, *Polska jako aktor*, dz. cyt., s. 143-165.

¹⁶⁹ M. Ząbek, *Między piekłem*, dz. cyt.

- Bąk W., Oleś P., *Lęk w kontekście procesów samoregulacji*, [w:] *Lęk, geniza, mechanizmy, funkcje*, Warszawa 2009.
- Bee H., *Psychologia rozwoju człowieka*, Zysk i S-ka, Warszawa 2004.
- Bemis J., Barrada A., *Oswoić lęk: jak radzić sobie z niepokojem i napadami paniki*, GWP, Gdańsk 2002.
- Berry J.W., *Immigration, acculturation, and adaptation*, „Applied Psychology” 1997, vol. 46, nr 1.
- Boski P., *Adaptacja psychologiczna migrantów oraz psychologia akulturacji w społeczeństwie wielokulturowym*, [w:] *Drogi i rozdroża. Migracje Polaków w UE po 1 maja 2004*, Kraków 2010.
- Chutnik M., *Szok kulturowy. Przyczyny. Konsekwencje. Przeciwdziałanie*, Universitas, Kraków 2007.
- Czapiński J., Panek T., *Diagnoza społeczna 2011. Warunki i jakość życia Polaków*, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa 2011.
- Czarnota-Bojarska J., *Dopasowanie człowiek-organizacja i tożsamość organizacyjna*, Scholar, Warszawa 2010.
- Dąbrowska-Korzus A., *Problemy integracji imigrantów. Koncepcje, badania, polityki*, Wyd. UW, Warszawa 2008.
- Derbis R., *Jakość rozwoju a jakość życia*, WSP, Częstochowa 2000.
- Dollard J., Miller N.E., *Osobowość i psychoterapia*, PWN, Warszawa 1969.
- Duszczyk M., *Polska polityka imigracyjna a rynek pracy*, ASPRA-Jr, Warszawa 2012.
- Duszczyk M., Lesińska M., *Współczesne migracje: dylematy Europy i Polski*, Ośrodek Badań nad Migracjami, Warszawa 2009.
- Firlit-Fesnak G., *W poszukiwaniu bezpiecznej przystani. Cudzoziemcy z Czeczenii w Polsce*, ASPRA-Jr, Warszawa 2008.
- Freud Z., *Ego i mechanizmy obronne*, PWN, Warszawa 2013.
- Freud Z., *Wstęp do psychoanalizy*, PWN, Warszawa 2004.
- Gawłowicz K., *Ocena jakości życia dzieci i młodzieży z cukrzycą typu 1*, „Hygeia Public Health” 2012, vol. 47, nr 2.
- Godlewska J., *Migracje i imigranci w Polsce – skala, podstawy prawne, polityka. Ekspertyza przygotowana w ramach projektu EAPN Polska – razem na rzecz Europy społecznej*, Instytut Polityki Społecznej UW, Warszawa 2008.
- Goździewicz A., *Egzemplifikacja wykorzystania psychobiografii w badaniach nad jakością życia*, [w:] *Psychologia jakości życia*, Poznań 2005.
- Górny A., Grzymała-Kazłowska A., Kępińska A., Fihel E., Piekut A., *Od zbiorowości do społeczności: rola migrantów osiedleńczych w tworzeniu się społeczności imigranckich w Polsce*, Centre of Migration Research, Warszawa 2007.
- Grzymała-Moszczyńska M., *Uchodźcy*, Nomos, Kraków 2000.
- Halik T., Nowicka E., *Wietnamczycy w Polsce: integracja czy izolacja?*, UW, Warszawa 2002.
- Hamer H., *Psychologia społeczna. Teoria i praktyka*, Difin, Warszawa 2005.

- Higgins E.T., *Self-discrepancy: a theory relating self and affect*, „Psychological Review” 1987, vol. 94, nr 3.
- Hofstede G., Hofstede J., Mankiv M., *Kultury i organizacje*, PWE, Warszawa 2011.
- Horney K., *Neurotyczna osobowość naszych czasów*, Rebis, Poznań 2009.
- Iglicka K., *Migracje długookresowe i osiedleńcze z Polski po 2004 roku – przykład Wielkiej Brytanii. Wyzwania dla statystyki i demografii państwa*, CBM, Warszawa 2011.
- Jończy R., *Nowa poakcesyjna emigracja z Polski – perspektywy i zagrożenia oraz możliwości przeciwdziałania (wnioski z badań prowadzonych na obszarze Śląska)*, [w:] *Współczesne migracje: dylematy Europy i Polski*, Warszawa 2009.
- Juros A., *Poczucie jakości życia u osób z niepełnosprawnością a obraz gminy*, [w:] *Integracja osób z niepełnosprawnością w społeczności lokalnej*, Lublin 1997.
- Kaczmarczyk P., *Migracje zarobkowe Polaków w dobie przemian*, Wyd. UW, Warszawa 2004.
- Kępiński A., *Lęk*, Wyd. Literackie, Kraków 2012.
- Klichowski L., *Wszystko o lęku – przyczyny i zapobieganie*, Printer, Poznań 2000.
- Koryś I., *Integracja imigrantów a asymilacja, separacja i marginalizacja – słownik podstawowych pojęć*, IOM, Warszawa 2003.
- Kowalik S., *Jakość życia psychicznego*, [w:] *Jakość rozwoju a jakość życia*, Częstochowa 2000.
- Kozak S., *Patologia eurosieroctwa w Polsce. Skutki migracji zarobkowej dla dzieci i ich rodzin*, Difin, Warszawa 2010.
- Krajniak O., *Studium kryminalistyczne*, LEX, Warszawa 2011.
- Kubitsky J., *Psychologia migracji*, Difin, Warszawa 2012.
- Lesińska M., Okólski M., *Współczesne polskie migracje: strategie – skutki społeczne – reakcja państwa*, Wyd. UW, Warszawa 2013.
- Lewicki A., *O teorii biospołecznego przystosowania osobowości*, „Nowa Szkoła” 1966, nr 5.
- Martowska K., *Psychologiczne uwarunkowania kompetencji społecznych*, Liberi Libri, Warszawa 2012.
- May R., *O istocie człowieka. Szkice z psychologii egzystencjalnej*, Rebis, Poznań 1995.
- McReynolds P., *The concept of anxiety. Background and current issue*, [w:] *Anxiety and the heart*, New York 1990.
- Obuchowski K., *Psychologia dążeń ludzkich*, PWN, Warszawa 1966.
- Okoń W., *Słownik pedagogiczny*, PWN, Warszawa 1981.
- Okólski M., *Makroskopowe i regionalne konsekwencje migracji z Polski*, [w:] *Społeczeństwo Śląska Opolskiego 1945-2011-2035 – aspekty społeczne, demograficzne i rynku pracy*, Opole – Warszawa 2012.
- Okólski M., *Polska jako aktor na europejskiej scenie migracyjnej*, [w:] *Współczesne migracje: dylematy Europy i Polski*, Warszawa 2009.
- Oleś M., *Jakość życia młodzieży*, Wyd. KUL, Lublin 2010.
- Oleś P., *Psychologia osobowości*, Scholar, Warszawa 2011.

- Rożnowski B., Bryk D., *Psychologiczna sytuacja migrantów zarobkowych na różnych etapach migracji*, [w:] *Migracja zarobkowa do Włoch*, red. D. Bryk, B. Rożnowski, M.S. Zięba, Oficyna Wydawnicza El-Press, Lublin 2008.
- Sadowska S., *Jakość życia uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim*, Impuls, Kraków 2006.
- Schalock R.L., *Three Decades of Life Questionnaire*, „Focus on Autism and Other Developmental Disabilities” 2000, vol. 15, nr 2.
- Scheffer P., *Druga ojczyzna. Imigranci w społeczeństwie otwartym*, Wyd. Czarne, Wołowiec 2010.
- Schultz P., Schultz S.E., *Psychologia a wyzwania dzisiejszej pracy*, PWN, Warszawa 2002.
- Sieńczak A., *Lęk i wsparcie społeczne a adaptacja migrantów w Polsce*, Lublin 2013 [praca magisterska niepubl.].
- Siwińska B., *Raport Studentów Zagraniczni w Polsce 2013*, Fundacja Edukacyjna Perspektywy, Warszawa 2013.
- Smoleń R., Sękowski A., *Ocena poczucia jakości życia u osób z upośledzeniem umysłowym w kontekście zmiennych psychospołecznych*, „Studia z Psychologii w KUL” 15 (2008).
- Spielberger C.D., Gorsuch R.L., Lushene P.R., Vagg P.R., Jacobs G.A., *Manual for the State-Trait Anxiety Inventory*, Consulting Psychologists Press 1983.
- Szymanderski J., *Stan faktyczny i kierunki rozwoju integracji cudzoziemców w Polsce*, Stowarzyszenie Wolnego Słowa, Warszawa 2010.
- Tillich P., *Męstwo bycia*, PWN, Warszawa 1983.
- Wallas M., *Lęk akulturacyjny cudzoziemców w aspekcie tożsamości i procesów integracyjnych w nowym kraju pobytu*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2010, nr 4.
- Wallas M., *Znaczenie indywidualnych czynników w procesie akulturacji cudzoziemców. Raport z badań pilotażowych*, [w:] *W kręgu pytań o tożsamość narodową i etniczną Pomorza Gdańskiego*, Gdańsk 2011.
- Ward C., *The A, B, Cs of Acculturation*, [w:] *The Handbook of Culture and Psychology*, Oxford 2001.
- Wesołowska M., *Migracje ludności i ich skutki w rejonie peryferyjnym (na przykładzie województwa lubelskiego)*, „Barometr Regionalny” 3 (2011), nr 25.
- Włodarczyk K., *Proces adaptacji współczesnych emigrantów polskich do życia w Australii*, Centre of Migration Research, seria: „CMS Working Papers” 3/61, Warszawa 2005.
- Wrześniewski K., Sosnowski T., *Inwentarz Stanu i Cechy Lęku (ISCL). Polska adaptacja STAI*, Pracownia Testów Psychologicznych PTP, Warszawa 1996.
- Ząbek M., *Między piekłem a rajem: problemy adaptacji kulturowej uchodźców i imigrantów w Polsce*, Trio, Warszawa 2002.
- Ząbek M., *Ucieczka, przemieszczanie się, podróż? Uchodźcy w Polsce w perspektywie antropologicznej*, [w:] *Podróż i miejsce w perspektywie antropologicznej*, Gdańsk 2009.
- Żołędowski C., *Studentów zagraniczni w Polsce. Motywy przyjazdu, ocena pobytu, plany na przyszłość*, Wyd. UW, Warszawa 2010.

STRES MIGRACYJNY I SPOSOBY RADZENIA SOBIE Z NIM WŚRÓD MIGRANTÓW PRZYBYŁYCH DO POLSKI

WSTĘP

Migracja za granicę kraju może stać się szansą dla ludzi poszukujących większych możliwości rozwoju, chcących poprawić swoje warunki materialne lub poszukujących lepszych warunków życiowych. Często staje się ona przymusem, na przykład ze względu na trudną sytuację rynku pracy w ojczyźnie. Bez względu na przyczynę, proces migracyjny związany jest z przeżywaniem stresu na wielu poziomach. Celem artykułu jest przedstawienie zagadnienia stresu migracyjnego i sposobów radzenia sobie z tym rodzajem problemowej sytuacji na przykładzie badań 185 emigrantów przybyłych do Polski. W poniższym artykule omówiona zostanie charakterystyka i źródła stresu migracyjnego oraz mechanizmy radzenia sobie z tym szczególnym rodzajem stresu.

CHARAKTERYSTYKA STRESU MIGRACYJNEGO

Zmiana środowiska jest zawsze sytuacją, z którą wiąże się przeżywanie stresu. Stres związany ze zmianą miejsca zamieszkania występuje na każdym etapie procesu migracyjnego: przy podejmowaniu decyzji o podjęciu emigracji, opuszczeniu ojczyzny oraz osiedlaniu się w nowym miejscu. Etapy te, pomimo że należą do jednego procesu, jakim jest emigracja, posiadają różną specyfikę i stawiają przed migrantem innego rodzaju trudności i wyzwania, które stają się źródłem przeżywanego stresu.

Samo zagadnienie stresu można rozpatrywać zarówno na poziomie fizjologicznym (biologicznym), jak i psychologicznym. Walter Cannon¹⁷⁰, którego

¹⁷⁰ W.B. Cannon, *Bodily changes in pain, hunger, fear, and rage*, Appleton-Century-Crofts, New York 1929.

„teoria homeostazy” stała się punktem wyjścia dla rozwoju badań nad stresem, rozpatrywał stres jako zaburzenie procesów regulacyjnych organizmu, prowadzące do utrudnienia utrzymania pewnej liczby fizycznych i chemicznych parametrów (np. temperatura, ciśnienie, poziom cukru) na optymalnym poziomie. Po II wojnie światowej w 1945 roku, R.R. Ginkler, lekarz medycyny opublikował wraz ze J.P. Spiegelem książkę pod tytułem *Men under Stress* opartą na swoich doświadczeniach w leczeniu traumy u amerykańskich żołnierzy, w której to po raz pierwszy pojęcie stresu zostało ujęte w kategorii psychologicznej.

W 1984 roku R.S. Lazarus wraz z S. Folkman opracowali „Transakcyjną koncepcję stresu”, która odwołuje się do określonych relacji między zewnętrznymi czynnikami a właściwościami osoby, definiując stres jako **„określona relacja osoby z otoczeniem, oceniana przez osobę jako obciążające lub przekraczające jej zasoby i zagrażające jest dobrostanowi”**¹⁷¹. Najistotniejszym założeniem tej teorii jest to, że występowanie reakcji stresowej nie jest uzależnione jedynie od właściwości jednostki ani wyłącznie od zewnętrznych, obiektywnych warunków. Stres ma zatem charakter relacyjny między podmiotem a szeroko rozumianym otoczeniem. Transakcyjność tej relacji Lazarus tłumaczy jako właściwość cechującą się współzależnością i wzajemnym sprzężeniem zwrotnym pomiędzy czynnikami osobowymi a zewnętrznymi, które wspólnie stanowią nową, niezależną od elementów składowych całość.

Transakcja z otoczeniem jest nieustannym procesem oceny relacji jako stresującej bądź niestresującej. Sytuacja, w której jednostka ocenia, czy dany bodziec wychodzący z otoczenia jest stresorem czy też nie, określane jest przez Lazarusa jako ocena pierwotna. Z tej perspektywy bodziec może zostać zakwalifikowany do jednej z trzech kategorii: niemający znaczenia, sprzyjająco-pozytywny lub stresujący. Transakcja, która w wyniku oceny pierwotnej zostaje uznana za stresor może zostać ujęta jako: wyzwanie, zagrożenie lub krzywda/strata. Wyzwanie jest sytuacją pociągającą za sobą potencjalne straty, ale również oferuje pewne zyski, co wiąże się z odczuwaniem przez jednostkę zarówno emocji pozytywnych, jak i negatywnych.

Ocena sytuacji jako zagrażającej w przeciwieństwie do sytuacji krzywdzącej ma charakter antycypacyjny. Oczywiście, w jednym i drugim przypadku jednostka odczuwa emocje negatywne, jednak zagrożenie związane jest z przewidywaniem i szacowaniem strat, natomiast krzywda jest bezpośrednią transakcją stresową, w której przykrość, szkoda, utrata lub uraz są faktem dokonanym. Jeśli bodziec zostanie w wyniku oceny pierwotnej uznany za stresor, rozpoczyna się kolejny etap poznawczy, zwany

¹⁷¹ R.S. Lazarus, S. Folkman, *Stress, appraisal, coping*, Springer-Verlag, New York 1984.

oceną wtórną. Koncentruje się ona na zasobach umożliwiających radzenie sobie ze stresem oraz związana jest z decyzją o podjęciu działania, mającego na celu pozbycie się przyczyn lub łagodzenie negatywnych skutków sytuacji stresowej oraz w przypadku wyzwań – osiągnięcie przewidywanych, potencjalnych korzyści. W tym kontekście migracja zarobkowa pomimo, iż zawsze związana ze stresem może być rozpatrywana w kategorii wyzwań i oceniana jako potencjalnie korzystna, co staje się determinantem o decyzji migracyjnej.

Stres migracyjny dotyczy wielu sfer życia człowieka. Według Friedmana¹ im większy dysonans pomiędzy krajem ojczystym a krajem przyjmującym, tym większa jest siła odczuwalnego stresu. Dysonans ten ma dotyczyć między innymi różnic: kulturowych, językowych, religijnych, różnic w podejmowanych wartościach moralnych, a także związanych z oceną postępowania. Tak silna sytuacja stresowa może mieć wpływ nie tylko na funkcjonowanie psychologiczne emigranta, ale również wpływać na jego zdrowie fizyczne, co w sposób pośredni może wiązać się z powstawaniem chorób i niekiedy zagrożeniem życia². W 1974 roku badania Theorell i Rahe wykazały związek pomiędzy zachorowalnością na zawał serca a ilością oraz rodzajem stresogennych wydarzeń życiowych. Założenie tych badań było oparte o listę stresogennych wydarzeń życiowych, która powstała po wcześniejszych badaniach zespołu Holmes i Rahe (1967). Lista wyselekcjonowanych wydarzeń, które mogą występować w procesie migracyjnym oraz wartość tych wydarzeń została przedstawiona w Tabeli 1.

¹ B. Rożnowski, D. Bryk, *Psychologiczna sytuacja migrantów zarobkowych na różnych etapach migracji*, [w:] *Migracja zarobkowa do Włoch*, red. D. Bryk, B. Rożnowski, M.S. Zięba, Oficyna Wydawnicza El-Press, Lublin 2008.

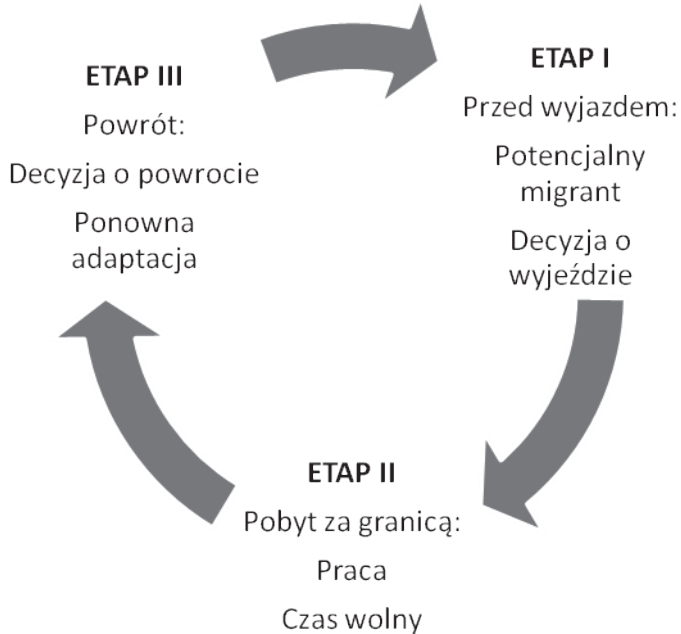
² J. Terelak, *Stres psychologiczny*, Oficyna Wydawnicza Branta, Warszawa 1995.

Tabela 1. Lista wydarzeń stresogennych związanych z procesem migracji wg Holmes i Rahe

Nr.	Rodzaj Stresora	Wartość	Nr.	Rodzaj Stresora	Wartość
3.	Separacja małżeńska	65	31.	Zmiany warunków pracy lub godzin pracy	20
8.	Zwolnienie z pracy	47	32.	Zmiana mieszkania	20
13.	Kłopoty w pożyciu seksualnym	39	34.	Zmiana w spędzaniu wolnego czasu	19
16.	Zmiany w dochodach finansowych	38	35.	Zmiany w praktykach religijnych	19
18.	Zmiana zawodu	36	36.	Zmiany w nawykach życia towarzyskiego	18
22.	Zmiana obowiązków w pracy	29	38.	Zmiana nawyków snu	16
28.	Zmiany standardu, poziomu życia	25	39.	Zmiana częstości spotkań rodzinnych	15
29.	Zmiany osobistych nawyków i przyzwyczajeń	24	40.	Zmiana nawyków żywieniowych	15
30.	Starcia z szefem	23			

Założenie teoretyczne dotyczące tej skali jest takie, że ludzkie ciało jest doskonale wyważonym instrumentem, które nie lubi niespodzianek. Każda nagła zmiana bodźca, która wpływa na ciało lub na jego nawyki, może powodować niepotrzebny stres, który w konsekwencji prowadzi do wpędzenia organizmu w stan choroby.

Rysunek 1. Trzyetapowy model migracji (za: Rożnowski, Bryk, 2008)



Badacze wyliczyli, że suma wartości sytuacji stresogennych na poziomie powyżej 300 jednostek, w 80% prowadzi do zachorowania na między innymi ciężkie choroby krążeniowe w najbliższej przyszłości. Im większy poziom wartości w tej skali, tym większy wysiłek osoba musi podjąć, aby utrzymać swój organizm w stanie zdrowia. Wszystkie stresory znajdujące się w Tabeli 1, które są wyróżnione pogrubieniem występują podczas wyjazdu migracyjnego. Sumując wartość tylko tych zaznaczonych wydarzeń stresowych osiągamy wynik 468 jednostek, który jest ponad półtora raza wyższy od górnej granicy zakładającej najwyższe prawdopodobieństwo zachorowania. Oznacza to, że emigracja jest sytuacją powodującą bardzo silny stres i może być przyczyną ciężkich chorób somatycznych zagrażających życiu.

W kontekście teorii Lazarusa i w wyniku analizy danych z badań nad Skalą Wydarzeń Stresujących, za stres migracyjny można uznać: relację między bodźcem a podmiotem, towarzyszącą procesowi emigracji oraz kwalifikującą się w wyniku oceny poznawczej jako zagrażającą bądź wymagającą.

Proces migracji składa się z wielu etapów i jest bardzo złożony. Pierwszym etapem jest podjęcie decyzji o migracji, drugim etapem jest już pobyt w kraju docelowym, wiążący się z adaptacją do nowego miejsca oraz trzeci występujący w przypadku migracji czasowych – powrót do kraju ojczystego. Model

zjawiska przedstawiony jest na Rysunku 1. Każdy z tych etapów charakteryzuje się innym rodzajem wyzwaniami, ale wszystkie powodują odczuwanie stresu migracyjnego.

Model powstał w wyniku analizy badań migrantów³. Model pokazuje proces, który może zachodzić wielokrotnie, jeżeli tylko ludzie zdecydują się na kolejne wyjazdy do innych krajów z perspektywą dłuższego pobytu.

Człowiek żyjący w określonym środowisku, w sposób oczywisty przywiązuje i przyzwyczajają się do niego, ponieważ to środowisko i ludzie w nim żyjący przyczynili się do rozwoju tej osoby, a co za tym idzie ukształtowania jego struktury osobowości⁴. Williams i Patterson⁵ używają terminu „przywiązania do miejsca”, którym opisują pozytywny związek osoby z danym miejscem, a Tuan⁶ uważa, że przywiązanie do miejsca może również przybierać bezrefleksyjną formę, którą określa mianem zakorzenienia. Kojarzenie miejsca z pozytywnymi doświadczeniami będzie prowadziło do silniejszego przywiązania do danego miejsca, a doświadczenie wielu negatywnych emocji w środowisku życia doprowadzi do znacznego osłabienia przywiązania do miejsca. W kontekście podjęcia decyzji o wyjeździe z kraju, poziom przywiązania do miejsca ma niezwykle istotną wartość – im więcej negatywnych emocji związanych z miejscem zamieszkania doświadcza osoba, tym łatwiej jej będzie podjąć decyzję o migracji na dłuższy okres czasu. Przywiązanie do miejsca można rozpatrywać w dwóch wymiarach: zależności i tożsamości miejsca⁷. Zależność jest rozumiana jako ważność miejsca w dostarczaniu środków potrzebnych do osiągnięcia celów. Jeżeli kraj, w którym osoba mieszka daje jej wystarczające warunki i zasoby, aby osiągnąć wyznaczone życiowe cele, takie jak: odpowiednie wykształcenie, wysoki poziom życia, satysfakcjonująca i rozwojowa praca, to osoba ta będzie postrzegała dużą zależność od takiego miejsca. Natomiast jeśli miejsce zamieszkania uniemożliwia realizację wyznaczonych potrzeb doprowadzi to do postrzegania słabej zależności od miejsca. Tożsamość miejsca można rozumieć jako przywiązanie emocjo-

³ J. Frelak, B. Roguska, *Raport „Powroty do Polski. Wyniki badań”*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2008.

⁴ J. Nuttin, *Struktura osobowości*, PWN, Warszawa 1968.

⁵ P.G. Williams, M.E. Patterson, J.W. Roggenbuck, A.E. Watson, *Beyond the commodity metaphor: examining emotional and symbolic attachment to place*, „Leisure Sciences” 1992, vol. 14, s. 29-46.

⁶ Yi-Fu Tuan, *Przestrzeń i miejsce*, PWN, Warszawa 1987.

⁷ A. Bańka, *Psychologiczne doradztwo karier*, SPA, Poznań 2006.

nalne oraz symboliczną wartość, na której opiera się sens życia⁸. Tożsamość w przeciwieństwie do zależności nie jest zależna od rodzaju emocji, ale częstotliwości kontaktów z miejscem. Przeżywanie silnych emocji związanych z danym miejscem powoduje budowanie się tożsamości miejsca, które wyjazd migracyjny zakłóca, co jest jednym ze źródeł stresu migracyjnego. Oddalenie od miejsca, do którego jest się przywiązaniem powoduje nostalgię⁹, którą czasem określa się mianem choroby domowej. Istnieją cztery kategorie tęsknoty za domem (choroby domowej):

1. Tęsknota za środowiskiem (krajobrazem).
2. Tęsknota za ludźmi.
3. Trudności adaptacyjne środowiska.
4. Trudności z rytuałami.

Badania przeprowadzone przez Rożnowskiego i Bryk wykazały, że migranci za uciążliwą, a czasami bolesną, uważają tęsknotę za środowiskiem i ludźmi. Osoby badane często uskarżały się na osłabienie kontaktu wynikające z tęsknoty. Badani byli świadomi występowania tych uciążliwości podczas podejmowania decyzji o emigracji.

Gdy już osoba zdecyduje się na wyjazd z ojczyzny do innego kraju, następuje drugi etap migracji, czyli pobyt za granicą. Charakterystyką stresu migracyjnego na tym etapie jest problem adaptacji do nowego środowiska, które jest osobie obce. Wpływ zmiany otoczenia ma tak silny wpływ na osobę, że wielu migrantów porównuje doświadczenie zmiany do ponownych narodzin¹⁰. Wynika to z charakteru migracji, która wyrwa osobę z jednego środowiska socjoekonomicznego i zmusza do przystosowania się do obcego środowiska, nowych warunków życia i pracy, innego społecznego prestiżu oraz nowych często ograniczonych przywilejów i praw¹¹. Badania wykazały, że posiadanie statusu imigranta lub/i uchodźcy powiązane jest z wyższym poziomem problemów psychosomatycznych i problemów z nastrojem¹². Pod-

⁸ B.S. Jorgensen, R.C. Stedman, *Sense of place and attitude: lakeshore owners' attitude toward their properties*, „Journal of Environmental Psychology” 2001, vol. 21, nr 3, s. 233-248.

⁹ E.H.M. Eurelings-Bontekoe, E.P.M. Brouwers, M.J. Verschuur, *Homesickness among foreign employees of a multinational high-tech company in the Netherlands*, „Environment and Behaviour” 2000, vol. 32, nr 3, s. 433-454.

¹⁰ L.H. Rogler, *International migrants. A framework for directing research*, „American Psychologist” 1994, vol. 49, nr 8, s. 701-708.

¹¹ B. Rożnowski, D. Bryk, dz. cyt.

¹² J.W. Berry, U. Kim, T. Minde, D. Mok, *Comparative studies of acculturative stress*, „International Migration Review” 1987, vol. 21, s. 491-511

czas pobytu w innym kraju, migranci od samego początku odczuwają problemy związane z różnicami kulturowymi (język, prawo, komunikacja niewerbalna). Różna jest również kultura pracy. Hofstede¹³ uważa, że kultura, w której obracaliśmy się, i którą wynosimy z dzieciństwa jako przyjęte symbole, wartości i rytuały to swoistego rodzaju „zaprogramowanie umysłowe”. Migrant zmieniając swoje miejsce zamieszkania i wprowadzając się w zupełnie nową i obcą kulturę, musi dokonać „przeprogramowania umysłowego”, co jest przyczyną doświadczania wielu negatywnych emocji oraz silnego stresu. Osoby, które spędziły dłuższy czas za granicą i zdecydowały się na powrót do kraju, również muszą się „przeprogramować”, aby móc dokonać readaptacji do ojczyzycznego środowiska.

PROCES RADZENIA SOBIE ZE STRESEM MIGRACYJNYM

Przeżywanie silnego stresu przez dłuższy czas może mieć bardzo negatywne skutki, zarówno dla sfery psychicznej, jak i fizycznej osoby. Aby sprostać wyzwaniom napotkanym na emigracji oraz być zdolnym do funkcjonowania i pracowania w nowym środowisku, muszą uaktywnić posiadane przez siebie mechanizmy radzenia sobie ze stresem. Lazarus definiuje radzenie sobie ze stresem jako: „ciągle zmieniający się wysiłek poznawczy i behawioralny, skierowany na specyficzne wymagania zewnętrzne i/lub wewnętrzne, które oceniane są jako obciążające lub przekraczające możliwości człowieka”.

Jeżeli sytuacja migracyjna wiąże się z odczuwaniem silnego stresu, niezbędna jest wówczas wtórna ocena poznawcza sytuacji, która będzie się opierać na rozpoznaniu potencjalnych korzyści i strategii ich osiągnięcia. Osoba podejmie zatem działania poznawcze oraz behawioralne (zachowanie), aby zmienić niekorzystną sytuację na lepszą. Według Lazarusa¹⁴, istnieją dwie funkcje radzenia sobie ze stresem: instrumentalna oraz samoregulacja emocji. Funkcja instrumentalna polega na poprawianiu niekorzystnych relacji wymagań do możliwości. Druga forma radzenia sobie polega na obniżaniu przykrego napięcia emocjonalnego oraz łagodzeniu negatywnych stanów emocjonalnych. Istnieje możliwość wystąpienia również kierunku odwrotnego w sytuacji regulacji emocji, prowadzącego do wymuszonego pobudzenia emocjonalnego, który przyczyniłby się do wzrostu motywacji. Istnieje też koncepcja zaproponowana przez Endlera i Par-

¹³ G. Hofstede, *Cultures and Organizations: Software of the Mind*, „Administrative Science Quarterly” 1993, vol. 38, nr 1, s. 132-134.

¹⁴ R.S. Lazarus, *Coping Theory and Research: Past, Present and Future*, „Psychosomatic Medicine” 1993, vol. 55, s. 234-247

kerą¹⁵ polegająca na wprowadzeniu trzeciej funkcji radzenia sobie ukierunkowanego na unikanie.

Styl zadaniowy (instrumentalny) określa się jako styl radzenia sobie skoncentrowany na podejmowaniu przez osoby wysiłku, mającego na celu rozwiązanie problemu poprzez poznawcze przekształcenie sytuacji lub próby jej zmiany. Osoby stosujące ten styl radzenia sobie ze stresem charakteryzuje silna potrzeba planowania oraz skoncentrowanie na zadaniu. Osoby stosujące emocjonalny styl radzenia sobie ze stresem, koncentrują się na sobie i własnych przeżyciach emocjonalnych i mają tendencję do myślenia życzeniowego i fantazjowania. Osoby stosujące trzeci styl unikowy radzenia sobie ze stresem, starają się wystrzegać przeżywania wszelkich doświadczeń związanych z sytuacją stresową, poszukując czynności zastępczych bądź angażując się w kontakty towarzyskie¹⁶.

Lazarus podkreśla jednak, że większość strategii radzenia sobie ze stresem spełnia podwójną funkcję, a zatem są one skoncentrowane na zadaniu i pełnią funkcję regulacyjną. Autor wymienia w swojej pracy cztery strategie zaradcze spełniające obie funkcje: szukanie informacji, bezpośrednie działanie, powstrzymanie się od działania oraz procesy intrapsychiczne. Pierwsza strategia poszukiwania informacji polega na przyjrzeniu się stresowej sytuacji w celu pozyskania potrzebnej wiedzy do podjęcia racjonalnej decyzji, mogącej poprawić niechciany stan, bądź potrzebnej do przewartościowania szkody bądź zagrożenia. Bezpośrednie działanie rozumiemy jako podjęcie przez jednostkę czynności, których celem jest uporanie się ze stresogenną sytuacją. Powstrzymanie się od działania wiąże się z odmówieniem podjęcia jakichkolwiek czynności, co może okazać się korzystniejsze niż próba podjęcia działania. Procesy intrapsychiczne spełniają głównie funkcję regulacyjną, mając na celu załagodzenie odczuwania negatywnych afektów związanych ze stresującą transakcją. Do tych procesów można zaliczyć wszelkiego rodzaju mechanizmy obronne, takie jak: racjonalizacja, zaprzeczenie, projekcja, unikanie zagrożenia itp.

W oparciu o późniejsze badania empiryczne Lazaurs¹⁷ wymienia również inne strategie radzenia sobie ze stresem: konfrontacja, dystansowanie się, samokontrola, poszukiwanie wsparcia społecznego, akceptacja odpowiedzialności, ucieczka/omijanie, planowane rozwiązywanie problemów oraz pozytywne przewartościowanie. W procesie radzenia sobie występuje tylko

¹⁵ I. Heszen, H. Sęk, *Psychologia zdrowia*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2008.

¹⁶ J. Strelau, *Psychologia*. Podręcznik akademicki, t. 3, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2005.

¹⁷ R.S. Lazarus, dz. cyt., s. 234-247.

część strategii, które jednostka posiada, a ich wybór zależy zarówno od sytuacji, która poddana zostaje ocenie poznawczej, jak i atrybuty osobowości migranta.

Steven Hobfoll¹⁸, pomimo iż opierał po części swoją pracę o teorię relacyjną, krytykował Lazarusa za wyodrębnienie subiektywnej percepcji sytuacji jako kryterium wystąpienia zjawiska stresu. W swojej teorii zachowania zasobów skupił się na rozumieniu procesu radzenia sobie ze stresem jako wysiłku jednostki do zachowania, ochrony, gromadzenia i pomnażania swoich zasobów. Zasoby definiuje jako: „przedmioty, warunki, cechy osobowości i pokłady energii, które albo są cenione same w sobie jako potrzebne do przetrwania (bezpośrednio lub pośrednio), albo służą do zdobycia owych zasobów umożliwiających przetrwanie”²¹. Autor uważa, że człowiek robi wszystko, aby chronić posiadane już zasoby i uzyskiwać oraz gromadzić zasoby, których jeszcze nie posiada. W rozumieniu tej koncepcji, stres jest sytuacją utraty zasobów, zagrożenia utratą, bądź też braku wzrostu zainwestowanych zasobów.

W oparciu o teorię Hobfoll powstało podejście proaktywne radzenia sobie zaprezentowane przez Aspinwall i Taylor¹⁹. Według autorek, kluczowe znaczenie w procesie radzenia sobie ze stresem ma kumulacja zasobów i nabywanie umiejętności w przygotowaniu do konfrontacji z konkretnym stresem.

Każdy migrant będzie dostosowywał swoje strategie radzenia sobie ze stresem do zasobów, które pozyskał w trakcie edukacji i doświadczeń ze środowiskiem i kulturą. Zasoby te mogą wpływać na proces przystosowawczy do nowego miejsca²⁰. Sytuacja migracji uniemożliwia jednak stosowanie pewnego rodzaju strategii, którymi osoba mogła posługiwać się przebywając w ojczyźnie, np.: wsparcie rodzinne czy osób bliskich. Dlatego jednym ze sposobów radzenia sobie na migracji będzie poszukiwanie wsparcia u rodaków znajdujących się w podobnej sytuacji oraz wśród autochtonów²¹. Instytucje takie jak: prywatne agencje pracy, polski konsul, związki zawodowe oraz Kościół były dużą pomocą dla polskich migrantów przebywających we Włoszech.

¹⁸ S.E. Hobfoll, *Stres, kultura i społeczność. Psychologia i filozofia stresu*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2006.

¹⁹ S.E. Taylor, L.G. Aspinwall, *Mediating and moderating processes in psychosocial stress: Appraisal, coping, resistance and vulnerability*, [w:] *Psychosocial stress: Perspectives on structure, theory, life-course, and methods*, red. H.B. Kaplan, Academic Press, San Diego 1996, s. 71-110.

²⁰ A. Seymour, *Maslow's Need Hierarchy and Adjustment of Immigrants*, „International Migration Review” 1977, vol. 11, nr 4, s. 444-451.

²¹ B. Rożnowski, D. Bryk, dz. cyt.

CHARAKTERYSTYKA I PROCESY ADAPTACJI DO NOWEJ KULTURY

Przybycie do nowego kraju wiąże się z doświadczeniem różnic kulturowych w zakresie gestów, języka, obyczajów, rytuałów oraz specyficznych zachowań społecznych. Aby przystosować się do nowych warunków migranci potrzebują czasu. Badania pokazują, że proces migracyjny może być przyczyną występowania u osób szczególnego rodzaju kryzysu²². Kryzys ten może wymagać od osoby poznawczej „przebudowy” zewnętrznej (ocena) i wewnętrznej (regulacja emocji). Analizując sytuację dostosowywania się migranta do nowej kultury wyróżnia się model szoku kulturowego Adlera²³, który określał to zjawisko jako pięciostopniowy proces edukacyjno-rozwojowy, który może przynosić potencjalnie zarówno pozytywne, jak i negatywne konsekwencje. Przejście przez proces szoku kulturowego daje migrantom możliwość wypracowania dwu- lub wielokulturowej tożsamości, co pozwala na stworzenie szansy satysfakcjonującego funkcjonowania zarówno w kulturze ojczystej, jak i w nowym kręgu kulturowym.

Adler wyodrębnia pięć faz, przez które przechodzi migrant w styczności z nową kulturą:

1. Turystyczna – odnosi się do początkowego etapu styczności z nową kulturą, w której osoba poznaje nowe środowisko i jest raczej pozytywnie zaskoczona nowością.
2. Dostrzeganie różnic – w trakcie trwania tej fazy różnice międzykulturowe zaczynają być odczuwalne jako irytujące, niezrozumiałe i trudne do przewidzenia. Skutkuje to stanem napięcia i zdenerwowania. Im różnice są większe między kulturą rodzimą a kulturą kraju migracyjnego, tym wyższy poziom stresu będzie osoba odczuwać.
3. Agresja skierowana na zewnątrz – to faza, w której migrant obwinia rodzimych mieszkańców za własne problemy z przystosowaniem. Jest to pierwszy krok w stronę reintegracji.
4. Reintegracja – jest to proces, w którym u migranta rośnie poziom autonomii a on sam zaczyna dostrzegać strony pozytywne i negatywne w ojczystej i nowej kulturze. Na tym etapie dokonuje się nowa poznawcza ocena obydwu kultur. Osoba coraz większą uwagę zwraca

²² J. Kubitsky, *Psychologia migracji*, Difin, Warszawa 2012.

²³ S. Witkowski, M. Łuźniak, *Diversity management jako pomoc w przewyciężaniu Szoku Kulturowego wśród polskich pracowników prywatyzowanych przedsiębiorstw*, [w:] *Niepokoje i nadzieje współczesnego człowieka. Człowiek w sytuacji przełomu*, red. R. Derbis, WSP, Częstochowa 2003.

na pozytywne aspekty nowego środowiska, co pozwala na większe zaangażowanie i uczestnictwo w kulturze kraju migracyjnego. Jest to ogólnie czas oczekiwanych pozytywnych przemian i rozwoju migranta na rzecz adaptacji.

5. Akceptacja „własnej” i obcej kultury – w tym etapie kształtuje się u osoby wielokulturowa tożsamość. Osoba czuje się pewnie i kompetentnie w obu kulturach i przynależy do dwóch społeczno-kulturowych kontekstów.

W przypadku osób przyjeżdżających na krótki okres czasu do nowego kraju w celach zarobkowych, w literaturze przedmiotu wymienia się również trzy fazy adaptacyjne dotyczące tej sytuacji²⁴:

1. Wstępna faza adaptacyjna – przygotowywanie sobie miejsca zamieszkania, poznawanie języka oraz poszukiwanie i nawiązywanie kontaktów z rodakami.
2. Wstępna faza stabilizacyjna – osoba zapoznała się już z rynkiem pracy, zna szanse rozwoju i awansu zawodowego w nowym kraju oraz przywykła do trybu życia zawodowego i towarzyskiego.
3. Etap decyzyjny o powrocie – migrant dokonuje podsumowania osiągniętych celów i zamierzeń. Decyzja o powrocie może być motywowana brakiem osiągnięć w wybranej dziedzinie oraz utratą nadziei na poprawę sytuacji życiowej w kraju przyjmującym.

Kryzys związany z migracją jest charakterystyczny pod względem zasięgu strat, jaki odczuwa osoba i wpływem na tożsamość. Opuszczając ojczyznę migrant musi się liczyć z tym, że zostawia swoją rodzinę i przyjaciół i traci naturalny kontakt z kulturą i językiem swojego kraju. Adaptacja migranta do nowej kultury jest procesem złożonym podzielonym na cztery fazy:

1. Faza szoku – etap, w którym migrant zdaje sobie sprawę, że wszystko co go otacza jest zupełnie nowe i nieznanne. Dochodzi do konfrontacji z nowymi kodami komunikacji (zarówno werbalnej, jak i niewerbalnej), normami kulturowymi, co powoduje narastające poczucie odosobnienia, zdziwienia i bezradności. Ze względu na te zachowania, zjawisko to można porównać do przeżycia szoku. Jacobson – Widding podkreśla trzy właściwości szoku migranta: smutek wywo-

²⁴ M. Grabowska-Lusińska, *Migracja – szansa czy zagrożenie. Tło historyczne i społeczne*, [w:] *Migracje. Szansa czy zagrożenie?*, red. M. Bos-Karczewska, M. Ceglińska, M. Duszczyk, M. Grabowska-Lusińska, M. Grabowski, W. Przybylski, M. Szulc, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Gdańsk 2005, s. 12-26.

łany stratami (utrata domu, kontaktu z rodziną itp.), uczucie stresu oraz kryzys tożsamości. Etap ten utrzymuje się od kilku do kilkunastu dni.

2. Faza reakcji – następuje po fazie szoku. Do migranta zaczynają dochodzić uczucia i emocje, które w fazie szoku zostały wypchnięte ze świadomości. Uświadamia sobie, jakie straty poniósł podejmując decyzję o migracji. Jednym ze sposobów radzenia sobie w tej sytuacji jest wracanie myślami do sytuacji sprzed wyjazdu, co powoduje jeszcze silniejszy żal za krajem i zasobami, które w nim zostały. Faza ta jest najbardziej wyczerpująca i bolesna do przejścia dla migranta. Podczas trwania tego etapu osoba jest najbardziej narażona na zaburzenia psychiczne i choroby psychosomatyczne.
3. Faza naprawy (przepracowania) – w tym etapie w miejsce mechanizmów obronnych pojawiają się czynności adaptacyjne, pozwalające na przystosowanie się osoby do wymagań kraju przyjmującego. Okres ten charakteryzuje się potrzebą organizacji i dążeniem do ładu i porządku. Czynnikiem wyjątkowo sprzyjającym stabilizacji jest praca. W tym czasie migrant dokonuje decyzji o powrocie do ojczyzny lub pozostaniu w kraju przyjmującym.
4. Faza reorientacji – jest ona początkiem tworzenia się nowej pokryzysowej egzystencji. Kształtuje się u migranta multi-kulturowa tożsamość, dzięki której osoba czuje się pewnie w nowym miejscu zamieszkania, jednocześnie pamiętając o swoich korzeniach i kulturze kraju, z którego pochodzi.

Adaptacja pełni niezwykle ważną rolę w procesie przystosowania do nowej kultury i środowiska kraju przyjmującego. Od prawidłowego przebiegu etapów adaptacyjnych zależne jest zdrowie psychiczne i fizyczne migranta. Osoby, u których proces ten przebiegł niekorzystnie zmagają się z dolegliwościami, spowodowanymi: lękiem, nadmiernym stresem i osamotnieniem.

PROBLEM BADAWCZY I HIPOTEZY

Odczuwanie stresu jest nieodłączną częścią procesu migracyjnego. Aby załagodzić jego skutki niezbędna jest umiejętność radzenia sobie z nim oraz adaptacja i integracja nowej kultury, języka i moralnych norm. Obierane strategie wyboru zależne są od oceny poznawczej danej sytuacji oraz od atrybutów osobowościowych. Cudzoziemcy przebywający na terenie Polski znajdują się w różnych sytuacjach życiowych, co może być przyczyną zróżnicowanego odczuwania stresu. Migranci mogą między innymi być studentami, pracować

bądź też przebywać w otwartych lub zamkniętych ośrodkach dla cudzoziemców. W zamkniętych ośrodkach przebywają najczęściej osoby, które próbowały przekroczyć granicę w sposób niezgodny z prawem lub pozostają na terytorium Rzeczypospolitej nielegalnie. Otwarte ośrodki zapewniają mieszkańcom możliwość dobrowolnego opuszczania ośrodka. Celem przeprowadzonego badania było odpowiedzenie na następujące pytania badawcze:

1. Czy sytuacja życiowa wpływa na poziom przeżywanego przez imigrantów stresu?
2. Czy istnieje związek pomiędzy poziomem przeżywanego stresu a wyborem strategii radzenia sobie z nim przez imigrantów w różnych sytuacjach życiowych?

W celu odpowiedzi na wyżej postawione pytania postawione zostały następujące hipotezy:

H1: Imigranci przebywający w różnej sytuacji życiowej będą różnili się poziomem przeżywanego stresu.

Zróżnicowanie warunków życiowych, obiektywnych wskaźników jakości życia oraz poziom bezpieczeństwa socjalnego implikuje zróżnicowanie na poziomie przeżywanego stresu oraz ilości czynników stresogennych. Trzy grupy migrantów zostały wybrane do badań nad tym zagadnieniem: migranci zarobkowi, studenci z innych krajów oraz migranci zamieszkujący w otwartym ośrodku dla uchodźców.

W najbardziej stabilnej sytuacji znajduje się grupa studentów, ponieważ posiadają stypendium, są w stabilnej sytuacji mieszkaniowej (akademik, stanca). Zgodnie z modelem Holmesa i Rahe'a, poziom stresu w tej grupie jest najniższy i może obejmować takie zdarzenia jak: rozpoczęcie i ukończenie nauki, zmianę miejsca zamieszkania, dążenie do osiągnięć, zmiany w życiu towarzyskim i aktywności religijnej. Są to sytuacje oceniane jako mało stresujące, a ich suma w przypadku wystąpienia wszystkich wyżej wymienionych stresorów wyniosłaby 111 punktów na Liście Wydarzeń Stresogennych (Tabela 1).

Sytuacja życiowa osób mieszkających w ośrodkach dla uchodźców jest mniej stabilna. Dysponują oni miejscem zamieszkania, wyżywieniem i aktualnie nie muszą obawiać się deportacji z kraju, ale nie posiadają środków materialnych mogących podnieść ich poziom życia. Osoby z tej grupy muszą radzić sobie z potencjalnymi zagrożeniami i stresorami, takimi jak: ograniczenie wolności, konieczność pokrycia kosztów leczenia w wypadku utraty zdrowia, zaciągnięcie długów oraz niestabilną sytuację rodzinną. Odwołując się do listy stworzonej przez Holmes'a i Rahe'a wydarzenia te można ocenić jako wysoce stresogenne (ich średnia wartość wynosi 70 punktów).

Sytuacja życiowa migrantów zarobkowych charakteryzuje się: niestabilną sytuacją materialną, niepewnością co do utrzymania miejsca zamieszkania oraz zagrożeniem deportacją wynikającą z nielegalności pobytu. Osoby z tej grupy muszą zmagać się potencjalnie z wieloma sytuacjami, które są wysoko stresogenne. Wśród takich czynników znajdują się: utrata nielegalnego zatrudnienia, kara więzienia, niestabilna sytuacja rodzinna (często separacja lub rozwód) związana z opuszczeniem rodziny na dłuższy czas, pokrycie kosztów leczenia w przypadku utraty. Średnia wartość tych sytuacji w odniesieniu do Listy Wydarzeń Stresogennych wynosi 85 punktów, co oznacza, że te sytuacje generują bardzo wysoki poziom stresu. Według Holmes'a i Rahe'a twórców „Skali Ponownego Przystosowania Społecznego” oraz „Teorii wydarzeń życiowych”, im wyższy poziom odczuwanego stresu (więcej punktów na skali), tym występuje większe prawdopodobieństwo wystąpienia ciężkich chorób, a nawet może przyczynić się w sposób pośredni do zagrożenia życia. Powyższe argumenty pokazują więc zasadność postawienia i podjęcia weryfikacji wyżej wymienionej hipotezy na tej specyficznej grupie, jaką stanowią imigranci zza wschodniej granicy Polski.

Druga grupa hipotez została postawiona w celu znalezienia odpowiedzi na drugie pytanie badawcze dotyczące związków pomiędzy natężeniem stresu a stylami radzenia sobie z nim:

H2: Istnieje związek pomiędzy poziomem doświadczanego stresu a wyborem strategii radzenia sobie ze stresem.

H₂₁: Zadaniowy styl radzenia sobie ze stresem koreluje dodatnio z niskim poziomem doświadczanego stresu wśród imigrantów w różnych sytuacjach życiowych.

H₂₂: Istnieje istotny dodatni związek pomiędzy wysokim poziomem doświadczanego stresu a emocjonalnym stylem radzenia sobie ze stresem.

H₂₃: Istnieje istotny dodatni związek pomiędzy wysokim poziomem doświadczanego stresu a unikowym stylem radzenia sobie ze stresem.

Lazarus i Folkman, poprzez swoją transakcyjną teorię stresu tłumaczą, jakiego rodzaju działania podejmują ludzie, aby poradzić sobie z negatywnymi emocjami towarzyszącymi sytuacji stresowej. W swoich pracach podają dwie strategie radzenia sobie ze stresem: skoncentrowana na zadaniu (instrumentalne) oraz skoncentrowana na emocjach. Trzecia funkcja zaproponowana została później, i jest to unikanie. Dobór odpowiednich strategii zależny jest od cech indywidualnych oraz uwarunkowań²⁵ sytuacyjnych²⁶.

²⁵ *Teoretyczne i kliniczne aspekty radzenia sobie ze stresem psychologicznym*, red. I. Heszen-Niejodek, Stowarzyszenie Psychologia i Architektura, Poznań 2002.

²⁶ S.E. Hobfoll, dz. cyt.

Aby zbadać dokładniej uwarunkowania wyboru strategii radzenia sobie ze stresem, w grupie migrantów postawiona została hipoteza druga (H2), która również była poddana empirycznej weryfikacji.

Z badań przeprowadzonych przez Heszen-Niejodek wynika, że w sytuacji, kiedy osobie brakuje kontroli nad sytuacją stresową, częściej będzie dokonywać wyboru strategii o charakterze unikowym, co jest ujęte w hipotezie H2₃, a silne poczucie kontroli nad sytuacją stresującą sprzyja wyborom strategii konfrontacji, co uzasadnia postawienie hipotez (H2) oraz (H2₂). Jeżeli osoba dokonując pierwotnej oceny poznawczej sytuacji, która poprzedza reakcję i wybór strategii radzenia sobie ze stresem, uzna ją za bardziej sprzyjającą niż zagrażającą, osoba częściej będzie dokonywać wyboru strategii skoncentrowanej na rozwiązywaniu problemu (instrumentalnej), a rzadziej strategii unikowych bądź emocjonalnych. Zgodnie z powyższym założeniem, postawiona została hipoteza (H2₁).

OPERACJONALIZACJA ZMIENNYCH

Aby zweryfikować postawione hipotezy, dokonano badania 185 emigrantów (93 kobiety i 84 mężczyzn) z 16 krajów Europy, znajdujących się w Polsce. Przebadani zostali migranci znajdujący się w jednej z trzech sytuacji życiowych: migrantów ekonomicznych stanowiących najliczniejszą grupę w liczebności 79, osoby studiujące w liczbie 68 osób oraz osoby zamieszkujące w ośrodku dla uchodźców w liczbie 27. Badanie zostało dokonane przy pomocy dwóch kwestionariuszy: Kwestionariusza Radzenia Sobie w Sytuacjach Stresowych (CISS), będącego adaptacją kwestionariusza do badania stylów radzenia sobie ze stresem, skonstruowanego przez N. Endlera i J.D.A. Parkera oraz Skalę Odczuwanego Stresu (PSS-10), będącej adaptacją kwestionariusza do badania poziomu natężenia stresu opracowanego przez S. Cohen, T. Kamarck i R. Mermelsteina. Tłumaczeniem Kwestionariusza Radzenia Sobie w Sytuacjach Stresowych (CISS) na język polski oraz określeniem rzetelności, stabilności i trafności skali, zajął się zespół pod kierunkiem Jana Strelau'a, Aleksandry Jaworowskiej, Kazimierza Wrześniewskiego oraz Piotra Szczepaniaka. Ostateczna wersja podręcznika i arkusza testowego została wydana przez Pracownię Testów Psychologicznych Polskiego Towarzystwa Psychologicznego w 2005 roku²⁷.

²⁷ J. Strelau, A. Jaworowska, K. Wrześniewski, P. Szczepaniak, *CISS – Kwestionariusz Radzenia Sobie w Sytuacjach Stresowych*, Pracownia Testów Psychologicznych PTP, Warszawa 2005

Skala Odczuwanego Stresu (PSS-10) została przetłumaczona na język polski przez zespół pod kierunkiem Zygryda Juczyńskiego i Niny Ogińskiej-Bulik²⁸. Zespół ten zajął się również określeniem charakterystyki psychometrycznej, w tym rzetelności, stabilności i trafności skali. Ostateczna wersja podręcznika i arkusza testowego została wydana przez Pracownię Testów Psychologicznych Polskiego Towarzystwa Psychologicznego w 2009 roku.

Operacjonalizacja zmiennych, strategia przeprowadzonych badań oraz szczegółowa procedura badawcza została opisana w pracy Bohdana Rożnowskiego, znajdującej się w tym tomie.

WYNIKI BADAŃ

Odczuwalny poziom stresu został przebadany przy pomocy Skali Odczuwanego Stresu (PSS-10), a wyniki zostały przedstawione w Tabeli 2.

Tabela 2. Średnie poziomy doświadczanego stresu w grupie migrantów

Badana grupa	N	Średnia	Odchylenie standardowe
Ośrodek dla uchodźców	19	22,00	8,68
Mig. ekonomiczny	59	19,27	5,69
Studenci	68	21,53	4,78

Na podstawie danych z Tabeli 2 można zauważyć, że poziom doświadczanego stresu jest najwyższy wśród migrantów zamieszkujących w ośrodkach dla uchodźców ($M=22,00$), niewiele niższy poziom stresu przejawiają studenci ($M=21,5294$), natomiast najniższy przejawiają migranci ekonomiczni ($M=19,2712$).

Zaprezentowanie wyników dotyczących stylów radzenia sobie ze stresem wymaga wyodrębnienia trzech stylów radzenia sobie ze stresem w ramach metody Kwestionariusza Radzenia Sobie w Sytuacjach Stresowych (CISS): styl zadaniowy (SSZ), emocjonalny (SSE), unikowy (SSU) oraz dwóch strategii znajdujących się w obrębie unikowego stylu radzenia sobie ze stresem: zaangażowania w czynności zastępcze (ACZ) oraz poszukiwania kontaktów towarzyskich (PKT). Wyniki jednoczynnikowej analizy wariancji wykazały istnienie istotnych różnic w deklarowanych poziomach preferencji wyboru poszczególnych rodzajów stylów radzenia sobie ze stresem pomiędzy więk-

²⁸ Z. Juczyński, N. Ogińska-Bulik, *NPSR – Narzędzia Pomiaru Stresu i Radzenia Sobie ze Stresem*, Pracownia Testów Psychologicznych PTP, Warszawa 2009.

szością z badanych grup. Istnieje istotna różnica w poziomie preferencji wyboru zadaniowego stylu radzenia sobie ze stresem (SSZ) pomiędzy migrantami ekonomicznymi a mieszkańcami ośrodka dla uchodźców ($p < 0,001$) oraz pomiędzy migrantami ekonomicznymi i studentami ($p < 0,001$). Osoby zamieszkujące w ośrodkach dla uchodźców, posiadający najwyższy spośród badanych grup poziom stresu (Tabela 2) wykazują wyższy poziom preferencji zadaniowego stylu jako sposobu radzenia sobie ze stresem niż migranci ekonomiczni oraz studenci. Studenci częściej dokonują wyboru zadaniowego stylu radzenia sobie ze stresem niż osoby z grupy migrantów ekonomicznych.

Istotne na poziomie statystycznym różnice wykazano w poziomie częstotliwości wyboru unikowego stylu radzenia sobie ze stresem (SSU) pomiędzy grupą studentów a migrantami ekonomicznymi ($p < 0,001$). Studenci częściej niż migranci ekonomiczni wybierają unikowy styl radzenia sobie ze stresem.

Istnieje również istotna statystycznie różnica w zaangażowaniu się w czynności zastępcze (ACZ) jako preferowanego stylu radzenia sobie ze stresem pomiędzy grupą migrantów z otwartego ośrodka dla uchodźców a studentami oraz pomiędzy migrantami ekonomicznymi i studentami ($p < 0,001$). Studenci najczęściej angażują się w czynności zastępcze, chcąc w ten sposób poradzić sobie z sytuacją stresogenną.

Analiza wyników badań wykazała istotną statystycznie różnicę w poziomie preferencji wyboru strategii poszukiwania kontaktów towarzyskich (PKT) jako sposobu radzenia sobie z negatywnymi skutkami stresu pomiędzy grupą migrantów ekonomicznych i studentów ($p < 0,001$) oraz pomiędzy grupą migrantów ekonomicznych i mieszkańców ośrodka dla uchodźców ($p < 0,001$). Mieszkańcy ośrodka dla uchodźców wykazują najwyższy poziom w preferencji tej strategii radzenia sobie ze stresem spośród wszystkich badanych grup.

Tabela 3. Korelacje pomiędzy poziomem doświadczanego stresu a stylem radzenia sobie ze stresem w poszczególnych grupach

Styl	Wskaźnik korelacji dla grupy z ośrodka	Wskaźnik korelacji dla grupy mig. ekonomicznych	Wskaźnik korelacji dla grupy studentów
SSZ	0,262	0,228	-0,026
SSE	- 0,245	0,276	0,308
SSU	-0,090	0,455	0,097
ACZ	- 0,189	0,279	0,139
PKT	-0,210	0,324	0,061

Powyższa Tabela 3 przedstawia korelacje występujące pomiędzy poziomem odczuwalnego stresu a stylami radzenia sobie w poszczególnych grupach migrantów. W grupie migrantów z ośrodka zauważono bardzo słabą ujemną korelację wyboru emocjonalnego stylu radzenia sobie ze stresem z poziomem odczuwalnego stresu. Zaobserwowano również bardzo słabą dodatnią korelację zadaniowego stylu radzenia sobie ze stresem z poziomem stresu. W grupie studentów istnieje słaby związek poziomu doświadczanego stresu z emocjonalnym stylem radzenia sobie ze stresem.

Wśród migrantów ekonomicznych wykazano, że istnieje bardzo słaba dodatnia korelacja pomiędzy emocjonalnym stylem radzenia sobie ze stresem a poziomem stresu, zadaniowym stylem radzenia sobie ze stresem oraz zaangażowaniem w czynności zastępcze. Wykazano również umiarkowaną korelację pomiędzy unikowym stylem radzenia sobie ze stresem a poziomem stresu w tej grupie oraz słaby związek z poszukiwaniem kontaktów towarzyskich.

Migranci zamieszkujący w otwartych ośrodkach dla uchodźców wykazywali najwyższy poziom przeżywanego stresu spośród wszystkich grup. Najczęściej wybieranym przez osoby z tej grupy sposobem radzenia sobie ze stresem był styl zadaniowy. Migranci ekonomiczni przejawiali najniższy poziom odczuwalnego stresu i najczęściej wybierali styl unikowy jako sposób radzenia sobie z odczuwanym stresem. Odczuwalny poziom stresu w ostatniej grupie badanej czyli w grupie studentów był wyższy od poziomu stresu odczuwanego przez migrantów ekonomicznych, a niższy od odczuwalnego poziomu stresu wśród osób z ośrodka. Najczęściej wybieranym stylem radzenia sobie ze stresem wśród osób z tej grupy był emocjonalny styl radzenia sobie ze stresem.

DYSKUSJA WYNIKÓW

Założenia pierwszej hipotezy badawczej (H1), która brzmiała: **Imigranci przebywający w różnej sytuacji życiowej będą różnili się poziomem przeżywanego stresu**, została częściowo potwierdzona. Wyniki badań wykazały znaczące różnice w poziomie przeżywanego stresu przez migrantów, jednak nasilenia poziomu odczuwalnego stresu w poszczególnych grupach różniły się od początkowych założeń teoretycznych. Najwyższy poziom odczuwalnego stresu odczuwali migranci mieszkający w ośrodkach dla uchodźców, niewiele niższy poziom odczuwalnego stresu przejawiali studenci, a najmniej sytuacji wywołujących stres doświadczali migranci ekonomiczni. Sytuacja ta może być tłumaczona faktem, że badani migranci ekonomiczni wykazywali tendencję do zaniżania odczuwalnych potencjalnych czynników stresogen-

nych i przedstawiania swojej decyzji o wyjeździe w kategorii sukcesu, co jest zgodne z przeprowadzonymi badaniami na polskich emigrantach we Włoszech (Roznowski, Bryk, 2008).

Hipoteza druga brzmiała: **Istnieje związek pomiędzy poziomem doświadczanego stresu a wyborem strategii radzenia sobie ze stresem.** Założenia hipotezy drugiej (H2) zostały potwierdzone w wynikach badań, które wykazały związki pomiędzy poziomem doświadczanego stresu a wyborem strategii radzenia sobie ze stresem. Hipoteza szczegółowa pierwsza (H2₁) brzmiąca: **zadaniowy styl radzenia sobie ze stresem koreluje dodatnio z niskim poziomem doświadczanego stresu wśród imigrantów w różnych sytuacjach życiowych,** została potwierdzona w grupie migrantów zamieszkałych w ośrodkach dla uchodźców i migrantów ekonomicznych. Hipoteza szczegółowa druga (H2₂) twierdząca: **Istnieje istotny dodatni związek pomiędzy wysokim poziomem doświadczanego stresu a emocjonalnym stylem radzenia sobie ze stresem,** nie potwierdziła się w grupie migrantów zamieszkujących w ośrodkach dla uchodźców, gdzie poziom doświadczanego stresu jest najwyższy, korelacja ma charakter ujemny. Ostatnia hipoteza szczegółowa H2₃, stanowiąca, że: **istnieje istotny dodatni związek pomiędzy wysokim poziomem doświadczanego stresu a unikowym stylem radzenia sobie ze stresem** została potwierdzona jedynie w grupie migrantów ekonomicznych.

Uzyskane w badaniach wyniki świadczą o tym, że stres jest zmienną relacyjną, co oznacza, że istotny jest zarówno wpływ jednostki na środowisko, jak i otoczenia na osobę. Wybór strategii radzenia sobie ze stresem nie jest uzależniony jedynie od poziomu stresu, ale również od czynników środowiskowych i osobowościowych jednostki.

W perspektywie przyszłych badań należałoby podjąć próbę zachęty większej liczby uczestników do wzięcia udziału w badaniu, ponieważ jednym z czynników zakłócających sprawne przeprowadzenie badania była niechęć do uczestnictwa w badaniu wśród migrantów zamieszkujących w otwartym ośrodku dla uchodźców. Do przezwyciężenia tej trudności nieocenioną pomocą mogłaby okazać się osoba pracująca z cudzoziemcami w ośrodku, która wprowadziłaby badaczy do środowiska mieszkańców, co mogłoby ułatwić nawiązanie kontaktu z badanymi i jednocześnie podnieść motywację do udziału w badaniu. Dodatkową przeszkodą była bariera językowa, która uniemożliwiała niektórym badanym rozumienie poszczególnych sformułowań zawartych w badaniu. Niestety, zaprezentowane tłumaczenie kwestionariusza na język rosyjski okazało się niewystarczające dla potrzeb przeprowadzonego projektu. Próby opisowego oraz obrazowego tłumaczenia prezentowanych sformułowań również nie okazały się pomocne, więc w perspektywie przy-

szyłych badań, dokonanie tłumaczeń na ojczysty język badanych osób byłoby najlepszym rozwiązaniem tego problemu.

ZAKOŃCZENIE

Podstawowym problemem badawczym w tej pracy naukowej było poszukiwanie powiązań pomiędzy poziomem stresu i stylami radzenia sobie z nim wśród grupy emigrantów przybyłych do Polski.

Stres jest nieodłączną częścią życia ludzkiego i jest na stałe wpisany we wszystkie działania i decyzje ludzkie, w tym w proces migracji. Stres jest przedmiotem zainteresowania wielu dyscyplin naukowych, w tym medycyny, psychologii, neurofizjologii itd. Z punktu widzenia psychologii, stres i procesy radzenia sobie z nim są istotne dla zrozumienia natury ludzkiej oraz funkcjonowania człowieka w świecie, który jest pełen sytuacji stresogennych. W niniejszej pracy została poruszona nowa problematyka badawcza, dotycząca wzajemnej zależności pomiędzy stresem a wyborem strategii radzenia sobie z nim w grupie migrantów przybyłych do Polski zza wschodniej granicy. Wiedza pozyskana dzięki analizie wyników badań opisanych w tej pracy może okazać się szczególnie przydatna służbom zajmującym się udzielaniem pomocy migrantom przybyłym do Polski, między innymi służbom granicznym oraz instytucjom zajmującym się świadczeniem prawnej i materialnej pomocy dla tej grupy osób. Zrozumienie specyfiki problemów i trudności, z którymi osoby muszą zmagać się przechodząc przez proces migracyjny, może przyczynić się do załagodzenia negatywnych skutków szoku kulturowego i pomoże lepiej zaadaptować się do warunków panujących w nowym kraju.

BIBLIOGRAFIA

- Antonovski A., *Rozwikłanie tajemnicy zdrowia. Jak radzić sobie ze stresem i nie zachorować*, Zakład Wydawniczy Letter Quality, Warszawa 1995.
- Bańka A., *Psychologiczne doradztwo karier*, SPA, Poznań 2006.
- Berry J.W., Kim U., Minde T., Mok D., *Comparative studies of acculturative stress*, „International Migration Review” 1987, vol. 21.
- Cannon W.B., *Bodily changes in pain, hunger, fear, and rage*, Appleton-Century-Crofts, New York 1929.
- Elliot G.R., Eisdorfer C., *Stress and human health: Analysis and implication of research*, Springer, New York 1982.

- Eurelings-Bontekoe E.H.M., Brouwers E.P.M., Verschuur M.J., *Homesickness among foreign employees of a multinational high-tech company in the Netherlands*, „Environment and Behaviour” 2000, vol. 32, nr 3.
- Frelak J., Roguska B., *Raport „Powroty do Polski. Wyniki badań”*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2008.
- Grabowska-Lusińska M., *Migracja – szansa czy zagrożenie. Tło historyczne i społeczne*, [w:] *Migracje. Szansa czy zagrożenie?*, red. M. Bos-Karczewska, M. Ceglińska, M. Duszczyk, M. Grabowska-Lusińska, M. Grabowski, W. Przybylski, M. Szulc, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Gdańsk 2005.
- Heszen I., Sęk H., *Psychologia zdrowia*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2008.
- Hobfoll S.E., *Stres, kultura i społeczność. Psychologia i filozofia stresu*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2006.
- Hofstede G., *Cultures and Organizations: Software of the Mind*, „Administrative Science Quarterly” 1993, vol. 38, nr 1.
- Holmes T.H., Rahe T.H., *The Social Readjustment Rating Scale*, „Journal of Psychosomatic Research” 1967, vol. 11.
- Jorgensen B.S., Stedman R.C., *Sense of place and attitude: lakeshore owners' attitude toward their properties*, „Journal of Environmental Psychology” 2001, vol. 21, nr 3.
- Juczyński Z., Ogińska-Bulik N., *NPSR – Narzędzia Pomiaru Stresu i Radzenia Sobie ze Stresem*, Pracownia Testów Psychologicznych PTP, Warszawa 2009.
- Kubitsky J., *Psychologia migracji*, Difin, Warszawa 2012.
- Kurowska K., Figiel O., *Poczucie koherencji a zachowania zdrowotne u osób z rozpoznaną cukrzycą typu 2*, „Nowiny Lekarskie” 78 (2009), nr 3-4.
- Lazarus R.S., *Coping Theory and Research: Past, Present and Future*, „Psychosomatic Medicine” 1993, vol. 55.
- Lazarus R.S., Folkman S., *Stress, appraisal, coping*, Springer-Verlag, New York 1984.
- Nuttin J., *Struktura osobowości*, PWN, Warszawa 1968.
- Rogler L.H., *International migrants. A framework for directing research*, „American Psychologist” 1994, vol. 49, nr 8.
- Rożnowski B., Bryk D., *Psychologiczna sytuacja migrantów zarobkowych na różnych etapach migracji*, [w:] *Migracja zarobkowa do Włoch*, red. D. Bryk, B. Rożnowski, M.S. Zięba, Oficyna Wydawnicza El-Press, Lublin 2008.
- Seymour A., *Maslow's Need Hierarchy and Adjustment of Immigrants*, „International Migration Review” 1977, vol. 11, nr 4.
- Strelau J., *Psychologia. Podręcznik akademicki*, t. 3, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2005.
- Strelau J., Jaworowska A., Wrześniewski K., Szczepaniak P., *CISS – Kwestionariusz Radzenia Sobie w Sytuacjach Stresowych*, Pracownia Testów Psychologicznych PTP, Warszawa 2005.

- Taylor S.E., Aspinwall L.G., *Mediating and moderating processes in psychosocial stress: Appraisal, coping, resistance and vulnerability*, [w:] *Psychosocial stress: Perspectives on structure, theory, life-course, and methods*, red. H.B. Kaplan, Academic Press, San Diego 1996.
- Teoretyczne i kliniczne aspekty radzenia sobie ze stresem psychologicznym*, red. I. Heszen-Niejodek, Stowarzyszenie Psychologia i Architektura, Poznań 2002.
- Terelak J., *Stres psychologiczny*, Oficyna Wydawnicza Branta, Warszawa 1995.
- Tuan Yi-Fu, *Przestrzeń i miejsce*, PWN, Warszawa 1987.
- Williams P.G., Patterson M.E., Roggenbuck J.W., Watson A.E., *Beyond the commodity metaphor: examining emotional and symbolic attachment to place*, „Leisure Sciences” 1992, vol. 14.
- Witkowski S., Łuźniak M., *Diversity management jako pomoc w przewyciężaniu Szoku Kulturowego wśród polskich pracowników prywatyzowanych przedsiębiorstw*, [w:] *Niepokoje i nadzieje współczesnego człowieka. Człowiek w sytuacji przełomu*, red. R. Derbis, WSP, Częstochowa 2003.

WPŁYW PERCEPCJI POSTAW NA PROCES ADAPTACJI MIGRANTÓW NA TERENIE WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO

METODY BADAWCZE

Do pomiaru percepcji postaw posłużono się skalą specjalnie przygotowaną na potrzeby eksperymentu, zwaną „Kwestionariuszem do badania percepcji postaw”, który składa się z 12 stwierdzeń dotyczących spostrzegania postaw społecznych okazywanych przez społeczeństwo w kraju obecnego pobytu. Pytania mają formę stwierdzenia, czy badany zgadza się i z jaką częstotliwością treść stwierdzenia jest zgodna z jego percepcją postawy w kraju, w którym obecnie mieszka. Skala ma mierzyć percepcję postaw w obrębie 3 czynników:

1. Czynnik behawioralny.
2. Czynnik poznawczy.
3. Czynnik emocjonalny.

Badany udziela odpowiedzi, posługując się skalą od 1 do 5, gdzie 1 oznacza nigdy, a 5 – bardzo często. Na czynnik behawioralny składają się itemy: 2, 5, 8, 12, poznawczy: 1, 4, 7, 10, a emocjonalny 3, 6, 9, 11.

Do pomiaru adaptacji migrantów posłużono się opracowanym narzędziem. Kwestionariusz składa się z trzech części:

1. Pierwsza część kwestionariusza dotyczy preferencji lokalizacyjnych osoby badanej. Zadaniem osoby badanej było wybranie z listy podanych lub wpisanie innego, preferowanego, którego nie było na podanej liście. Badani zaznaczali swoje odpowiedzi na skali od 1 – wcale, do 10 – to jest mój cel najważniejszy, stopień chęci życia w tym kraju.
2. Druga część kwestionariusza dotyczy ustosunkowania się migranta do możliwych osiągnięć i zaspokojenia podstawowych potrzeb na emi-

gracji w Polsce. Badany obok podanego osiągnięcia zaznacza na skali od 1 – nigdy, do 10 – zawsze, stopień możliwości jego osiągnięcia.

3. Trzecia odnosi się do określania przez badanego stosunku do stwierdzenia: „Uważam, że w kraju przyjmującym należy zachować swoją odmienność, ale tak, aby nie utrudniała kontaktów z mieszkańcami danego kraju” lub: „Uważam, że w kraju przyjmującym należy stać się podobnym we wszystkim do mieszkańców kraju przyjmującego”. Przy każdym ze stwierdzeń imigrant zaznaczał, jak bardzo się z tym stwierdzeniami zgadza, przy użyciu skali od 1 – wcale, do 10 – to jest mój cel najważniejszy.

Procedura

Badane osoby były obcokrajowcami przebywającymi z różnych przyczyn na terenie województwa lubelskiego. Grupa badawcza została dobrana w sposób celowy. Przed przeprowadzeniem badania wszystkie osoby wyraziły zgodę na udział w procedurze badania. Każde badanie było przeprowadzone indywidualnie. Przed przystąpieniem do eksperymentu badacz przedstawił instrukcję, po której wręczał migrantowi kopertę, w której zawierała się instrukcja, metryczka oraz kilka narzędzi psychologicznych. Każda z badanych osób była zapewniona o anonimowości. Materiały do badania były przetłumaczone na język rosyjski.

Wyniki

W procesie przeprowadzonych badań można wyszczególnić trzy grupy badanych osób: studentów, migrantów zarobkowych, zwanych inaczej migrantami ekonomicznymi oraz migrantów przebywających w ośrodkach dla uchodźców. Na podstawie tego podziału prowadzono analizę statystyczną.

Tabela 1. Korelacje między czynnikami a strategiami adaptacji w grupie studentów

		Czynnik poznawczy	Czynnik emocjonalny	Czynnik behawioralny
Asymilacja	r	-,0320	,5492	,4359
Integracja	r	-,0320	,0380	-,1832
Separacja	r	-,2112	-,0970	,0476
Marginalizacja	r	-, 1276	-, 0645	,0604

Tabela 2. Korelacje między czynnikami a strategiami adaptacji w grupie imigrantów ekonomicznych

		Czynnik poznawczy	Czynnik emocjonalny	Czynnik behawioralny
Asymilacja	r	,4428	,0293	- ,0804
Integracja	r	- ,1102	- ,1126	- ,0814
Separacja	r	- ,1379	- ,3283	,2447
Marginalizacja	r	- ,1200	- ,0315	,1485

Tabela 3. Korelacje między czynnikami a strategiami adaptacji w grupie uchodźców

		Czynnik poznawczy	Czynnik emocjonalny	Czynnik behawioralny
Asymilacja	r	,0496	,4620	,4711
Integracja	r	-,3427	,4623	-,2234
Separacja	r	,0145	-,0417	,2213
Marginalizacja	r	,1867	,0056	,1811

Dla zweryfikowania postawionych hipotez zastosowano współczynnik korelacji Pearsona.

Hipoteza główna: Istnieje związek między występowaniem postaw Polaków wobec uchodźców z procesem adaptacji w Polsce. Jak pokazują wyniki, hipoteza została potwierdzona, dlatego można stwierdzić na podstawie analiz statystycznych, że istnieje związek pomiędzy negatywnymi postawami w obrębie określonych czynników adaptacji.

Hipoteza pierwsza: Istnieje związek między występowaniem negatywnych postaw wobec uchodźców a strategią separacji i marginalizacji w Polsce. Wyniki wykazują, że istnieje korelacja pomiędzy obecnością negatywnych postaw a adaptacją uchodźców w Polsce, co oznacza, że im więcej negatywnych postaw, tym przebieg procesu adaptacji uchodźców jest mniej efektowny. Imigranci wybierają wtedy strategie marginalizacji oraz separacji, unikają kontaktu z nowym nieznanym otoczeniem lub pozostają zupełnie obojętni na sytuację otaczającą.

Hipoteza trzecia: Istnieje związek między występowaniem pozytywnych postaw i wyborem strategii adaptacji w obrębie grup. Hipoteza ta została potwierdzona. W obrębie grupy studentów wyniki jednoznacznie wskazują na istnienie umiarkowanej korelacji między wysokim wynikiem czynnika behawioralnego i strategii asymilacji ($r = 0,435$). Dodatkowo, wyniki wskazują na umiarkowaną korelację w obrębie czynnika emocjonalnego i strategii asymilacji ($r = 0,549$). W obu wymienionych przypadkach zależność jest istotna, co może świadczyć o tym, że studenci przybywający do województwa lubelskiego mają określony cel, ale też są otwarci na nowe środowisko. Dążą

do tego, aby się z nim zintegrować i być zaakceptowanym. Często migrują w pojedynkę, co tym bardziej determinuje potrzebę asymilacji z nowym otoczeniem. Są otwarci na nową kulturę i środowisko.

Grupa imigrantów ekonomicznych wykazuje istotnie umiarkowane korelacje w obrębie czynnika poznawczego i strategii asymilacji ($r = 0,442$). Wynik świadczy o istotnej zależności, która jest wynikiem tego, iż imigranci wypierają własną kulturę i przyjmują nową, należącą do kraju przyjmującego. Wchodzenie w bliskie relacje z członkami społeczeństwa dominującego, (gdyż są zdala od domu), ma cel zarobkowy, który przysłania im macierzystą kulturę. Często imigranci ekonomiczni są sami w obcym dla nich środowisku, co dodatkowo sprzyja wybraniu strategii asymilacyjnej.

Wśród imigrantów przebywających w ośrodkach dla uchodźców zauważono kilka korelacji. Ujawnia się umiarkowana korelacja pomiędzy czynnikiem behawioralnym i strategią asymilacji ($r = 0,471$) oraz między czynnikiem emocjonalnym i asymilacją ($r = 0,462$). Dodatkowo jeszcze jedna istotna korelacja o charakterze umiarkowanym pomiędzy czynnikiem emocjonalnym a strategią integracji ($r = 0,462$). Powyższe wyniki świadczą o tym, że uchodźcy w województwie lubelskim przyjmują dwie strategie adaptacji: integracyjną i asymilacyjną, której przyczyną jest chęć osiedlenia się w danym miejscu na stałe, funkcjonowania w danym środowisku i bycia zaakceptowanym przez otoczenie. Czynnikiem determinującym wybór strategii między asymilacyjną a integracyjną jest poczucie tożsamości z rdzenną kulturą.

WNIOSKI

Wyniki przeprowadzonych analiz zdają się potwierdzać, że faktycznie istnieje związek między postawami a wybieraną przez migrantów strategią adaptacji, czyli odczuwane przez imigrantów postawy mieszkańców kraju, w którym przebywają na migracji są bardzo ważnym elementem determinującym ich adaptację.

Pozytywne nastawienie przyczynia się do większej otwartości migrantów zarówno na panujące zwyczaje w nowym otoczeniu, jak i ludzi oraz tradycję. Przyczynia się również do lepszego samopoczucia, migrant zaczyna asymilować oraz adaptować się do nowego środowiska oraz rzeczywistości. Odczuwa znacznie w mniejszym stopniu lęk oraz wewnętrzny spokój. Zaczyna dostrzegać, że nie grozi mu żadne niebezpieczeństwo. Obniża się również poziom stresu wynikający z kontaktów z nowym społeczeństwem. Migrant, który pod wpływem pozytywnego nastawienia adaptuje się do otoczenia, staje się ufniejszy, jest otwarty na nowe środowisko i akceptuje je.

Postawy negatywne również oddziałują na proces adaptacji, a wręcz można stwierdzić, że wpływają na wybór strategii, która nie wpływa na asymilację z otoczeniem. U podłoża takich postaw leży zazwyczaj myślenie stereotypowe, jak również i uprzedzenia. Migranci zazwyczaj traktowani są przez otoczenie jako złodzieje czy intruzi. Nie czują się dobrze w takim środowisku a wręcz mają poczucie bycia „obcym”. Mają problem z nawiązaniem kontaktów. Czują odrzucenie i ogromny stres.

Przedstawione badania prezentują, jak ważne są postawy wobec migrantów i co należy zmienić, aby ułatwić im proces adaptacji i tak dla nich trudny. Wyciągnięte wnioski powinny być szczególnie interesujące chociażby dla służb udzielających pomocy i zapewniających opiekę przybyłym do Polski migrantom. Znajomość problemów oraz trudności, z jakimi się borykają na co dzień oraz przedstawionej w artykule prezentacji grupy, jak też pojęć postawy i adaptacji może pomóc w walce z uprzedzeniami wobec migrantów i przyczynić się do formułowania pozytywnych postaw, dlatego dziękuję Pani mgr Karolinie Kunie za zebrane materiały, dzięki którym ten artykuł mógł powstać.

BIBLIOGRAFIA

- Ajzen I., Fishbein M., *Understanding attitudes and predicting social behavior*, Englewood Cliffs, Prentice-Hall, New Jersey 1980.
- Bohner G., Wanke M., *Postawy i zmiana postaw*, GWP, Gdańsk 2004.
- Boski P., *Kulturowe ramy zachowań społecznych. Podręcznik psychologii międzykulturowej*, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa 2010.
- Bursza W., *Antropologia kultury. Tematy, teorie, interpretacje*, Zysk i S-ka, Poznań 1998.
- Dubos R., *Człowiek, środowisko, adaptacja*, PWN, Warszawa 1970.
- Falkowski A., Tyszka T., *Psychologia zachowań konsumenckich*, GWP, Gdańsk 2003.
- Firlit-Fesnak G., *Postawy polskiego społeczeństwa wobec uchodźców w świetle badań opinii publicznej*, [w:] *Cudzoziemcy poszukujący ochrony w Polsce. Analiz danych zastanych*, Warszawa 2005.
- Gennep A. Van, *Obrzęd przejścia*, PIW, Warszawa 2006.
- International Organization for Migration, Facts and Figures*, Geneva 2004.
- Coppel J., Dumont J.C., Visco I., *Trends in Immigration and Economic Consequences*, Paris: OECD Economics Department Working Paper 2001, nr 6059.
- Kawczyńska-Butrym Z., *Migracje. Wybrane zagadnienia*, Wyd. UMCS, Lublin 2009.
- Kołodziej A., *Rola grupy w procesie przystosowania jednostki. Psychologia wychowawcza* 1973.
- Kraszewski P., *Typologia migracji*, [w:] *Migracja Europa – Polska*, Poznań 2003.

- Kuna K., *Wpływ percepcji postaw mieszkańców kraju przyjmującego wobec uchodźców na ich adaptację w Polsce*, Lublin 2013 [praca magisterska niepubl.].
- Lee E.S., *A theory of migration*, „Demography” 1996, nr 3.
- Larkowa H., *Postawy społeczne wobec osób z odchyleniami od normy*, [w:] *Pedagogika rewalidacyjna*, Warszawa 1977.
- Łodziński S., Grzymała-Kazłowska A., *Problemy integracji imigrantów*, Wyd. UW, Warszawa 2009.
- Mach Z., *Migracja i społeczne konstruowanie tożsamości*, Universitas, Kraków 1998.
- Mach Z., *Migracja i społeczne konstruowanie tożsamości*, „Przegląd Socjologiczny” 42 (1993).
- Mądrzycki T., *Psychologiczne prawidłowości kształtowania się postaw*, Wyd. Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1970.
- Marody M., *Sens teoretyczny a sens empiryczny pojęcia postawy*, PWN, Warszawa 1976.
- Matsumoto D., Juang L., *Psychologia międzykulturowa*, GWP, Gdańsk 2007.
- Martowska K., *Psychologiczne uwarunkowania kompetencji społecznych*, Wyd. Liberi Libri, Warszawa 2012.
- Mika S., *Postawy i ich badanie*, [w:] *Materiały do nauczania psychologii*, Warszawa 1966.
- Mikołajczyk B., *Osoby ubiegające się o status uchodźcy. Ich prawa i standardy traktowania*, Wyd. UŚ, Katowice 2000.
- Mikołajczyk B., *Osoby ubiegające się o status uchodźcy. Ich prawa i standardy traktowania*, Wyd. UŚ, Katowice 2004.
- Nowak S., *Pojęcie postawy w teoriach i stosowanych badaniach społecznych*, [w:] *Teorie postaw*, PWN, Warszawa 1970.
- Okoń W., *Nowy słownik pedagogiczny*, Wyd. Żak, Warszawa 1996.
- Popielarska A., *Adaptacje*, [w:] *Encyklopedia zdrowia dziecka*, Warszawa 1978.
- Szczepański J., *Elementarne pojęcia socjologii*, PWN, Warszawa 1972.
- Szczepański J., *Polskie losy*, Polska Oficyna Wydawnicza BGW, Warszawa 1993.
- Tomaszewski T., *Psychologia jako nauka o człowieku*, PWN, Warszawa 1967.

